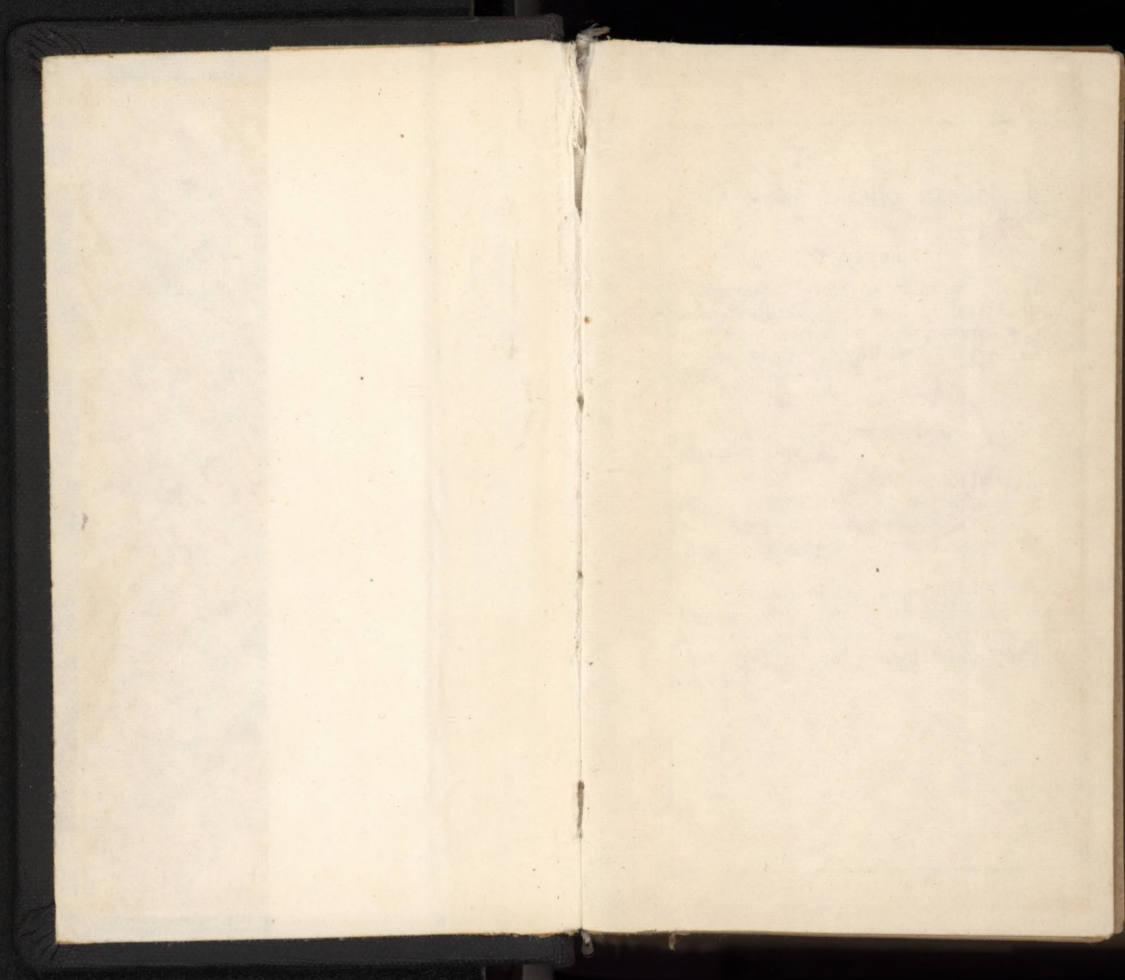




Złoty Słownik

57075

Przysłowia



O Roku i jego częściach.

O Adwencie.

Adwent zaczyna się w niedzielę, która bliższą jest św. Andrzeja, a jeśli św. Andrzeja przypadnie w niedzielę, tamże się Adwent zaczyna.

O Suchych dniach.

Suche dni przypadają w środę, piątek i sobotę.

- I. Po 3cięż niedzieli adwentowej.
- II. Po niedzieli wstępnej postu.
- III. Po Zielonych Świątkach.
- IV. Po podwyższeniu ś. krzyża.

Wesela małżeńskiego kościoł św. zakazuje od pierwszej niedzieli adwentowej aż do Trzech Króli, od środy popielcowej aż do poniedziałku przewodnego.

Święta ruchome

PRZYBYWAJĄCE W NIEDZIELĘ.

- W drugą niedzielę po trzech kró-
lach: Najśłod. Imienia Jezus.
W drugą niedzielę po Wielkiénocy:
Grobu Jerozolimskiego.
W trzecią niedzielę po Wielkién-
ocy: Opieki św. Józefa.
W niedzielę po Oktawie ś. Piotra
i Pawła: Błogosławionego Jana
z Dukli wyz. P. K. P.
W niedzielę po 24 lipca albo w ten-
że sam dzień: Błogost. Kune-
gundy albo Kingi panny. P.K.P.
W niedzielę po Wniebowzięciu N.
N. P.: Św. Jacka wyzn. z za-
konu kaznodziejskiego. P.K.P.
W niedzielę po oktawie Wniebo-
wzięcia N. M. P.: św. Joachi-
ma wyznawcy. P. K. P.
W niedzielę po św. O. Augusty-
nie: Uroczystość Najśw. Maryi
Panny Pocieszenia.

W niedzielę po narodzeniu Boga-
rodzicy Dziewicy: Imienia NMP.
W niedzielę po św. Mateuszu: bło-
gosławionego Ładysława z Giel-
nowa. P. K. P.

W niedzielę pierwszą paźdz.: Najś.
P. Maryi Różańcowej.

W niedzielę drugą paźdz. błogo-
sławionego Wincentego de Rosis
Kadłubka, pierwój bisk. Kr., po-
tém Cystersa w Jędrzejowie.

W niedzielę czwartą października:
św. Jana Kantego, wyz. Patrona
K. P. i Akademii Krak.

W niedzielę drugą listopada: Opieki
N. Maryi P.

W niedzielę po 13 listopada albo
tegoż dnia: świętego Stanisława
Kostki, wyznawcy P. K. P.

W piątek przed kwietnią niedzielą:
Matki Boskiej Bolesnej.

We Czwartek po Trójcy Przenajś.:
uroczystość Bożego Ciała.

W piątek po oktawie Bożego Cia-
ła: Serca Jezusowego.

TABLICA ŚWIĄT

Rok Pąski.	Litera Niedzieli.	Popielec	Wielka- noc.
1891	d	11 Lut.	29 Marc.
1892	cb	2 Marc.	17 Kw.
1893	A	15 Lut.	2 Kw.
1894	g	7 Lut.	25 Marc.
1895	f	27 Lut.	14 Kw.
1896	e d	18 Lut.	5 Kw.
1897	c	3 Marc.	18 Kw.
1898	b	23 Lut.	10 Kw.
1899	A	15 Lut.	2 Kw.
1900	g f	28 Lut.	15 Kw.
1901	e	20 Lut.	7 Kw.
1902	d	12 Lut.	30 Marc.
1903	c b	25 Lut.	12 Kw.
1904	A	17 Lut.	3 Kw.
1905	g	8 Marc.	23 Kw.
1906	f	28 Lut.	15 Kw.
1907	e d	13 Lut.	31 Marc.
1908	c	4 Marc.	10 Kw.
1909	b	24 Lut.	11 Kw.
1910	A	9 Lut.	27 Kw.
1911	g f	1 Marca	16 Kw.
1912	e	21 Lut.	7 Kwiet.
1913	d	5 Lut.	23 Mar.
1914	c	25 Lut.	12 Kw.

RUCHOMYCH.

Zielone Świątki.	Boże Ciało.	Niedziela pierwsza Awentu.
17 Maja	28 Maja	29 List.
5 Czer.	16 Czer.	27 List.
21 Maja	1 Czer.	3 Gr.
13 Maja	24 Maja	2 Gr.
2 Czer.	13 Czer.	1 Gr.
24 Maja	4 Czer.	29 List.
6 Czer.	17 Czer.	28 List.
29 Maja	9 Czer.	27 List.
21 Maja	1 Czer.	3 Gr.
3 Czer.	14 Czer.	2 Gr.
26 Maja	6 Czer.	1 Gr.
18 Maja	29 Maja.	30 List.
31 Maja	11 Czer.	29 List.
22 Maja	2 Czer.	27 List.
11 Czer.	22 Czer.	3 Gr.
13 Czer.	14 Czer.	2 Gr.
29 Maja	30 Maja	1 Gr.
7 Czer.	18 Czer.	29 List.
30 Maja	10 Czer.	28 List.
15 Maja	26 Czer.	27 List.
4 Czer.	15 Czer.	3 Gr.
26 Maja	6 Czer.	1 Gr.
11 Maja	22 Maja	30 List.
31 Maja	11 Czer.	29 List.

SPIS ŚWIĄT I POSTÓW.

STYCZEŃ ma dni 31.

- 1 A NOWE LATO.
- 2 b Makarego opata.
- 3 c Daniela Męczennika.
- 4 d Tytusa bisk.
- 5 e Telesfora biskupa.
- 6 f **Trzech Króli.**
- 7 g Juliana męczennika.
- 8 A Apolinarego biskupa.
- 9 b Marcyanny panny.
- 10 c Agatona papieża.
- 11 d Hygina męczennika.
- 12 e Rajnolda męczennika.
- 13 f Hilaryusza biskupa.
- 14 g Hilarego opata.
- 15 A Pawła pustelnika.
- 16 b Marcella papieża.
- 17 c Antoniego opata.
- 18 d Katedry świętego Piotra.
- 19 e Ferdynanda.
- 20 f Fabiana i Sebastjana.
- 21 g Agnieszki panny.
- 22 A Wincentego męczennika.
- 23 b Jana jałmużnika.
- 24 c Tymoteusza biskupa.
- 25 d Nawrócenie świętego Piora.
- 26 e Polikarpa męczennika.
- 27 f Jana złotoustego.

XI

- 28 g Ildefonsa męczennika.
- 29 A Franciszka Salezego.
- 30 b Martyny panny.
- 31 c Piotra wyznawcy,

LUTY ma dni 28.

- 1 d Ignacego biskupa.
- 2 e **Najs. Maryi P. Gromnionój.**
- 3 f Błażeja biskupa.
- 4 g Weroniki panny.
- 5 A Agaty panny.
- 6 b Doroty panny.
- 7 c Romualda opata.
- 8 d Jana z Malty.
- 9 e Apolonii panny.
- 10 f Scholastyki panny.
- 11 g Lucyusza biskupa.
- 12 A Gaudentego.
- 13 b Jordana kapłana.
- 14 c Walentego męczennika.
- 15 d Faustyna.
- 16 e Julianny panny.
- 17 f Polikarpa biskupa.
- 18 g Konstancyi panny.
- 19 A Konrada wyznawcy.
- 20 b Eucharego biskupa.
- 21 c Eleonory panny.
- 22 d Katedry świętego Piotra.
- 23 e Fulgentego wyznawcy.
- 24 f Macieja apostoła.

XII

- 25 g Wiktoryna męczennika.
- 26 A Alexandra biskupa.
- 27 b Anastazyi panny.
- 28 c Romana wyznawcy.

W roku przestępnym Luty ma dni
29, świętego Macieja apostoła bywa
dnia 25.

MARZEC ma dni 31.

- 1 d Albina biskupa.
- 2 e Symplicyusza biskupa.
- 3 f Kunegundy panny.
- 4 g Kazimierza króla.
- 5 a Przeniesienie św. Stanisława.
- 6 b Kolety Panny.
- 7 c Tomasza z Akwinu.
- 8 d Jana Bożego.
- 9 e Franciszki Rzym.
- 10 f 40 Męczenników.
- 11 g Pelagii Panny.
- 12 A Grzegorza papieża.
- 13 b Nicefora biskupa.
- 14 c Zacharyasza biskupa.
- 15 d Longina męczennika.
- 16 e Cyryaka Dyakona.
- 17 f Gertrudy panny.
- 18 g Alexandra biskupa.
- 19 A Józefa Oblubieńca N. P. Maryi.
- 20 b Ludgiera biskupa.

Porównanie dnia z nocą.

XIII

- 21 c Benedykta opata.
- 22 d Pawła biskupa.
- 23 e Ottona biskupa.
- 24 f Gabryela archaniola. (Wigilia).
- 25 g Zwiastowanie N. P. Maryi.
- 26 A Tyodozyusza.
- 27 b Ruperta biskupa.
- 28 c Guntermiana.
- 29 d Eustachiusza opata.
- 30 e Kwiryna męczennika.
- 31 f Balbiny panny i męcz.

KWIECIEŃ ma dni 30.

- 1 g Teodora męczennika.
- 2 A Franciszki panny.
- 3 b Rycharda biskupa.
- 4 c Izydora biskupa.
- 5 d Wincentego Ferreryusza.
- 6 e Wilhelma.
- 7 f Donata.
- 8 g Apoloniusza.
- 9 A Maryi Egipczyanki.
- 10 b Ezechiela.
- 11 c Leona papieża.
- 12 d Juliana papieża.
- 13 e Hermenegilda.
- 14 f Tyburcego.
- 15 g Krescentego.
- 16 A Kalixta papieża.
- 17 b Aniceta papieża.

XIV

- 18 c Elonterego męczennika.
- 19 d Georgiusza biskupa.
- 20 e Agnieszki panny.
- 21 f Symeona biskupa.
- 22 g Sotera i Kaja.
- 23 A Wojciecha biskupa.
- 24 b Jerzego męczennika.
- 25 c Murka Ewangelisty.
- 26 d Kleta i Marcelina.
- 27 e Anastazego.
- 28 f Witalisa męczennika.
- 29 g Piotra męczennika.
- 30 A Katarzyny Seneńskiej.

MAJ ma dni 31.

- 1 b Filipa apostoła.
- 2 c Anastazego biskupa.
- 3 d Znalezienie Św. Krzyża.
- 4 e Floryana męczennika.
- 5 f Moniki wdowy.
- 6 g Jana w oleju.
- 7 A Domiceli Panny.
- 8 b Stanisława Biskupa.
- 9 c Grzegorza Teologa.
- 10 d Izydora Oracza.
- 11 e Mamerta Biskupa.
- 12 f Pankracego Męczennika.
- 13 g Serwacego Biskupa.
- 14 A Bonifacego Męczennika.
- 15 b Zofii Męczenniczki.

XV

- 16 c Jana Nepomucena.
- 17 d Paschalisa Wyznawcy.
- 18 e Wenancjusza Męczennika.
- 19 f Iwona Kapłana.
- 20 g Bernardyna Seneńskiego.
- 21 A Donata Męczennika.
- 22 b Julii Panny i Męczenniczki.
- 23 c Dezyderyusza Biskupa.
- 24 d Joanny Wdowy.
- 25 e Urbana Papieża i Męczennika.
- 26 f Filipa Neriusza.
- 27 g Magdaleny de Paxis Panny.
- 28 A Germana Biskupa.
- 29 b Teodozyi panny.
- 30 c Felixa papieża.
- 31 d Petroneli panny.

CZERWIEC ma dni 30.

- 1 e Nikodema męczennika.
- 2 f Marcela i Piotra męczenników.
- 3 g Erazma męcz.
- 4 A Opata biskupa.
- 5 b Bonifacego biskupa.
- 6 c Norberta biskupa.
- 7 d Roberta Opata.
- 8 e Medarda biskupa.
- 9 f Prymusa i Felicjana męczen.
- 10 g Małgorzaty Królówój.
- 11 A Barnaby apost.
- 12 b Bazylida i Cyryaka męczen.

XVI

- 13 c Antoniego z Padwy Wyz.
- 14 d Bazylego biskupa.
- 15 e Wita i Modesta męczen.
- 16 f Benona biskupa.
- 17 g Awita kapłana.
- 18 A Marka i Marcellina.
- 19 b Gerwazego i Protazego.
- 0 c Florentyny panny.
- 21 d Alojzego wyznawcy.
- 22 e Paulina biskupa.
- 23 f Agrypiny panny.
- 24 g Narodzenie św. Jana Chrzciciela.
- 25 A Prospera biskupa.
- 26 b Jana i Pawła męczenników.
- 27 c Wilhelma opata.
- 28 d Leona papieża. (Wigilia).
- 29 e **Piotra i Pawła apost.**
- 30 f Lucyny panny.

W Niedzielę pierwszą Czerwca Serca
N. Maryi Panny.

LIPIEC ma dni 31.

- 1 g Juliusza męcz.
- 2 A Nawiedzenie N. P. Maryi.
- 3 b Heliodora bisk.
- 4 c Berty Panny.
- 5 d Cyrylii panny.
- 6 e Izajasza proroka.
- 7 f Pulcheryi panny.

XVII

- 8 g Elżbiety królowej.
- 9 A Cyrylla bisk.
- 10 b 7 braci synów św. Felicjana.
- 11 c Piusa papieża i męcz.
- 12 d Jana Gwalberta.
- 13 e Małgorzaty panny.
- 14 f Bonawentury Dok.
- 15 g Henryka Cesarza.
- 16 A **Szkaplerza N. P. Maryi.**
- 17 b Aleksego wyznawcy.
- 18 c Karoliny panny.
- 19 d Wincentego z Pauli.
- 20 e Czesława wyznawcy.
- 21 f Praksedy panny.
- 22 g Magdaleny panny.
- 23 A Apolinarego biskupa i męcz.
- 24 b Krystyny panny.
- 25 c Jakóba Apostoła.
- 26 d Anny, Matki P. Maryi.
- 27 e Pantaleona męcz.
- 28 f Nazaryusza męcz.
- 29 g Marty Panny.
- 30 A Abdona i Senny.
- 31 b Ignacego wyzn.

SIERPIEŃ ma dni 31.

- 1 c Piotra w Okowach.
- 2 d Alfonsa biskupa.
- 3 e Znalezienie św. Szczepana.

XVIII

- 4 f Dominika wyzn.
- 5 g N. P. Maryi Snieżnej.
- 6 A Przemienienie Pańskie.
- 7 b Kąjetana wyzn.
- 8 c Cyryaka męczennika.
- 9 d Romana męcen.
- 10 e Wawrzyńca męcen.
- 11 f Tyburcego i Zuzanny męcen.
- 12 g Klary panny.
- 13 A Hipolita męcen.
- 14 b Euzebiusza wyznawcy. (Wigilia.)
- 15 c **Wniebowzięcie N. P. Maryi.**
- 16 d Rocha wyzn.
- 17 e Jacka wyzn.
- 18 f Agapita biskupa i męcz.
- 19 g Marcyana wyzn.
- 20 A Bernarda opata.
- 21 b Joanny Franciszki.
- 22 c Tymoteusza męcz.
- 23 d Zacheusza bisk.
- 24 e Bartłomieja apost.
- 25 f Ludwika króla.
- 26 g Zeferyna męcen.
- 27 A Cezaryusza biskupa.
- 28 b Augusta bisk.
- 29 c Ścięcie św. Jana.
- 30 d Róży Panny.
- 31 e Rajmunda wyzn.

XIX

WRZESIEŃ ma dni 30.

- 1 f Idziego opata.
- 2 g Stefana Króla.
- 3 A Serapii panny i męcz.
- 4 b Różalii panny.
- 5 c Urbana papieża.
- 6 d Zacharyasza pror.
- 7 e Bronisławy panny. (Wigilia.)
- 8 f **Narodzenie N. P. Maryi.**
- 9 g Gorgoniusza męcz.
- 10 A Dalmacyusza męcz.
- 11 b Piotra i Jacka męcz.
- 12 c Gwidona wyzn.
- 13 d Aureliusza biskupa.
- 14 e **Podwyższenie św. Krzyża.**
- 15 f Nikodema męcen.
- 16 g Korneliusza i Cypryana męcz.
- 17 A Odebr. 5 blizn św. Franciszka.
- 18 b Tomasza z Wilan.
- 19 c Januarego męcen.
- 20 d Eustachiusza męcz.
- 21 e Mateusza apostoła.
- 22 f Maurycyego męcen.
- 23 g Tekli panny.
- 24 A Gerarda bisk. i męcz.
- 25 b Kleofasa męcz.
- 26 c Cypryana i Justyna męcz.
- 27 d Przeniesienie św. Stanisława.
- 28 e Wacława Króla.

XX

29 f Michała Archanioła.

30 g Hieronima wyzn.

PAŹDZIERNIK ma dni 31.

- 1 A Remigiusza.
- 2 b ŚŚ. Aniołów Stróżów.
- 3 c Kandyda męczen.
- 4 d Franciszka Serafick., wyzn.
- 5 c Placyda męczen.
- 6 f Brunona wyzn.
- 7 g Marka papieża.
- 8 A Brygidy wdowy.
- 9 b Dyonizego męcz.
- 10 c Franciszka Borg.
- 11 d Gereona wyzn.
- 12 e Maksymiliana bisk.
- 13 f Edwarda Króla.
- 14 g Kaliksta papieża.
- 15 A Jadwigi wdowy.
- 16 b Teresy panny.
- 17 c Wiktora bisk.
- 18 d Łukasza ewangelisty.
- 19 e Piotra z Alkantary.
- 20 f Jana Kantego.
- 21 g Urszuli Panny.
- 22 A Korduli panny i męcz.
- 23 b Jana Kapistrana.
- 24 c Rafała Archanioła.
- 25 d Kryspina i Kryspiana męcz.
- 26 c Ewarysta pap. i męcz.

XXI

27 f Frumencjusza bisk.

28 g Szymona i Tadeusza apost.

29 A Narcyza biskupa.

30 b Edmunda bisk.

31 c Wolfganga bisk.

LISTOPAD ma dni 30.

- 1 d Wszystkich Świętych,
- 2 e Dzień zaduszny.
- 3 f Huberta bisk.
- 4 g Karola Boromeusza.
- 5 A Zacharyusza i Elżbiety.
- 6 b Leonarda Wyznawcy
- 7 c Engelberta męczen.
- 8 d Czterech Koronatów.
- 9 e Teodora męczen.
- 10 f Nimfy Panny.
- 11 g Marcina Bisk.
- 12 A 5 Polaków Braci męczen.
- 13 b Dydaka Wyznawcy.
- 14 c Serapiona męczen.
- 15 d Leopolda Wyznawcy.
- 16 e Edmunda Wyznawcy.
- 17 f Grzegorza Cudotwórcy.
- 18 g Poświęcenie kościoła Rzymsk.
- 19 A Elżbiety Wdowy.
- 20 b Symplicjusza Bisk.
- 21 c Ofiarowanie N. P. M.
- 22 d Cecylii Panny i męcz.
- 23 e Klemensa Papieża.

XXII

- 24 f Chryzogona męczen.
- 25 g Katarzyny Panny i męcz.
- 26 A Konrada Biskupa.
- 27 b Józefata Pustelnika.
- 28 c Mąsweata Biskupa.
- 29 d Saturnina męczen.
- 30 e Andrzeja Apostoła.

GRUDZIEŃ ma dni 31.

- 1 f Eligiusza Biskupa.
- 2 g Bibiany panny i męczenniczki.
- 3 A Franciszka Xawerego.
- 4 b Barbary Panny i męczen.
- 5 c Sabby Opata.
- 6 d Mikołaja Biskupa.
- 7 e Ambrożego Bis. (Wigilia).
- 8 f **Niepokałane Pocz. NPM.**
- 9 g Waleryi Panny i męczen.
- 10 A Najśw. Maryi P. Loretańskięj.
- 11 b Damaza Papieża.
- 12 c Symeona męczennika.
- 13 d Łucyi Panny i męczen.
- 14 e Jana od krzyża Karmelity.
- 15 f Euzebiusza Biskupa.
- 16 g Ananiasza i Albiny Panny.
- 17 A Łazarza Biskupa.
- 18 b Gręcyana Biskupa.
- 19 c Nemezyusza Biskupa.
- 20 d Zenona Żołnierza.
- 21 e Tomasza Apostoła.

XXIII

- 22 f Demetryusza męczen.
- 23 g Wiktoryi Panny i męczen.
- 24 A Adama i Ewy. (Wigilia).
- 25 b **Narodzenie Pana Jezusa.**
- 26 c **Szczepana** męczen.
- 27 d Jana Apostoła i Ewang.
- 28 e Młodzianków.
- 29 f Tomasza Biskupa.
- 30 g Eugeniusza Biskupa.
- 31 A Sylwestra Papieża.

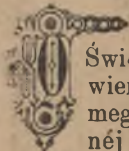
Oto posyłam wam Anioła!



Który będzie strzegł i prowadził
was po drogach waszych.

NABOŻEŃSTWO
czyli
ZAWDZIĘCZENIE USŁUG WIERNYCH
ANIOŁOWI STRÓŻOWI.

MODLITWA
do świętego Anioła Stróża.



Święty Aniele Stróżu! naj-
wierniejszy pielgrzymstwa
mego Towarzyszu, do pil-
nej straży mojej z dobroci
Boskiej nieskończonej naznaczony
Aniele Święty, który od boku mego
nigdy nie odchodzisz, ani mnie
nigdy na jeden krok nie odste-
pujesz, jakąż ci wdzięczność i za-
płatę mam oddać za wierność,
miłość i niezliczone codzienne
przeciwko mnie dobrodziejstwa po-
kazane? Kiedy ja śpię, Ty przy
mnie na warcie stoisz, kiedy się

smuce, Ty mnie cieszysz, kiedy upadam, Ty mnie dźwigasz, gdy się wesele, Ty mi pomierność pokazujesz, kiedy na mnie pokusy biją, Ty mnie od złego odwodzisz, kiedy Boga kocham, Ty moje serce zagrzewasz, kiedy z ułomności mojej grzeszę, Ty mnie do pokuty namawiasz i Boga za mnie przepraszasz. O jak dawno już bym był do wiecznego wtrącony pożaru piekielnego! aleś Ty był najpilniejszy duszy mojej Stróż, Boskiego nie oddalał odemnie gniewu. Więc i teraz proszę Cię pokornie, niewypuszczaj mnie z tej Twojej dalszej świętej opieki, ale jakoś mi służyć zaczął, tak tej usługi Twojej wdzięcznie dokonaj, żebym ani na ciele szwanku, ani na duszy żadnej szkody nigdy uznawał. W utrapieniu ciesz mię, w szczęściu pomiarkowania naucz mię, w niebezpieczeństwach na

rękach Twoich piastuj mię, w pokusach umacniaj mię, wszystkimi sprawami mojemu, myślami i rozmowami jaknajlepiej rozrządzaj, żebym się Stwórcy mojemu zawsze podobał i w drodze przykazania Boskiego się nigdy niepośliznął, ale wszystkie zabawy moje w oczach Twoich podjęte, w łasce Boskiej odprawował, a potem w téjże łasce Odkupiciela mego, w rękach Twoich skonawszy, do wieczności Świętych z Tobą bez przeszkody szczęśliwie zaszedł. Amen.

GODZINKI

o świętym Aniele Stróžu.

NA JUTRZNIA.

- V. Zaczniście wargi moje chwalić swego Pana,
R. Że mi z Książąt Niebieskich dał na straż Hetmana.

- V. Przybądź na pomoc Święty
Strózu mój Aniele,
R. Broń od pokus duszy mój póki
będzie w ciele.
V. Chwała Ojcu, Synowi Jego
przedwiecznemu,
R. I równemu w tém Bóstwie Du-
chowi Świętemu,
V. Jak była na początku i zawsze
i ninie,
R. Niech Bóg w Trójcy jedyny
na wiek wicków słyńcie.

HYMN.

Witaj Strózu Aniele kochany Pia-
stunie,
Serca mego pociecho pilny Opie-
kunie.
Witaj mój najwierniejszy w życiu
przyjacielu,
Witaj w największym smutku serc
Pocieszycielu.
Niech będzie pochwalony Bóg za
Twoje dary,

Żeś wygnanej z synaczkiem na pu-
szczy Agary
Nie opuścił z zemdlonym swoim
Ismaelem,
Płócąc w zdroju łyzy gorzkie dość
słodkim weselem.
Niechże Cię upragniona w życiu
moim dusza,
I w serdecznym wzdychaniu płą-
czem swym porusza.
Pokaż mi podczas ciężkich pokus
niepogody,
Gdy będę opuszczony źródło żywej
wody.

ANTYFONA.

Wrócił się Anioł, który mówił
we mnie i obudził mnie jako męża,
który bywa obudzony ze snu swego.
V. Śpiewać Ci będę Boże przy
Strózu Aniele,
R. Będę dawał chwałę w Twym
świętym Kościele.

V. Panie wysł. modlitwy nasze,
R. A wołanie nasze niech itd.

Módlmy się.

Boże! który z niewymownej
Opatrzności Twojej Świętych Anio-
łów Twoich na straż naszą posyłać
raczysz: daj nam prosiemy, abyś-
my się i obroną zasłaniali, a po-
tém z Niemi w królestwie Twoim
królowali. Przez Chrystusa Syna
Twego, który żyje i króluje na
wieki wieków. Amen.

V. Błogosławmy Panu,
R. Bogu chwała,

A dusze wiernych przez miło-
sierdzie Boże niech odpoczywają
w pokoju. Amen.

NA LAUDES.

Przybądź na pomoc jak na jutrzni.

HYMN.

Witaj Aniele Stróžu, Patronie ko-
chany,

Jeden z Książąt niebieskich, na
moją straż dany.

Strzeżże zleconej duszy, jak źre-
nicy w oku,

Aby uszła Sędziego, strasznego
wyroku.

Jakoż nie tak rodzicy swe dzieci
kochają,

Jakić ludzie miłości Anielskiej
doznają.

Abraham na ścięcie syna już wy-
ciągnął rękę,

Postój! Anioł nie może patrzeć
na tę mękę.

Chwyta za miecz i rękę w zama-
chu wstrzymuje,

Zwiasztując, że swój wyrok Bóg
już odwołuje.

Wiśi już nademną ten miecz obo-
sieczny,

Trzymaj go bym nie przyszedł na
gniew Boga wieczny.

ANTYFONA.

Chwalmy Pana, którego chwa-

lą Aniołowie, któremu Cherubimowie i Serafinowie Święty, Święty, Święty, głosy nieustającami śpiewają.

V. Podniósł się przed oblicze Pańskie dym kadzenia.

R. Z ręki Anielskich, nader wdziecznego wonienia.

Modlitwa jak na Jutrzni.

NA PRYME.

Przybądź na pomoc jak na Jutrzni.

HYMN.

Witaj ucieczko grzesznych, Aniele kochany,

Witaj zdesperowanych, porcie pożądaney.

Czterdzieści dni już Noe w swój Arce żegluję,

Nie zginie, bo mu okręt sam Anioł styruje.

Tonie lud choć na górach w tak strasznej powodzi,

Przy straży zaś Anielskiej ginąć się nie godzi.

Anioł z różczką oliwną w gołębiczy śpieszy,

Tęskniących więźniów oschłą ich ojczyzną cieszy.

Kieruj i mego życia łodzią w pilnym rządzie,

Bym nietonął w grzechach już przy samym lądzie.

Osusz we łzach tonącą i w smutku żrenicę,

Pospiesz z różczką pociechy, a odpędz tęsknicę.

ANTYFONA.

Przy obecności narodów niebójcie się, lecz w sercach waszych pokłon oddawajcie i bójcie się Boga, Anioł albowiem Jego z wami jest.

V. Przy Ołtarzu kościelnym stał Anioł święty,

R. Kadząc Boski Majestat w chwale niepojęty.

Modlitwa jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Przybądź na pomoc jak na Jutrzni.

HYMN.

Witaj ozdobo nasza, serdeczny strażniku,

Witaj Jakobów niegdyś mężny pasowniku.

Póty Niebieski mocarz z ziemskim się pasuje,

Aż promieniem zwyciężąc gwiazda koronuje.

Woła Anioł już mię puść, Mężu doświadczony,

Bo mi złotój Jutrzenska nie żałuje łony.

Pasujesz się i ze mną, gdy śpię w grzechu nocy,

Oświecasz ciemny rozum, dodając pomocy.

Niewypuszczaj grzesznika, chociaż mnie dowodnie,

Wydzierać będą z ręką jak największe zbrodnie.

Niech nam jasna Jutrzenska z Jakoba zaświeci,

Dyśmy w śmiertelnym mroku uszli czarta sieci.

ANTYFONA.

Żyje Pan, iż mnie strzegł Anioł Jego, i w onym ztąd odejściu, i tam w przebywaniu, i tu do was ztamtąd powróceniu.

V. Niech Pan o nas złych sługach w każdej drodze radzi,

R. A Jego Święty Anioł niechaj nas prowadzi.

Modlitwa jak na Jutrzni.

NA SEXTĘ.

Przybądź na pomoc jak na Jutrzni.

HYMN.

Witaj Hetmanie wielki, cnego Izraela,

Któryś ostrzegał w jamie proroka
Daniela.

Witaj Wodzu, któryś lud Boży
dość rozumnie.

Przeprowadził z Egipskiej z nie-
woli w kolumnie,

Obłoczystym go we dnie zasła-
niając cieniem,

A w nocy przyświecając ognistym
promieniem.

Prowadź i mnie pielgrzymką dla
tęjże przyczyny,

Żeś Wodzem do szczęśliwej nieba
Palestyny.

Podczas ciężkich upałów gdy czło-
wiek omdlewa,

Niech zbawienną ochłodę z Two-
jój ręki miewa.

A gdy śmiertelna w oczach noc
z całunem stanie,

Ty mi świeć do szczęśliwej wie-
czności Hetmanie.

ANTYFONA.

Wszyscy są sprawcami Ducho-

wie, na posługę tych posłani, któ-
rzy dziedzictwo przyjmują zba-
wienia.

V. Wielbicie zawsze wszyscy A-
nielowie Pana,

R. Przez was niech nieskończo-
na cześć Mu będzie dana.

Modlitwa jak na Jutrzni,

NA NONĘ.

Przybądź na pomoc, jak na Jutrzni.

HYMN.

Bądź Aniele tysiackroć mile po-
zdrowiony,

Przez którego z Sodomy Lot wy-
prowadzony.

Uszedł szczęśliwie Boskiej z po-
środka złych kary,

Ani go się dotknęły siarczyste
pożary.

Dwóch Aniołów u Lota jeszcze
w domu gości,

Jednak się pokazują różne przy-
chyłności.

Jeden nieugaszonym ogniem mia-
sto pali,
Drugi na ludzi zgubę serdecznie
się żali.

O Aniele! i teraz świat gore swa-
wolny,

Niech od gniewu Boskiego ognia
będzie wolny.

Zagaś tłące się w sercach Sodom-
skie upały,

A do wiecznej doprowadź swych
kochanków chwały.

ANTYFONA.

O Panie Niebieski! poślij Anio-
ła Twojego dobrego przedemną
w bojaźni i obecności wielmożne-
go ramienia Twego, żeby się le-
kali ci, którzy z bluźnierstwem
idą przeciwko świętemu ludowi
Twojemu.

V. Anioł Pański w około bojących
się, broni,

R. I z ostatniej ich wyrwie nie-
bezpieczeństw toni.

Modlitwa jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Przybądź na pomoc, jak na Jutrzni.

HYMN.

Witaj miła ochłodo, o Aniele Św.,
Któryś nieugaszony on ogień zajęty
W Babilońskim zaś cudownie pie-
cu ochłodził,

Aby nie Pacholęciom na ciele nie
szkodził.

Choć depcą Pacholęta węgle roz-
palone,

Jednak się widzą jako róże roz-
kwitnione.

Bo zawsze przy Anielskiej bywa
to zasłonie,

Że i włos człowiekowi, choć w
ogniu nie spłonie.

Obrońco duszy mojej Aniele ko-
chany,

Czyń tak, żebym nie był! ach!
dekretowany.

Na śmierć wieczną i ciężkie piekielne pożary,
Obroń od tak straszliwej duszę
moję kary.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie Stróżowie nasi
brońcie nas w potrzebie naszej,
abyśmy nie zginęli na strasznym
sądzie Pańskim.

V. Aniołom swym przykazał Bóg
aby cię strzegli,
R. Po wszelkich drogach twoich,
by przed tobą biegli.

Modlitwa jak na Jutrzni.

NA KOMPLETĘ.

V. Niech nas Anioł Stróż, Panie!
do Ciebie nawróci,

R. A gniew Twój odwróciwszy,
łaskę Twą przywróci.

Przybądź na pomoc, jak na Jutrzni.

HYMN.

Duszo! ukochanego witaj Dobrodzieja,

W którym Twoja po Bogu zbawienna nadzieja.

Ten i najgrzeszniejszego niema
w zapomnieniu,

Człowieka nie porzuci w ciężkim
utrapieniu.

Sam Chrystus, gdy w Ogrójcu w
krwawym pocie kona,

Ognista miłość z śmiercią prawie
sprzysiężona.

Umrzeć karze, a przyjaźń przyrodzona broni,

Sam Anioł, choć od Boga, z pociechą nie stroni.

On gorzkiej męki kielich, wolą
Boską słodzi,

W krwawych potach Chrystusa
milusinko chłodzi.

Nie odstępuj mojej duszy o Aniele,
Póki będzie w tym grzesznym zostawała ciele.

ANTYFONA.

Anieli, Archanieli, Trony, Państwa,
Książęta, Mocarstwa, Mocy

Niebieskie, Cherubinowie, Serafinowie, przyczynicie się za nami, abyśmy czuwali z Chrystusem i odpoczywali w pokoju.

V. Tarcza cię prawda Jego wszystkiego zastawi,

R. I od niebezpieczeństwa nocnego wybawi.

Modlitwa jak na Jutrzni.

POLECENIE GODZINEK.

Z pokłonem mój Strażniku chętnieć ofiaruję,

Te Godzinki i razem serce me daruję.

Przyjmij za wdzięczne mojej ten trybut wdzięczności,

A chowaj mnie statecznie w Twojej świętej miłości.

Nie odstępuj grzesznika jedyny Patronie.

Najbardziej przy ostatnim życia mego zgonie.

Spraw mi to, abym żył bez grzechu bezpiecznie,
Potem Boga chwalił w niebie z Tobą wiecznie.

Módlmy się.

Najśłodszy Aniele Stróżu a najżyczliwszy, mój przyjacielu, obrońco, i nauczycielu prawdziwy, jedyny skarbniku nieśmiertelności mojej szczęśliwej, dziękuję Bogu mojemu za to, że mi Cię dał za stróża i patrona, dziękuję i za wszystkie dary, któremi Cię przyozdobił raczył. Dziękuję Tobie najwierniejszy i najpilniejszy wszystkich potrzeb moich tak doczesnych jako i dusznych opiekunie, że mnie świętobliwie bronisz, kochasz i na rękę jako matka piastujesz: nieustawiając aż mnie stawisz Panu Bogu tam, zkąd do straży mojej jesteś posłany. Żałuję żem Ci nie zawsze na każde skinienie i

natchnienie posłuszny był, iżem
Cię Pana Boga obrażając tak wiele
razy zasmucił. Ty po staremu
podawaj sercu mojemu to wszyst-
ko, co Bóg chce po mnie; leni-
stwo, oziębłość i zatwardziałość
serca mego oddalaj, słodź mi mi-
łość Boską, cukruj nabożeństwo
do Najświętszej Panny. Przez Pa-
na naszego Jezusa Chrystusa, który
z Tobą żyje i króluje na wieki
wieków. Amen.

LITANIA

O ŚW. ANIOŁACH STRÓŻACH.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wys. n.
Ojcie z nieba Boże, Zmiłuj s. n. n.
Synu Odkupicielu świata Boże,
Zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, Zm. s. n. n.
Św. Trójco jedyny Boże, Z. s. n. n.

Święta Maryo Królowo Anielska,
Módl się za nami.

Święci Aniołowie Stróżowie nasi,
Módlcie się za nami.

Którzy mile Bogu Święty, Świę-
ty, Święty śpiewacie,

Którzy rzeczy ludzkie ludziom
oznajmujecie,

Którzy straż ludzką od Boga
przyjeliście,

Którzy zawsze na Twarz Boga
Ojca niebieskiego patrzycie,

Którzy się nad jednym grze-
sznikiem pokutującym we-
selicie,

Którzyście z pośrodku grze-
snych Lota wyprowadzili,

Którzyście na górze Synai Pań-
ski Zakon Mojżeszowi dali,

Którzyście przy Narodzeniu
Chrystusa Pana wesele lu-
dziom zwiastowali,

Którzyście Chrystusowi na pu-
szczy służyli,

Módlcie się za nami.

Którzyście Łazarza na łono
 Abrahama zanieśli,
 Którzyście przy grobie Pańskim
 w bieli siedzieli,
 Którzyście po Wniebowstąpieniu
 Pańskim Uczniom się Je-
 go pokazowali,
 Którzy przed Chrystusem na
 Sąd Pański z znakiem Krzy-
 ża Świętego przyjdziecie,
 Którzy na końcu świata wy-
 branych zgromadzicie,
 Którzy złych od dobrych wy-
 łączycie,
 Którzy modlitwy nabożnych lu-
 dzi do Boga zanosisie,
 Którzy przy umierających by-
 wacie,
 Którzy dusze sprawiedliwych
 od wszelkiej zmyły oczyszczon-
 ych do nieba zaprowadzacie,
 Którzy cuda mocą Bożą czynicie,
 Którzy dziedzictwo zbawienia

Módlcie się za nami.

bióracym, na posługę posłani
 bywacie,
 Którzy nad Królestwy i Pań-
 stwy postawieni jesteście,
 Którzyście często wojska nie-
 przyjacielskie rozprasza-
 li, Którzyście z więzienia i innych
 niebezpieczeństw ludzi czę-
 sto wybawiali.
 Którzyście ŚŚ. Męczenników w
 ich mękach cieszyli,
 Wszystkie Święte błogosławio-
 nych duchów Chóry,
 Od wszelakich niebezpieczeństw,
 przez ŚŚ. Aniołów Stróżów na-
 szych, Wybaw nas Panie.
 Od wszelkiego kacerstwa i od-
 szczyepieństwa,
 Od powietrza, głodu, ognia i
 wojny,
 Od śmierci wiekuistej,
 Od nagłej i niespodzianej śmierci.
 My grzeszni Ciebie Boga prosimy,
 Wysłuchaj nas Panie!

Módlcie się za nami.

Wyb. n. p.

Abyś nam zfolgował, Ciebie pro-
simy. Wysłuchaj nas Panie!

Abyś Kościół Twój rządzić i
zachować raczył,

Abyś królom i wszystkim Pa-
nom chrześcijańskim pokój
i zjednoczenie dać raczył,

Abyś urodzaje ziemi dać i one
w całości zachować raczył,

Abyś wszystkim wiernym zmar-
łym wieczne odpocznienie dać
raczył,

Abyś nam Panie wszystkim
błogosławić raczył,

Abyś nas Panie wysłuchać ra-
czył,

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Przepuść n. P.

Baranku Boży itd., Wysłuchaj n.
Panie!

Baranku Boży itd., Zmiłuj się n.
nami.

V. Przed obecnością Aniołów Two-
ich śpiewać Ci będę Boże mój.

Ciebie prosimy, Wysłuchaj n. P.

R. Będę cześć oddawał w Koście-
le świętym Twoim, i będę wy-
znawał święte Imię Twoje.

MODLITWA.

Wszchemogący a miłosierny Bo-
że, któryś nas Anielską strażą o-
patrzył raczył, zdarz, prosimy Cię,
abyśmy przez taką obronę bezpie-
czni, i od złych myśli na sercu wy-
zwoleni, a od wszelakich przeci-
wności na ciele wybawieni byli.
Przez Pana naszego Jezusa Chry-
stusa Syna Twojego, który z Tobą
żyje i króluje w jedności Ducha
Świętego Bóg po wszystkie wieki
wieków. Amen.



W PONIEDZIAŁEK.

OFFICIUM

ALBO

GODZINKI

O ŚW. ANIOŁACH STRÓŻACH.

Na Jutrznia.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał o tobie. Aby Cię strzegli na drogach wszystkich twoich. R. Am.

Panie! otworzysz wargi moje,
A usta moje będą sławić chwałę Twoję.

Boże! na pomoc moję przybądź,
A na ratunek mój pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu,

Jak była na początku, i teraz,
i zawsze, i na wieki wieków. A.
Alleluja.

Od starego Zapustu aż do Wielkiej
nocy, zamiast Alleluja, mówić potrzeba

O ŚW. ANIOŁACH STRÓŻ. 27

Chwała Tobie Chryste, Królu
wiecznej chwały.

HYMN.

Aniołom Stróżom Twoim śpiewaj
duszo wierna,
Których Opatrzność Boga Twoje-
go niezmierna
Dałać za opiekunów, abys usidlona
Nieprzyjaciół twych zdradą, nie
legła stracona.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie Stróżowie na-
si, bróńcie nas w potyczce na-
szej, abyśmy nie zginęli na stra-
sznym sądzie Pańskim.

V. Przed obecnością Aniołów Two-
ich śpiewać Ci będę Boże mój.

R. Będę cześć oddawał w Kościele
Świątym Twoim, i będę wy-
znawał Święte Imię Twoje.

MODLITWA.

Boże! któryś z niewymownej
Opatrzności, Świętych Aniołów

Twoich ku straży naszej posyłać
 raczysz: użyż, a zdarz pokornym
 sługom Twoim, abyśmy zawdy ich
 pomocą obronieni byli, i z wie-
 cznego się z nimi towarzystwa
 wiekuście cieszyli. Przez Pana
 naszego Jezusa Chrystusa, który
 z Tobą żyje i króluje w jedności
 Ducha Świętego Bóg przez wszys-
 tkie wieki wieków. Amen.

NA PRYMĘ.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał
 o tobie: aby Cię strzegli na
 drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Boże! na pomoc moję przybądź.

A na ratunek mój pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Jak była na początku itd.

HYMN.

Z której wypadł Ojczyzny Lucyper
 zepchniony,

Od czi jako buntownik słusznie
 odsadzon;

Nieugaszoną zawsze tak zazdrością
 pała,

Aby tym wstręt uczynił, których
 tam Bóg woła.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutr.

MODLITWA.

Boże! któryś z niewymownej
 Opatrzności, Świętych Aniołów
 Twoich ku straży naszej posyłać
 raczysz, użyż, a zdarz pokornym
 sługom Twoim, abyśmy zawdy
 ich pomocą obronieni byli, i z wie-
 cznego się z nimi towarzystwa
 wiekuście cieszyli. Przez Pana
 naszego Jezusa Chrystusa itd.

NA TERCYĘ.

V. Aniołom swoim Bóg przyka-
 zał o Tobie: aby Cię strzegli
 na drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Boże na pomoc moje przybądź.
A na ratunek mój pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Teraz o Stróżu przybądź, ja tobie
zlecony,

Proszę, niechaj nie będę nigdy
pohańbiony:

Tak w dusznej jak w cielesnej,
przy mnie stój przygodzie,

Odpędzając od złego co ma krew-
kość bodzie.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutrz.

MODLITWA.

Boże! któryś z niewymownej
Opatrzności, Świętych Aniołów
Twoich ku straży naszej posyłać
raczysz: użyż, a zdarz pokornym
sługom Twoim, abyśmy zawsze
ich pomocą obronieni byli. Przez
Pana naszego itd.

NA SEXTĘ.

V. Aniołom swoim Bóg przyka-
zał o tobie, aby Cię strzegli
na drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Boże! na pomoc moje przybądź,
A na ratunek mój pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Jezu ozdobo Chóru Anielskiego:
Sprawco i rządczo narodu ludz-

kiego,

Domieść nas, gdzie królujesz z
Świętymi,

Dworzany Twemi.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutrz.

MODLITWA.

Boże! któryś z niewymownej
Opatrzności, Świętych Aniołów
Twoich ku straży naszej posyłać
raczysz: użyż: a zdarz pokornym

śługom Twoim, abyśmy ich pomocą zawsze byli obronieni, i z wiecznego się z nimi towarzystwa cieszyli. Przez Pana itd.

NA NONE.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał o tobie, aby Cię strzegli na drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Boże! na pomoc moję przybądź.

A na ratunek mój pośpiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Michale Święty, pokoju wiecznego
Aniele, często do przybytku tego
Nawiedzaj, byśmy szczęśliwie bez
boju,

Żyli w pokoju.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutrz.

MODLITWA.

Boże! któryś z niewymownej
Opatrzności, Świętych Aniołów

Twoich ku straży naszej posyłać
raczysz: użyż, a zdarz pokornym
śługom Twoim, abyśmy zawsze
ich pomocą obronieni byli, i z wie-
cznego się z nimi towarzystwa
wiekuiście cieszyli. Przez Pana
naszego Jezusa Chrystusa itd.

NA NIESZPÓR.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał
o tobie: aby Cię strzegli na
drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Boże! na pomoc moją przybądź.

A na ratunek mój pośpiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Duchu potężny Gabryelu! złego
Grom, prosimy Cię, czarta prze-
kłętego:

Nie dopuszczaj na nas góry złemu,
Wiedź ku dobremu.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutrz.

MODLITWA.

Boże! który z niewymownej Opatrzności, Świętych Aniołów Twoich ku straży naszej posyłać raczysz: użycz, a zdarz pokorném sługom Twoim, abyśmy zawsze ich pomocą obronieni byli, i z wiecznego się z nimi towarzystwa wiekuście cieszyli. Przez Pana itd.

NA KOMPLETE.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał o tobie: aby Cię strzegli na drogach wszystkich twoich.

R. Amen.

Nawróć nas do siebie Boże zbawienie nasze.

I odwróć gniew Twój od nas.

Boże! na pomoc moje przybądź.

A na ratunek mój pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

HYMN.

Chryste! Anioła Rafaela Twego Lekarza, ześlij nam zdrowia wiecznego:

By zleczył chorych, zdrojonych na-
wiódt sprawę,

W Boskie ustawy.

ANTYFONA.

Święci Aniołowie itd., jak na Jutrz.

MODLITWA.

Boże! który z niewymownej Opatrzności, Świętych Aniołów Twoich ku straży naszej posyłać raczysz: użycz, a zdarz pokornym sługom Twoim, abyśmy zawsze byli pomocą ich obronieni, i z wiecznego się z nimi towarzystwa cieszyli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg na wieki wieków. Am.

Ofiarowanie Godzinek.

Aniele, którym mówił na Twą
cześć Godziny,
Ofiaruję uprzejmie, Stróžu mój
jedyny:

Strzeż mię do ostatniego, proszę
Cię, skonania,
Zaprowadź ducha mego w niebie-
skie mieszkania.

Aniele Boży, któryś jest stró-
żem moim, mnie tobie z Opa-
trznosci Boskiej zlecony, rządz,
broń, strzeż od wszego złego. A.



MODLITWY

do św. Anioła Stróża.

Dzięki Ci, święty Aniele Stróžu
mój, za te dobrodziejstwa, któremi
mię ustawicznie obdarzasz. Proszę
Cię uprzejmie, o pośle i przysta-
wie Boży mnie od Pana mego za
stróża i przewodnika ku wiecznej
chwale przydany, abys mi do
końca dobrze czynić opieką i mo-
dlitwą swą nieprzestawał. Odwódt
mię, jeśli bym serce od dobrego
począł odwracać; pobudzaj myśli
ku dobremu skłaniającego, popę-
dzaj drogami Pańskimi idącego,
a nakoniec tak mię prowadź, że-
byś mię do onęj chwały i błogo-
sławieństwa doprowadził, którą ty
się cieszysz na wieki. Amen.

Pozdrawiam Cię, św. Aniele Bo-
ży, kwitnący kwiatku niebieski,
księżę szlachetny, któremu jestem

od Pana Boga poruczony; miej
litość nademną grzesznym. Pole-
cam się tobie dnia dzisiajszego,
prowadź mnie, proszę, ścieżkami
przykazań Bożych; broń ustawi-
cznie od nieprzyjaciół zdrowia
mego dusznego i cielesnego, a zje-
dnaj mi to, żebym nigdy z łaski
Bożej nie wypadł. Amen.

Święty Aniele Boży, książę nie-
bieski, stróżu i przystawie mój
wierny! pokaż miłosierdzie na-
demną. Dziękuję Ci za straż Two-
ję i za miłość, którą mnie nie-
godnemu pokazujesz. Polecam Ci
tęj nocy duszę i ciało moje. Racz
mnie przyczyną Twą bronić od
wszego złego, abym w świętym
pokoju zasnął i odpoczywał. A.

Do św. Anioła Stróża.

☉ niebieski mój strażniku,
Duszy wierny miłośniku:

W opiekę Twą mnie danego,
Oświeć, rządz, strzeż, broń złego.
AMEN.

ANTYFONA

do św. Michała Archanioła.

Książę najchwalebniejszy, święty
Michale Archaniele, pamiętaj na
nas, a tu i wszędzie proś za na-
mi Pana Chrystusa zawsze. Alle-
luja, Alleluja!

R. Damci cześć przy kościele
św. Twoim; będę wysławiał Imię
Twoje.

MODLITWA

do św. Michała Archanioła.

Pułków Niebieskich i wojska Bo-
skiego niezwyciężony Hetmanie
Michale Święty, do Twojej ucie-
kam się obrony w niebezpieczeń-
stwach moich, abys mnie w na-
głych, gwałtownych, z nieprzyja-
cielem dusznym potyczkach tarczą

Twoją zasłaniał, pod skrzydłami opieki Twojej ochraniał, cieniem nieskazitelnej natury Twojej zakrywał, żebym ani na duszy, ani na ciele szwanku śmiertelnego nie znalazł. Kiedy zaś na żywych i umarłych, aby się przed ostatni a bardzo straszny Trybunał Boski stawili, zatrąbisz, każże mnie z pośredka kozłów wyłączyć, a na prawej stronie między wybrane owieczki postawić, abym szczęśliwy i błogosławiony usłyszał wyrok, i do pożądanego za Twoim dozorem dostał się wieczności. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

OFIARA

na uszanowanie św. Anioła Stróża.

Miły Bogu a mój najwierniejszy Aniele Stróżu! w którego obecności tu klęczę, oddaję Ci po-

winne uszanowanie i o anielskie Twoje upraszam błogosławieństwo. O! jak wielce Tobie do wdzięczności obowiązany jestem, który będąc wielkim nieba książciem, przecież zbawieniu i szczęściu memu raczysz służyć, mnie we dnie i w nocy wiernie pilnując. O! jak wiele łask i pomocy u Boga dla mnie uprosiłeś, jak wiele razy zemstę Boską odemnie odwróciłeś, jak wiele razy od grzechów i nieszczęścia mnie zachowałeś! Za te i inne niezliczone dobrodziejstwa, dzięki Tobie z całego serca składam, i na ich godne odwdzięczenie, słucham na Twój honor niniejszej Mszy św., tę ofiaruję Boskiemu Majestatowi na osobliwe pomnożenie przypadkowej chwały Twojej; aby z niej wynikło Ci większe wesele, niżeli ja przez nieposłuszeństwo skinieniom Twoim Ciebie

obrazilem. Jako zaś tej świętej Mszy na honor Twój nabożnym sercem słucham, tak chciej miłościwie onęj ze mną słuchać i Bogu memu na moje zbawienie ofiarować. A jako mię Bóg z dobroci nieskończonej pod Twą straż poddał, tak i ja polecam mię w pilną opiekę Twoją. O najukochańszy Aniele Stróžu! oddaje Ci swawolną wolę moją: abys ja od złego odwoził, a do wszystkiego dobrego prowadził i przy muszał. Zachowaj mię od szkodliwych poduszczeń, najbardziej w owęj ostatniej życia mego utarczce, abys mię na większą Boga i Stwórcy naszego chwałę, do wiecznego doprowadził błogosławieństwa. Amen.

HYMN

do św. Anioła Stróża.

Cześć winną tobie, stróžu mój
Aniele

Z serca oddaje, oraz za tak wiele
Łask odebranych; dzięki me po-
nawiam,

Ciebie pozdrawiam.

Ty mnie na rąku jak matka pia-
stujesz,

Ty mi do nieba drogę pokazujesz,
W pośrodku wszelkich świat oblu-
dności,

Świecisz w ciemności.

We dnie i w nocy, co dzień co
godzina,

Co chwila strzeżesz jako ojciec
syna,

Jak matka córkę, jak zrenicę swego
Oka własnego.

Ty w smutku cieszysz duszę, ty
wątpiącą

Radą swą wspierasz, ty upadającą

Wydźwigasz z grzechu, bronisz
od tyrańskich,
Sidel szatańskich.

Więc za to ciebie będzie szanowało,
Będzie wielbiło, będzie cię słuchało
We wszystkim serce me zawsze
i wszędzie,
Kochać cię będzie.

Proszę cię także, strózu mój Aniele,
Przez którego mam dobrodziejstw
tak wiele:

Strzeż, rządz i broń mię póki mnie
przez siebie,

Nie stawisz w niebie. A.

V. Przy obecności Aniołów śpie-
wać Ci będę Boże mój!

R. Będę cześć oddawać w kościele
św. Twoim i będę wzywać św.
Imię Twoje.

NOWENNA

do świętych Aniołów Stróżów.

Codziennym dochodzimy tego doświad-
czaniem, że Bóg dobrodziejstw Swoich
wiele przez Aniołów Świętych nam wy-
świadcza, abyśmy najprzód Bogu cześć
i Aniołom Świętym wdzięczność wy-
świadczały, i we wszystkich przypadkach
duszy i cielesnych przytomnych ich
i naszych Patronów i Opiekunów mieli.
Ta Nowenna dziewięci Chórów Aniel-
skich ma być u każdego w wielkim zu-
leceniu i zachowaniu, pewni będąc, że
jako przez najbliższych Boga, przez nich
wszystko sobie zjednać i otrzymać mo-
żemy, od wszelakiej przygody wolni bę-
dziemy, za ich o nas staraniem, pilno-
ścią i strażą.

Sposób odprawiania Nowenny św. Aniołów Str.



Jako jest dziewięć chórów
Anielskich, tak też dziewięć
Niedziel Pańskich dni dla
sług Pańskich, ma się to na-
bożeństwo odprawować. A że są

Duchowie czyści, osobliwie też przez te dziewięć Tygodni trzeba być (lubo i bez tego należy zawsze) na sumieniu czystym, i wszelkiej obrazy Boskiej, osobliwie śmiertelnego grzechu wystrzegać się i w każdą Niedzielę Anielskiego pokarmu zażywać, to jest spowiadać się i komunikować, na pamiątkę chóru Anielskiego przypadającego. Niedziele zaś są te:

1) Aniołów, 2) Archaniołów, 3) Sił i Mocy, 4) Władzy i Mocarstw, 5) Księstw, 6) Panowania, 7) Tron i Majestat Boski ataczających, 8) Herubinów, 9) Serafinów. W każdą Niedzielę 9 pacierzy i 9 Pozdrowienia Anielskiego a za każdym Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów, pełne są niebios a i ziemia chwały Jego, Chwała Ojcu itd. zmówić, czyniąc choć myślą pokłon Bogu, na pamiątkę chóru Anielskiego przypadające-

go. Postu niemasz, tylko przez ten dzień zachować wszelką wstrzeźliwość, jednej nie jeść potrawy, którać się do apetytu osobliwie podobać będzie, jałmużnę według przemożenia i woli swęj dać, oczywistych jest skutków opieki Anielskiej to nabożeństwo.

MODLITWA

św. Karola Borromeusza do świętego Anioła Stróża.

Najświętszy, a najcudniejszy Strózu Aniele Boży! czynię Cię eksekutorem testamentu i ostatniej woli mojej, abyś mi otrzymał u Pana mego trojaką łaskę. Pierwsza jest: abyś mi darował przynajmniej jedno rzewliwe westchnienie, z onych niezliczonych, które miał, gdy przez trzy godziny w mękach na krzyżu wisiał, któreby skutkiem i mocą swoją uśmierzyły, rzewliwe owe łkania i serca ściśnienia i obciążenia, które mnie w godzinę śmierci mojej trapić będą. I żeby Przenajchwalebniejsza Matka Boga mego Marya przynajmniej mi jedno pojrzenie darowała, z onych, które

pod krzyżem stojąc, miała, gdy najczystsze Panienskie oczy swoje w jednym Synu swoim zanurzała. Druga łaska jest abyś mi najwierniejszy Strózu mój, w onę najbardziej godzinę przybył, kiedy się dusza moja od ciała będzie rozłączała, abym na łaskawego Sędziego trafił, przez zasługi płomienistej onej miłości, którą Ojcowskie Jego piersi pałały na krzyżu, dla zbawienia ludzkiego. Trzecia łaska jest, abyś Ty najłitościwszy Strózu mój, miał sobie poleconą duszę moją, a z tarasu ją śmiertelnego ciała uwolnioną, Odkupicielowi mojemu ofiarował, abym Go współ z Tobą w chwale niebieskiej oglądał, doskonałe miłował i na wieki się z Niego cieszył.

Pan Bóg nas niech błogosławi i od wszego złego zbawi, a potem do żywota wiecznego wprowadzi: a dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

MODLITWA PORANNA.

Boże mój i wszystko! Oddaję Ci pokłon ze wszystkimi Świętymi i wybranymi Twymi; wychwalam Cię i miłuję, boś Ty jest najwyższe moje dobro!

Dziękuję Ci za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, któreś mi kiedykolwiek wyświadczył, a mianowicie, żeś mię téj nocy po ojcowsku zachował i dnia tego dożyć pozwolił, ażebym Ci tu jeszcze służyć mógł.

Wierzę w Ciebie, Boże mój! mam nadzieję w Tobie i miłuję Cię nadewszystko. Z miłości ku Tobie żałuję za wszystkie grzechy moje i stanowią mocno już więcej nie grzeszyć, a mianowicie dnia dzisiejszego wszelkiego się grzechu wystrzegać i tego wszystkiego co by mię do obrazy twojej przyprowadzić mogło. Udziel mi do tego łaski Twój, a zachowaj ciało i

duśnię moje od wszystkiego złego. Z miłości ku Tobie ofiaruję Ci wszystkie moje myśli, słowa i sprawy dnia całego i łączę je z zasługami Jezusa Chrystusa i świętych Twoich.

Niech się wszystko dzieje na większą chwałę Twoją, na uczczenie najświętszej Maryi Panny, mego Anioła Stróża i wszystkich świętych; na zadosyć uczynienie za grzechy moje i pozyskanie łaski Twojej, ażebym się do Ciebie nawrócił, do końca w dobrém wytrwał, a potem szczęśliwie umarł.

Polecam Ci też Panie wszystkich żywych i umarłych, za których modlić się powinienem.

Nakoniec ofiaruję wszystko ku większej chwale Twojej i zbawieniu memu. Chwała Ojcu † i Synowi, † i Duchowi Świętemu, † Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Święta Maryo, Matko Boża! polecam się twojej świętej opiece. Święty aniele stróżu mój! rządz mną i prowadź mnie drogą przykazań Boskich. Wszyscy Święci! módlcie się za mną, abym z nieg nigdy nie schodził.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.
Wierzę w Boga. *)

MODLITWA PORANNA

krótsza, jeżeli tak mało mają czasu, że powyższą odmówić nie mogą.

Boże mój! uciekam się do Ciebie i łączę wszystko, co mi tylko dzisiaj; czynić lub cierpieć przyjdzie, z zasługami Jezusa Chry-

*) Byłoby dobrze i bardzo do życzenia, ażeby ojcowie i matki dobrym przykładem przewodniczyli i tę modlitwę klęczący ze swemi dziećmi i domownikami odmawiali; częścią że modlitwa wspólna daleko pożyteczniejsza, częścią aby pewnemi być mogli, że ją wszyscy do nieba należący odprawili.

stusa. Ofiaruję Ci wszystkie jedynie dla tego, ażebyś Tobie służył i wolą Twoją pełnił, ponieważ na to stworzyć mnie raczyłeś. Żałuję, że tak często grzeszyłem, i mocno stanowią dzisiaj żadnym Cię grzechem nie obrazić. O Boże! udziel mi łaski do tego. Amen.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga, Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

NABOŻEŃSTWO DRUGIE.

MODLITWY PORANNE.

Gdy rano wstawać będziesz zegnając się znakiem Krzyża św. mów:

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. †

Potem złożysz ręce przed piersiami, rzec: Amen.

Niech błogosławiona będzie Trójca przenajświętsza, teraz i za-

wsze i przez nieskończone wieki wieków. Amen.

O Jezu! o Maryo! wam duszę i serce moje dziś na poranną ofiarę ofiaruję.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Wierzę w Boga itd.

W Imię Twoje święte Panie Jezus Chryste, wstaję ze snu, Ty mnie racz przeźegnać, sprawować, strzedz i do wiecznego żywota przywieść. Amen.

Rozgrzeszenie, rozwiązanie i odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, racz nam wszechmogący a miłosierny Panie dać. Amen.

MODLITWA.

Racz prostować, i poświęcić, rządzić i sprawować Panie Boże, Królu nieba i ziemie, dnia dzisiejszego, serca i ciała nasze, zmysły, mowy i postęпки nasze, w zakonie Twoim i w uczynkach przy-

kazania Twojego: abyśmy tu i na wieki, za Twoją pomocą mogli być zbawieni i od wszelkiego z'ego wyswobodzeni, o Zbawicielu świata, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

MODLITWA PORANNA
DO TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ.

Na cześć i na chwałę Twoję, o Panie Boże mój, w Trójcy św. jedyny! ja ze wszech sług Twoich najniegodniejszy, ofiaruję tę posługę ubogą i niedostojną modlitwę moję, a Ty mój miły Panie, od którego wszelki datek najlepszy pochodzi, i bez którego łaski nic dobrego, począc albo skończyć trudno, błogosław mi, proszę Cię, niedostatecznemu stworzeniu, żebym Ci mógł służyć godnie, niedopuszczaj czynić krzywdy niedzemu, krewkiemu Ojczy wielkiej dobroci: ale mię zewsząd

ogarnij miłosierdziem swoim. Oddal odemnie co jest szkodliwego przedsięwzięciu memu, użyż mi światłości męztwa, na poznanie i zwyciężenie złego, abym Cię dostąpił najwyższego dobra. Przyszedłem oto niegodny służebnik, przed obliczność najświętszego Majestatu Twojego, o Panie Boże mój, w samym tylko miłosierdziu Twoim nadzieję pokładając, i uciekając się pod nieskończoną dobroć Twoją: raczże mi mój Panie błogosławić, i na otrzymanie łaski Twojej mnie godnym uczynić. Nie obrażaj się usty mojemu nieczystości, i sercem skalanym: O Święty nad świętymi Boże: ale żeś dobroć nieskończona, obróć na mnie miłosierne oczy Twoje i uszy najłaskawsze skłoń ku prośbie mnie grzesznikowi wielkiemu teraz uniżenie przed Tobą się upokorzając, i miłosierdzia żebrając, z głę-

bokości wołałem ku Tobie Panie, Panie nakłoń ucha Twego na głos modlitwy mojej. Albowiem u Ciebie miłosierdzie i obfite u Niego odkupienie. Niepamiętaj Panie na ciężkie grzechy moje, których nędzny policzyć nie mogę, których Ty sam liczbę wiesz. Nie patrz na to, iż Cię proszę niegodny, ale wejrzyj na nieoszacowane zasługi miłego Syna Twego, Pana i Odkupiciela mego Jezusa Chrystusa, który jest jedyna ufność wysłuchania niegodnej prośby mojej i ublagania za grzechy moje. O Boże Ojczye niebieski! otóżci daję jedynego Syna Twego, zadosyć uczynienia wszystkich grzechów moich. I stawiam krzyż, tę chorągiew zbawienia naszego, między duszą moją a sądem Twoim. Ofiaruję, o Boże Ojczye niebieski, tę niepokalaną ofiarę na tym ołtarzu krzyża świętego po-

stanowioną, a utapiam wszystkie grzechy i niedoskonałości, w najświętszych ranach Jego. Proszę uniżonym sercem, daj mi ducha bojaźni i uczciwości. On niech będzie we mnie i około mnie, w sercu i uścichech, abym się tak mógł zachować przed Tobą, jakobym Majestetu Twego czym nie obraził, albo czego głupie, nienabożnie i niepożytecznie nie wymówił albo niepomyślał: Sam mię tedy naucz co mam czynić, Tobie się wszystek oddaję na cześć i na chwałę Twoję, i czekam z radością woli i upodobania Twego świętego, nie moja, ale Twoja wola niechaj się pełni, Panie, proszę Cię, o Boże Ojczye, przez jedynego Syna Twego, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. A.

MODLITWA DRUGA.

Tobie są jawne wszystkie nie-

dostatki moje, Boże Stworzycielu mój, któremu Cię często zwykł gniewać, zmiłuj się, a oddal je odemnie, przez miłosierdzie Twoje. Pokornie Cię proszę, którem proch i ziemia w oczach Twoich, weźmij mię w opiekę stworzenie Twoje, krwią Syna Twego odkupione, i któryś mię żywił od młodości mojej, do końca nie opuszczaj mię mój Panie. Ofiaruję się wszystek Panie dobroćliwości Twojej Boskiej, raczże wszystkę istotę duszy i ciała mego ku chwale Twojej obracać. Błogosław tego dnia wszystkie myśli, słowa, uczynki, chęci, powinności moje. Oświeć mię na rozumie, i daj mi mądrość świętą, abym poznał samego siebie, i Ciebie Boga Stwórcę mego, i to co mi jest zbawiennego, albo zbawieniu szkodziwego. Rozgrzój mię miłością Twoją, abym k'woli Tobie mna

samem i wszelaką rozkoszą pogardził, napełnij mię bojaźnią Twoją, abym w każdych postępkach moich wewnętrznych i zwierzych, na Cię Boga Sędziego mego z uczciwością pamiętał. Daj mi ducha pokornego i posłusznego, i świętej woli i upodobaniu Twojemu. Daj, abym niczego więcej nie żądał, ani szukał, jak Tobie służyć, Ciebie chwalić, do Ciebie się modlić i o Tobie myśleć. W Tobie samym niechaj szukam najwyższych pociech moich. Nieposłuszeństwo, gnuśność, niedbalstwo, gniew, nienawiść, nieszczerłość, głupstwo, obżarstwo, nieostrożność zmysłów, i inne wszystkie niedostatki, aż na wieki oddal odemnie mój Panie i uczyni mię doskonale nabożnem Tobie. Przygarnij mię łaskawie do siebie nędzne i ubożuchne stworzenie, a uczyni ze mnie godne

naczynie czci i chwały Twojój, napelnij mię cnót świętych na wieczne upodobanie Tobie. Domieś mię prawdziwój pokuty, i daj dokonać świętobliwie w wielkiej łasce Twojój. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twojego, z Tobą i z Duchem św. w jedności Bóstwa królującego. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

MODLITWA TRZECIA.

Tobie tedy Panu i Bogu oddaję ducha mego, proszę Cię, mój Panie! nie racz nim gardzić; ręce Twoje, Boże mój! uczyniły mię, dajże mi wyrozumienie, abym się pilnie uczył przykazania Twego. Tyś się dla mnie stał człowiekiem, dla mnieś wszystkie niedostatki ponosił na tym świecie, dla mnie krwawy pot, ubiczowanie, koronę cierniową wytrwał: a naostatek sromotną śmierć pod-

jął. Niechże ja na mojej duszy nie umieram, gdyż Ty dla mnie umarł; pragnę Cię miłować mój najmiłszy Stworzycielu, raczże Ty sam to pragnienie tym więcej zapalić we mnie, raczże mię oświecić na duszy mojej, abym ja Ciebie samego poznał Pana i Boga mego. Oddaję rozum mój Panie, dajże mi, abym ja nad Cię samego nic nierozumiał. Ty sam racz być najwyższym kochankiem moim, Ciebie samego niech zna dusza moja: uczyniż mię rozumnym na chytre pokusy nieprzyjaciół moich. Oddając, o mój najmiłszy Stworzycielu i najmiłej ofiaruję niegodną i uporną wolą moją, mój Panie, raczże ją zniewolić miłością Twoją i spoić na wieki z najświętszą i najmiłszą wolą Twoją, czyniż ze mną co się Tobie podoba, Panie mój, Twójemci ja stworzenie, tylko miłości

Twojój nie odejmuj odemnie, bo z nią skutek największy staje się miłym weselem.

Polecam mój Panie pamięć moją, nie raczże wychodzić z serca mego, raczże Ty sam być ustawicznym gościem jego, wdzięczności wieczna, niechże zawsze na Ciebie pamiętam. O pociecho moja, który mi też nigdy nie przypominasz, zmiłuj się nademną, bądź miłościw grzechom moim, odpuść mi one. Amen Jezus.

AKTY GODZIENNE.

Te akty bardzo są potrzebne i zbawienne każdemu człowiekowi, nie tylko kładąc się na noc i rano wstając, ale i do każdej sprawy, i we wszystkich niebezpieczeństwach.

Przedwieczny i nierozdzielny w trzech osobach Boże, Trójco prze-najświętsza, Ojcie, Synu i Duchu

święty! Wierz, w Boga prawdziwego i mocno wyznawam, żeś Ty prawdziwe i istotne najwyższe bez początku i końca dobro, a tym sposobem wierzę, jak kościół Twój powszechny apostołski rzymski wierzy, oprócz którego nieznajduje się insza droga do zbawienia. Wierzę to wszystko coś w piśmie świętym objawił i nam do wierzenia podał gotów będąc za to zawsze umierać i śmiercią samą tę prawdę potwierdzić i wyświadczyć.

Mam nadzieję Boże mój w miłosierdziu Twojem nieprzebranem, że mnie nie opuścisz, ale i owszem cokolwiek mam w dobrach duszy i ciała, wszystkoto z Ciebie mam i więcej z ręki Twojój Boskiej otrzymać spodziewam się i mocno ufam nadziejo moja, że grzechy moje ciężkie odpuściwszy, łaskę przy śmierci, a potem żywot darujesz wieczny. Amen.

Miłuję Cię o nieskończona dobroci! tak gorącą serca hucią i tak zapalonym afektem, jako Cię miłują wszyscy sprawiedliwi ludzie i duchy niebieskie, z których miłością i moję niedoskonałą miłość łączę i wszystkie zmysły i siły moje do tego stósuję końca. Amen.

A jako się wielce wesele z niepojętej chwały Twojej na niebie i na ziemi, tak z duszy pragnę, aby się też chwała Imienia Twego świętego po wszystkim szeregach świecie, codzienne pomnożenie brała: życzę niegodne stworzenie Twoje, aby Ci wszyscy ludzie służyli i nigdy Cię nieobrażając serdecznie miłowali, jako Pana i Stworzyciela swego.

Znam Cię dobrotliwy Boże, że jak też świat cały z chojnej ręki Twojej żyje, tak i na mnie niezliczone spływają łaski i dobro-

dziejstwa Twoje, co wszystko w ręce Twoje Ojcowskie i na usługę Twoję oddaję.

Poświęcam się na wszystkie przeciwności, któreby ręka Twoja Ojcowska dopuściła: dla samego tylko wykonania woli Twojej upodobania Twego, niechcę zezwalać na to, coby z obrazą Majestatu Twego, lub przeciwnie woli Twojej Boskiej było.

Żałuję całym sercem, o piękności najwyższa! o dobroci nieskończona! za wszystkie niedbalstwa w służbie Twojej Boskiej popełnione; żałuję jak najskuteczniej mogę, za wszystkie obrazy Twoje i zbrzydzam je sobie po tysiąckroć wychwalać Cię będą, żeś nie ucieszył nieprzyjaciół moich na zgubę moję czyhających i owszem czekając tak długo méj pokuty, zawstydziłeś ich. Żałuję nakoniec Stworzycielu mój dobro-

tlivy i słodki Jezu! Boże i człowiecze! żem Cię nieskończone dobro moje tak śmiertelnie, jako i powszechnie obraził: a żałuję, nie dla bojaźni piekła, na którym ustawicznie robiąc męki wieczne zasłużył, ale dla dobroci Twojej, że gdyś mnie mógł potępić, zatrzymałeś rękę Twoją sprawiedliwą i wrót piekielnych przywierałeś przedemną i nie dla tego żałuję, żem niebo utracił i z Twego się wypisał synostwa, ale dla nieskończonej miłości Twojej, którąś mnie przed wieki umiłowałszy, dotąd z niej nie wypuszczasz, owszem po ojcowsku pielęgnujesz mnie i do chwały wiecznej fortę niebieskiej odchyłasz; a przeto odpuszczenie proszę, odpuszczenie wszystkie przewinienia moje miłosierny Panie! a w zasługach Twoich nieskończonych racz zanurzyć wszystkie złości moje, które sobie powtórnie obrzy-

dzam i mocno stanowią, iż Cię więcej nigdy obrażać nie będę, tylko mnie łaską Twoją wspieraj i racz ostatkom dni moich pobłogosławić. Amen.

MODLITWY WIECZORNE.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego † Amen.

Racz Duchu święty, ogniem miłości Twojej przenaświetszej zapalić serca i afekta nasze, abyśmy z uprzejmiej i powinniej miłości naszej, Ciebie Boga w Trójcy jedynego miłowali, wielbili i błogosławili, teraz i na wieki wieków. Amen.

Najprzód: podnieśmy myśli i serca nasze ku Panu Bogu, myśląc o tém, iż wszędzie będąc przytomnym, patrzy na każdego z nas: a dziękujmy mu za wszystkie dobrodziejstwa Jego, osobliwie dziejsze.

Boże, nieskończonej dobroci Ojcie mój najlaskawszy! błogosławi Cię na wieki dusza moja i wszystkie wnętrzności moje nie przestaną wychwalać Imienia Twego najświętszego, za wszystkie łaski, dobrodziejstwa twoje w całym życiu mojem mnie udzielone, a osobliwie że przeznaczysz mnie od wieku do ojczyzny Twojej niebieskiej, raczyłeś mnie od potępienia wiecznego krwią i pracą Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa wyswobodzić; raczyłeś mnie powołać do wiary św. katolickiej prawdziwej, z prawowiernych urodzić mi się pozwoliwszy rodziców, przy opiece Anioła stróża mego, dałeś mi wychowanie i ćwiczenie przystojne, zdrowiem na ciele i rozumie opatrzysz, a mianowicie: pokornie dziękuję majestatowi twemu najświętszemu, żeś mnie dnia dzi-

siajszego zachować raczył od wszelkiego nieszczęścia, przypadku, nagłej śmierci i szwanku szkodliwego.

Powtóre: prośmy Pana Boga, aby sam oświecić raczył ciemności rozumu i sumienia naszego, abyśmy mogli poznać wszystkie grzechy nasze, któreśmy majestat Jego Boski obrazili, mówiąc:

Światłości niestworzona Boże mój! który oświecasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, daj mi poznać Ciebie i siebie, poznać moją złość, niegodność, a zwłaszcza te grzechy, któremi Cię dnia dzisiejszego obraził, daj mi jako najlepiej poznać, daj za nie tak, jako należy żałować.

Tu sobie przypomnijmy wszystkie grzechy nasze, któremi Pana Boga obraziliśmy.

Najprzód: cóśmy dzisiaj złego uczynili? cóśmy złego pomyślili? cóśmy złego, obłudnego, kłamliwego, gniewliwego wymówili? cóśmy też dobrego uczynić zaniedbali.

Tu ma być w milczeniu przypomnienie sobie wszystkich zabaw, mów, uczynków, w których się jaka złość, nieprawość mała, lub wielka znajdowała. A potem pobudziwszy się do prawdziwego żalu za wszystkie grzechy, a osobliwie dzisiejsze, mówmy:

Żałuję ze wszystkiego serca mego, Boże mój! żem Cię kiedykolwiek i dnia dzisiejszego obraził. Brzydzę się wszystkimi grzechami moimi dla tego, że Ciebie Boga mego, dobro moje najwyższe ze wszystkiego serca miłuję. Opuść najmiłosierniejszy Panie! wyznającemu winy swoje: odpuść mi nieskończona dobroci wszystkie grzechy moje, przez niewinną mękę i śmierć okrutną Syna Twego, w którego krwi przenajdroższej zanurzam siebie i nieprawości moje.

Po trzecie: obiecujemy się poprawić i więcej Pana Boga nie obrażać mówiąc:

Dla miłości Twojej najśladzszy Jezu! chcę się poprawić, niechcę Cię więcej temi i tym podobnymi grzechami obrażać, wolę tysiąc razy umrzeć, niżeli Ciebie Boga mego dobro moje najwyższe rozgniewać. Mam nadzieję w nieskończonem miłosierdziu Twojem, że mi raczysz odpuścić wszystkie grzechy moje i pobłogosławić na noc dzisiejszą, zachowując mnie od wszelkiego nieszczęścia, a osobliwie od grzechu i obrazu Majestatu Twego najśw., pobłogosław oraz domom i mieszkaniom naszym, rodzicom, dziatkom, panom naszym paniom, czeladce, przyjaciółom naszym, sąsiadom; bądź pociechą wszystkim w pojmaniu, utrapieniach w chorobach będącym, a mianowicie bądź miłościw duszom w czyścu zatrzymanym; za których wszystkich i moich własne potrzeby wszystkie, moje dobre

uczynki, za łaską Twoją o Jezu! dnia dzisiejszego czynione łączę z zasługami Twemi i przenaświętujęj Matki Twojej i wszystkich Świętych zupełnie ofiaruję.

Naostatek: po trzykroć ku ziemi się nakładając: czynimy to raz pierwszy, na uniżenie się przed Majestatem Boskim, i na oddanie się całe na wolę jego najświętszą. Powtóre: na pamiątkę, żeśmy z ziemi wyszli. Po trzecie: że się do ziemi powrócimy.

Za dusze zmarłych nabożnie mówmy trzy razy:

Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczwają w pokoju. Amen.

Oddanie się świętym Patronom.

Oddaję się obronie, opiece i przyczynie waszej najśw. Panno Boga Rodzico Maryo! święty Janie Chrzcicielu, św. Józefie, Aniele stróżu, Patronowie moi, N. N., i wszyscy święci, których pokornie

szanuję i wyznawam. Poważni przed Majestatem Boskim Protektorowie i Opiekunowie moi, we wszystkich potrzebach i kłopotach moich oddaję się waszej opiece i przez miłosierdzie Boże upraszam, byście we wszystkim byli moimi Patronami i opiekunami, żebyście mnie nie opuścili, aż mnie postawicie na wieczne oglądanie Pana Boga. Ty zaś nad wszystko, Boże bądź miłościw mnie grzesznemu: w Tobie nadzieja moja.

Nakoniec obracając serce i afekt ku Panu Zbawicielowi naszemu w najświętszym Sakramencie ujałonemu, mówmy trzykroć:

Niech będzie pochwalony przenaświętszy Sakrament.

Ofiarowanie snu i odpoczynku.

O Boże pełen dobroci i miłosierdzia! którego przykładem Twoim poświęcić raczył odpoczynek ludzi sam po stworzonym świecie

odpocząwszy, dziękując za sen, postanowiony na podźwignienie krewkości mojej, ofiarując go na uczczenie odpoczynku Twego i snu onego, którego Zbawiciel mój Pan Jezus mieszkając na ziemi zażywał, użyż mi łaski Twojej abym śpiąc nie lenistwu, albo rozkoszy ciała mego wygadał, ale samęj tylko dosyć uczynił potrzebie, żybym przez sen nowych sił nabywszy, ochotniej, Tobie na jutrz mógł służyć. Ty mnie sam broń w nadchodzącej nocy ciemnościach, od wszelkich nieprzyjaciół czuj nad ciałem mojem póty, póki dusza moja snem uwiedziona będzie. Błogosławię Cię Boże mój, żeś naznaczył sen na przerwanie złości moich, którym na jawie miary niemasz. Mam upodobanie w odpoczynku tym, jako w wizerunku pokoju twojego w podźwignieniu słabości mo-

jój, w poprzestaniu grzechów moich w wyobrażeniu odpocznienia wiecznego, które mi obiecujesz i którego się ja spodziewam od Ciebie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

PIEŚŃ WIECZORNA.

Wszystkie nasze dzienne sprawy,
Przyjm litośnie Boże prawy,
A gdy będziemy zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone,
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka,
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakięj broń nas szkody,
Miej nas wiecznie w Twojej pieczy,
Stróżu i sędzio człowieczy. Am.

A gdy już życia nie stanie,
Przyjmij nas do siebie Panie:
Przyjmij, przyjmij duszę moję,
Oddając ją w ręce Twoje. A.

Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy Świętej.

Byłoby bardzo do życzenia, ażeby wszyscy, szczególnie ci, którzy w miejscu kościół parafialny mają, i roboty nie zbyt wiele, za przykładem św. Izydora codziennie Mszy świętej wraz ze swemi domownikami słuchali; kiedy jednak tak się nie dzieje, powinni by gospodarze starać się, aby przynajmniej jedna osoba z domu ofierze przenajświętszej przytomną była i w Imieniu wszystkich dla całego domu o błogosławieństwo Boskie prosiła. Przykład św. Izydora przekonywa nas dostatecznie, że czas ten nigdy straconym nie jest. Inni zaś, którzy przy robocie pozostać muszą, niechby tę intencją uczynili:

Boże mój! Widzisz że i ja radbym przenajświętszej ofierze Ciała i Krwi Syna Twego być przytomnym, lecz praca moja, którą z woli Twój świętej sprawować mam, przeszkadza mi do tego. Dozwól jednak dobrotliwie, abym owoców tej świętej ofierze nie był pozbawiony, i obdarz mię tą samą łaską, jakiej byłbyś mi udzielił, gdybym osobiście w domu Twoim był jej przytomnym. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Praca.

Jeżeli przez dzień cały pracujemy tylko dla zysku doczesnego w tem szukając, mało ztąd użytku będziemy mieli; jeżeli zaś pracę naszą dla miłości Boga, ażeby Mu się przez to przypodobać, sprawować będziemy, wtedy nie tylko w tem życiu ale i na żywot wieczny pożytek odniesiemy. Dla tego wielce jest użyteczne i potrzebne:

1. Ażebyśmy przed rozpoczęciem każdej roboty intencją z rana uczynioną ponowili, czego w lepszy sposób uczynić nie można, jak odmawiając następującą modlitwę kościelną:

Prosimy Cię Panie! racz nasze sprawy uprzedzać łaską Twoją i pomocą wspierać, aby wszystkie nasze modlitwy i uczynki od Ciebie się poczynaly i z Tobą kończyły. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

2. Ażebyśmy i w czasie roboty myśl naszą do Boga często podnosili, mówiąc sami w sobie:

Mój Boże! wszystko dla miłości Twojej! wszystko na większą chwałę Twoją: Mój Jezu! z Twoją pracą i cierpieniami łączę prace i trudności moje.

3. Ażebyśmy pracę naszą nie z narzekaniem, gniewem, przekleństwem i złorzeczeniem, ale z we-

sołem umysłem, cierpliwością i wszelką pilnością sprawowali, tak, jakobyśmy Bogu nie ludziom służyli, według słów św. Pawła. Inaczej powzięta intencja na nicby się nie przydała.

4. Przy robocie należy się być wesółem wprawdzie i ochoczym, nigdy jednak rozpustnym; potrzeba wśród pracy wszystkiego, co grzechem jest, wystrzegać się, a mianowicie obmowy, jako też rozwoznych, gorszących i do grzechu pobudzających złych nałogów, które zwłaszcza pomiędzy wieśniakami tak się pospolitemi stały, że się już dziwić nie można, gdy im Pan Bóg częstokroć błogosławieństwa swego odejmuje. Pamiętajcie więc na to, ukochani moi, szczególnież ty młodzieży! że przez podobne rozwozności nietylko, że nagrodę za pracę waszą utracicie, ale nawet karę doczesną (a czego

Boże zachowaj!) i wieczną na siebie ściągać. Na takich rozwolnych sług powinni gospodarze szczególniejszą mieć baczność i lepiej ich zaraz ze służby oddalić, aniżeli dozwać, ażeby drudzy, a może i ich własne dzieci, zgorszone, błogosławieństwo Boskie z ich domu oddaliły. W własnych dzieciach powinni oni podobne swawolne z całą surowością karcić, jeżeli chcą, ażeby sami za to kiedyś karanymi nie byli.

PRAWIDŁA WIELCE POTRZEBNE.

Zachowanie się przy zwykłych codziennych zatrudnieniach.

Przeżegnaj się znakiem krzyża św., ale z postanowieniem i z uszanowaniem, nie zaś płocho i bez uwagi. Uczyniwszy sobie dobrą intencyą, ofiaruj Bogu pracę twoją a proś Go, aby cię od grzechu zachował. Pracuj z ochotą i posłuszeństwa ku Bogu, który nas

wszystkich po grzechu na pracę skazał, i który postawiwszy nas w niedostatku i w podległości, chce, abyśmy pracowali. Niech cię nigdy do pracy chciwość ani chęć przewodzenia drugim nie pobudza; ale intencyą podobania się Bogu we wszystkiem, cokolwiek robisz. Tak czyniąc, obok zarobku na życie, zarobisz sobie niebo i z pracy swojej dwojaką korzyść odniesiesz; doczesną i wieczną. Ofiarując Bogu pracę twoją nie złego i występnego robić nie będziesz: bo jakżebyś śmiał żegnać się krzyżem świętym, zabierając się do złego uczynku, i ofiarować go Bogu? Jakżebyś śmiał powiedzieć: mój Boże, ofiaruj Ci tę robotę moją! kiedyś się zabierał do kradzieży bliźniego, do straty czasu, do oszukaństwa w pracy i w kupiectwie, prowadząc bydło lub trzodę na

cudze pole lub łąki, idąc na obmó-
wisko, szpetne rozmowy lub śpie-
wania, na grzeszne uciechy lub
plotki itp.? To przeżegnanie się
krzyżem świętym, to ofiarowanie
ważno strzedz cię więc będzie
od grzechu w zatrudnieniach two-
ich. Żegnając się zaś, mów so-
bie następującą modlitewkę:

Modlitwa przed pracą.

Ofiaruję Ci, mój Boże! pracę,
do której się zabieram, racz jęj
błogosławić, daj mi, abym Ci
przy niej nie obraził.

„Wejrzyj na sługę Twego, i
sprawuj pracę rąk moich,“ chce
pracować dla Twojej chwały i me-
go zbawienia.

Modlitwa przy pracy.

Pracując myśl często o Bogu.
Odmawiaj kilka razy przez dzień
ofiarowanie poranne. Czuwaj nad

sobą, abys na twoję pracę ściągał
błogosławieństwo Boże, a nie grze-
szył. Podnoś często serce twoje
do Boga mówiąc:

Dla Ciebie, Boże mój! pracuję,
boś Ty mi rozkazał. Tyś praco-
wał na ziemi, mój Jezu! daj mi
niech pracuję z Tobą.

Rozmawiaj z Bogiem, jak gdy-
byś miał przy sobie wiecznego
przyjaciela: powiedz Mu wszystko
co masz w duszy z ufnością i
uszanowaniem.

A z samych zatrudnień twoich
bierz sobie uwagę zbawienną. Ty,
na przykład, rolniku nad pługiem
pochylony! mów sobie: Tu ziemia
jest matką moją: bom ja prochem
jest: żywi mnie i powrócę do niej.
Może mnie w krótkie przykryje i
zgnije tam jak to ziarno, które
zasiewam, ale powstanę z niej ży-
wy i świeży jak ten kłos, które-
go oczekuje; ale gdybym wory-

wał się w pole sąsiada, zgrzeszyłbym, i Tybyś, Panie! mnie ukarał. Nie dopuszczajże tego, skrapiam potem moim ziemię według wyroku Twego. Poddaję się Mu chętnie dla grzechów moich.... daj wzrost posilny ziarnku zasianemu dla mojego i rodziny mojej wyżywienia.... i tym podobne czyń sobie uwagi i westchnienia. Naśladuj życie świętego Izydora patrona rolników, który jak ty uprawiał ziemię a świętym wielkim został.

Pędząc bydło na paszę lub karmiąc je w domu, mów sobie: jakież Ty dobry, o mój Boże! że nam te bydetka na naszą usługę i wygodę dajesz. Ta krówka mlekiem nas swoim posila, i zarobek przynosi, i zagony nasze użyźnia; ta owieczka wełną nas swoją odziewa i grzeje, a i z mięsa ich pokarm sytny mieć możemy. Bądź

błogosławiony o Panie: a nie daj, abym używając darów Twoich, miał Cię obrażać.

Idąc oglądać pole twoje, błogosław wszechmocne miłosierdzie, które ziemi zyzność daje: O jakżeś hojny i możny Boże mój! — gotujesz nam zbiory nowe, dajże nam dobrze ich użyć. Jeżeli urodzaje mizerne, przyjmij z poddaniem się szczupły udział Opatrzności. Tyś Panem jest darów Twoich, Boże! — i to trochę, którego nam używasz, jest za wiele dla niewdzięcznych, tylekroć nadużywających dobrodziejstwa Twego — bądź zarówno błogosławiony w niedostatku i w obfitości. — Jeżeliśmy przyjęli dobre z ręki Bożej, złego czemuśmy przyjmować nie mieli? *) i kiedy nas zasmuca, miłuje nas jako Ojciec

*) Job. 10.

karzący dzieci swoje, aby po karaniu lepszymi były.

Ty zaś Matko, kiedy się po domu krzątasz, czyn jako Marta, która pilnie Zbawicielowi posługowała. Zajmując się domowym porządkiem, poglądała ona z uszanowaniem na Boskiego Mistrza; pracując dla Niego, rozmawiała z Nim, i w duchu Go nie odstępowała. Czyń podobnie, a wśród kłopotliwych zabiegów zwracaj często westchnienie twoje do Boga. Dla Twój miłości, Boże mój! zajmuję się gospodarstwem mojem. Zdaje mi się, że w osobie męża i domowników moich Tobie samemu posługuję, dla Ciebie Panie wszystko to sprawuję, a czynię Twoje wole, dopełniając obowiązków gospodyni, które na mnie włożył.

Chodząc około dzieci twoich, jako czuła i pobożna matka, ucząc

je, mówiąc z niemi pacierz, ubierając je, mów w sobie: „Otom Panie! ja i dzieci moje, które mi dałeś“.*) Błogosław te młode latorostki, które rosną w domu moim i pną się około stołu mego, a daj, abym wychowała w cieniu Boskiej Twojej opieki.

Ścieląc posłanie twoje, pomyśl, że niedługo zalegniesz je na ostatnie ze światem pożegnanie. — Otóż może na tém posłaniu umrę, powiedz sobie — oto ztąd do trumny martwe ciało przeniosą — daj mi, Panie! umrzeć śmiercią sprawiedliwych.

Kiedy zamiatasz izbę, wspomnij sobie na one pokorne Pawła św. słowa: „Staliśmy się jako śmieci tego świata“**) w kąć wymiecione. Jestem ziemia i popiół, jako

*) Izajasz VIII, XIII. **) I. do Ur. IV. 13.

ten proch, który wymiatam. O gdybyto mieć o czystość duszy takie staranie, jak o porządek w mieszkaniu!

Wy, dzieci lub służące! gdy pracujecie pod rozkazem rodziców lub gospodarzy waszych, pamiętajcie na Jezusa posłusznego najśw. Maryi Pannie i św. Józefowi; wyobraźcie sobie, że jesteście z tém Boskiem Dzieciątkiem, i mówcie do Niego w sercach waszych: o pokorny i posłuszny Jezu! za Twoim przykładem i dla Twojej miłości słuchać chcę ojca i matki i wszystkich którzy mi mają prawo rozkazywać. Słuchać ich będę ochotnie, jakobyś Ty sam do mnie mówił przez usta starszych moich.

Wy rzemieślnicy, czeladzie, wyrobniki i majstrowie! jakiegokolwiek jest rzmiostło wasze, wspomnijcie sobie naprzykład Boga człowieka upkorzonego przy warsztacie cieśli.

Pracujcie w towarzystwie Jezusa i Józefa św. Ilebyście to grzechów uniknęli, jakby szlachetne były i poświęcone wszystkie zatrudnienia wasze, gdybyście sobie często na pamięć tak święte wspomnienia przywozili. Każda praca wasza. czy w polu, czy w domu czy przy warsztacie, byłaby i na niebo zarobkiem.

Strzegąc trzody, stawcie sobie przed oczy przykład patriarchów, niewinnego Abła, Jakóba i innych. Pasterzami byli, dawali chwałę Bogu, pasąc trzody swoje, ofiarowali Mu ich pierwociny, a Bóg nawzajem błogosławił ich pracy i trzody rozmnażał. Naśladując św. Genowefę. Była ona wiejską jak wy pasterką; a oto dla jęj pobożności Paryż, wielkie miasto, stolica Francyi, czci ją i wychwala jako patronkę swoją, a królowie tego narodu, przed jęj pro-

chami na kolana upadli. Zamiast więc próżnować, kartami się bawić, broić, klócić się, rozpustować, przepędzajcie na modlitwie i pobożnych myślach długie godziny nieczynności waszej. Nikt nie ma tyle czasu, co wy, do modlitwy i rozmyślania. Pamiętajcie iż wam żyć potrzeba według wiary i rozumu a nie jak te bydła, których pasterzami jesteście. Patrzając na owieczki, których pilnujecie, pomyślcie sobie: oto obraz łagodności i niewinności, Zbawiciel Pan sam nazwał się barankiem za grzechy świata ubitym i owieczką, która się cicho i strzydź i zabić pozwala. Jakże Mu to zawdzięczymy? O gdybyśmy starali się być jak On cichymi, niewinnymi! Ilebyście czasu mogli pożytecznie dla nieba użyć, pasąc trzódki wasze, a wy ten czas marnujecie, wy go na swoje złe obra-

cacie, rozpustując i szkody czyniąc w polach lub łąkach bliźniego.

Idąc czerpać wodę, przypomnijcie sobie powieść o Samarytance, która zastała Zbawiciela przy studni Jakóbowej. Pragnij tak szczęśliwego spotkania, pragnij napoić się u źródła żywej wody, wyskakującej ku żywotowi wiecznemu, którą jest łaska Zbawiciela. *) Pomyśl sobie, że może dusza twoja w gorszym jest stanie niż onę grzesznicy.

Myjąc naczynia albo piorąc bieleźno, mów do Boga: Obmój mnie Panie! i oczyść z nieprawości serce moje, powróć duszy mojej szatę niewinności, którą mi na chrzcie świętym dałeś.

Kiedy około chleba robisz, wspomnij sobie, że jako trocha kwasu wszystko ciasto zakwasza, tak py-

*) Jan. IV. 14.

cha albo wszelkie inne złe uczucie najlepsze sprawy nasze psuje. Błogosław Bogu, który codziennie cie posila, mnożąc w rękach Twoich dary swoje.

Przedząc albo szyjąc, dziękuj Bogu, który ci na odzienie daje i mów sobie: Przedzą jest życie moje, i lada moment Bóg ją zerwać może.

W podróży naśladuj przykłady świętych Patryarchów; gościem się uważaj tój ziemi pielgrzymowania naszego; a cokolwiek okiem spotykasz, niech ci przypomina Boga; i to piękne sklepienie niebios, i ziemia ta bogata w dobrodziejstwa Stworzyciela, wszystko powinno duszę twoję ku Bogu podnosić. I dzień cie do tego i noc napomina. Wzdychaj do Boga, rozważaj o Nim, a te święte myśli skrócą ci pożytecznie nудę podróży. Mów sobie: Panie! jam

tylko pielgrzymem jest na ziemi. Nie tu jest moje mieszkanie, przyjdę i minę: to niebo górne i piękne, tam ojczyzna moja, tam dom mój na wieki, tak iść mi potrzeba. Prowadź Panie i prostuj kroki moje, dopokąd nie dojdę do wiecznych przybytków Twoich.

Nakoniec, cokolwiek robisz, dokądkolwiek idziesz, pamiętaj, że jesteś przed oczyma Boskimi. Niech dusza twoja z Bogiem rozmawia. A taki poświ cisz sprawy i kroki twoje.

O jakżebyście szczęśliwymi byli, w najcięższych nawet zatrudnieniach waszych, pracowici wieśniaczkowie! gdybyście te pobożne przestrogi zachowali. Wtedyby każda sprawa, każde westchnienie i łza, każda kropla potu waszego, stawała się wam drogą perłą do wiecznej korony. I według słów apostoła: „To, które teraz

jest, prędko przemijające i lekkie utrapienie sprawiłoby we was wielką wagę chwały wiekuistej“.*) Bez tego zaś trudy wasze nieba wam nie wysłużą, owszem je sobie przykrzejszemi czynicie w tém życiu niecierpliwością, gniewem, wyrzekaniem i przekleństwami waszemi; traciecie owoc waszych utrapień, poniżając je grzechami, i prace wasze, zamiast co by wam być miały zasługą przed Bogiem, są dla was okazyą to mów rozpustnych, to śpiewek beiecznych, to żartów nieprzystojnych, obmówiska, przeklinania, klótni, rozterek, zawiści. Alboż nie tak się dzieje pospolicie przy wiejskich robotach, przy sprzecie siana, przy żniwie, przy paszeniu bydła, przy wspólnych na prądku schadzkach.

O! jakże was nie żałować, kiedy występkę te nieszczęśliwemi

*) II. do Korent. IV. 7.

was czynią w tém życiu, bo sobie słodzieć nie umiecie przykrości waszych pobożnością i wiarą, i stokroć nieszczęśliwymi uczynią was w przyszlém życiu, bo nie idąc za wolą Boga, łaski przed Nim nie znajdziecie. Stan was pracowity, i uniżony miał się wam stać początkiem wiecznej nadgrody; a oto dla mnóstwa grzechów waszych staje się wam początkiem odrzucenia.

Zresztą rady powyższe nie w sobie trudnego nie mają. Nikt od was ciągłego nateżenia myśli nie wymaga, ani wam przy pracy przyzwolonej wesołości nie zabrania. Prawdziwa cnota nie jest ani smutną ani dziką. Owszem św. Paweł zachęca nas, abyśmy weselili się w Bogu, śpiewając pieśni nabożne. Budująca byłaby to rzecz i miła Bogu, gdybyście zamiast próżnych i często gorszących mów

i śpiewek, przy domowych i polnych pracach waszych; za bydłami i trzodami waszemi pobożne pienia śpiewali. Powtarzam wam z apostołem: weselcie się. Nie jest Bóg nieprzyjacielem czystej i niewinnej wesołości, owszem powiedział, iż miłuje tego, który mu wesołe serce w ofierze przynosi. Zabawiajcie się rozmową ucieśzną, któraby ani wiary, ani obyczajów, ani miłości bliźniego nie naruszyła. Im częściej płakać wam przychodzi, tém więcej wolno wam rozweselić się, byleby się w tej wesołości nie obrażało Boga.

Posiłek dzienny.

Kto należycie pracę swoją odprawił, zarobił na pożywienie. Wszakże nie przystoi nigdy, ażebyśmy do jadła zasiedli nie prosiwszy wprzód Boga jako dawcę wszystkiego o dary jego święte.

Potrzeba, abyśmy modlitwę tę nie tylko usta, jak to często się zdarza, ale i sercem odprawili. Dary Boże należy skromnie i miernie pożywać, a w ogólności, nie dla tego jeść i pić, że to lub owo smakowi naszemu dogadza, lecz dla tego, abyśmy siły do wypełnienia powinności naszej wzmocnili i Panu Bogu lepiej znowu służyć mogli. W czasie jedzenia należy dobre tylko i skromne i do pobożności zachęcające rozmowy prowadzić; a gospodarze (szczególniej majątniejsi) powinni sobie przytém wspomnieć i na ubogich swych braci; którzy często głód cierpieć muszą; i tym, ile być może niech ze swego pokarmu udziela. W ogólności powinni być według możliwości względem ubogich i biednych miłosiernymi, twarzy od nich nie odwracać, a wtenczas mówi Duch

święty i twarz Pańską od nich się nie odwróci.

Kiedy się już w skromności posilili, znowu Panu Bogu usty i sercem podziękują a potem z wesołym umysłem do swjej pracy powrócą.

Co dalej w ciągu dnia uważać należy?

Ponieważ i sprawiedliwy (jak mówi pismo św.) siedm razy na dzień w grzech wpada (to jest w grzech powszedni i małe uchybienia), a przeto na karę w tym albo w przyszłym życiu zasługuje, powinien więc każdy starać się przez częstą skruchę, żal i pobożne myśli tych się uchybień pozbywać. A że wszyscy albowiem też większa część do jakowego bractwa należy, powinni pilnie starać się przepisane w nich uczynki dobre dokładnie wypełnić, ażeby udzielonych im odpustów dostąpić mogli,

a przeto i od kar, który za grzechy zasłużyli, wolnymi zostali. Potrzeba jednakże pamiętać, że kto w ciężkim grzechu zostaje, odpustu dostąpić nie może, dopokąd się przez prawdziwy żal i szczerą spowiedź z Bogiem nie pojedna.

Zakończenie dnia.

Kiedyśmy tym sposobem dzień cały przepędzili, pewni być możemy, żeśmy obowiązku naszego dokonali i Bogu służyli, bośmy z Nim dzień rozpoczęli: i z Nim przez dzień trwali: pozostaje nam abyśmy dzień z Nim zakończyli, co w sposób następujący uczynimy:

Po wieczery, która tak jak i obiad w bojaźni Boskiej pożywana być ma, i po zatrudnień dziennych ukończeniu powinien gospodarz ze swemi domownikami razem uklęknąć i tak wszyscy wspólnie Panu Bogu za odebrane w

ciągu dnia dobrodziejstwa podziękować, krótki rachunek sumienia uczynić, szczerzy żal i skruchę za popełnione w dniu ubiegłym grzechy i uchybienia w sobie wzbudzić. Gdzie się to zaś wspólnie nie dzieje, powinien to każdy z osobności uczynić, jak następuje:

MODLITWA.

Boże mój! dziękuję Ci za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, jakie w dniu tym i przez całe dotąd życie moje na duszy i na ciele odebrałem. Dziękuję Ci za to wszystko, cokolwiek dobrego dzisiaj z łaski Twojej i pomocy uczyniłem, bo wszelkie dobro od Ciebie pochodzi. Dziękuję Ci także i za noc, której mi znowu doczekać dałeś, ażebym po dziennéj pracy mojej wypoczął. Ale jakżem ja dzień ten przepędził? Czyli nie więcéj dziś złego niżeli

dobrego uczynił? oświeć mnie, Panie i wzmocnij, ażebym grzechy moje i uchybienia poznał, odżałował je z miłości ku Tobie i z nich się poprawił.

(Tu trzeba sumienie swoje roztrząsać i zastanowić się, jakośmy w dniu dzisiejszym myślał, mową i uczynkiem i opuszczeniem Boga obrazili, a następnie wzbudzić w sobie żal i przedsięwzięcie poprawy).

O Boże mój! wiele złego w dniu tym uczyniłem, wiele dobrego uczynić zaniedbał; ale o Ojczy mój! żałuję za to, jako i za wszystkie grzechy i przewinienia moje z miłości ku Tobie, nie tylko żem Ciebie tak dobrego Ojca obraził, ale bardziéj iżem Tobą najwyższe, najdoskonalsze i najświętsze dobro wzgardził, które nad wszystko miłować powinienem; stanowiąc sobie mocno poprawić się i

odtąd wierniej Ci służyć. Użycz mi do tego łaski Twojej świętej. Amen.

MODLITWA KOŚCIELNA.

Nawiedz, prosimy Cię Panie! to mieszkanie, i wszystkie zasady nieprzyjaciół oddal od niego. Aniołowie Twoi święci niech w niem przebywają, którzyby nas strzegli w pokoju, a błogosławieństwo Twoje niech zawsze będzie z nami. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Najświętsza Maryo Panno! módl się za mną, abym w tej nocy Boga mego nie obraził. Święty Aniele stróżu mój! strzeż mnie. Święci patronowie moi! bądźcie mi na pomocy teraz i każdego czasu, a osobliwie w godzinę śmierci mojej. Amen.

Zbaw nas, Panie! czuwających, strzeż zasypiających, ażebyśmy

czuwali z Chrystusem i odpoczywali w pokoju. Amen.

Rozbierz się skromnie i przyzwoicie, i w myślach pobożnych do snu zabieraj. Jeżeli zaraz zasnąć nie możesz, rozmyślaj ostateczne rzeczy, albo to, co byś uczynił, gdyby dla ciebie ta ostatnia noc była, co i łatwo być może, a tak ustrzeżesz się od grzechu i w dobrych a świętych przedsięwzięciach na dzień następny zaśniesz. To samo rozmyślaj, jeżeli byś w nocy się przebudził a rychno nie zasnął.

Gospodarze i gospodyni powinni szczególniej w nocy na synów, córki i czeladź swoją baczną mieć oko; synom, parobkom i czeladzi wszelaką sposobność do oddalenia się z domu odjąć, córkom i służebnicom swoim miejsce do spania, przeznaczyć, ażeby je od wszelkiego zgorszenia i pokus za-

bezpieczyć. Bo przy takich okazjach dzieją się pospolicie najokropniejsze grzechy, których przyczyną najczęściej bywa starszych niedbałość. Ale biada tym gospodarzom, albowiem Bóg z ich rąk domagać się będzie dusz, które z ich winy w ten sposób giną na wieki.

Jak spędzać niedziele i święta.

Po ciągłej sześciodniowej pracy słuszną jest, abyśmy siódmego dnia odpoczęli, nietylko dla nowych sił nabrania, ale szczególnie dla tego, iżbyśmy od zatrudnień doczesnych wolni dzień ten czci Boskiej i zbawieniu duszy naszej poświęcili. Dla tego przeznaczył Pan Bóg dzień siódmy ku spoczynkowi naszemu święcić go przykazał.

Widzicie już ztąd, ukochani moi! że w dniu tym jeszcze więcej niżeli w innych dla Boga i

zbawienia wiecznego żyć i czynić potrzeba. Czego w sposób następujący dopełnić możecie: Z rana obudzwszy się wspomnijcie zaraz, że dzień dzisiejszy dzień Boski jest, i postanówcie sobie należycie go święcić. Odmówcie modlitwy poranne, jakie w tej książce macie, albo inne: a ponieważ i w niedzielę z rana są potrzebne zatrudnienia około bydła itp. (bo co nie jest istotnie potrzebnem, zaniechać wypada), pośpieszajcie się więc w prędkości to ukończyć, ażebyście na czas (to jest: gdy dzwonia) do kościoła pośpieszyli. Bo to i kapłanowi przykro do ołtarza przystępować, albo na kazalnicę wchodzić, kiedy jeszcze kościół próżny, i wy nie wiele możecie z kazania i mszy św. korzystać, jeżeli do tego należycie serc waszych nie przygotujecie. Ponieważ kto nieprzygotowany na

modlitwę idzie, jest jako ten, który Boga kusi, mówi mędrzec. A całkowite opuszczenie kazania bez najgłówniejszej przyczyny jest nie do przebaczenia ludziom, którzy przez cały tydzień nie wiele albo wcale nie o Bogu i zbawieniu duszy nie słyszeli.

Idąc do kościoła, unikajcie próżnej jedni z drugimi rozmowy, ale raczej zajmujcie się świętymi myślami rozmową do zbudowania, wystawiając sobie, iż do domu Bożego, do domu Ojca waszego idziecie, który dobrych dzieci oczekuje.

W kościele skromni bądźcie, pomnąc, iż Zbawiciel wasz jest tu obecny w przenajświętszym Sakramencie; pokłon Mu wpród głęboki oddajcie, a potem przygotujcie się do słuchania Mszy s.

NABOŻEŃSTWO KOŚCIELNE.

Wychodząc z domu do kościoła.

Rządź Panie krokami mojemu, aby żadna nieprawość nie pawała nademną. Ps. 113.

Wnijdę do domu Twego, Panie! kłaniać się będę w kościele świętym Twoim z bojaźnią ku Tobie. Ps. 5.

Gdy wchodzisz na cmentarz.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

Gdy żegnasz się święconą wodą.

Pokropisz mię Panie hizopem, a będę oczyszczony; obmyjesz mnie a nad śnieg wybieleję. Ps. 3. Zmiłuj się nademną Boże! według wielkiego miłosierdzia Twego a

według wielkiej litości Twojej
zglądź wszystkie nieprawości moje.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Gdy wchodzisz w drzwi kościelne.

O jakże przerażające jest to
miejsce! zaiste nie tu innego nie
jest, tylko dom Boży! Prawdzi-
wie Bóg jest na tém miejscu, a
ja na to nic nie uważałem! Gen. 26.

**Oddając pokłon przed Przenajśw.
Sakramentem.**

Pójdźże, duszo i ciało moje,
pokońmy się i upadnijmy przed
Bogiem! Ps. 94.

Niech będzie pochwalony prze-
najświętszy Sakrament od wszel-
kiego stworzenia, po wszystkie
czasy i na wieki wieków. Amen.

Zbawicielu mój, Chryste Jezu!
wierzę mocno, żeś jest prawdziwy
i rzeczywisty z ciałem, duszą!
bóstwem obecny w najświętszym
Sakramencie. Na krzyżu tylko

Bóstwo Twoje było ukryte: w tym
zaś najświętszym Sakramencie ra-
zem jest ukryte Bóstwo i czło-
wieczeństwo; wierzę jednak i wy-
znaję, że w nim jest to oboje,
boś Ty sam to powiedział, o Zba-
wicielu mój, który jesteś mądro-
ścią nieskończoną i prawdą neo-
mylną Boże nieograniczonego Ma-
jestatu, na którego oblicze patrzeć
niegodnymi się być sądzą sami
nawet aniołowie; cóż mam czynić
w obecności Twojej? Nie co in-
nego, tylko upadłszy na kolana
przed nieskończonym Majestatem
Twoim, w tym Sakramencie ukry-
tym, w najgłębszym upokorzeniu
oddać Ci pokłon. Łączę się z anio-
łami, którzy nieustannie hołd pod-
daństwa swojego Tobie oddają.
Tys Pan mój i Bóg mój, Król
wszystkich wieków; Pan nieśmier-
telny, Odkupiciel mój, Tobie na-
leży się wszystka cześć i chwała.

Tobie dziękczynienie za nieskończone dobrodziejstwo odkupienia i za ustanowienie tego najświętszego Sakramentu, w którym pamięć niewinnej Twojej męki i śmierci, za grzechy nasze podjętej, uwieczniasz i samego siebie na pokarm, na zadatek żywota wiecznego, nam dajesz. Wielbię Cię, w Tobie jedynie nadzieję pokładam, kocham Cię nadewszystko z całego serca mego i całe to serce w ofierze Tobie oddaję. Dla głosu Krwi Twojej, wołającej o miłosierdzie a nie o pomstę, odpuść grzechy moje, za które jedynie dla miłości Twojej serdecznie żałuję. O Jezu, Zbawicielu mój najdroższy, teraz tylko przez wiarę widzę twarz Twoją pod zasłoną, lecz w godzinę śmierci i w wieczności daj mi ją oglądać bez zasłony, bo nie mogę być

szczęśliwym wiecznie, tylko Ciebie oglądając na wieki. Amen.

Hymn kościelny

na stronnicy 3-cięj w Kancyonalku.

Módlmy się.

Wysłuchaj nas Panie! Ojcze św., Wszechmogący wieczny Boże i ześlij nam Ducha Twego świętego z nieba, aby nas strzegł, zachował, bronił i miał pod opieką wszystkich mieszkających w tym przybytku. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



Msza święta.



Msza jest najświętszą sprawą wiary naszej; jest ona odnowieniem ofiary, którą Jezus za nas na krzyżu uczynił. Bo jako się On na krzyżu za nasze i całego świata grzechy krwawo ofiarował, tak się teraz sposobem niekrwawym na ołtarzach naszych przez ręce swego kapłana ofiaruje. Obfitość łask, których przez tę najświętszą ofiarę dostępujemy, ani się pojąć, ani więc opowiedzieć nie da; zaprawdę nie ma łaski do zbawienia potrzebnej, którejbyśmy przez tę najświętszą ofiarę dostąpić nie mogli, gdyż przez tę najświętszą ofiarę Mszy św. nieskończonych zasług Jezusa Chrystusa stajemy się uczestnikami.

W czasie Mszy św. mamy porę prośenia Pana Boga o wszystko, czego dusza i ciało potrzebuje: a oprócz tego i nas samych i wszystko, czem jesteśmy i co posiadamy, ofiarować Mu możemy. Z jakim więc nabożeństwem, uszanowaniem i skupieniem ducha sprawie tak świętej przytomnymi być mamy, jeżeli pożądanego owocu dostąpić i łaskę otrzymać pragniemy, a nie zaś na karę zarobić!

Ażebyście więc uczestnikami pożytku z tej świętej ofiary być mogli, unikajcie wszystkiego, co tylko w nabożeństwie przeszkadzaćby wam mogło, podnieście serca wasze do Boga i uczynicie wprzód następujące:

Ofiarowanie Mszy świętej.

Ofiaruję Tobie, Wszechmogący wieczny Boże, Ciało i Krew

Syna Twego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego i gorącym sercem wspominam gorzką mękę i sromotną śmierć Jego, któremi sprawił zbawienie nasze. Za co my Tobie dziękując, pokłon Tobie i ofiarę przynosim i pokornym sercem oddajemy.

Wejrzyj, Panie, na Syna Twego, Odkupiciela naszego, ale dla Jego zasługi śmierci krzyżowej nie pamiętaj na grzechy nasze, ale nam daj łaskę Twoją, abyśmy odtąd wierniej Ci służyli, a za dawne przewinienia skruszonym sercem żalowali.

Ofiaruję Ci Panie! tę N. ofiarę za potrzeby kościoła Twego świętego, za namiestnika Twego na ziemi Ojca świętego, za naszego biskupa, za nasze duchowne pasterze, abyś ich łaską Twoją oświecić, prowadzić i w niej utrzymać raczył. Ofiaruję Ci Panie!

za potrzeby rodziców, rodziny, powinnych i przyjaciół moich; za tych, którzy mi co dobrego dla miłości Twojej uczynili, za tych, którzy mnie o modlitwę prosili. Ratuj ich, Panie! pociesz, broń, wspomagaj, od grzechu zachowaj, aby Cię wszysej radosnym sercem wychwalali. Ofiaruję Ci też, Panie! tę mszę świętą za tych, którzy mnie obrazili, rozgniewali albo pokrzywdzili, i za tych, którychem ja obraził albo pokrzywdził, chcący albo niechający; abyś nam wszystkim grzechy nasze i wzajemne urazy odpuścił, za dusze wiernych zmarłych w czyście cierpiące, a najbardziej za te, za które szczególniej powinniśmy się modlić i które żadnego nie mają ratunku.

Pragnę, Boże mój! przytomnym być tej najśw. ofierze z uszanowaniem, z nabożeństwem, z uwagą.

Oddał odemnie wszystkie myśli
obce, któreby mnie od pamięci
na te święte tajemnice odrywały.
Daj mi Panie z przytomności Syna
Twego tu pod postaciami chleba
i wina zakrytego weselić się i
ucieszyć. Wszystkiej nędzy mo-
jej na tym świecie zapomn', gdy
na Ciebie Jezu Chryste, na Ciało
i Krew Twoję wejrzę. Nie od-
dalaj mnie, Panie! od łaski Two-
jej, abym w Tobie i z Tobą żył
i cieszył się na wieki. Amen.



NABOŻEŃSTWO PODCZAS MSZY ŚW.

MSZA ŚWIĘTA I.

Gdy kapłan wstępuje na stopień
oltarza.

Boże mój! żałuję za wszys-
tkie grzechy moje i wraz
z kapłanem wyznaję je
przed Tobą; odpuść mi
je z miłosierdzia Twego, abym
czystym sercem był przytomnym
tęj świętej ofierze. Amen.

Najświętsza Panno Maryo, anio-
łowie i wszyscy Świeci w niebie,

przyczynicie się za mną nędznym grzesznikiem, wyjednajcie mi łaskę i odpuszczenie grzechów. Amen.

Na Gloria.

Chwała bądź Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli! Chwalimy Cię, wyśławiamy Cię, dziękujemy Ci za wszystko wszechmogący Boże, i Tobie Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego dziękujemy za wszystko i błogosławimy Tobie. Ty jesteś Baranek Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. Ty sam jesteś święty, Ty sam jesteś Pan, Ty jesteś sam najwyższy z Duchem świętym w chwale Ojca Twego. Amen.

Na Kollektę.

Prosimy Cię, wszechmogący Boże, spraw to łaskawie, ażebyśmy się przyczyną przenajświę-

tszej Maryi Panny i wszystkich Świętych Twoich zawsze cieszyć mogli, i daj, abyśmy, którzy teraz zasługi ich wychwalamy, cnoty też ich naśladowali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na Lekcyą.

Boże! któryś nam w piśmie Twojem naukę woli Twojej zostawić raczył, udziel nam łaski potrzebnej, abyśmy się we wszystkim sprawowali, jakoś rozkazał. Amen.

Na Ewangelią.

Bądź pochwalon, o Jezu Chryste, Panie nasz! za niewysławioną dobroć Twoję, żeś nam niegodnym oznajmić raczył drogę zbawienia naszego. Proszę Cię, przez tak wielką miłość Twoją zmiłuj się nad wszystkimi niewiernymi i niedowiarkami, oświeć ich, a do poznania przyjęcia wiary Twojej

świętęj prowadź. Mnie też niewdzięcznego nie ustawaj oświecać, abym Cię coraz więcej poznawał; nie ustawaj rozgrzewać, abym Cię coraz więcej kochał, a żywot Twój najświętszy rozmyślając i naśladując, dostąpił miłosierdzia Twojego. Amen.

Na Credo.

Tu zmówić potrzeba Skład apostolski
Wierzę w Boga Ojca itd.

O Kazaniu.

Kto z Boga jest, rad słucha słowa Bożego. To Boskie słowo pokarmem jest duszy, utrzymuje w nas życie łaski, ożywia tę łaskę, kiedyby w nas przez grzech zamarła. Jakżeby ludzie wiedzieli co mają wierzyć; czego się obawiać i czego lękać i co dla nich Bóg uczynić raczył, gdyby ich tego kościół nie nauczał? Dla tego też słuchanie słowa Bożego jest

bardzo ścisłym obowiązkiem. Gdyby była Magdalena nie słuchała słowa Jezusowego, byłaby została grzesznicą, Bóg przywiązał nawrócenie świętego Augustyna do kazań św. Ambrożego. I twoje zbawienie zależy od pilnego słuchania nauki kościelnej, która jest wykładem słów Boskich Chrystusa Pana. Ale, aby z kazania był pożytek, trzeba go słuchać z uwagą, pokorą i z pragnieniem odniesienia nauki, a potem przypomnieć sobie i rozważać co się słyszało. Dla tego przygotuj się do słuchania kazania następującą modlitwą:

Przed Kazaniem.

Duchu św. Boże oświeć rozum mój, abym słowo Boskie dobrze pojął. Wzmocnij pamięć moje, abym je dobrze zatrzymał. Pomóż wolę moje, abym gotów był

żyć według niego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Inna.

Otwórz, Panie! uszy i serca nasze na nauki prawd świętych Twoich, abyśmy i wiedząc w co wierzyć mamy i żyjąc podług wiary, upodobali się Tobie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Po Kazaniu.

Boże mój! dziękuję Ci za słowo Twoje św., które mi dzisiaj znowu słyszeć pozwoliłeś. Dziękuję Ci, żeś mi dał urodzić się na łonie katolickiego kościoła, w którym tylko nauka Twoja tak opowiadana bywa, jakos ją światu objawił. Nie odejmuję od nas tego świętego słowa, a daj, byśmy według niego żyli. To sobie i teraz przyłascę Twojej stanowię. Wspieraj mnie o Panie! w tém posta-

nowieniu mojem. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Inna.

Dziękujemy Ci Panie! za naukę, którąśmy dopiero słyszeli. A daj prosimy Cię, aby i w pamięci i w sercu naszym została. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na Offertorium.

Przyjmij o Trójco przenajświętsza! tę niepokalaną ofiarę, którą Ci wraz z kapłanem składamy, na zadosyć uczynienie za grzechy i potrzeby wszystkich wiernych, obecnych i nie obecnych żywych i umarłych, a spraw, abyśmy z niej wszyscy pożytek ku żywotowi wiecznemu otrzymali. Z tą najświętszą ofiarą oddaję Ci serce moje i wszystko, czém jestem i co mam, bo wszystek chcę do Ciebie należeć. Amen.

Na Prefacya.

Słuszną i sprawiedliwą rzecz jest, ażebyśmy Tobie, Ojczyźnie niebieskiej! przez Chrystusa za wszystkie dobrodziejstwa dziękowali i Ciebie ze wszystkimi Aniołami i świętymi chwalili. Z nimi więc spólem śpiewamy Ci jednym głosem święty, święty, święty Pan Bóg zastępów! Pełne są nieba i ziemia majestatu chwały Jego.

Na Podniesienie.

W czasie podniesienia Hostyi przynajśw.

Jesteś tu już teraz obecnym, mój Jezu! pod postacią chleba, i chociaż Cię nie widzę, wierzę jednak, boś Ty tak powiedział. Wolałam do Ciebie Panie! z całego serca Tobie chcę żyć i umierać, Twoim chcę być w życiu i po śmierci! daj mi, ażebym Ciebie, którego teraz pod postaciami chle-

ba widzę, kiedyś twarzą w twarz mógł oglądać. Amen.

W czasie podniesienia Kielicha.

Także i pod postacią wina jesteś tu obecnym mój Jezu! daj aby ta krew najdroższa, której pokłon głęboki oddaje, nie była dla mnie stracona. Niech mnie z grzechów oczyści, zasłużoną karę wypłaci, łaskę i miłosierdzie wyjedna.

Po podniesieniu potrzeba zmówić 5 Ojczyźnie nasz, na pamiątkę pięciu ran Chrystusowych, wzbudzić w sobie akty wiary, nadziei, miłości, żalu i skruchy, a potem przygotować się do duchownej

Komunii.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! który z woli Ojca za sprawą Ducha świętego naturę ludzką w żywocie Maryi Panny na siebie przyjąłeś i przez swą śmierć

życie całemu światu dać raczyłeś, wyzwoł mię przez to ciało i krew Twoją najświętszą, które duchownie wraz z kapłanem pożywać pragnę, od wszelkich grzechów i wszystkiego złego, daj mi, abym przykazanie Twoje wiernie zawsze wypełniał i od Ciebie, nigdy się nie oddalił; który z Bogiem Ojcem i Duchem świętym żyjesz i królujesz po wszystkie wieki wieków. A.

Na ostatnią Kollektę.

Jużesmy, o Jezu! wysłuchali święte ofiary i tajemnice Twoje Boskie duchownie przyjęli, przez które racz nas sługi Twoje od wszystkiego złego na duszy i na ciele zachować, ażebyśmy Ci wiernie służyć i podobać się mogli. Przez Chrystusa Pana naszego. A.

Po Przeżegnaniu.

Trójco przenajświętsza! daj żeby sprawę nasze podobać Ci się

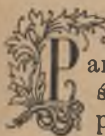
mogły, i ofiara, którąśmy Ci wraz z kapłanem przed Majestatem Twojem Boskim złożyli, niech Ci przyjemną będzie, a nam wszystkim niech się pojednaniem stanie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



Nabożeństwo II.

PRZY NAJSWIĘTSZEJ OFIERZE

MSZY ŚW.

 Przed zaczęciem.

anie Jezu Chryste, czyste światło ludzkich myśli i prawdo wieczna! uspokój, proszę, zbyt obłąkane serce moje, abym tu przed obliczem Majestatu Twego, gdy się będzie ta święta ofiara Mszy św. odprawowała, mógł z nabożeństwem i uczciwością przytomnym być, i prawdziwy pożytek sobie i innym otrzymać, a mianowicie, abym mógł miłość Twoją niepojętą, która Cię za nas grzesznych na śmierć wydała, wdzięcznym umysłem rozpamiętywać. Amen.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. † Amen.

W wielkości miłosierdzia Twego wszedłem do domu Twego, abym Cię wielbił w kościele Twoim świętym w bojaźni, przyjmij mnie według umowy Twojej, a będę żył i nie omyle się na oczekiwaniu mojem.

Niech wnijdzie modlitwa moja przed oblicze Twoje, nakłoń ucha Twego na prośbę moją.

SPOWIEDŹ.

Zgrzeszyłem Panie Jezu! przed obliczem Majestatu Twego myślą, mową i uczynkiem, za co serdecznie żałuję i wyznawam (uderz się w piersi) moja wina, moja ciężka wina. Ale iż tak żałować nie mogę, jakby przynależało, przetoż proszę sobie na pomoc najświętszej Panny Maryi i Matki Twojej i wszystkich Świętych, aby

mi uprosili dar najświętszej Twojej miłości, żebyś zranił serce moje boleścią skruchy doskonałej, abym ono łzami gorzkiemi oblawszy, z Tobą złączywszy, wspólnie z Twojemi zasługami, które nam kapłan wyraża przy tej ofierze świętej na przebłaganie gniewu Twego mógł ofiarować. Amen.

Na Kyrie elejson.

Zmiłuj się Panie! żał mi bowiem teraz tego, żem się kiedy Ciebie (grzech popełniając) z Piotrem zapierał, a żem zaś z niem i razu takiego uczynku nie opłakiwał.

Na Gloria in excelsis.

Bądź pochwalon Panie Boże na wysokości: chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się i dziękujemy Tobie, że z nieograniczonego miłosierdzia zasługami Syna

Twego jednorodzonego naszego Zbawiciela Chrystusa Pana darów swoich łaski udzielając, za syny nas tu wygnańców przywłaszczasz. Sprawże tedy, prosimy Cię, nieprzebrane Jęj dobroci, abyśmy godną cześć i podziękowanie oddając, na one w niebie z Aniołami przed majestatem Twojem pokłon i upodobanie tu zarabiali. A.

Na Kollektę.

Wszzechmogący wieczny Boże, prosimy Cię pokornie, racz wejrzeć z Majestatu Twego na zgromadzenie nasze i kościoła Twego modlitwy, za nas wszystkich przez kapłana Twego oddawają się i one łaskawie wysłuchać, cokolwiek do naszego zbawienia i żywota należy, tego wszystkiego ku chwale Twojej racz nam udzielić. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na Epistolę.

Najlaskawszy Boże Ojczy wszelakiego miłosierdzia, i Boże wszelakiej pociechy, który z Twojej dobroci nieprzestajesz na naukę prorocką do wiadomości chwały najświętszego Twojego Imienia upominać! Spraw, prosimy Cię, w sercach Twoich wiernych, abyśmy naukę tak wielce zbawienną z takim jak potrzeba uszanowaniem wykonywali na chwałę Imienia Twego a w postępkach Zbawiciela swego kwitnели. Amen.

Na Ewangelię.

Panie Jezu Chryste! który sam przez się i Apostoły Twoje Ewangelię św. opowiadać, i niewiernych prawdziwą wiarą raczyłeś oświecać, otwórz myśli nasze, abyśmy też świętą Ewangelię, to jest wieczne i wesołe naszego odkupienia poselstwo z weselem i po-

dziękowaniem przyjmowali, a prawdziwej wiary i miłości światłością zapaleni, zawsze mocno stali.

Na Credo.

Stwórco świata Ojczy nasz laskawy! prosimy Cię, przez Jezusa Syna Twego Pana naszego, ratuj i dopomóż nam, abyśmy wszyscy w prawdziwym wyznaniu Twojej świętej wiary i w wykonaniu trwając, po krótkim żywota naszego biegu, z wszystkimi świętymi Twojemi, koronę sprawiedliwości od Ciebie niezwykniętego Króla i Sędziego sprawiedliwego otrzymali. Amen.

Przy Offertorium.

O Jezu mój ukochany! gdy uznawam dobroć i miłość Twoją, że Ty będąc w Bóstwie nieobjęty, stawasz się pod figurami nieograniczony dla zbawienia duszy mój;

serdecznie boleję za niewdzięczność moją, iż ja za tak wielkie dobrodziejstwo Twoje, ani najmniejszej wdzięczności z serca mego wycisnąć nie mogę, abym Ci tu mógł ją przy tej ofierze świętej współ ofiarować, a gdyżem tak nieszczęśliwy, przetoż Cię proszę, przyjmij to: wolę moją i złącz ją z dosyć uczynieniem i zasługami Twojemi, aby przyjemną chwałą Bogu Ojcu, Tobie i Duchowi św. być mogła. Amen.

Po Offertorium.

Wierzmy Tobie Panie Jezu i prosimy Cię, przez tę ofiarę naszą, którą my przez ręce kapłańskie teraz i po wszystkim świecie ofiarujemy: a to nie tylko na pamiętkę nieporównanej nigdy miłości Twojej, ale też na dosyć uczynienie za dobrodziejstwa Twoje, i na uproszenie potrzeb nam

pożytecznych; albowiem te z Twój nauki i postanowienia mamy, przez Cię też Bogu Ojcu one oddajemy i ofiarujemy: abyśmy żywi Twoją łaską, umarli wiecznego odpoczynku, ci też, za których się ta Ofiara odprawuje, miłosierdzia i żywota wiecznego dostąpili. Amen.

Przed Prefacją.

Spuść, Boże Ojcze, prosimy Cię my niegodni, oczy Twoje na prace i zasługi Syna Twojego jednorodzonego, a wysłuchaj modlitwy naszej dla niego. Wejrzyj na ręce Jego srogo rozciagnione i krwią niewinną zbroczone i odpuść nam wszystko, cokolwiek serca nasze bezbożnie uczyniły. Obacz i bok Jego okrutnie żelazem ostrem zraniony, a zapomnij wszystko, czemkolwiek serca nasze przeciwko Tobie zgrzeszyły.

Spojrzyj i na nogi Jego gwoźdźmi
 nielitościwie przebite, i racz nam
 wszystkie nieprawości i winy, na
 któreśmy zmysłami naszemi Cie-
 bie obrażając, zasłużyli, odpuścić,
 a nas już nie dla nas, ale Syna
 Twego kochanego, królestwa nie-
 bieckiego racz domieścić, które
 On dla nas krwią swoją przenaj-
 droższą zakupił. Amen.

Podczas Prefacyi.

○ zaprawdę słuszną i godną
 rzecz Boże Ojczy wszechmogący
 Ciebie wielbić, błogosławić i Tobie
 teraz i na wieki dziękować, żeś
 dla nas grzesznych raczył Syna
 swego najmilszego tu na ten świat
 mizerny zesłać, aby na krzyżu za
 nas umarł i gorszym nad Bara-
 basza od żydów był poczytany,
 który jest Tobie w chwale i ma-
 jestacie równy, którego wspólnie
 z Tobą wszystkie chóry niebie-

skie wychwalają i nieprzestannym
 głosem Jemu śpiewają: Święty,
 Święty, Święty, Pan Bóg zastę-
 pów, pełne są niebios a i ziemia
 chwały Jego. Amen.

Po Prefacyi.

Niechże zabrzmi, Panie Jezu
 prosimy Cię, w sercach naszych
 głos łaski Twojej świętej, abyśmy
 zawsze pamiętać mogli, i z serdec-
 cznym żalem rozmyślać gorzką mę-
 kę i tak wielką miłość Twoją, żeś
 Ty nie tylko umrzeć za nas i nam
 siebie samego w tym Sakramen-
 cie najświętszym, za jedyny chleb
 żywota zostawić raczył, ale też,
 abyś z nami wiecznie do skończe-
 nia wieków mieszkać mógł tę ofiarę
 czystą przez ręce kapłańskie ofia-
 rować postanowił. Amen.

Przed Podniesieniem.

Któż już może, o jedyny miło-
 śniku dusz ludzkich! lepiej nad

Cię miłość swoją wyrazić? ponieważ Ty nie tylko wzięwszy na się ludzkie ciało, z miłości za nas umarłeś, ale nadto będąc od nas grzechami codziennie krzyżowany, stajesz się nam tak łaskawym, wołając na nas bez przestanku z krzyża: „Pójdźcie do mnie wszyscy grzesznicy, a ja was krwią swoją obmyję“. Przystępuję tedy na głos Twój duchem moim, o najdobrotliwszy Odkupicielu mój! do Ciebie, którego jawnie wiarą widomego i obecnego pozdrawiam. Amen.

Przy podniesieniu Ciała
Pańskiego.

Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów witaj zbawienie świata, przedwieczne Boga Ojca słowo, ofiaro prawdziwa, żywe ciało, Bóstwo zupełne i żywocie wieczny, Pan mój i Bóg mój jesteś Ty!

którego ja tu z duszą i ciałem obecnego wielbię, chwale i pokornie wyznawam, abyś mi był wybawicielem we wszystkich sprawach przeciwnych, póki żyć będę i mnie umierającemu łaskawym się stał, abym Cię mógł królującego w chwale wiecznej obaczyć. Amen.

Przy Podniesieniu Krwi
Pańskiej.

Witaj najszlachetniejsza krwi z boku Zbawiciela mojego wytoczona, na obmycie nowych i starych występków naszych. Racźże obmyć i oczyścić wszystkie zmazy grzechów moich, a poświęć mię sobie, strzeż do królestwa Twego, gdzie królujesz na wieki wiecznie. Amen.

Po Podniesieniu.

Rozkoszy najczystsza dusz ludzkich Panie Jezu Chryste, dla mnie

i dla wszystkich na krzyżu pięcia znaków, jako pięciu cyrografów miłości naznaczony, wypisz, proszę, na tablicy serca mego tak słodką miłość ran Twoich, aby nigdy niepamięcią zmazana być nie mogła. O! jedyne zbawienie moje, dajże mi to, abym się w Tobie zamiłował, jako najbardziej mogę, boś Ty mnie umiłował, iżeś dał duszę Twoją dla mnie, abym przez śmierć i rany Twoje żyć mógł na wieki w Tobie. Amen.

Przypomnienie.

Boże! który nie śmierci, ale pokuty pragniesz grzeszników, obacz, prosimy Cię, lud Twój uciekający się upokorzonem sercem do najłaskawszej opieki Syna swego i racz wysłuchać modlitwy naszej dla uczciwości nabożnej, które tu na pamiątkę niewinnej męki Jego czynimy, abys od nas oddalił

gniewu Twego plagi, głód, wojnę, powietrze, a Pasterzów, rodziców i dobrodziejów naszych cnotami świętymi, zmarłych także wiecznym pokojem obdarzyć raczył. Amen.

Przed pacierzem.

Poznaj, prosimy Cię, Boże Ojczyźnie tę, której nas Syn Twój najmiłszy nauczył: inaczej albowiem niemielibyśmy byli Ciebie za Ojca mieć, ponieważ staliibyśmy się byli synami grzechu. A.

Mów Ojczyźnie naszej.

Zbaw nas, prosimy Cię, od wszystkich złych przypadków przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, i za przyczyną przenajchwalebniejszej Matki Syna Twego i wszystkich świętych daj nam za dni naszych pokój, abyśmy za pomocą Twoją bez grzechu spokojnie Ciebie Boga naszego wielbić i chwalić mogli. Amen.

Podczas Agnus Dei.

Jeżeliś Ty Panie Jezu, Boże i Stwórco mój! dla mnie gotów z miłości umrzeć, jakoś przedtęm na krzyżu umarł, abym ja, który przez grzech umarły jestem, żywy zostać mógł. O dobroci! iżali tego godzien jestem? będąc białym i stworzeniem rąk Twoich, który tęg miłości Twojęj tak wielkię nigdy nabożnie nie uważam, lecz iż wola Twoja święta jest, że nadto chcesz jeszcze być i odpoczywać duchownie w grobie serca mego, przetoż niechaj się stanie według woli Twęj świętęj, za co niechaj Ci będzie cześć i chwała na wieki. Najprzód jednak użyż mi łaski Twęj świętęj, abym ja mógł wszystkim rzeczom dla Ciebie obumrzeć, i żebyś Ty mógł wiecznie we mnie żyć i mieszkać. Amen.

Gdy Kapłan komunikuje.

Oto grób zaszpecony i dom nieochodożony, do którego Ty idziesz czystości niepokalana, serce moje, idziesz jako Król możny do więzienia zasmrodzonego. Cóż Ci się we mnie upodobało Jezu mój? dusza wiesz, że w grzechach jako w błocie leży ukalana, ciało sztućka ziemi do złości zbyt skłonne, przetoż kochany oblubieńczy mój! dosyć mi się stanie gdy tylko rzekniesz słowo, a stanie światło w ciemnościach serca mego. Amen.

Po Komunii świętęj.

Raczzę kochany Jezu mój! w sercu m jęm dzień miłości oświecić, aby dusza moja wzrokiem wiary mogła Ciebie zawsze przytomnego widzieć, z Tobą się cieszyć, i dla Ciebie samego grzechów się strzechać. Amen.

Przy Kollektach.

Rozmnoż i utwierdź Panie Jezusie dobrą żądzę we mnie, abym Ciebie jako chcę mógł mieć za jeden znak na sercu mojem, przeciwko wszelkim niebezpieczeństwom, tak dusznym jako i cielesnym, bo gdziekolwiek się obrócić, mam nadzieję, gdy Ty zemną będziesz, iż nieprzyjaciele moi stronić odemnie muszą. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przy Benedykcji.

Przeżegnaj nas † i racz nam błogosławić ojcowskim affektem Panie Boże nasz, i niechaj nas błogosławi Twoja łaskawość, abysmy Ciebie zawsze początkiem i dokończeniem widzieli i uznawali. Amen.

Worzącej męki Twojej w nabożeństwie bez uprzykrzenia wytrwać nie mogłem. Więc, iż dzięki mogła, i niczem jest w oczach Twoich, choćbym się wszystek płaczu rozrzewnił, przetoż Ci ofiaruję tę terażniejszą ofiarę, uczynioną przez ręce kapłańskie, za najwdzięczniejszą Tobie być dzięki i chwałę rozumiejąc; gdyż Ty sam onę postanowiłeś, abysmy to na pamiątkę Twoją czynili. Ta niechaj mi będzie zasłoną za grzechy moje, abys ich we mnie według sprawiedliwości nie uznawał, oczom zaś moim był zwierciadłem przeźroczysem, abym się nauczył, jako się mam w cnotach świętych ćwiczyć. Amen.

MODLITWA

po Mszy św. do Najśw. Panny Maryi.

O Matko najłaskawsza Panno Marya! wiem, iż żal i ból zranil

Serce Twoje, gdyś patrzała na mękę Syna Twego kochanego, ale nie mniej rozumiem, zraniła Serce Twoje moja niewdzięczność, żem tak nikczemnie przy tój Ofierze świętój przetrwał, gdzie mi było potrzeba z płaczem moję niegodność a Syna Twego dobroć uważać, czego iżem nie uczynił, żałuję serdecznie, i dla tego upadam do nóg Twoich świętych przepraszając, abyś mi się Matką miłosierdzia pokazała, a mnie jako synowi winy odpuściwszy, u Syna Twego łaskę wyjednać i Onego ubłagać raczyła: aby mi to nie było na zatracenie na sądzie Jego poczytano, cobym ja sobie i innym zbawiennego być rozumiał. Amen.

Polecenie się Najśw. P. Maryi po Mszy św.

○ Pani chwały i Królowa miłosierdzia nieprzebranego, studnio

łaskawości, źródło radości, skarbie świątobliwości, raju piękności, niebieska jasności, rajska słodkości. O Pani anielska! Cesarzowa wszystkich Świętych, perło panińska, o szczęśliwa i błogosławiona Matko Jezusa Chrystusa Boga i Zbawiciela mego! Tobie ja nadziei i opiekunce mojej dziś i zawsze oddaję duszę, ciało i wszystkie zmysły moje, sprawy, życie, śmierć i powstanie moje. Proszę przez najmiłosierniejsze macierzyńskie Serce Twoje, i przez wieczną miłość Pana odkupiciela mego, abyś mnie wziąć raczyła za wiernego sługę Twego, pod skrzydła obrony Twojej od wszego złego.

A po tём wygnaniu naszém płacziwém, racz mię wprowadzić do onego błogosławieństwa pożądanėj i wiecznej ojczyzny świętych, gdzie Ty Pani, pośredniczko moja błogosławiona królujesz na

wieki z Synem Twoim a Panem
moim Jezusem Chrystusem, który
jest Bóg w Trójcy świętej jedyny
na wieki wieków. Amen.



MSZA ŚWIĘTA

NA CZĘŚĆ NAJŚWIĘTSZÉJ MARYI PANNIE.

Ofiarowanie.

Przyjm łaskawie, o najświętsza i niewymowna Trójco, tę niepokalaną ofiarę, w której ja chcę brać udział, staję dziś przed Tobą w pokorze, i ofiaruję Ci ją jako dziękczynienie za wszystkie łaski i wysoką zacność, którą obdarzyłeś wybraną Panienkę, Królową wszystkich stworzeń Twoich, współpracownicę około zbawienia naszego, a także dla pomnożenia Jój chwały na ziemi, i dla powiększenia naszej dla Niej miłości, którą wlewasz Panie w serca tych, którym wieczne miłosierdzie chcesz darować.

Chwałę Cię i pozdrawiam, o Matko wszelkiej szczęśliwości, a przez najświętsze Serce Jezusa Pana naszego i Boskiego Syna Twego błagam Cię, abys silnym wstawieniem się Twoim otrzymać dla nas raczyła czułą i silną miłość ku Niemu i ku sobie. Amen.

Wstęp.

Bądź pozdrowiona o najświętsza Matko, Ty urodziłaś Najwyższego Króla nieba i ziemi, który panuje na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu itd. Bądź pozdrowiona gwiazdo świecąca, jasna zorzo ranna, z Ciebie wyszło słońce sprawiedliwości, wyszedł Król chwały, przyjaciel i Odkupiciel dusz naszych. Ciebie o Panno najczystsza, Ciebie o precudowna Matko Boga człowieka czcimy serdeczném nabożeństwem.

Pokrzep serca nasze niebieskiego światła promieniami, na chwałę Syna Twego. Amen.

Kyrie elejson.

O Panie, ja sługa Twój; jam sługa Twój i syn służebnicy Twojej. O łaskawy Panie! oszczędź sługę służebnicy Twojej! O łaskawa Pani, wstawiaj się za sługą Pana Twojego! O można i dobrotliwa Panno, z której wyszło źródło miłosierdzia: patrz na nędzę naszą, daj nam udział w liłości Twojej. Amen.

Gloria.

Chwałę, wywyższam i wielbie Ciebie, o najświętsza Trójco, dla Twojej mądrości, władzy i dobroci, w której najświętszą Panne pełną łaski jako współuczestniczkę naszego zbawienia stworzyłeś o Boże i przez Nią wszystko

co pod niebem jest błogosławioną
rosą łaski Twojej na nowo oży-
wić raczyłeś. Sława, cześć i dziek-
czynienie w inieniu wszystkich
stworzeń, niech będzie Tobie
wszechmogącemu, w Trójcy jedy-
nemu Panu i Bogu, Ojcu, Syno-
wi i Duchowi świętemu, teraz i
na wieki wieków. Amen.

Colecta.

Daj nam łaskawie, o Panie i
Boże nasz, prosimy Cię, abyśmy
słudzy Twój wiecznym zdrowiem
ciała i duszy cieszyli się i przez
chwalebne wstawienie się najświę-
tszej i niepokalanej Panny Maryi,
od obecnego smutku wybawieni
i wieczną szczęśliwością obdarzeni
byli. Przez Pana naszego Jezusa
Chrystusa, który z Tobą i z Du-
chem Świętym żyje i króluje na
wieki wieków. Amen.

Epistoła.

Od początku i przed wieki je-
stem stworzona i aż do przyszle-
go wieku nie ustano; a w mie-
szkaniu świętym służyłam przed
nim. I takim w Syonie jest u-
twierdzona, a w mieście świętém
takżem odpoczywała, a w Jeró-
zalem władza moja. I rozko-
rzeniłam się w zacnym narodzie,
którego dziedzictwo w Bogu mem,
a w pełni Świątych mie-
szkanie moje. — Wyniesionam
wzgórę jako drzewo cedrowe na
Libanie i jako cyprys na górze
Syonie. — Wywyższam się jako
palma w Kades i jako szczepie-
nie róży w Jerychu. Jako win-
ne drzewo wypuściłam wonność,
a kwiatki moje owocem czci i
uczciwości. — Ja Matka pięknej
miłości i bogobojności, uznania
i nadziei świętej“.

Graduał.

Błogosławiona i wysoce uczczona jesteś o Marya Panno, która w panińskiej czystości stałaś się Matką Zbawcy naszego.

O Najświętsza Matko Boga i Panno! Ten, którego świat cały objąć nie może zamknął się w łonie Twoim, kiedy się stał człowiekiem.

Po porodzeniu zostałaś nienaruszoną Panną.

Matko Boga! módl się za nami, Alleluja! Amen.

Ewangelia.

„I stało się: gdy to mówił, podniósłszy głos niektóra niewiasta z rzesze, rzekła Mu: Błogosławiony żywot, który Cię nosił, i pierś, którejś ssiał. A On rzekł: „I owszem błogosławieni, którzy „słuchają słowa Bożego i strzegą „go“.

Credo.

A błogosławionaś, która uwierzyłaś albowiem spełni się to, co jest powiedziano od Pana.

Ave Marya, Zdrowaś pozdrowiona jesteś wszechmocnością Ojca, mądrością Syna, dobrocią Ducha świętego. Marya gwiazdo jaśniejąca na niebie i na ziemi, łaski pełna, która chojnie udzielasz się wszystkiem Ciebie kochającym, Pan z Tobą jednorodzony Syn Ojca, przeczystego panińskiego Serca Twego jedyny Syn, błogosławionaś Ty między niewiastami, bo przekleństwo zdjęłaś a wieczne błogosławieństwo przyniosłaś: i błogosławion owoc żywota Twego Pan i Słowo, który wszystko w istnienie przywodzi, utrzymuje i poświęca, Jezus Chrystus, odblask chwały Ojca i wizerunek Jego istoty, przez którego wszystkie rzeczy są stwo-

rzzone. Święta Maryo Matko Boża, Matko Boga człowieka, prawdziwa Boża Rodzicielko, Matko wszechmocnego. Módl się za nami, o można Panno, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Offertorium.

Przez Ciebie, o Rodzicielko życia niech nam będzie dozwolony przystęp do Syna Twojego, aby przez Ciebie nas przyjął Ten, który przez Ciebie nam był dany. (Święty Bernard). Racz przyjąć, o przedwieczny Ojciec te dary, które my łącznie ze sługą ołtarza na zbawienie wszystkich wiernych przez najczystsze ręce przynajświętszej Panny Tobie przynosimy, aby te przemienione w Ciało i Krew Twego Syna jednorodzonego, wiekuistego Arcykapłana, nasze zbawienie na ziemi, a radość Twoją w niebie powiększyli,

przez niepokalaną czystość, którą ozdobiła wybraną Twoją służebnicę, i którą Ona jako lilija między cierniami zachowała, dozwól nam być czystymi na ciele i duszy, i siła Jój wstawienia się, które zrządziło w Kanie przemianę wody na wino, przemien naszą oziębłość w gorącą miłość i święte posłuszeństwo, abyśmy za Jój pomocą przytłumili wszystkie nasze błędy i namiętności i teraz i wiecznie Twemu miłosierdziu za to dziękowali. Amen.

Prefatio.

Prawdziwie słuszna, sprawiedliwa, przyzwoita i zbawienna jest rzecz, abyśmy Ci zawsze i wszędzie dzięki składali, Panie! Święty Ojciec wszechmocny wieczny Boże, i Ciebie we czci najświętszej Maryi zawsze Panny, wychwalać, błogosławić i uwielbiać: która

Twego Jednorodzonego przez ocieńnienie Ducha Świętego poczęła, i pozostając w chwale panieńskiej czystości, wydała na świat przedwieczne światło Jezusa Chrystusa Pana naszego. Przez którego Aniołowie Majestat Twój wychwalają: państwa czołem biją, zwierchności w bojaźni cześć składają i mocy niebieskie i Święci Serafinowie w wspólnej radości świętują, z którymi aby i nasze głosy dostęp miały racz łaskawie rozkazać, gdyż my w błagalnym wyznaniu mówimy:

Święty, Święty, Święty Pan Bóg Sabaoth (Zastępów) pełne są niebiosy i ziemia Majestatu chwały Twój, hosanna na wysokościach. Błogosławiony który idzie w Imię Pana, Chrystus Jezus Syn Dziewicy wychód Jego z wysokości.

Memento za zmarłych.

Chwalebna Panno, przez Twoje to jedynie posłuszeństwo zginiony naród ludzki znalazł na nowo wejście do życia, przymij nasze modły i wnies je do świątyni, gdzie jest wysłuchanie, a przynies nam ztamtąd łaskawe pojednanie. Daj uczuć pomoc Twoją, litość niech czuwa nad strapiionymi, Twoja dobrotliwa miłość nad wszystkimi, którzy jeszcze nie dostali się do ojczyzny, a ponieważ w niebieskich radościach jest Twój przybytek Pani, to zanieś przed oblicze Boskie, nasze łzy i za nas przebłagaj jedynego Syna Twego. Patrz oto przychodzi wierny Pan i prawdziwy, ześlij nam jeden promień Twojej wiary i Twojej miłości, abyśmy Mu godną cześć oddali. —

Konsekracya.

Bądź pozdrowiony Synu Dawidów niebieski kwiecie Izajaszowego korzenia, Słowo Ojca, Baranku Boży, Synu Paniński, prawdziwy człowiecze, przez krew Oblubieńcze dusz ludzkich! Bądź pozdrowiona krwi przedwiecznego Areykapłana, źródło czystości, zazwyczajcie świata! bądź pozdrowiony.

Kłaniam się Tobie z najgłębszym i radosnym uszanowaniem, jakim Marya i Józef Tobie służyli w stajni Betlejemskiej.

Uwielbiam Ciebie łącznie z owym bolesnym uwielbieniem, które Tobie, i przedwiecznemu Ojcu oddawała najświętsza Marya Panna w chwili kiedy z śmiertelnych ran Twoich widziała wszystką krew Twoją lejącą się za nasze zbawienie!

Po Konsekracyi.

Modlitwa św. Edmunda biskupa.

O wy światła niebieskie, którzy przed tronem łaski świecicie! Marya Panno i Janie! rozpadźcie promieniami waszemi chmury występków moich. Bo wy jesteście owi błogosławieni, którym Syn Bożski dla waszej panińskiej czystości szczególniejszą miłość swoją okazał, gdy krwią obłany na krzyżu, wyrzekł do Was: Niewiasto, oto syn Twój: Uczniu, oto Matka twoja. Przez słodycz tej najświętszej miłości, którą słowem Pańskim wówczas byliście połączeni, ja nędzny polecam waszej wiernej pieczy ciało i duszę moja, ażebym za pomocą chwalebego wdania się waszego wzrastał i wytrwał w miłości Boga i bliźniego i w czystości serca. Amen.

Memento za umarłych.

Racz łaskawie przyjąć Panie modlitwę naszą za dusze wszystkich zmarłych (a w szczególności itd.) a za wstawieniem się Matki wszystkich ludzi i przez zasługi Jój niewymownych cierpień, dozwól, aby one miały korzystny dla siebie udział w tej najświętszej ofierze. Amen.

Modlitwa Pańska.

Przypomnienie siedmu słów N. Panny.

1. Ojcie nasz, któryś jest w niebie; przez niebieską czystość, dla której Marya Panna Archaniołowi rzekła: „jakoż się to stanie, gdyż męża nieznam?“ (Łuk 1. 34.) Oczyść serce nasze, aby się świeciło Imię Twoje.

2. Ojcie nasz, któryś jest w niebie, przez wiarę i posłuszeństwo, z jakimi Marya dla zbawienia

wszystkich ludzi rzekła: „Oto służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego“. — Umocnij nas w statęj wierze, aby przyszło nam królestwo Twoje.

3. Ojcie nasz, któryś jest w niebie: przez owo niebieskie pozdrowienie, którem najświętsza Panna uradowała Elżbietę i Jana Chrzciciela! kiedy pośpiesznej podróży przez góry nawiedziła ich! użyż nam gorliwości i wesołości w służbie Twojej, aby się stała wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi.

4. Ojcie nasz, któryś jest w niebie: przez chwałę, którą Marya Ciebie uczyła, kiedy rzekła: „Wielbij duszo moja Pana i łaknące napełnił dobrami“. Daj nam łaknienie i pragnienie Twojej sprawiedliwości i chwały, i chleba naszego powszedniego skutecznej łaski Twojej daj nam dzisiaj.

5. Ojcze nasz, któryś jest w niebie: przez tę słodką pełną uszanowania łagodność, z jaką Marya Panna do Boskiego Syna swego rzekła, kiedy Go w kościele znalazła: „Cóżes nam tak uczynił?” Odbierz nam wszelkię nienawiści rozjątrzenie, aby nam odpuścił nasze winy, jako i my, w bojaźni i miłości Twojej odpuszczamy winowajcom naszym.

6. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! przez tę litościwą łagodność, z jaką Marya Panna w czasie wesela w Kanie do Boskiego Syna swego rzekła: „Wina nie mają”, napełnij serca nasze świętą Twoją siłą i miłością, abyśmy w niedostatku łaski Twojej w grzech nie wpadli! nie wódz nas w pokuszenie.

7. Ojcze nasz, któryś jest w niebie: przez mądrość i wierność, z jaką Marya Panna sługom w Ka-

nie poleciła: „Cokolwiek wam rzecze, czyńcie“, (Jan 2. 5.); umoenij nas w świętej wierności w zachowaniu przykazań Twego Jednorodzonego Syna, daj, abyśmy ze strachem, drżeniem zbawienie nasze sprawowali, i tak zbaw nas od wszego złego. Amen.

Komunia.

Błogosławiony jest żywot Maryi Panny, w którym Ona nosiła Syna Ojca przedwiecznego. Błogosławiona Królewska Panienka, która Boskie słowo pierwój poczęła w duchu i w umyśle niż w ciele swem, (święty Leon.) O najświętsza Panno, przez Twoją wyższą niż seraficzną miłość i pobożność, z jaką w pierwszym chrześcijan zgromadzeniu, najśw. Sakrament, Boskie Ciało Syna Twojego przyjęłaś z rąk apostołów, wyjednaj mi łaskę, abym zawsze a osobliwie w godzi-

nie śmierci, tę najcudowniejszą tajemnicę miłości Jego czystym sercem przyjmował, a przez to z Nim i z Tobą Pani wiecznie był połączony. Amen.

Ostatnia Kolekta.

Daj nam łaski Twojej Panie, abyśmy wszędzie, opieką najświętszej Panny Maryi osłonięci byli, na której cześć Twojemu boskiemu Majestatowi ty św. ofiarę przynieśliśmy. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

W czasie ostatniej Ewangelii albo po Mszy świętej.

Hymn Najświętszej Panny.

Wielbij duszo moja Pana:
I rozradował się Duch mój w Bogu Zbawicielu moim.

Iż wejrzał na niskość służebnice swojej albowiem oto oddad błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i św. Imię Jego.

A miłosierdzie Jego od narodu do narodów, bojącym się Jego.

Uczynił, mocarstwem swoim, rozproszył pyszne myślą serca ich. Złożył mocarze z stolice, a podwyższył niskie.

Łaknące napełnił dobrami: a bogacze z niczem puścił.

Przyjął Izraela sługę swego wspomniawszy na miłosierdzie swoje. Jako mówił do Ojców naszych, Abrahamowi i nasieniu jego na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu itd.

MODLITWY
ŚWIĘTEJ BRYGIDY
O MĘCE PAŃSKIEJ.

Wielkimi przywilejami od samego Chrystusa i odpustami od kościoła świętego udarowane, kto je nabożnie odmawiać będzie, ten sobie wyjednać może wielkie łaski u Boga.

MODLITWA I.

O Panie Jezu Chryste! wieczna słodkości miłujących Cię, jedyna radości, przewyższasz wszelkie wesela i pożądanie zbawienne. Miłośniku grzesznych prawdziwie pokutujących, któryś oświadczył, iż rozkoszy Twoje są z synami ludzkiemi, dla człowieka stałeś się człowiekiem w czasach ostatnich. Pamiętaj na wszystkie rozmyślenia i żalność serdeczną, którąś od początku poczęcia Twego w ludzkiej naturze poniósł, a najwięcej, gdy bliską była zbawienna męka

Twoja w Boskim Sercu od wieków przejrzana, pamiętaj na smutek i gorzkość, którąś cierpiał, gdyś rzekł: smutna jest dusza moja aż do śmierci, gdyś przy ostatniej wieczerzy uczniom swoim Ciało i Krew Twoję dawał, nogi im umywał i słodko ciesząc, przyszlą mękę opowiadał; pamiętaj na lękawanie, uciski i boleści, któreś na całym rozkosznym ciecie Twojem, przed męką cierpiał, gdyś po trojakić modlitwie, pot krwawy wylewał, od własnego ucznia będąc wydany, od ludu wybranego pojmany, od fałszywych świadków oskarżony, od trzech sędziów niesprawiedliwie sądzony, w mieście wybranem wielkanocnego czasu w kwitnącej ciele młodości niewinnie potępiony, wydany, policzkowany, do słupa przywiązany, biczowany, cierniem koronowany i z własnych szat zwleczony. O

najsłodszy Jezu, przez rozpamiętywanie tych mąk i boleści, przez krzyż i mękę Twoję daj nam prawdziwą skruchę, wierną spowiedź i dosyćczynienie przed śmiercią moją, także odpuszczenie wszystkich moich grzechów. Amen.

Bądź pozdrowion najśłodszy Panie Jezu Chryste i zmiłuj się nademną grzesznym.
Ojcie nasz. Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA II.

O Jezu! prawdziwa wolności anielska i raju rozkoszy, wspomnij na strach i lękanie, któreś cierpiał, gdy Cię wszyscy nieprzyjaciele Twój jako lwi najsroźsi porwali, policzkowaniem, uplwaniem, drapaniem i różnemi niesłychanemi mękami dręczyli. Przez wszystkie zelżywe słowa, srogie bicia i najokropniejsze męki, któremi Cię nieprzyjaciele Twój trapił; proszę Cię, wybaw mię od wszelkich nieprzyjaciół moich widomych i nie-

widomych, i daj mi pod cieniem skrzydeł Twoich znaleźć obronę zbawienia wiecznego. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcie nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA III.

O Jezu, Stworzycielu świata! którego nie zmierzyć ani ogarnąć nie może, który wszestek świat w reku zawierasz; wspomnij na gorzką boleść Twoją, którąś cierpiał, gdy najświętsze ręce Twoje rozpinali, na krzyżu rozciągając w szerz i w dłuż tak, iż się targaly wszystkie stawy i żyły członków Twoich i gwoźdźmi tępemi do krzyża okrutnie przybijali, proszę Cię przez rozpamiętywanie tej wielkiej boleści Twojej: daj mi miłość i bojaźń Twoję św. A.

Bądź pozdrowion itd. Ojcie nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA IV.

○ Jezu! niebieski lekarzu, wspomnij na chorobę, boleści i słabości, któreś na krzyżu wysokim cierpiał, będąc z nim w górę podniesiony, na wszystkich członkach potargany, z których żaden w swym stanie nie został, tak iż żadna boleść boleści Twojej równa znaleźć by się nie mogła, albowiem od stopy aż do wierzchu głowy miejsca zdrowego w Tobie nie było, a w tej boleści swojej rozpomniawszy, modliłeś się do Ojca za nieprzyjaciół swoich, mówiąc: Ojcze! odpuść im, bo nie wiedzą co czynią. Przez tę miłość i dobroć Twoję, daj, aby to rozpamiętywanie ciężkiej męki Twojej, było odpuszczeniem zupełnym wszystkiego i grzechów moich. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA V.

Jezu zwierciadło jasności wiecznej, wspomnij na ową żalosość, którąś miał, gdyś w zwierciadle najjaśniejszego Majestatu Twego przejrzał liczbę wybranych Twoich przez zasługi męki Twojej zbawionych, i zaś odrzucenie złych i wielkość potopionych przez przepaść litości Twojej, którąś naten czas pokazał, zwłaszcza łotrowi na krzyżu wiszącemu mówiąc: „Dziś zemną będziesz w raju“. Proszę Cię, najłaskawszy Jezu! uczynź zemną miłosierdzie Twoje w godzinę śmierci mojej. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA VI.

○ Jezu, Królu miłościwy i rozkoszny! wspomnij na smutek, któryś miał, gdyś nagi, zmęczony na krzyżu wisiał w obecności przy-

jaciół i znajomych Twoich, a żadnej pociechy między niemi nie znalazłeś, oprócz samej najświętszej Matki Twojej, która statecznie aż do śmierci Twojej przy Tobie stała, której ucznia swojego zaleciłeś, mówiąc: „Niewiasto, oto syn Twój“. Do Jana zaś: „Oto Matka twoja“. Proszę Cię, dobry Jezu! przez miecz boleści, który natenczas przeniknął duszę Jęj, racz się nademną zmiłować w strapieniu cielesném i duszném i bądź mi pociechą w każdym smutku. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA VII.

○ Jezu! źródło niewyczerpanej łaskawości! któryś wielką miłością wzruszony na krzyżu rzekł: Pragnę! to jest zbawienia narodu ludzkiego; prosimy Cię, racz za-

palić nasze porządanie ku wszelkiej sprawie doskonałej, a pragnienie rządź cielesnych i miłości próżnej zatłum i zagaś w nas dostatecznie. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA VIII.

○ Jezu słodkości serdeczna i niewymowna wdzięczności duszy, przez gorzkość octu i żółci, któryś dla nas na krzyżu był pojony, daj nam grzesznym Ciało i Krew Twoją w godzinie śmierci naszej przyjąć, na pociechę i zbawienie dusz naszych. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA IX.

○ Jezu! Królu najmocniejszy, wesele dusz naszych, pamiętaj na ucisk, któryś cierpiał, gdyż dla gorzkości śmierci i naigrawania

żydowskiego, wielkim głosem wołał opuszczonym się widząc od Boga Ojca, mówiąc: „Eli! Eli! Lamazabathani!” to jest: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił!” przez ten ucisk proszę, w uciskach moich czasu śmierci, nie opuszczaj mnie Panie Boże mój. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA X.

○ Jezu! początku i wykonanie doskonałości w każdej sprawie wspomnij, żeś od stóp aż do wierzchu głowy w wodzie mąk Twoich dla nas się pogrążył, dla wysokości i głębokości ran Twoich, naucz nas w miłości prawdziwej przestrzegać wszystkich przykazań Twoich. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA XI.

○ Jezu! przepaści najgłębszego miłosierdzia, proszę Cię przez wielkość ran Twoich, które przeniknęły ciało, mózg, kości i wnętrzności Twoje, żebyś mnie w grzechach pogrążonego ratował i zachował w ranach swoich od oblicza gniewu Twego, aż przemienie zapaleczywość Twoja. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA XII.

○ Jezu! prawdy zwierciadło, jedności znamię, związku miłości, wspomnij na niezliczone rany Twoje, któremiś od złośliwych żydów okrutnie zraniony i krwią najdroższą oblany, który to wszystko znośiłeś dla nas na najświętszym ciele Swoim. O najlaskawszy Jezu! cóżes więcej miał uczynić, czego byś nieuczynił? —

Napisz, proszę, wszystkie rany Twoje na sercu mojem najdroższą Krwią Twoją, abym z nich czytał boleść i miłość Twoję; aby pamiątka ich w skrytości serca mego odpoczywała, aby boleść meki Twojej na każdy dzień we mnie odnawiała się, rozmnażając w nim większą miłość Twoję, aż do Ciebie przyjdę, źródło nieprzebranych dóbr wesela. Co mi racz dać Chryste najśodszy w życiu moim. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcie nasz,
Zdrowaś Marya.

MODLITWA XIII.

O Jezu! Synu jednorodzony najwyższego Ojca, obrazie i jasności Jego! wspomnij na uprzejme zalecenie, w któremś Duchu Twego Ojcu oddawał mówiąc: „W ręce Twoje Ojcie oddaję ducha mego!“ Cały zraniony, serce

włóczęnią otwarte mając, w wielkiem wołaniu, pragnąc zbawienia naszego skonałeś, przez tę najdroższą śmierć Twoję, proszę Cię, Królu Świętych, posil mnie przeciw szatanowi, światu, ciału i krwi, abym światu umarł, a Tobie żył i w ostatnią godzinę śmierci przyjmij wracającego się Ducha mego wygnanego i pielgrzymującego. A.

Bądź pozdrowion itd. Ojcie nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA XIV.

O Jezu, najmocniejszy Królu nieśmiertelny i niezwyciężony! wspomnij na boleść, którąś cierpiał, gdy wszystkie siły duszy i ciała Twego już prawie ustały, a nakłoniwszy głowę rzekłeś: „Już się skończyło!“ Przez ten ucisk i boleść Twoję zmiłuj się nademną przy skonaniu moim, gdy

dusza moja w uciskach i zatrwo-
żeniu będzie. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

MODLITWA XV.

○ Jezu! macico przedziwna i
płodna! wspomnij na niezmierne i
hojne wylanie krwi Twojej, którąś
z ciała Twego jako z grona wy-
ciśnionego wydał, gdyś sam na
krzyżu wisiał i z boku włócznią
rycerską przekłótego, krew i wodę
nam wylał, tak iż najmniejsza kro-
pla nie została w Tobie, a zatém
jako snopek mirry w góręś podnie-
siony, i tak ciało Twoje wyniszczo-
ne, wnętrzności z wilgoci wysuszo-
ne, kości wywiednione zostały, przez
tę gorzką mękę Twoję i najdroż-
szej krwi wylanie, proszę Cię naj-
śłodszego Jezu! racz zranić serce
moje tak, żeby mi były pokarmem
tę pokuty i miłości we dnie i nocy,

nawróć mnie do siebie, aby serce
moje było woli Twojej wypełnie-
niem i koniec życia chwalebny,
żebym Cię po śmierci chwalił z
wszystkimi ŚŚ. na wieki. Amen.

Bądź pozdrowion itd. Ojcze nasz.
Zdrowaś Marya.

Zakończenie nabożeństwa.

○ Panie Jezu Chryste, Synu
Boga żywego, racz przyjąć te mo-
dlitwy w owę miłości największej,
w którejs rany ciała Twego najśw.
znosił; zmiłuj się nademną nie-
godnym sługą Twoim, a wszystkim
grzesznym wiernym żywym i umar-
łym daj miłosierdzie i łaskę, od-
puszczenie i żywot wieczny. Am.

MODLITWY DO SPOWIEDZI ŚW.

I. Wzywanie Ducha św.

Umyśliłem sobie, z Bogiem moi-
m się pojednać, a przyjmować
ów od Jezusa Zbawiciela mojego
na odpuszczenie grzechów posta-
nowiony środek do zbawienia. Ale
jakóżbym poradził rozpocząć tęż
sprawę ważną bez Ducha św.

Więc Cię, Duchu Święty, po-
kornie upraszam, oświeć mię, że-
bym prawie uznał grzechy moje.
Wzrusz serce moje, abym pra-
wdziwie za nie żałował. Oczyszc
mię z wszelkiej miłości własnej,
abym się ich szczerze wyspowiadał.

2. Przypomnienie sobie grzechów.

Jakożem

a) Powinności moje do P. Boga
wypełnił, albo raczej, jakożem
przeciwko nim zgrzeszył?

Pragnąłem Boga coraz lepiej
znać? Nie opuściłem nigdy nauki
chrześcijańskiej? Byłem w nich
pilnym a baczny? Pamiętałem
często a chętnie na Boga? Odpra-
wilem nabożnie modlitwy moje?

Jakożem odprawił modlitwy mo-
je poranne i wieczorne? — pod-
czas Mszy świętej? przed jadłem?
po jadle? w szkole? Nie przeska-
dzałem innym w modlitwach?

Przebywałem w niedziele i świę-
ta pobożnie i bacznie na nabożeń-
stwie, na kazaniu i Mszy świętej?
Nie szeptałem, nie śmiałem się,
nie oglądałem się lubieżnie, nie
zbytkowałem w kościele?

Nie wymawiałem Imienia Boże-
go — Imienia Jezus i innych słów
świętych bez potrzeby a bez usza-
nowania? Nie przysiągałem fał-
szywie i niepotrzebnie itd.

Jakoż zgrzeszyłem.

b) W powinnościach do samego siebie.

Nie byłem leniwym w uczeniu się? Nie zaniedbałem nigdy szkoły? — Jakożem się zachował w szkole? — Byłem baczącem na nauki?

Nie szkodziłem zuchwale zdrowiu mojemu? Nie byłem niemiernym w jadłach — w picu w uciechach? cieszyłem się czasu prawego? nie zaniedbałem innych powinności dla uciech?

Nie myślałem — nie mówiłem — nie dopuściłem — nie czyniłem nie nieuczciwego, a czegobym się musiał wstydzić, gdyby się tego był dowiedział człowiek uczciwy? Nie miałem w złych — nieuczciwych rzeczach rozkoszy?

Nie byłem złośliwym — niecierpliwym? — Nie byłem wyniosłym, pysznym? itd.

Jakoż zgrzeszyłem
c) w powinnościach do bliźnich?

Jakożem się zachował do rodziców i przełożonych moich? Nie byłem im nieposłuszny — gruby — sprzeciwiający się? — Jakożem się zachował do braci, sióstr, współuczni moich, do czeladzi? Nie ubliżałem im?

Nie gardziłem żadnem — nie wyśmiewałem się — nie lżyłem, nie biłem — nie oskarżałem fałszywie — nie obmawiałem żadnego?

Nie wziąłem komu czego, albo nie ukrzywdziłem komu — w domu jego — na polu — na łąkach w ogrodzie w stodole — na drzewach itd.

Powróciłem dobro znalezione? Nie zawiściłem żadnemu, co ma, albo nie życzyłem innym co złego? — Nie pobudziłem, nie zwiódłem żadnego do złego? — Nie

kłamałem? Nie lżyłem starych — ubogich ludzi — kaleków? nie gardziłem niemi?

Nie płaciłem złego, mi uczynionego zaś złem? Nie biłem n. p. zaś tego, który mnie bił? — Nie byłem gadatliwym a nie uszkodziłem w tém innym? — Któryż był występpek, co najczęściej popełniłem? itd.

3. Po Przypomnieniu sobie grzechów.

Teraz poznałem za łaską Twoją, o Boże, iżem często zgrzeszył? Pomoż mi, abym się nawrócił i poprawił.

Wiara.

Wierzę o mój Boże, wszystko, coś objawił a nam przez kościół Twój święty do wierzenia podajesz. Osobliwie wierzę, iż Sakrament pokuty świętej za postanowieniem Jezusa Chrystusa, ma nieomylną moc, mnie z grzechów

moich oczyścić, gdy za nie serdecznie żałuję. To wierz słowu Twojemu, bo to jest prawda wieczna.

Nadzieja.

Spodziewam się tym środkiem dostąpić doskonałego odpuszczenia moich grzechów popełnionych i łaski ich więcej nie popełnić; boś nam tego obiecał, a obietnice Twoje są prawdą.

Miłość.

O mój Boże! miłuję Cię nade wszystko i z całego serca mojego. Tyś jest dobro najwyższe, Tyś jest samą miłością, moim ostatnim celem i końcem. Z miłości do Ciebie ale też miłuję wszystkich ludzi jak mnie samego. Odpuszczam wszystkim, którzy mnie obrazili.

Żal.

O gdybym Cię, mój Boże najmilszy; nigdy nie był obraził! Ale biada wyznać to muszę, że wiele złego uczynił. Ty, mój Boże, byłeś mi tak dobrym, a ja tak złym, tak niewdzięcznym, tak nieposłusznym Tobie. Jak mię też to boli, a jak bardzo tego żałuję! Pojrzyj na skruszone serce moje, pojrzyj na żałujące dziecię, które Cię Ojciec dobrotliwy, prosi, a odpusć mi według Twego miłosierdzia wielkiego.

Przedsięwzięcie.

Chcę się za łaską Twoją po prostu nie chcę więcej grzechów popełnić, już się okazyi do grzechu strzedz chcę, osobiście usiłować będę, odzwyczaić sobie występki, który najczęściej popełniłem — niech kosztuje, co chce, wolę zaraz umrzeć, niż jeszcze raz

zgrzeszyć. Udziel mi, o Boże! Twój łaski do tego. Amen.

4. Spowiedź.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. † Amen.

Ja ubogi, grzeszny człowiek, spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu, Najświętszej Maryi Pannie, wszystkim świętym i tobie Ojciec duchowny, na Boskiem miejscu siedzącemu, że często zgrzeszył myślą, mową, uczynkiem i odpuszczeniem rzeczy po winnych. Ostatni raz spowiadałem się w... a od tego czasu popełniłem następujące grzechy...

Za te i wszystkie inne w całym życiu moim popełnione grzechy żałuję serdecznie, że Ciebie Boże, którego nad wszystko miłuję, niemi obraził, a Twoję świętą wolę przestąpił. Biorę sobie mocno przedsię, za łaską Twoją się

polepszyć, a więcćj nie grzeszyć, a każdej okazyi do grzechu się strzedz, upraszam o zbawienne wynauczenie, jeżeliśm godzien, o rozgrzeszenie i pokutę.

5. Podziękowanie po spowiedzi.

O dobrotliwy Ojczy! w niebie pojrzałeś, jako ufam na moje serce pokorne i odpuściłeś mi grzechy moje. Cieszę się tćm, iżśm mię znowu przyjął między Twoje dobre i Tobie podobające się dziatki. Dzićki Ci za tę niewypowiedzialnie wielką łaskę. Na podziękowanie chcę oraz skutkować z łaską Twoją a wypełnić uczynione przedsięwzięcia. Pomoż mi, Boże miły, a posilaj mię, abym nie zapomniał, com Ci przyobiegał.

Odprawienie nadanej pokuty, jeżeli zaraz może być odprawiona.

MODLITWY DO KOMUNII ŚW.

I. Przed Komunią św.

Wiara.

O mój Jezu! wierzę w Ciebie, wierzę, iżśm w Najświętszym Sakramencie ołtarza pod postacią chleba prawdziwie z ciałem, duszą i krwią, z Bóstwem i człowieczeństwem przytomny. Sameś powiedział: To jest Ciało moje.

Pokora.

Natchniony tą wiarą o Twój przytomności, o Jezu w Najświętszym Sakramencie ołtarza, kłaniam się Tobie, Panu i Bogu mojemu, Zbawicielowi i Odkupicielowi. Niechże Ci się mój ukłon podoba, który Ci w obecności wszystkich duchów świętych oddaję.

Pokora i nadzieja.

Prawdać, że nie godzien jestem przystąpić do stołu Twego świętego, ponieważ jestem człowiek grzeszny, jednak Twą nieskończoną miłością zachęcony spodziewam się, że mię nie odrzucisz od pożywania Ciała Twego świętego, ale duszę moję nakarmisz do żywota wiecznego, ponieważś obiecał: kto pożywa z chleba tego, żyć będzie na wieki.

Miłość.

Miłuj Cię, o Jezu! Bóg jest sam miłością. Miłość tylko Cię nakłoniła, ustanowić ten zacny pokarm duszy, a zemną się złączyć. A iabym Cię nie miał miłować? O gdybym nigdy nie był zgrzeszył? już więcej grzech nie ma znaleźć miejsca w sercu mojem. Przyjmij Ty, o Jezu! miejsce w sercu moim, ono Tobie samemu

należy, zostać przy mnie, a nie pozwól, żebym się kiedykolwiek od Ciebie odłączył.

Pragnienie.

Jako jeleń pragnie źródła, tak dusza moja Ciebie pragnie. Przyjdźże do mnie, a uspokój pragnienie moje.

2. Po Komunii św.**Pokłon.**

Teraz, o Jezusie! jesteś prawdziwie u mnie, którego pragnęła dusza moja. Wierzę w Ciebie jak w wieczną prawdę. Mam nadzieję w Tobie, jak w nieskończonym miłosierdziu. Miłuję Cię jak dobro największe. Kłaniam się Tobie Panu Bogu, Zbawicielowi i Odkupicielowi mojemu.

Podziękowanie.

O Jezusie! dziękuję Ci serdecznie, iżśś raczył do mnie przyjść, a mię nakarmić Ciałem i Krwią Twoją najświętszą — do żywota wiecznego.

Ofiarowanie.

Patrzaj, o Jezusie! jakoś się Ty na krzyżu, a tu na ołtarzu w Najświętszym Sakramencie cały za mnie ofiarował, tak i ja się Tobie całe ofiaruję — ciało i duszę moję — wszystko, co mam a czym jestem — tylko Twój służbie. Tylko Tobie się chcę w wszystkim podobać, Tobie jedno żyć i umierać. Amen.

Prośba.

O mój Jezu! zostań przy mnie z łaską Twoją, osobliwie Cię teraz proszę, abym nigdy niegodnie nie przystępował do stołu Twego świę-

tego; a gdy mi przyjdzie niegdyś godzina śmierci mojej, bądźże Ty, o Jezusie, w Najświętszym Sakramencie ołtarza moim ostatnim pokarmem do wieczności. Amen.

MODLITWA**po przyjęciu Ciała Bożego.**

Zawitaj Jezu Chryste Panie! Ty Słowo Ojca przedwiecznego, Synu Panny przeczystej. Baranku Boży, chlebie anielski, słodki dusz pokarmie, potrawo podróżnych, zakładzie żywota, zawitaj! najśłodszym gościu Jezu Chryste Panie, któremu tak dawno pragnął, tak tęskliwie oczekiwał, tak miłować usiłował! Witam Cię wszystkimi siłami duszy mojej i z najgłębszą pokorą przyjmuję Cię do serca mojego. Ofiaruję wszystkie moje niegodne usługi i przed Twoim najświętszym Obliczem upadam. Już teraz we mnie mieszkasz, a

ja w Tobie: któż mnie od Ciebie oddali? jako Ci za tak wielką miłość godnie podziękuję? Cóż Ci mogę oddać za Ciebie samego? Niechaj Cię chwała i sławia wszystkie przedziwne dzieła Twoje, i nieprzebrane dary Twoje. O Boże żywota mego. O najświętsza duszo Chrystusowa, poświęć mnie: Ciało Chrystusowe upój mnie; Wodo z boku Chrystusa obmój mnie; Meko Chrystusowa, utwierdź mnie. Dobry Jezu, wysłuchaj mnie; w ranach Twoich przenajświętszych zakryj mnie, i nie dopuszczaj, abym miał być oddalony od Ciebie; od nieprzyjaciela złośliwego broń mnie; w godzinę śmierci mojej zawołaj mnie; rozkaż mi do siebie przyjść, abym Cię wespół z Świętymi Twojami miłował, chwalił na wieki wieków.

O! mój najmiłszy Jezu Chryste Panie, proszę Cię, odejmij ode-

mnie co mi przeszkadza do Ciebie. O! moja słodkości Jezu Chryste Panie, proszę Cię, daj mi to wszystko, co mi pomaga do Ciebie. O! jedyna nadziejo i pociecho moja Jezu Chryste Panie, proszę Cię serdecznie, weźmij mnie odemnie samego, od marności świata, czarta i jego powabów, rady i uczynków. A daj mi samego siebie, żebym z Tobą żył na wieki wieków. Amen.

O! najdroższy duszy mojej skarbie Jezu mój najmiłszy, niechże Tobie żyję i Tobie umieram. A.



SIEDM PSALMÓW POKUTNYCH.

Nie racz pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych; i nie racz nas karać za grzechy nasze.

PSALM I. (6 Dawidowy).

Panie! w zapaleczywości Twojej nie karz mię, ani w rozniewaniu Twojem nie bierz zemsty zemnie. Zmiłuj się nademną Panie, bom chory jest, uzdrów mię Panie, boć udręczone są kości moje.

I dusza moja strwożona jest bardzo: Ty Panie! pókiż mię tak trzymać będziesz.

Obróć się Panie, a wyrwij duszę moję: wybaw mię dla miłosierdzia Twego.

Albowiem w śmierci nie masz, któryby na Cię pamiętał, a w piekle, któż Cię chwalić będzie.

Pracowałem w wzdychaniu mojem; będę omywał na każdą noc łóżko moje, łzami mojem będę polewał pościel moje.

Zaćmiło się od gniewu oko moje, zestarzałem się między wszystkimi nieprzyjaciołmi memi.

Odstąpcie odemnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość, albowiem wysłuchał Pan głos płaczu mego.

Wysłuchał Pan prośbę moję, Pan modlitwę moję przyjął.

Niech będą pohanbieni i wielce zatrwożeni wszyscy nieprzyjaciele moi: niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko.

Chwała Ojcu itd.

PSALM II. (31 Dawidowy).

Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości, i którym zakryte są grzechy.

Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu niepoczytał, a nie masz w Duchu jego zdrady.

Ale iżem milczał, zastarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ociężała nademną ręka Twoja: nawróciłem się w ucisku moim, gdy we mnie utkwilo ciernie.

Przeto grzech mój oznajmiłem Tobie! a niesprawiedliwości mojej nie tailem.

Rzekłem: wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu: a Tyś odpuścił niebożność grzechu mego.

Oto będzie się modlił do Ciebie wszelki święty czasu zgodnego.

Wszakże w potopie wód wielkich: do niego się nie przybliżą.

Tyś jest ucieczka moja w utrapieniu, które mię ogarnęło: o Boże! radości moja, wyrwij mię od tych, którzy mię otoczyli.

Dam ci rozum i nauczę cię na drodze tej, którą pójdziesz, umocnię nad tobą oczy moje.

Nie będziesz jako koń i muł, którzy nie mają rozumu.

Wędziłem i uzdą ściśnij szezęki tych, którzy się nie przybliżyli do Ciebie.

Wiele jest biczów na grzesznika, ale ufającego w Panu miłosierdzie organie.

Weselcie się w Panu i radujcie się ludzie sprawiedliwi; a chwałę odnieście wszyscy prawego serca. Chwała Ojcu itd.

PSALM III. (37 Dawidowy.)

Panie! nie w popędlowości Twojej strofuj mię, ani w gniewie Twoim karz mię.

Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie, umocniłeś nademną rękę Twoją.

Niemasz zdrowia w ciele mojem, dla obliczności gniewu Twojego i nie masz pokoju kościom moim, dla oblicza grzechów moich.

Albowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moję, a jako brzemie ciężkie obciążyły mię.

Pogniły i popsowały się blizny moje, przez głupstwo moje.

Znędziałem i skurczyłem się aż do końca, cały dzień chodziłem zasmucony.

Albowiem biodra moje pełne są naigrawania; a nie masz zdrowia w ciele mojem.

Jestem strapiony i bardzo uniożony, ryczałem od wzdychania serca mego.

Panie! przed Tobą wszelka chęć moja, a wzdychanie moje przed Tobą nie skryte.

Serce moje strwożone jest we mnie, opuściła mnie siła moja, a jasności oczu i téj nie masz przy mnie.

Przyjaciele moi i bliscy moi naprzeciwnie mnie zbliżyli się i stanęli.

A ci, którzy przy mnie byli, z daleka stali a gwałt mi czynili, którzy szukali duszy mojej.

A którzy mi szukali złego, mawiali marności i zdrady cały dzień wymyślali.

Ja zaś jako głuchy nie słyszałem i jako niemy nie otwierając ust moich.

I stałem się jako człowiek nie słyszający, i niemający odporów w uściach swoich.

Albowiem w Tobie Panie ufał: Tymnie wysłuchaj Panie Boże mój.

Bom tak mówił, aby się kiedy nie weselili nieprzyjaciele moi nademną; którzy gdy szwankują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili.

Bom ja na bicz gotów: ból mój zawsze przed obliczem moim.

Albowiem nieprawości moje oznajmię Tobie, i będę myślał z żalnością o grzechu moim.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją i wzmoćnili się nademną: rozmnożył się ci, którzy mnie nienawidzą niesprawiedliwie.

Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi, żem naśladował dobroci.

Nie opuszczaj mię Panie Boże mój, nie odstępuj odemnie.

Przybądź na ratunek mój, Panie Boże, zbawienie moje.

Chwała Ojcu itd.

PSALM IV. (56 Dawidowy).

Zmiłuj się nademną Boże według wielkiego miłosierdzia Twego.

A według mnóstwa litości Twojej, zgładź nieprawości moje.

Obmój mię od nieprawości moich i od grzechu mego oczyść mię.

Albowiem ja znam nieprawość moję: a grzech mój jest zawsze przedemną.

Tobie samemu zgrzeszyłem i żłość przed Tobą uczynilem, abys

się Ty usprawiedliwił w mowach Twoich, ażebyś zwyciężył gdy cię posądzają.

Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty, a w grzechach poczęła mię Matka moja.

Oto prawdę umilowałeś; niewiadome skryty rzeczy mądrości Twojej objawiłeś im.

Pokrop mię Panie hyzopem, a będę oczyszczony: obmyjesz mię, a będę nad śnieg wybielony.

Słuchowi memu dasz radość i wesele i rozradują się kości poniżone.

Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich, a zgładź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie Boże, i ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.

Nie odwracaj mię od oblicza Twego i Ducha Twego świętego nie bierz odemnie.

Przywróć mi radość zbawienia
Twojego i duchem przedniejszym
potwierdź mnie.

Będę nauczał nieprawie dróg
Twoich, a niebożni do Ciebie się
nawrócą.

Wybaw mnie ze krwi Boże! zba-
wienia mego, a język mój z rado-
ścią będzie wysławiał sprawiedli-
wość Twoją.

Albowiem gdybyś był chciał ofia-
ry, byłbym Ci ją dał, lecz w ca-
łopalonych ofiarach nie będziesz
się kochał.

Ofiara Bogu wdzięczna jest duch
strapiony, sercem skruszonego i
uniżonego Boże nie wzgardzisz.

Uczyni dobrze Panie syonowi w
dobrej woli Twojej, aby zbudowa-
no mury Jeruzolimskie.

Natenczas przyjmiesz wdzięcznie
ofiara sprawiedliwości, obiaty i

ofiary całopalone, tedy nakładą
na ołtarz Twój cielców.

Chwała Ojcu itd.

PSALM V. (101 Dawidowy).

Panie! wysłuchaj modlitwę mo-
ją, a wołanie moje niech do Cie-
bie przyjdzie.

Nie odwracaj odemnie oblicza
Twojego, którego dnia jestem uci-
śniony, nakłoń ku mnie ucha
Twojego.

Ktoregokolwiek dnia wzywać
Cię będę, prędko wysłuchaj mię.

Albowiem jako dym ustały dni
moje, a kości moje jako skwark
wyschły.

Zwiędłem jako siano, i wyschło
serce moje, żem zapomniał poży-
wać chleba mego.

Dla głosu wzdychania mego,
przyszły kości moje do ciała
mego.

Stałem się podobny pelikano-
wi na puszczy mieszkającemu, i
stałem się jako kruk nocny w pus-
tkach.

Nie spałem i zostałem jako
wróbel, który sam zostaje na dachu.

Przez cały dzień urągali się
nieprzyjaciele moi, a ci, którzy
mnie chwalili przeciwko mnie przy-
sięgali.

Bom popiół jako chleb jadał,
a napój mój mieszałem z płaczem.

Dla oblicza gniewu popędliwo-
ści Twojej, albowiem podniesio-
nego roztrąciłeś mnie.

Dni moje zeszyły jako cień, a
jam jako siano usechł.

Ale Ty Panie trwasz na wieki,
a pamiątka Twoja od rodzaju do
rodzaju.

Ty powstawszy zmiłujesz się
nad syonem: boć już czas zmił-
owania nad nim, już przyszedł czas.

Albowiem upodobały się sługom
Twoim kamienie jego; a użalą się
ziemie jego.

I będą się narody bały Imienia
Twego, Panie! i wszyscy królowie
ziemscy wielmożności Twojej.

Wejrzał na modlitwę poniżo-
nych i nie wzgardził prośbą ich.

Niech to napiszą rodzajowi po-
tomnemu: a lud który stworzony
będzie chwalić Pana będzie.

Albowiem wejrzał z wysokości
świątyni swojej; Pan z nieba na
ziemię pojrzał.

Aby wysłuchał wzdychania oko-
wanych i rozwiązał syny pomor-
dowanych.

Aby wystawiono Imię Pańskie
na syonie; i chwałę Jego w Jeru-
zalem.

Gdy się narody zbiorą w jedno
i królowie, aby służyli Panu.

Odpowiedział mu w drodze mo-

cy swojej; krótkość dni moich objawił mi.

Nie bierz mię Panie z tego świata w połowie dni moich, lata Twoje trwają od wieku do wieku.

Tyś Panie na początku ziemię ugruntował; niebiosą są sprawą rąk Twoich.

Oneć pogina, ale Ty zostaniesz i wszystkie jako szata zbutwieją.

Jak odzienie odmienisz je i odmienia się, Ty zawsze jednakim jesteś i lata Twoje nie ustają.

Synowie sług Twoich mieszkać będą; a potomstwo ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone.

Chwała Ojcu itd.

PSALM VI. (129 Dawidowy).

Z głębokości wołam ku Tobie Panie; Panie wysłuchaj głos mój.

Jeżeli będziesz pilnie uważał nieprawości Panie, Panie! a któż się ostoi.

Albowiem u Ciebie jest zlitowanie; i dla zakonu Twego czekałem Cię, Panie!

Czekała cierpliwie dusza moja na słowo Jego; ufala dusza moja w Panu.

Bo u Boga jest miłosierdzie i obfite u Niego odkupienie.

A On odkupił Izraela ze wszystkich nieprawości Jego.

Chwała Ojcu itd.

PSALM VII. (142 Dawidowy).

Panie! usłysz modlitwę moję, przyjmij w uszy prośbę moję w prawdzie Twojej; wysłuchaj mię w sprawiedliwości Twojej.

A nie wchodź w sąd z sługą Twoim, albowiem nieusprawiedliwi się przed obliczem Twojem żaden żywy człowiek.

Albowiem prześladował nieprzyjaciół duszę moję, poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mnie w ciemnych miejscach jako z dawna pomarłe, i zafasował się we mnie duch mój i serce moje bardzo się strwożyło.

Pamiętam na dni dawne, rozmyślałem o sprawach Twoich i uczynki rąk Twoich rozbierałem sobie.

Wyciągnąłem ku Tobie ręce moje: a dusza moja jako ziemia bez wody ma się ku Tobie.

Wysłuchaj mnie prędko Panie, boć już duch mój ustał.

Nie odwracaj oblicza Twego odemnie, boć będę podobny zstępującemu do stołu.

Spraw, abym usłyszał rano miłosierdzie Twoje, bom ja w Tobie ufał.

Oznajmij mi drogę, którąbym miał chodzić; bom ku Tobie podniósł duszę moję.

Wyrwij mię od nieprzyjaciół

moich, Panie! bom do Ciebie się uciekł.

Naučz mię czynić wolę Twoją, albowiem Tyś jest Bogiem moim.

Duch mój dobry zaprowadzi mnie na ziemię równą; dla Imienia Twojego, Panie! ożywisz mnie w sprawiedliwości Twojej.

Wywiedziesz z utrapienia duszę moję: a w miłosierdziu Twojem wytracisz wszystkich nieprzyjaciół moich.

I zagubisz wszystkich, którzy dreczą duszę moję, bo ja jest sługa Twój.

ANTYFONA.

Nie racz pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych i nie racz nas karać za grzechy nasze. Amen.

Różaniec

DO NAJSW. MARYI PANNY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WESOŁA.

Zacznijmy tedy od znaku krzyża
świętego.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha
Świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomnieniu memu.

R. Panie! pośpiesz ku ratunkowi naszemu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

R. Jak była na początku, i teraz, zawsze
i na wieki wieków. Amen.

*Uwagi: Jeżeli Różaniec odprawia
się za zmarłych, to wszędzie za
miast:*

V. Chwała Ojcu, śpiewa się:

V. Wieczny odpoczynek racz im
dać Panie:

R. A światłość wieczna niechaj
im świeci na wieki.

HYMN.

Którego świat, ziemia, morze,
Godnie wysławić nie może,
Rządzę maszyny troistój,
Nosi żywot Panny czystej.

Któremu księżyc i gwiazdy,
I słońce posłuszne zawsze,
Tego z niebios łaskawości,
Noszą panięskie wnętrzości.

Szczęśliwa matka, u której
Rzemieślnik z niebieskiej góry,
Co ma świat w dłoni zamknięty,
W żywocie jest zatajony.

Godna Posła niebieskiego,
Płodna przez Ducha świętego,
Od narodów pożądana,
Przez jej żywot jest wydany.

Maryo! Matko miłości,
Matko przedziwnej litości!
Broń nas od czarta srogięgo,
Przyjmij w dzień zejścia naszego.
Bądź chwała Panu naszemu
Z Dziewicy narodzonemu,

Ojcu, Duchowi świętemu,
Wiekuistej czci godnemu.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zwiastowanie wcielenia Syna Bożego.
Nawiedza z nieba Gabryel Maryą,
Zwiastując Syna téj, co nad liliją
Śliczniejsza, która gdy jest po-
zdrowiona,
Staje strwożona.

Potém się śpiewa:

1 Ojcze nasz. 10 Zdrowaś Marya.
Jeżeli za zmarłych, to:

V. Wieczny odpoczynek racz im
dać, Panie!

R. A światłość wiekuista niechaj
im świeci na wieki.

ANTYFONA.

Posłany jest Anioł Gabryel od
Boga do miasta galilejskiego, któ-
remu imię Nazaret, do Panny po-
ślubionej mężowi, któremu Imię
było Józef, z domu Dawidowego,
a Imię Panny Marya.

V. Anioł Pański zwiastował Pan-
nie Maryi,

R. I poczęła z Ducha świętego.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy
nasze,

R. A wołanie nasze niech do
Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Boże! któryś chciał, aby słowo
Twoje z błogosławionej Maryi P.
żywota, za anielskiem zwiastowa-
niem Ciało przyjęło: daj nam po-
kornym sługom Twoim, abyśmy,
którzy ją Bożą Rodzicielką być
wierzymy, u Ciebie jej przyczy-
nami byli wspomóczeni. Przez te-
goż Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, Syna Twojego, który z Tobą
żyje i króluje w jedności Ducha
świętego, Bóg na wieki wieków.
R. Amen.

Uwaga: Tak się zakończają i wszystkie
następne modlitwy.

TAJEMNICA DRUGA.

Nawiedzenie Elżbiety św. przez Najś.
Maryą Pannę.

Bogiem żywot swój mając obciążony,
Puszcza się Panna sama w górne
strony;

Niepłodna Syna w żywocie swym
czuje,
Gdy wyskakuje.

1 Ojczy nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Powstawszy tedy Marya w dni
one, poszła w górną krainę z skwapli-
wością do miasta judzkiego, i
weszła w dom Zacharyaszów i po-
zdrowiła Elżbietę.

V. Błogosławionas ty między nie-
wiadomymi,

R. I błogosławion Owoc żywota
twojego.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Wszechmogący wieczny Boże!
Majestatu Twego pokornie prosi-
my, aby jakoś jednorodzonego
Syna Twego przez nawiedzenie i
pozdrowienie Rodzicielki Jego,
Dziecięciu w żywocie zamknię-
mu objawić raczył, tak też przez
zasługi i prośby téjże Rodzicielki,
racz Go nam dać poznać, jawnie
widzieć i na wieki Nań patrzeć.
Który z Tobą żyje i króluje itd.

TAJEMNICA TRZECIA.

Narodzenie Pana Jezusa w stajni be-
tleemskiej.

Szczęśliwy żywot paniński, z któ-
rego,

Syn się narodził Boga przedwie-
cznego;

Anioł pasterzom tę nowinę głosi,
Pokój przynosi.

1 Ojczy nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu.

ANTYFONA.

Nie znając Matka i Panna mę-
ża, porodziła bez boleści Zbawi-
ciela wszystkich wieków, i tegoż
Króla anielskiego sama Panna kar-
miła piersiami swemi pełnemi
z nieba.

V. A słowo stało się Ciałem,

R. I mieszkało między nami.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Boże! których zbawienia wie-
cznego Dobro, za płodnością pa-
niństwa błogosławionej Maryi lu-
dzkiemu rodzajowi darował, spraw,
prosimy Cię, abyśmy jęj za sobą
przyczynę uczuli, przez którą za-
służyliśmy Sprawcę żywota przy-
jąć, Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, Syna Twego, który z Tobą
żyje itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele
jerozolimskim.

Dni się spełniły, Dziecię do kościoła
Niosą, Symeon od radości woła,
Wesół, iż Boga oglądał na ziemi
Oczyrna swemi.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya.

V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Gdy przynieśli Dziecię Pana
Jezusa Rodzice Jego do kościoła,
wziął Go Symeon na ręce swoje
i błogosławił Pana Boga mówiąc:
„Teraz wypuść sługę Twego, Pa-
nie! w pokoju“.

V. Po porodzeniu Pannąs nie-
naruszoną została.

R. Święta Boża Rodzicielko,
módl się za nami!

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Racz sprawić w nas, prosimy,
miły Panie, doskonałą łaskę Two-
ją, którąś oczekiwaniem Symeona
sprawiedliwego wypełnić raczył,
abyśmy jako on nie oglądał śmier-
ci, aż pierwój Chrystusa Pana
ogłądać zasłużył, także i nam racz
dać, abyśmy żywot wieczny otrzy-
mali. Przez tegoż Pana naszego itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Znalezienie Pań Jezusa w kościele
jerozolimskim.

Kochanój Matki Syn w drodze zgu-
biony,

Miedzy doktory od niój znaleziony!
Lud się zdumiewa, że w młodój
Dziecinie

Nauka słynie.

Chwała bądź Bogu w Trójcy je-
dynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu;

Temu, który jest w Osobach trojaki,
W Bóstwie jednaki.

I Matce Syna bez zmazy poczętėj
Panience świętėj.

I Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Panna Marya i Józef po trzech
dniach znaleźli Pana Jezusa w ko-
ściele, siedzącego między dokto-
rami, słuchającego ich i pytają-
cego, zdumiewali się tedy wszyscy
roztropności i odpowiedziom Jego,
a widząc to dziwowali się.

V. Synu! czemuś nam to uczynił?

R. Alboście nie wiedzieli, że w
tych rzeczach, które są Ojca
mego, potrzeba i mnie być.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Daj nam pokornym sługom Two-
im, prosimy Cię, miły Panie, zdro-

wie duszy i ciała, a racz nam pozwoić, aby jako najświętsza Marya Panna Syna swego, Pana naszego, znalazła między doktorami, tak też i my tegóż Pana Jezusa, Ucieczkę naszą, ubłaganego i łaskawego znaleźć mogli. Który z Tobą żyje itd.

ANTYFONA

na zakończenie Części pierwszej.

Wszyscy mają mówić:

Najzaciejsza Odkupiciela Matko, która jesteś przechodnią Bramą niebieską i Gwiazdą morską, racz podźwignąć lud upadający, który usiłuje powstać. Ty, któraś porodziła dziwnym sposobem z podziwieniem wszystkiego stworzenia Twego świętego, Stworzyciela, Panno przedtem i potem, Ty, któraś przez usta Anioła Gabryela przyjęła ono pozdrowienie, racz się wstawiać za grzesznikami.

V. A Słowo stało się Ciałem,
R. I mieszkało między nami.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy, Panie, racz wlać w serca nasze, aby, którzyśmy za zwiastowaniem anielskim Chrystusa, Syna Twego, wcielenie poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje itd.

CZĘŚĆ DRUGA.

ŻAŁOSNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomózeniu itd.

HYMN.

Stała Matka boleściwa,
Pod krzyżem bardzo smutliwa,
Na którym Jój Syn wisiał.

Któręj duszę tak strapioną,
Wielkim żalem obciążoną,
Miecz boleści przenikał.

O! jak smutna i strapiona,
Matka Ta, błogosławiona,
Dla męki Syna Swego.

Która płakała i łkała,
Z żalu drżała, gdy widziała
Mękę Syna miłego.

Któż jest serca tak twardego,
By dziś z Matką Pana swego
Bardzo rzewno nie płakał?

Któżby się nie wzruszył w sobie,
Pomnąc o ciężkiej żałobie
Matki z Synem jedynym?

Dla złości ludu Swojego,
Widziała tak zmęczonego
Jezusa Syna Swego.

Widziała kochanka Swego,
Od wszystkich opuszczonego,
Gdy na krzyżu umierał.

Cna Matko, źródło miłości!
Niech czuję gwałt Twój żalości,
Dozwól mi z sobą płakać.

Spraw by miłością pałało
Serce me, dając się cało
Bogu swemu w przystęgie.

Święta Matko dopuść na mnie,
Niech ran Syna Twego znamię
Mam w Sercu mém wyryte.

Twego Syna zranionego,
Tak bardzo dla mnie zbitego,
Ze mną mękę podzielaj.

Niech z Tobą płaczę rzewliwie,
Patrzac na krzyż żałośliwie,
Dokąd Duch z ciałem żyje.

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,
Dzielić się z Twoją osobą,
Tak surowym płaczem Twym.

Ze wszech Panien Panno zacna,
Bądź tak proszę na mnie baczna:
Daj się z Sobą napłakać.

Niech gorzką śmierć Pańską
Krzyż i rany Jego proszę, (noszę,
Niech na sercu uważam.

Że nie znać ciała od okrutnej rany,
Tak skatowany.

I Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Mężowie, którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali się z Niego bijąc, — i zakrywali twarz Jego i Oblicze Jego, a słudzy Go biczowali.

V. Byłem biczowany przez cały dzień,

R. A karanie moje czasu jutrzeźnego.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Wszzechmogący wieczny Boże, racz nam dać niegodnym sługom Twoim, abyśmy przez to biczowanie, naigrawanie, policzkowanie i pośmiewiska Syna Twego Zbawiciela naszego tak żyli, żebyśmy

bez żadnej przesody do wiecznego wesela przyjść mogli. Przez tegoż Pana naszego itd.

TAJEMNICA TRZECIA.

Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową.

W cierniową Pana koronę przybrano,

A zamiast berła trzcinę w rękę dano,
Zawitaj, Królu! tak wszyscy wołają,

Na twarz spluwają.

I Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.

V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Tedy żołnierze starosty wzięwszy Pana Jezusa do ratusza, zebraли do Niego wszystkę rotę, a zwiókszy z Niego szaty, włożyli Nań płaszcz szkarłatny i uplótłszy koronę z ciernia włożyli na głowę Jego i trzcinę w prawicę Jego, a klaniając się przed Nim naigra-

wali się mówiąc: Bądź pozdrowiony Królu żydowski!

V. Wynijdzie córki syońskie, a oglądajcie Króla Salomona.

R. W koronie, która go ukoronowała matka Jego.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Racz prostować, Panie Boże, sprawy nasze w upodobaniu Twojem, abyśmy przez pamiątkę cierniowej korony, którą Pan nasz Jezus Chrystus dla nas wziął na świętą głowę swoją, mogli zasłużyć, żebyśmy tej głowie naszej zawsze byli podobni, a nigdy się od świętej woli Jego i miłości nie oddalali. Przez tegoż Pana itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Niesienie krzyża na górę Kalwaryi.

Idzie na górę krzyżem obciążony, Hurmem od wszystkich z miasta wypędzony.

Upada natwarz będąc spracowany,
Bóg zawołany.

1 Ojciec nasz. 10 Zdrowaś Marya.

V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Złośliwi Żydowie wzięli Pana Jezusa i wywiedli Go, a niosąc krzyż na sobie, wyszedł na ono miejsce, które zwano Kalwaryą, albo trupa głową, a po żydowsku Gulgota.

V. Na grzbiecie moim budowali grzesznicy.

R. Przedłużyli nieprawości swoje.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Racz wysłuchać miły Panie: prośby nasze a racz nam dać: aby przez ten krzyż, który Pan Jezus Chrystus dla miłości i przykładu naszego nosić raczył na ramionach swoich, mogliśmy tenże krzyż na

sercu i ciele naszym nosić, i abyśmy za Jego pomocą wolni byli od niebezpieczeństwa na duszy i na ciele. Przez tegoż Pana naszego itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Za złości świata jest ukrzyżowany,
Chrystus do krzyża srodze przy-
kowany,
Nie przepuścił Bóg dla człeka włas-
nemu,

Synowi swemu.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedy-
nemu,

Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Temu, który jest w Osobach tro-
jaki,

W Bóstwie jednaki.

I Matce Syna bez zmyzy poczętej,
Panience świętej.

1 Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.

V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Bądź pozdrowiony Królu nasz,
któryś dla nas grzesznych ludzi
i dla naszego zbawienia, pod Pont-
skim Piłatem cierpiał i pogrzebio-
ny jesteś, zmiłuj się nad nami
grzesznymi!

V. Własnemu Synowi swemu
Bóg nie przepuścił,

R. Ale Go wydał za nas wszys-
tkich grzesznych.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Racz podać, prosimy Cię, miły
Panie! wspomnienie ludowi Twe-
mu ze świątnicy Twojej, a racz
nam dać na przykład męki Pań-
skiej, śmierci i pogrzebu Jego —
zastósować żywot i sprawy nasze,
abyśmy samemu Tobie żyć i po-
dobać się mogli. Przez tegoż Pa-
na naszego itd.

ANTYFONA

na zakończenie Gzęści drugiěj.

O przenajświętsza i najchwalebniejsza, za grzechy nasze okrutnie z Synem twoim na górze kalwaryjskiej cierpiąca, i mękę Syna swego oplakująca nieba i ziemi Królowo! — wesel się i raduj, albowiem wesele od Anioła przyjąłś i ono światu wszystkiemu porodziłaś; wesel się i raduj, o przeczysta Panno Maryo! albowiem Matką Bożą i Panną jesteś; wesel się, o Matko miłosierdzia! albowiem wszystko cię stworzenie na niebie i na ziemi wywyższa i wychwala.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Niech się za nami przyczyni, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste,

teraz i w godzinę śmierci naszej, do łaskawości Twojej błogosławiona Panna Marya, Matka Twoja, której przenajświętszą duszę w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Panie Jezu Chryste, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. R. Amen.

Potém: Wierzę w Boga itd.

CZĘŚĆ TRZECIA.

CHWALEBNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomózeniu itd.

HYMN.

○ Pani czią ozdobiona!
Nad niebiosą wywyższona.
Stwórca Twój z przejrzenia swego,
Sam żyje z pokarmu Twego.

Co Ewa smutna straciła,
Tyś nam swém płodem wróciła:
Dla człowieka straconego,
Tyś oknem domu wiecznego.

Tyś forta Króla zacnego,
Tyś bramą światła jasnego.
Niechaj narody śpiewają,
Iż przez Pannę żywot mają.

Maryo, Matko miłości,
Matko przedziwnéj litości!
Broń nas od czarta srogięgo,
Przyjmij w dzień zejścia naszego.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu Duchowi Świętemu,
Wiekuiściej czci godnemu.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Powstaje już Pan z grobu dnia
trzeciego,
Jako Zwycięzca czarta przekłętego,

Więźnie wyzwolił, otcłań już złu-
pioną,
Śmierć pohańbioną.

I Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Królowo niebieska, wesel się!
(Alleluja). Albowiem, któregoś za-
służyła nosić, (Alleluja). — Już
zmartwychwstał, jako powiedział,
(Alleluja). Módl się za nami do
Boga, (Alleluja).

V. Wesel się i raduj, Panno
Marya. (Alleluja).

R. Iż zmartwychwstał Pan pra-
wdziwie. (Alleluja).

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Boże! któryś przez zmartwych-
wstanie Syna Twęgo, Pana na-
szego Jezusa Chrystusa, czeladkę
Twoją uweselić raczył, racz nam

to dać, prosimy Cię, abyśmy przez
Jego Rodzicielkę, Pannę Maryą,
mogli otrzymać wesele żywota
wiecznego. Przez tegoż Pana na-
szego Jezusa Chrystusa, Syna
Twego, który z Tobą żyje i kró-
luje w jedności Ducha Świętego,
Bóg na wieki wieków. R. Amen.

TAJEMNICA DRUGA.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa.

Czterdziestego dnia Pan w niebo
wstępuje,
Chór Mu anielski drogę zastępuje.
Obłok się spuszcza, bierze Stwórcę
swego,
Dziw ludu wszego.

1 Ojcze nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

A Pan Jezus potem jako mó-
wił do nich, wzięty jest do nie-
ba i siedzi na prawicy Bożej. —
(Alleluja).

V. Wstępuję do Ojca mego i
Ojca waszego. (Alleluja).
R. Boga mego i Boga waszego.
V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Racz nam to dać, wszechmo-
gący Boże! abyśmy którzy wie-
rzymy, że jednorodzonony Syn
Twój Odkupiciel nasz do nieba
wstąpił, z Nim także sercem na-
szem mieszkać mogli w niebie.
Przez tegoż Pana naszego itd.

TAJEMNICA TRZECIA.

Zesłanie Ducha świętego na Apostołów.

Duch święty w ogniu zszedł na
Ucznie Jego,
Dając im język narodu wszelkiego,
Ktorego z wielkiem weselem przy-
Naukę wzięli. (Jeli,

1 Ojcze nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała bądź Bogu itd.

ANTYFONA.

Racz przyjąć Duchu święty, —
a serca wiernych Twoich racz na-
pełnić i w nich ogień miłości
Twojej racz zapalić.

(Alleluja).

V. Spuść Ducha Twego a będą
stworzone. (Alleluja).

R. A odnowisz oblicze ziemi. (All).

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Wszchemogący wieczny Boże,
racz nam dać niegodnym sługom
Twoim łaskę onę Ducha Twego
Przenajświętszego, któryś Uczniom
Twoim w dzień on świąteczny da-
rować raczył. Przez Pana itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Wniebowzięcie Najsw. Maryi Panny.

Już jesteś Panno w niebie posa-
dzona,

Nad wszystkie chóry sama wynie-
siona,

Nagrodził ci Syn pracy Twoje
wielkie, I trudy wszelkie.

1 Ojcie nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Wywyższona jesteś Święta Boża
Rodzicielko, nad wszystkie chóry
Anielskie do Królestwa niebie-
skiego. (Alleluja).

V. Przejrzał Ją Pan Bóg i wy-
brał Ją sobie; (Alleluja).

R. I dał Jój mieszkanie w przy-
bytku swoim. (Alleluja).

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Boże! któryś wybrał sobie pa-
łać zacny z błogosławionej Pan-
ny Maryi, w którym raczyłeś mie-
szkać; raczże nam dać prosimy
Cię, abyśmy obroną Twoją opa-
trzeni, z weselem mogli świętą
Jój pamiątkę odprawować. Który
żyjesz i królujesz z Bogiem Ojc. itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Koronowanie N. Maryi P. w niebie.

Koronowana już jest Panna w
niebie,

Odziana słońcem siedzi wedle Ciebie,

Jezu, Tyś rzucił pod Jój święte
nogi;

Księżyc dwurogi.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,

Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Temu, który jest w Osobach trój-
jaki,

W Bóstwie jednaki.

I Matce Jego bez zmaży poczetój,
Panience Świętój.1 Ojczy nasz. 10 Zdrowaś Marya.
V. Chwała Ojcu itd.

ANTYFONA.

Pójdźże Oblubienico moja! pójdź
z Libanu: będziesz koronowana.Znak wielki ukazał się na niebie:
Białogłowa odziana słońcem a księżyc
pod nogami Jój korona z dwunastu gwiazd. (Alleluja).V. Korona złota na głowie Jój.
(Alleluja).

R. Wyrażona znakiem świętobliwości. (Alleluja).

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Boże! któryś błogosławioną Pannę Maryą Syna Twego Rodzicielkę, wiecznym i szczęśliwym weselem w niebie słusznie ukoronowaną uweselić raczył: racz nam to dać miłościwy Panie! abyśmy do onego niewymownego wesela, do którego ona jest wzięta za prośbami i zasługami Jój przyjść sobie zasłużyli. Przez tegoż Pana naszego itd.

ANTYFONA

na zakończenie części trzeciej.

Bądź pozdrowiona Królowa niebieska; bądź pozdrowiona o Pani anielska. Zawitaj Matko górnej światłości, która oświecasz świata ciemności. Wesel się Panno najchwalebniejsza, nad wszystkie Panny najozdobniejsza. O najśliczniejsza nad aniołami, do Syna swego módl się za nami.

V. Racz nam to dać Panno, abyśmy Cię godnie chwalili.

R. Daj nam moc przeciw nieprzyjaciółom Twoim.

Módlmy się.

Racz dać miłosierny Boże! ratunek nieudolności naszej; abyśmy którzy świętej Bożej Rodzicielki w tajemnicach Różańca świętego pamiątkę czynimy, za pomocą wstawiennia się Jój za nami od naszych

nieprawości powstali, a w potrzebach naszych pociechę odnieśli. Przez tegoż Pana naszego itd.

Różaniec

O NAJŚW. IMIENIU JEZUS.

PIEŚŃ

przed rozpoczęciem Różańca.

Jezu! słodki nasz Zbawicielu,
Świata wszego Odkupicielu,

Przez Matki Twój przyczynę.
Daj nam, co Imię Jezusa znamy,
Niech je w ustach, w sercu mamy
Dziś i w śmierci godzinę.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WESOŁA.

Zacznijmy tedy od znaku krzyża
świętego.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha
Świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomnieniu memu.
 R. Panie! pośpieszku ratunkowi naszemu.
 V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,
 R. Jak była na początku, i teraz, zawsze
 i na wieki wieków. Amen.

Za zmarłych zaś mówi się:

V. Wieczny odpoczynek racz im
 dać Panie:
 R. A światłość wieczna niechaj
 im świeci na wieki.

HYMN

świętego Bernarda.

Jezusa słodkie wspomnienie,
 Daje sercu pocieszenie,
 Lecz nad miód i wszystko słodsza,
 Jego obecność najslodsza.

Nie się śpiewać wdzięczniejszego,
 Nie słyszeć może miłszego,
 Nie w myśl nie wchodzi lepszego,
 Jak Jezus, Syn Boga mego.

Nadziejo pokutujących!
 Jezu, Ucieczko proszących!
 Jakoś dobry szukającym,
 A cóż Ciebie znajdującym?

Jezu, serdeczna Słodkości!
 Źródło żywe, dusz Jasności!
 Przewyższasz wszelkie radości,
 Wszelkie żądze i lubości.

Ani język to wymówić,
 Ni pismo może wystowić,
 Ten powie, co mógł spróbować,
 Co jest Jezusa miłować.

Jezu! Królu dziwnej chwały,
 I Zwycięzco okazały,
 Słodkości niewymówiona,
 Miłości nienasycona.

Zostań, Jezu! mieszkaj z nami,
 Świeć nam Twymi promieniami,
 Oddaliwszy dusz ciemności,
 Nie oddalaj swój słodkości.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Wcielenia Syna Bożego.

Jezu przedwieczna mądrości,
 Panie przedziwnej czystości,
 Przez Gabryela zjawiony,
 Dla nas stał się Bóg wcielony.

1 Ojcie nasz. 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy: Jezusie Synu
Dawidów, zmiłuj się nad nami.

Bądź chwała Tobie Jezu miłościwy,
Z Ojcem i Duchem świętym do-
brotniwy,

Na wieki wieków Twoja słodkość
słynie,

Z ust naszych płynie.

Jeżeli za zmarłych to:

V. Wieczny odpoczynek racz im
dać, Panie!

R. A światłość wiekuista niechaj
im świeci na wieki.

ANTYFONA.

Józefie, Synu Dawidów, nie
bój się wziąć sobie Maryą za
Małżonkę, bo co się w niej po-
częło, z Ducha świętego jest; —
porodzi bowiem Syna i nazwiesz
Imię Jego Jezus.

V. Niech będzie Imię Pańskie
błogosławione,

R. Teraz i na wieki wieków. A.

V. Panie! wysłuchaj itd.

R. A wołanie nasze itd.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu
nasz! któryś nie z potrzeby Two-
jój, ale z uzalenia człowieka straconego w żywot panieński wstąpiwszy, naturę ludzką do niewypowiedzianej jedności wiecznie przyjął, prosimy Cię, wstąp w niegodne serca nasze, a złącz je tak mocno z Tobą, żeby się od Ciebie nigdy nie odłączyły; który żyjesz i królujesz itd.

TAJEMNICA DRUGA.

Nawiedzenie Elżbiety świętej.

Jezu, Dobro nieskończone,
Z Panną czystą w górną stronę,
W dom Elżbiety, gdy się spieszy,
Jana przyjdziem swoim cieszy.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy: Jezusie, Synu
Dawidów, zmiłuj się nad nami.

V. Bądź chwała Tobie, itd.

ANTYFONA.

Błogosławioną mnie nazywać
będą wszystkie narody, albowiem
uczynił mi Pan wielkie rzeczy,
Ten, który możny jest i święte
Imię Jego.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Dobrotliwy Panie Jezu Chry-
ste, któryś jeszcze w żywocie Ma-
tki swojej zamknięty, mocą Bós-
twa Twego zaczął sprawować zba-
wienie nasze, wejrzyj na nas w
ciemnościach grzechów zamknię-
tych, a przez nieograniczoną moc
swoją, jako drugiego Jana nawiedź
nas, oświeć i wzbudź, abyśmy Cię

znali i radowali się na przyjście
Twoje; który żyjesz i królujesz
i t. d.

TAJEMNICA TRZECIA.

Narodzenie Syna Bożego.

Jezus, słodki Bóg wcielony,
Z czystej Panny narodzony,
Zaczyna krwawe ofiary,
Trzech królów przyjmuje dary.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy: Jezusie, Synu
Dawidów, zmiłuj się nad nami!

V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Gdy się spełniło dni ośm po
narodzeniu, aby obrzezano Dzie-
ciątko, nazwane jest Imię Jego
Jezus.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Najśłodszy Panie Jezu Chryste! któryś dla nas grzesznych w podłej stajni między bydłami narodzony, ósmego dnia przy obrzezaniu Krew swoją wylać raczył, prosimy Cię, obmyj serca nasze tą Krwią przenaświadczącą i oczyść od wszelkich grzechów, — abyśmy mogli Tobie czystym sercem służyć i przenaświadczyć Imię Twoje wielbić; który żyjesz itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele.

Jezus, czystych serc Wesele,
 Stał się ofiarą w kościele,
 Matce o Nim prorokuje,
 Symeon, gdy Go piastuje.
 1 Ojciec nasz, 1 Zdrowaś Marya,
 a potem 10 razy: Jezusie, Synu
 Dawidów, zmiłuj się nad nami!
 V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Pana Jezusa do kościoła, aby za Nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, Symeon też wziął Je na ręce swoje i błogosławił Pana.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Najłaskawszy Panie Jezu Chryste! któryś dla nas śmierci wiecznej godnych — chciał być Bogu Ojcu za wdzięczną i żywą ofiarę stawiony, racz też serca nasze tak oczyścić i przygotować, aby Tobie, Panu i Bogu naszemu, ofiarą miłą i przyjemną być mogły; który żyjesz itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Znalezienie Pana Jezusa w kościele.

Jezus między doktorami,
 Słodkimi gdy ich ustami

Uczy, przez trzy dni zgubiony,
Z radością jest znaleziony.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy: Jezusie, Synu
Dawidów, zmiłuj się nad nami!
V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Poszedł Pan Jezus z Panną
Maryą i z Józefem do Nazaret i
był im posłuszny, i pomnażał się
mądrością, wzrostem, łaską u Boga
i u ludzi.

V. Niech będzie Imię ied.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Najmędrszy Panie Jezu Chry-
ste! któryś w Jeruzalem pozosta-
wszy, dopuścił, aby Cię Matka
Twoja najmiłsza przez trzy dni
teskliwie szukała, i z wielką ra-
dością w kościele między dokto-
rami uczącego znalazła, prosimy

pokornie, niech my Ciebie przez
grzechy nasze nigdy nie utracamy,
a jeżelibyśmy kiedy utracili,
daj nam się prędko przez skrucę
znaleść; który żyjesz itd.

ANTYFONA

na zakończenie Części pierwszej.

Chwalcie Imię Jego, bo jest
wdzięczny Pan, na wieki miłosier-
dzie Jego, a od rodzaju do
rodzaju prawda Jego.

V. Niech ufają w Ciebie, którzy
znają Imię Twoje,

R. Albowiem nie opuszczasz szu-
kających Ciebie, Panie!

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Świętego Imienia Twego, Pa-
nie Jezu Chryste! bojaźń pospołu
i miłość niech mamy wiekiustą,
ponieważ Twojem rozporządze-
niem nie opuszczasz tych, których

w nieodmiennem umiłowaniu Two-
jém postanawiasz; który żyjesz i
królujesz itd.

Potém: Wierzę w Boga itd.

CZĘŚĆ DRUGA.

ŻAŁOSNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Du-
cha świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomózeniu itd.

HYMN

świętego Bernarda.

Jezusowa miłość słodka,
Wdzięczna, trwała a nie krótka,
Jest wdzięczniejsza tysiąc razy,
Niżli język czyj wyrazi.

Męka Jego pokazuje,
Toż wylana Krew wskazuje;
Przez co nam jest odkupienie
I Bóg daje swe zbawienie.

Jezusa wszyscy poznajmy,
Miłości Jego żądamy;

Jezusa chciwie szukajmy,
Szukając nie ustawajmy.

Miłującego miłujmy,
Miłość miłością wetujmy;
Za tą miłością biegajmy,
A chęć chęcią oddawajmy.

Jezu! sprawco łaskowości,
Nadziejo wszelkiej radości;
Źródło łaski i pociechy,
Prawdziwe serca uciechy.

Jezu dobry! niech uczuje
Jak Twą miłość obfituje;
Daj mi kiedy w obecności,
Zażycie chwały Twój w radości.

Zostań, Jezu! mieszkaj z nami,
Świeć nam Twymi promieniami,
Oddaliwszy dusz ciemności
Nie oddalaj swęj słodkości.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Pojmanie Pana Jezusa w Ogrojcu.

Jezus krwawym potem złany,
Od zdrajcy na śmierć wydany;

Bóg związany od stworzenia,
Srogie cierpi obelżenia.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu żydo-
wski, zmiłuj się nad nami.

V. Bądź chwała Tobie itd.

Jeżeli za zmarłych, to:

V. Wieczny odpoczynek racz im
dać, Panie!

R. A światłość wiekuista niech
im świeci na wieki.

ANTYFONA.

Zdrójca Judasz dał żydom ten
znak mówiąc: kogo ja pocałuję,
ten jest, imajcie Go.

V. Niech będzie Imię Pańskie
błogosławione.

R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

O najlaskawszy Panie Jezu
Chryste, których przez pocałowanie

Judasza zdradliwie na śmierć był
wydany, i od najmiłszych uczniów
swoich opuszczony; nie opuszczaj
nas słodki Panie! i w ręce tych,
którzy czuwają na zgubę duszy
naszej, nie podawaj. Który żyjesz
i królujesz itd.

TAJEMNICA DRUGA.

Biczowanie Pana Jezusa u słupa.

Jezus z szat swych obnażony,
Gdy był u słupa sięczony:
Ciało szarpia, rwią sztukami,
Krew się leje strumieniami.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy:

Jezusie Nazareński Królu żydo-
wski, zmiłuj się nad nami.

V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Gdy tłuszcza żydowska następo-
wała na Piłata, tedy Piłat wziął
Pana Jezusa i ubiczował Go.

V. Niech będzie Imię itd.

R. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Jezu najcierpliwszy! któryś dla zbawienia naszego od synów zatracenia jako niewinny Baranek był związany, naśmiewany, obelżony, upoliczkowany, a naostatek u słupa sromotnie i niemiłosiernie ubiczowany i skatowany, racz nam odpuścić grzechy i zmiłować się nad nami; który żyjesz itd.

TAJEMNICA TRZECIA.

Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową.

Jezus zelżywój korony,
Cierniem okrutnie skrwawiony;
Król nad królmi jest wysmiany,
W podłą purpurę przybrany.
1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy:

Jezusie Nazareński, Królu i t. d.

V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Wyszedł tedy Pan Jezus od Pilata, niosąc na głowie swojej cierniową koronę, a szkarłatną szatę na sobie.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Jezu najpokorniejszy, — Królu wszystkich królów, któryś na większą wzgardę zamiast szaty i łaski królewskiej w suknię szkarłatną obleczoney, w rękę trzcinęzymał, a zamiast drogiej korony, ostrą cierniową na głowie nosił, odpuść nam grzechy, a zmiłuj się nad nami; który żyjesz itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Niesienie krzyża na górę Kalwaryi.

Jezus, Baranek prawdziwy,
Przez dekret niesprawiedliwy,
Idzie na śmierć osądzony,
Niosąc krzyż, pada zemdlony:

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Maryja
a potem 10 razy:
Jezusie Nazareński, Królu i t.
V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Wydał tedy Piłat Pana Jezusa,
aby był ukrzyżowany, i wzięli
Go, i wyprowadzili z krzyżem na
górze Kalwaryą.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Najśłodszy Panie Jezu Chryste!
któryś za gorszego niż łotr
Barabasz był rozumiany i niesprawiedliwym
dekretem na śmierć osądzony, a srogiemi mękami,
namami i boleściami zemdlony, upadłeś
pod ciężarem wielkim, krzyżem
sobie na śmierć niosąc, odpuść
nam grzechy i zmiłuj się nad nami!
który żyjesz itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Jezus na krzyżu rozpięty,
Podjawszy ból niepojęty,
Gdy umiera śmiercią srogą,
Dla nas kładzie duszę drogą.

1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Maryja,
a potem 10 razy:

Jezusie Nazareński Królu żydowski,
zmiłuj się nad nami.

V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

A gdy przyszli z Panem Jezusem
na miejsce, które zwano Kalwaryą,
tam Go ukrzyżowali — i dwóch łotrów,
jednego po prawej, a drugiego po lewej stronie.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Jezu najmiłosierniejszy! któryś
jako złoczyńca obnażony między

dwoma łotrami wisiął, a smrody urągania, naśmiewiska i boleści nieznośne cierpiał, octem i żółcią był pojony i wielkim głosem zawoławszy za nas na krzyżu umarł: racz się zmiłować nad nami grzesznymi. Który żyjesz itd.

ANTYFONA

na zakończenie części drugiej.

Upokorzył samego siebie Pan Jezus, stawszy się posłusznym aż do śmierci a śmierci krzyżowej: przeto też Go wywyższył i darował mu Imię, które jest nad wszystkie Imiona.

V. Kłaniamyć się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie,

R. Albowiem przez święty krzyż Twój odkupiłeś świat.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! połóż mękę, krzyż i

śmierć Twoją między sądem Twoim a duszami naszymi, teraz i w godzinę śmierci naszej, a racz nam darować łaskę i miłosierdzie, żywym i umarłym grzechów odpuszczenie, Kościołowi Twojemu pokój i zgodę, a nam grzesznym żywot i chwałę wieczną; który żyjesz i królujesz itd.

Potém: Wierzę w Boga itd.

CZĘŚĆ TRZECIA.

CHWALEBNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomózeniu itd.

HYMN

świętego Bernarda.

Jezu, nad słońce jaśniejszy,
I nad balsam przyjemniejszy,
Słodszy nad wszystkie słodkości,
Milszy nad wszystkie miłości.

Tyś mój duszy jest kochanie,
 Tyś miłości wykonanie,
 Tyś ma chwała, Tyś me mienie
 O Jezu! Światło, Zbawienie.

Z Tobą chcę być, gdzie Ty będziesz,

Nigdy, Jezu! mnie nie zbędziesz.
 Kiedyś już wziął serce moje,
 Weź i mnie ostatki Twoje.

Jezu, Królu cnót i chwały,
 Królu zwycięstwem wspaniały,
 Jezu! wszech Odpustów Sprawco.
 I niebieskiej chwały Dawco.

Tyś Źródło wszelkiej litości,
 Tyś Jasność wiecznej światłości.
 Odpędź obłoki ciemności,
 Daj chwałę duszy w jasności.

Jezus w pokoju króluje,
 Który nad wszystko celuje,
 Tego dusza moja żąda,
 Jego pokoju wygląda.

Jezus do Ojca wrócony,
 Niebieskiej Panem korony,

Mnie też serce odbieżało,
 Za Jezusem się udało.

Idźmy za Nim wszyscy z chwałą,
 I z modlitwą doskonałą,
 Prosząc, by nas wziął do siebie,
 I dał nam żyć z sobą w niebie.

TAJEMNICA PIERWSZA.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Jezus od zmarłych powstawszy,
 Śmierć i piekło zwojowawszy,
 Pokazał się pożądanym,
 Matee i Uczniom kochanym.

I Ojcie nasz, i Zdrowas Marya,
 a potem 10 razy:
 Jezusie, Synu Boga żywego, zmi-
 łuj się nad nami!

V. Bądź chwała Tobie itd.

Jeżeli za zmarłych, to:

V. Wieczny odpoczynek racz im
 dać Panie!

R. A światłość wiekuista niechaj
 im świeci na wieki.

ANTYFONA.

Aniół Pański pokazał się Maryom, mówiąc: „Jezusa ukrzyżowanego szukacie, już zmartwychwstał, jako powiedział.” (Allel.)

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione. (Alleluja).

R. Teraz i na wieki wieków. (Alleluja).

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste, żeś mocą Bóstwa swego więźnie z otchłani wywiódł i śmierć zwyciężywszy trzeciego dnia od umarłych zmartwych powstał: racz też wzbudzić od śmierci i wyprowadzić z więzienia grzechowego dusze nasze, abyśmy w prawej wolności żyjąc Tobie samemu służyli. Który żyjesz itd.

TAJEMNICA DRUGA.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa.

Jezus w niebo gdy wstępuje,
Łaskę swoją obiecuje,
Przy Boskiej siadłszy prawicy,
Tron wiecznej chwały dziedziczy.

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy:

Jezusie, Synu Boga żywego, zmi-
łuj się nad nami!

V. Bądź chwała Tobie, itd.

V. Niech będzie Imię itd.

R. Panie! wysłuchaj itd.

ANTYFONA.

A Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. (All.)

Módlmy się.

Bądź pochwalony Panie Jezu Chryste, któryś w nieśmiertelność i chwałę przybrany wielką mocą do nieba wstąpił, i usiadł na pra-

wice Ojcowskięj jako Król prawdziwy nieba i ziemi: prosimy, po-
ciągnij nas tą mocą Twoją, aby
się około omylnych rozkoszy świa-
ta tego nie błąkało serce nasze,
ale za Tobą ustawicznie tęskniąc
przy Tobie się gorącym rozmyśla-
niem w niebie zawsze bawiło.
Który żyjesz i królujesz itd.

TAJEMNICA TRZECIA.

Zesłanie Ducha świętego na Apostołów.

Jezus uczniów serca czyste,
Przez łaski z nieba ogniste,
Darami Ducha świętego
Napełnił, za przyjściem Jego.
1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya,
a potem 10 razy:
Jezusie, Synu Boga żywego, zmi-
łuj się nad nami!
V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Napełnieni byli wszyscy Du-

chem świętym, i poczęli mówić
różnymi językami — wielmożne
sprawy Boskie. Alleluja.

V. Niech będzie Imię itd.

R. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Bądź pozdrowiony Panie Jezu
Chryste, żeś z Majestatu chwały
Twojej Ducha Świętego Aposto-
łom zesłał, który i onych i kościół
Twój udarował wielkimi z nie-
przebranej skarbnicy Trójcy Prze-
najsświętszej upominkami: spuść w
oziębłe i ciemne serca nasze ogrze-
wający i oświecający ogień Ducha
Świętego, aby nas grzesznych o-
świecił i tak rozpałił, żebyśmy
z Tobą jednym w nierozzerwanej
miłości duchem zawsze byli; który
żyjesz i królujesz itd.

TAJEMNICA CZWARTA.

Wniebowzięcie Najsw. Maryi Panny.
 Jezus Matkę swą kochaną,
 W ozdobe chwały przybraną,
 Wziętą w niebo przez Anioły,
 Przeniósł na tryumf wesoly.
 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya,
 a potem 10 razy:
 Jezusie, Synu Boga żywego, zmi-
 łuj się nad nami!

ANTYFONA.

Wzięta jest Panna Marya do
 nieba, weselą się Anieli i wy-
 chwalać błogosławią Pana. All.
 V. Niech będzie Imię itd.
 R. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Bądź pochwalony, Panie Jezu
 Chryste, żeś najświętszą Matkę
 Twoją ku chwale zmartwychwsta-
 nia wzbudził, i do królestwa Twe-
 go przeniósł, daj nam się i tu i
 w niebie z chwałą jój weselić;—
 który żyjesz itd.

TAJEMNICA PIĄTA.

Koronowanie N. Maryi P. w niebie.

Jezus w niebieskim Syonie,
 I na wiecznej chwały tronie,
 Matkę swoją koronuje,
 Gdzie z Nim na wieki króluje.
 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya,
 a potem 10 razy:
 Jezusie, Synu Boga żywego, zmi-
 łuj się nad nami!
 V. Bądź chwała Tobie itd.

ANTYFONA.

Umiłował Ją Król więcj nad
 wszystkie niewiasty, i włożył na
 głowę Jój koronę królestwa swo-
 jego. Alleluja.
 V. Niech będzie Imię itd.
 V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Królu wie-
 cznej chwały! któryś zasługi naj-
 świętszej Matki Twojej koroną

królestwa wiecznego nagrodził, racz nas też uczestnikami tej korony uczynić, którzyśmy się Tobie i Matce Twojej na służbę wieczną oddali, z którą niech Ci będzie cześć i chwała teraz i na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA

na zakończenie Części trzeciej.

Na Imię Pana Jezusa niech kłeka wszelkie kolano niebieskie, ziemskie i piekielne --- i wszelki język niech wyznawa, iż Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca. Alleluja.

V. Wszystkie narody, któreśkolwiek stworzył, przyjdą i będą się przed Tobą kłaniały,

R. I będą wielbiły Imię Twoje.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Boże! któryś najchwalebniejsze Imię Jezusa Chrystusa, — Syna

Twego, Pana naszego, sprawił wiernym Twoim z wielką słodkością ukochane, a duchom złośliwym bardzo straszliwe, daj nam to z łaski Twojej, aby wszyscy, którzy je czczą i wielbią na ziemi, świętego pocieszenia słodkości w wieku niniejszym, a w przyszłym wesela i nieograniczonego błogosławieństwa dostąpić mogli; przez tegoż Pana naszego itd.

Potem: Wierzę w Boga itd.

ANTYFONA.

Wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego zbawion będzie.

V. Niech będzie Imię itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Módlmy się.

Wszchemogący Boże, — któryś chwalebny i przedziwny Imieniem Jezus — najmiłszego, jedynego Syna Twego, Odkupiciela

naszego, mianować raczył, dajże nam miłościwie, abyśmy tegoż błogostawionego Zbawiciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi, — mogli z Nim w niebie szczęśliwego towarzystwa wiekuiście zażywać; który z tobą żyje itd.

Polecenie siebie samych Panu Jezusowi.

O Panie Jezu Chryste! polecamy się Twojej najświętszej opiece, pokaż Twą litość nad nami! O najłaskawszy! o najmiłosierniejszy Odkupicielu nasz! o Nadziejo nasza i Zbawienie nasze jedyne! o najdobrotliwszy Jezu, Kochanku nasz najmiłszy! — o wszystka Miłość nasza, Słodkość serca naszego! Żywocie duszy naszej! o najjaśniejsza Światłość nasza! największe Wesele nasze! Pokoju nasz najwdzięczniejszy!

o Bogactwo nasze najwyższe, — Dobroci nasza, Doskonałości nasza! o Raju wszelkiej rozkoszy, Panie Boże nasz, przybądź nam na pomoc! prosimy o odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, prosimy o ducha dobrego, prosimy o łaski, napraw, uzdrów, poświeć nas, wspomóż, broń i zbaw nas, dajże nam, najśłodszy Jezu! abyśmy Cię ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił naszych miłowali, niech Ci będzie cześć i chwała, nasz drogi Odkupicielu, teraz i na wieki wieków. Amen.



KORONKA
DO NAJŚW. MARYI PANNY
Szkaplerza św.

ANTYFONA.

Racz przyjść Duchu święty, a
serca wiernych Twoich racz na-
pełnić, i w nich ogień miłości
Twojej racz zapalić, których ró-
żnością języków zgromadził naro-
dy wszystkie do jedności wiary.
R. Amen.

1) 1 Ojcie nasz, na pamiątkę wylania
Krwii Pana Jezusa przy obrzezaniu Jego.

HYMN.

Jezu, świata Zbawicielu,
Dusz naszych Odkupicielu,
Przez Twe święte obrzezanie,
Oddał od nas złe kochanie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste! przez
Twoją boleść, którą miał przy

obrzezaniu, odetnij w nas złe ko-
chanie i pożądliwe namiętności. A.
10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości
Najsw. Maryi Panny przy zwiastowaniu
wcielenia Syna Bożego.

HYMN.

Najświętsza Matko w niezmier-
nych radościach,
Gdyś Boga w czystych poczęła
wnętrznosciach,
Daj w Bogu liczyć szczęśliwe go-
dziny, Z twojej przyczyny.

Módlmy się.

○ Panno najczystsza i Matko
Boga, najświętsza Maryo, prosimy
cię przez oną niewymowną radość
Twoją, którą miała, gdyś Syna
Bożego poczęła, przyczyn się za
nami, aby Pan nasz Jezus Chry-
stus przez swoje bolesne i nie-
winne obrzezanie, raczył nas oczy-
ścić od grzechu pychy, a przyo-

zdobić cnotą pokory i umocnić
darem Ducha świętego bojaźni
Pańskiej. Amen.

2) 1 Ojcie nasz, na pamiątkę krwawego
potu Pana Jezusa w Ogrójcu.

HYMN.

Jezu! Źródło wszech słodkości,
Jedyna nasza miłości!
Przez Twoje krwawe pocenie,
Daj nam grzechów odpuszczenie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste! prosi-
my Cię, przez Twój krwawy pot
w Ogrójcu wylany, daj nam, aby
to rozpamiętywanie męki Twojej
było źródłem obfitych łez wyla-
nia. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości
Najśw. Maryi Panny, gdy św. Elżbietę
nawiedzała.

HYMN.

Gdyś nawiedzała Elżbiety cneprogi,
Niosłaś w żywocie świata okup
drogi;
W wnętrznościach Matki Jan się
rozkoszując,
Skacze, raduje.

Módlmy się.

○ Panno ze wszech najpokor-
niejsza i Matko Boża najgodniej-
sza! prosimy cię przez oną nie-
wymowną radość twoją, którąś
miała, gdyś Elżbietę świętą na-
wiedzała, przyczyń się za nami
grzesznymi do Syna swego naj-
milejszego, aby przez krwawy pot
w Ogrójcu wylany, raczył nas o-
czyścić od grzechu łakomstwa, a
przyozdobić cnotą świętego ubós-
twa, i umocnić darem Ducha św.
pobożności. Amen.

3) 1 Ojcie nasz, na pamiątkę ubiczowa-
nia Pana Jezusa.

HYMN.

Jezu, nad słońce jaśniejszy,
Nad pełny miesiąc piękniejszy,
Przez Twe srogie biczowanie,
Odpuść nam winne karanie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste, Synu
Boga żywego! przez okrutne a
nielitościwe Ciała Twojego naj-
świętszego biczowanie, daj nam
w niniejszym żywocie za grzechy
nasze ojcowskie Twoje karanie i
poprawę żywota naszego. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości
Najśw. Maryi Panny przy narodzeniu
Syna Bożego.

HYMN.

Dla pociech, Matko! z narodzenia
Syna,
Prosim, niech Twoja sprawi to
przyczyna,

By się rodziło synów dobrych
wiele, W świętym Kościele.

Módlmy się.

○ Panno najczystsza i Matko
Boża najgodniejsza! prosimy Cię
przez oną niewymowną radość
Twoją, którąś miała, gdyś Syna
Bożego porodziła, przyczyn się za
nami grzesznymi, aby Jego okru-
tne biczowanie raczyło nas oczy-
ścić od grzechu nieczystości i
przyozdobić cnotą świętej czysto-
ści, a umocnić darem Ducha św.
wstrzemięźliwości. Amen.

4) 1 Ojcie nasz, na pamiątkę cierniem
ukoronowania Pana Jezusa.

HYMN.

Jezu! Królu, Panie miły,
Świata, piekła, ciała siły,
Tyś stał przez Twe cierniowanie,
Daj nam z Tobą królowanie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! prosimy Cię przez okrutne na głowę Twoją korony weśńnienie, wpój w serca nasze ustawiczne męki Twojej rozmyślanie. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości Najśw. Maryi Panny, gdy trzej Królowie dary Panu Jezusowi ofiarowali.

HYMN.

Gdys złoto, mire, kadzidło widziała,
Dary trzech mędrców, z tegoś
radość miała;
Niech Twa opieka włada nad kró-
lami, Chrześcianami.

Módlmy się.

○ Panno najczystsza i Matko Boga przenajświętsza! prosimy Cię przez oną niewymowną radość Twoją, którąś miała, gdy się trzej Królowie Synowi Twojemu kła-

niali i dary Mu ofiarowali, przyczyn się za nami grzesznymi, aby bolesne Jego koronowanie raczyło nas oczyścić od grzechu zazdrości a obdarzyć cnotą łaskawości, i umocnić darem Ducha świętego umiejętności. Amen.

3) 1 Ojcze nasz, na pamiątkę zwłeczenia z szat Zbawiciela naszego.

HYMN.

Jezu! prawdziwa światłości,
Żywe Źródło dusz Jasności,
Przez sromotne obnażenie,
Daj nam świata pogardzenie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! przez ono sromotne i bolesne z szat obnażenie, gdyś do krzyża miał być okrutnie przybity, daj nam grzesznym złe namiętności wyzuć i szatę miłości rzeczy ziemskich złożyć, ażebyśmy się swęj własnej woli zaprzali. A.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości
Najśw. Maryi Panny, gdy Syna swego
w kościele znalazła.

HYMN.

Z znalezionej jaka radość Syna
Tobie, o Matko! — Twoja też
przyczyna

Niech Kościołowi wróci zdrożne
syny, Z nimi cnót czyny.

Módlmy się.

○ Panno najłaskawsza, Matko
Boga najczystsza wybrana! pro-
simy Cię przez oną niewymowną
radość Twoją, którąś miała zna-
lazłszy Syna Twego w kościele
między doktorami, przyczyn się,
aby przez sromotne z szat swoich
obnażenie, raczył nas oczyścić od
grzechu obżarstwa, a przyozdobić
cnotą wstrzemięźliwości i umocnić
darem Ducha św. prawdy. A.

6) 1 Ojcze nasz, na pamiątkę przybicia
do krzyża Pana Jezusa.

HYMN.

Krzyż Krew ostatnią wytoczył,
Którą Zbawiciel świat zboczył,
W pięciu ranach me zbawienie,
Przez Tve, Jezu! odkupienie.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste, Synu
Boga żywego i Odkupicielu świata!
przez srogie Ciała Twego przybi-
cie do krzyża, przebij miłością
serca nasze, abyśmy one pospołu
z duszą naszą w miłości chowali.
Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości
Najśw. Maryi Panny z zmartwychwstania
Pańskiego.

HYMN.

Przez tę pociechę, którąś w zmar-
twychwstanie
Boga-Człowieka miała, o zjednanie
Prosim Cię, Matko! byśmy w Bogu
żyli, Tobie służyli.

Módlmy się.

○ Panno najłaskawsza i Matko Boga najszlachetniejsza! prosimy Cię przez oną niewymowną radość Twoją, którąś miała, gdyś Syna Twego zmartwychwstałego widziała; przyczyn się za nami grzesznymi, abyśmy przez Jego okrutne krzyżowanie, byli oczyszczeni z gniewu, a przyodziani darem Ducha świętego stateczności. A.

7) 1 Ojcie nasz, na pamiątkę otworzenia boku Pana Jezusa.

HYMN.

Serce! zkańd krew, woda płynie,
Ratuj mnie, w śmierci godzinie,
Niech w tem sercu zatopiony,
Życia wiek będzie skończony.

Módlmy się.

○ Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! przez przebicie boku i serca Twego przenajświę-

tszego, daj sercom naszym ustawiczne i gorące Ciebie miłowanie. Amen.

10 Zdrowaś Marya, na pamiątkę radości Najśw. Maryi Panny przy swoim wniebowzięciu.

HYMN.

Królowa świata! gdyś już z Bogiem w niebie,
Weźm nas, prosimy, sług twoich do siebie;

Niech z Tobą, Pani! staniam po prawicy, My służebnicy.

A my Cię za to, Panno nad panami,

Wychwalać będziemy sercem i ustami,

Gdzie Ojciec z Synem i z Duchem społecznie, Królują wiecznie.

Módlmy się.

○ Panno najświętsza i Matko najpokorniejsza! prosimy Cię przez

oną radość Twoją, którąś miała, gdyś do nieba z ciałem i z duszą wzięta była; przyczyn się za nami grzesznymi do Syna Twego, aby przez bolesne i okrutne boku swego świętego otworzenie raczył nas oczyścić od grzechu lenistwa, a dać cnotę nabożeństwa, i umocnić darem Ducha świętego mądrości. Amen.

1 Wierzę w Boga itd., potem 3 razy:

V. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!

R. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki. Amen.

Polecenie Koronki.

Racz przyjąć od nas niegodnych, Panie Boże wszechmogący, w Trójcy św. jedyny! tę Koronkę, którą niegodni ofiarujemy na cześć i chwałę Imienia Twego św. i na pamiątkę okrutnej męki i siedmiorakiego wylania Krwi

najmilszego Syna Twego; także na pamiątkę siedmiu radości Panny przynajświętszej; na cześć św. Michała Archanioła i Aniołów Stróżów naszych; ku czci świętego Eliasza i Elizeusza, św. Szymona Stokcyusza, św. Wojciecha, św. Anioła Męczennika, św. Eufrozyny i św. Maryi Magdaleny, i na cześć wszystkich Świętych Twoich. Raczże też przyjąć i za niezliczone złości i nieprawości nasze, za Kościół św. katolicki i wszystkie stany jego, za rodziców, braci i siostry, za dobrodziejów żywych i umarłych, także za wszystkie przyjaciół, za chore i w smutku będące, za wszystkie wierne zmarłe, aby im ta Koronka była pożyteczna ku otrzymaniu łaski Twojej św., ku dostąpieniu żywota wiecznego, którego nas racz domieścić, Boże w Trójcy świętej jedyny. Amen.

LITANIA

O PRZENAJŚW. SAKRAMENCIE.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże,

JEZU! któryś w najświętszym Sakramencie, jako Bóg i Człowiek obecny,

JEZU! żywy Chlebie, któryś z nieba zstąpił,

JEZU! utajony Boże i Zbawicielu,

JEZU! nieustająca Ofiara nowego przymierza,

JEZU! Ofiara czci i uwielbienia najgodniejsza,

Zmiłuj się nad nami.

JEZU! prawdziwa Ofiara błagalna za żywych i zmarłych,

JEZU! niewinny Baranku Boży,

JEZU! Chlebie anielski,

JEZU! Pokarmie nasz najkosztowniejszy,

JEZU! Przymierzu miłości i pokoju,

JEZU! Źródło łask wszelkich,

JEZU! Pocięcho zasmuconych,

JEZU! Ucieczko grzesznych,

JEZU! Wspomożycielu słabych i obciążonych,

JEZU! Lekarzu chorych,

JEZU! Pokarmie w godzinę śmierci,

JEZU! Szczęśliwości wieczna wybranych,

JEZU! Żadatku chwalebnego zmarłychwstania,

Bądź nam miłościw, — Przepuść nam JEZU!

Bądź nam miłościw, — Wysłuchaj nas JEZU!

Zmiłuj się nad nami.

Od niegodnego pożywania Ciała
i Krwi Twojej najświętszej, —
Zachowaj nas JEZU!

Od wszelkich pożądliwości ciała,
Od pożądliwości oczu,
Od wszelkiej pychy,
Od wszelkich niebezpieczeństw
i okazj do grzechu,
Od wszelkiej lekkomyślności
umysłu,

Od wszelkiej oziębłości ku bli-
źnim,

Od grzechu każdego,
Od śmierci wiecznej,
Przez najśw. wcielenie Twoje,
Przez gorzką mękę i śmierć
Twoją,

Przez serdeczną miłość, oka-
zaną w zostawieniu Uczniom
Twoim i nam Ciała Twego
na pożywanie, Krwi Twojej
na napój,

Przez pokorę najgłębszą Two-
ją, jakąś w poprzedzającym

Zachowaj nas, Jezu!

umywaniu nóg Uczniom Two-
im okazał,

Przez pięć ran Twego najświę-
tszego Ciała, któreś za nas
sobie zadać dopuścił,

Przez najdroższą Krew Twoją,
którąś nam na ołtarzu zosta-
wić raczył,

My grzeszni Ciebie prosimy, —
Wysłuchaj nas JEZU!

Abyś wiarę, uszanowanie i nabo-
żeństwo ku Twemu najświętsze-
mu Sakramentowi zawsze w nas
utrzymywać i pomnażać raczył,
Prosimy Cię, wysł. nas, JEZU!

Abyś wszelkie zbrodnie i to, co
Ci się niepodoba, w nas uma-
rzać i z nas wykorzenieć raczył,
Prosimy Cię, wysłuch. n. JEZU!

Abyś nas w łasce Twój zachować
i umacniać raczył, Prosimy Cię,
wysłuchaj nas JEZU!

Zachowaj n. Jezu!

Abyś nas od wszelkich zaskazek nieprzyjaciół naszych obronić raczył,

Abyś serca nasze łaską Twoją oczyścić i poświęcić raczył,

Abyś nam skutków niebieskich tego najświętszego Sakramentu w obfitości doznać pozwolił,

Abyś nas przez tę tajemnicę miłości pomiędzy sobą, co raz doskonalej zjednoczyć raczył,

Abyś święte pragnienie pożywania Ciebie często w Komunii świętej w nas wzbudzić raczył,

Abyś nam do przygotowania godnego na tę Ucztę przez prawdziwą pokutę dopomóc raczył,

Abyś nas w godzinę śmierci tym pokarmem niebieskim zasiłić i wzmocnić raczył,

Prosimy Cię, wysłuchaj nas, JEZU!

Abyś nam w szczęśliwą godzinę śmierci na pomoc przybyć raczył,

Abyś nam w szczęśliwą godzinę umierać dozwolić raczył,

Abyś nas ku wiecznemu, chwalebniemu życiu wskrziesić raczył,

Abyś nas wysłuchać raczył,
Synu Boży, Źródło łaskawości i miłosierdzia,

Baranku Boży, który gładzisz światą, Przepuść nam JEZU!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Wysłuchaj nas, JEZU!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Zmiłuj się nad nami, JEZU!

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Ojcze nasz, — Zdrowaś Marya,

Proś. Cię, wys. n. JEZU!

GODZINKI

O NIEPOKALANEM POCZĘCIU N. P. MARYI.

NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić
Pannę świętą, * Zacznijcie opowia-
dać cześć Jój niepojętą.

Przybądź nam miłościwa Pani
ku pomocy, * A wyrwij nas z po-
tężnych rąk nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego
Przedwiecznemu, * I równemu Im
w Bóstwie Duchowi świętemu.

Jaka była na początku i zawsze
i ninie * Niech Bóg w Trójcy świę-
tój jedyny na wiek wieków sły-
nie.

HYMN.

Zawitaj Pani świata, niebieska
Królowa, * Witaj Panno nad panny,
Gwiazdo porankowa!

Zawitaj pełna łaski, prześli-
czna światłości, * Pani na pomoc
świata * Spiesz się zbaw nas złości.

Ciebie monarcha wieczny od wie-
ków swojemu, * Za Matkę obrał
Słowu jednorodzonemu.

Przez które ziemi okrag i nieba
ogniste * I powietrza i wody stwo-
rzył przezroczyste.

Ciebie Oblubienicę przyozdobił
sobie, * Bo przestępstwo Adama
niema prawa w Tobie.

V. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją
sobie,

R. I wziął Ją na mieszkanie do
przybytku swego.

V. Panie wysłuch. modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech do Cie-
bie przyjdzie.

Módlmy się. Święta Maryo,
Królowo niebieska, Matko Pana
naszego Jezusa Chrystusa i Pa-
ni świata, która nikoganie opu-
szczasz i nikim nie gardzisz,
wejrzyj na nas Pani nasza ła-

skawem okiem miłosierdzia Twego, a uproś nam u Syna Twego milego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje niepokalane poczęcie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie mogli otrzymać, co niechaj da Ten, któregoś Ty Panno porodziła Syn Twój a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu. R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

NA PRYMĘ.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,

A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego itd.

HYMN.

Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły, * Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.

Od wszelakiej zarazy świata ochroniona, * Pierwój święta w żywocie matki niż zrodzona.

Tys Matką wszech żyjących, * Tys jest świętych drzwiami, * Nowa gwiazdo z Jakóba, Tys nad Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, * W szy-

ku obóz silny, * Bądź chrześcijan
ucieczką * I port nieomylny.

V. Sam Ją stworzył w Duchu
Świętym:

R. I wyniósł Ją nad wszystkie
dzieła rąk Swoich.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.
Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA TERCYĘ.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj Arko przymierza, * Tro-
nie Salomona, * Tęczo wszechmocną
ręką * Z pięknych farb złożona.

Tyś krzak Mojżeszów, Boskim
ogniem gorejąca, * Różeczko Aaro-
nowa, śliczny kwiat rodząca.

Bramo rajska zamknięta, rano
Gedeona, * Tyś niezwykłego
plastr miodu Samsona.

Przystało, aby cię Syn tak za-
cny od winy * Pierworodnej za-
chowal i zmaży Ewinęj.

Który Ciebie za Matkę obie-
rając sobie, * Chciał by przywara
grzechu nie powstała w Tobie.

V. Ja mieszkam na wysokościach,

R. I tron mój w słupie obłoku.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.
Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA SEXTĘ.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj świątyni Boga w Trójcy
jedyne, * Tyś raj Aniołów, pa-
łac wstydu panieńskiego.

Pociecho utrapionych, ogrodzie
wdzięczności, * O palmo cierpli-
wości, o cedrze czystości.

Ziemia jesteś kapłańska i bło-
gosławiona, * Święta i pierworodna
zmaza nie dotknięta.

Miasto Pańskie i brama na
wschód wystawiona, * Wszelkąś ła-
ską jedyna Panno napełniona.
V. Jak lilija między cierniem,

R. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowemi.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.
Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NONE.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj miasto uciezki, wieżo utwierdzona, * Dawidowa basztami i bronią wzmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała, * Przez Cię władza piekielnych mocarzy stajała.

O mężna białogłowo, Judyt wojująca, * Abizai prawego Dawida grzejąca.

Rachel ożywiela Egiptu nosiła, Nam Zbawiciela świata Marya powiła.

V. Wszystka piękna jesteś przyjaciółka moja.

R. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie powstała.

V. Panie wysłuchaj itd.
Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Przybądź nam miłościwa Pani itd.

HYMN.

Witaj zegarze, w którym nazad jest cofnione, * Słońce dziesięcią linij, gdy Słowo wcielone.

Aby człowiek z padolu powstał wywyższony, * Niezmiernie od Aniołów jest coś umniejszony.

Słońca tego promieniami Marya jaśnieje, * W poczęciu swém jak złota zorza światłem sieje.

Miedzy cierniem lilija kruszy łeb smokowi, * Piękna jak w pełni księżyc świeci człowiekowi.

V. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca.

R. I jako mgła okryłam wszystkie
ziemię.

V. Panie wysłuchaj itd.

Modlitwa, i wiersz jak na Jutrzni.

NA KOMPLETĘ.

Niech nas Pani Twą prośbą do
Siebie nawróci, * Jezus, Syn Twój
a Swój gniew niech od nas od-
wróci. Przybądź nam miłościwa
Pani, (jak na Jutrzni.)

HYMN.

Witaj Matko szlachetna w pa-
nińskiej czystości, * Gwiazdami
uwieczona Pani łaskawości.

Niepokalana! czystsza niżli A-
nielowie, * Po prawej ręce Króla
stoisz w złotogłowie.

O Rodzicielko łaski, nadziejo
grzeszących! * O jasną gwiazdo mor-
ska! o porcie tonących.

Bramo rajska niemocnych, zdro-
wie w Twój obronie, * Niech Boga
oglądamy na górnym Syonie.

V. Olój wylany o Marya Imię
Twoje.

R. Słudzy Twoi zakochali się bar-
dzo w Tobie.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

Polecenie Godzinek.

Z pokłonem Panno święta ofia-
rujem Tobie * Te Godzinki ku wię-
kszej czci Twój i ozdobie.

Prosząc, byś nas zbawienną
drogą prowadziła, * A przy śmierci
nam słodką Maryą przybyła.

ANTYFONA.

Tać jest różeczka, w której ani
śmierć pierworodny, ani skaza uczyn-
ków winy nie powstała.

V. Wpoczęciu Twojem Panno nie-
zmazanaś zawsze była.

R. Módl się za nami do Boga
Ojca, któregoś Syna porodziła.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

Módlmy się. Boże! któryś przez niepokalane Panny Maryi poczęcie godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował, prosimy Cię, aby jakoś Ją przez śmierć tegoż Syna przejrzała od wszelakiej zmazy zachował, także nam też za Jej przyczyną niepokalanemi przyjsć do siebie dopuścić raczył. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

PIĘĆ PSALMÓW

NA IMIĘ MARYA.

PSALM I.

Marya, Matko Chrystusowa wielką jesteś Panią i Królową wielce chwalebną w mieście Boga naszego, i we wszystkim zgromadzeniu wybranych Jego.

Miłosierdzie Twoje i łaskę Twoją wszędzie opowiadają; Bóg dziełom rąk Twoich pobłogosławił.

Zmiłuj się nad nami Pani, uzdrów chorobę naszą: odejmij boleści i ucisk serca naszego.

Zmiłuj się nad nami Pani! zmiłuj się nad nami: albowiem Tyś jest nadzieja i światło wszystkich i Tobie nadzieję pokładających.

Pamiętaj na nas Zbawicielko! wysłuchaj płacz i wzdychanie nasze.

Zmiłuj się nad nami Pani! módl się za nami: w dobre wesela obróć strapienia nasze.

Zmiłuj się nad sługami swemi Pani! a nie dopuszczaj, aby ucisk i cierpieli w pokusach swoich.

Zmiłuj się nad nami Królowa czci i chwały; i od wszelkiego niebezpieczeństwa strzeż nas żyjących.

Zmiłuj się nad nami, Matko Zbawiciela: dodaj pociechy w utrapieniu naszym.

Ulecz skruszonych sercem Pańskich: a pokrop ich olejkami łaskawości.

Chwała Ojcu itd.

PSALM II.

Ach do Ciebie Pani wołać będę i wysłuchasz mnie w języku chwały Twojej rozweselisz mnie.

Do Ciebie wołałem, gdy byłem w ucisku serce moje: wysłuchaj i łaś mnie z góry świętej Twojej. Ściskajmy grzeszni stopy Maryi: i do nóg Jój padajmy.

Przystąpcie do Nój z uczciwością i nabożeństwem: a niech się cieszy serce wasze w Jój powrocie do zdrowia pilnem.

Przystępujcie do Nój w utrapieniach waszych: a jasność oblicza Jój umocni was.

Od ryczących gotowych na powstanie, z rąk tych, którzy nas szubielają, za łaską Jój jesteśmy wyzwoleni.

Słuchaj ludu Boży ustaw Boży: Królowej niebieskiej nieominaj.

Otwierajcie serca na szukanie Boga, wargi na Jój wychwalanie, niechaj się rozszerza wzruszenie serca ku Nój: a nieprzyjaciel nasz Ona przyoblecze za zwyciężeniem.

Wzięła z serca smutek i żal, i z łaski swojej dusze nasze zbawiła.

Padajcie przed Ną w ozdoby i Stwórcę słońca uwielbiecie.

Za pomocą Jój uszliśmy niebezpieczeństwa śmierci, i od srogi powietrza jesteśmy wolni.

Chwała Ojcu itd.

PSALM III.

Ratunkiem jesteś Pani! w utrapieniu naszym i mocą najskuteczniejszą na potłumienie nieprzyjaciela.

Wszyscy pobożni miejcie Ją w uczciwości, albowiem Ona jest Królową i Orędowniczką naszą.

Uciekajmy się do Niej w kłopotach naszych, a wyrwie nas z niebezpieczeństw.

Pomnij Pani, abyś mówiła za nami w dobrem: i żebyś od nas gniew Syna Twego oddaliła.

Wejrzyj na nędze nasze wielobna Panno, ucisk i utrapienia oddać nie zamieszkaj.

Pomnij Pani na nędznych i ubogich, wesprzyj ich pociechą pomocy świętej Twojej.

Pomnij na nas Panno! aby nas nieszczęścia nie obejmowały: wspomóż nas przy skonaniu, a znajdziemy żywot wieczny.

Pokropisz serca nasze słodkością Twoją: a spraw, żybyśmy zapomnieli utrapienia żywota mizernego.

Wejrzyj Pani na uniżenie sług Twoich: nie dopuszczaj im w niebezpieczeństwa różne wpadać.

Napełnił nas sługi Twoje cnotami świętymi: a gniew Boży niech się do nas nie przybliży.

Wejrzyj Pani na uniżenie serca naszego: wyzwól nas z ciężkiego utrapienia.

Pomnij na miłosierdzie Twoje Pani: a ulżyj nam w pielgrzymstwie wygnania naszego.

Chwała Ojcu itd.

PSALM IV.

Ja w Tobie Pani! ufność położyłem: dla wielkości miłosierdzia Imienia Twego.

Osądź mnie Pani! albowiem odstąpiłem od niewinności mojej:

ale żem w Tobie nadzieję pokładał, nie osłabieję.

W ręce Twoje polecam ciało i duszę moję: wszystko życie moje, i dzień mój ostatni.

Spuść na nas promienie łaskowości Twojej: a oświeć nas miłosierdzia Twego jasnością.

Pokaż moc Twoję: abyśmy doznali pomocy Imienia Twego.

Przyczyn się za nami Matko Boża, któraś zbawienie przyniosła, albowiem Tyś ludzkie zbawienie porodziła.

Udziel łaski z skarbnic swoich, maściami uśmierz boleści nasze.

Niechaj wniwdzie modlitwa nasza przed obliczność Twoję: a głosami wdychających nie pogardzaj.

W rękę Twoich Pani! zbawienie i żywot zawisł wesela wiekuiste i wieczność chwalebna.

Niech najdą, proszę, łaskę u

Boga: którzy w swoich potrzebach wzywać Cię będą.

W przygodach, rzeczach wątpliwych, we wszystkich potrzebach niechaj znajdą przyjemny ratunek.

Albowiem Ty leczysz skruszonych serca a pokrapiasz olejkami łaskowości.

Chwała Ojcu itd.

PSALM V.

A chociażem był w utrapieniu, jednak gdym zawołał do Maryi: z łaski swojej wysłuchała mię.

Do Ciebie Pani podniosłem duszę moję, w sądzie Boga mego; a za przyczyną Twoją nie będę zawstydzony. Bądź pozdrowiona łaski pełna Bóg z Tobą; przez którą się zbawienie światu naprawiło.

Wstąpiłaś z śpiewaniem wesołym chórów Anielskich: otoczona różami Archaniołów liliami ukoronowana.

Obmyj Pani wszystkie grzechy nasze: ulecz wszystkie choroby nasze. Niech od nas przez Cię gniew Boży będzie odwrócony: ubłagaj Go zasługami i modlitwami Twemi.

Niech nam przez Cię będą otworne bramy sprawiedliwości: abyśmy opowiadali wszystkie rzeczy Twoje dziwne!

Przystąp do Pana w sprawie naszej: żebyśmy z ucisków naszych byli wyswobodzeni.

Niech ratunek nasz będzie w mocy Imienia Twego: przez Cię niech się kierują wszystkie sprawy nasze.

Od wszelkiego zamieszania wyzwól sługi swoje; spraw, żebyśmy byli za pokojem i obroną Twoją.

Niech przed Tobą upadają dumy narodów: niech Cię wielbią wszystkie pułki anielskie.

Chwała Ojcu itd.

MODLITWA.

Obroń prosimy Panie za przyczyną błogosławionej zawsze Panny Maryi ten lud od wszelkiej przeciwności, strapienia, wojny, ciężkiego głodu a z zupełnego serca przed Tobą upadających, od wszelkiej choroby i morowego powietrza i od wszelkich niebezpieczeństw łaskawie zachowaj. Przez Chrystusa Pana szaszego. Amen.

LITANIA

do Najśw. Panny Maryi

na uproszenie szczęśliwej śmierci.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcie z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się
nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, z. s. n.

Święta Maryo, Módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski Bożej,

Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko najmiłsza,

Matko przedziwna,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

Panno roztropna,

Panno czcigodna,

Panno wsławiona,

Panno można,

Panno łaskawa,

Panno wierna,

Zwierciadło sprawiedliwości,

Stolico mądrości,

Módl się za nami!

Przyczyno naszej radości,

Naczynie Duchowne,

Naczynie poważne,

Naczynie osobliwszego nabo-
żeństwa,

Rózo Duchowna,

Wieżo Dawidowa,

Wieżo z kości słoniowej,

Domie złoty,

Arko przymierza,

Bramo niebieska,

Gwiazdo zaranna,

Uzdrowienie chorych,

Ucieczko grzesznych,

Pocieszycielko strapiionych,

Wspomożenie wiernych,

Królowa Anielska,

Królowa Patryarchów,

Królowa Proroków,

Królowa Apostołów,

Królowa Męczenników,

Królowa Wyznawców,

Królowa Panińska,

Królowa wszystkich Świętych,

Módl się za nami.

Królowa niepokalanie poczęta,
Módl się za nami.

Królowa Różańca świętego,
Módl się za nami.

Oredowniczko Szkaplerza św.,
Módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Przepuść n. P.

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Wysłuchaj nas,
Panie!

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Zmiłuj się nad
nami, Panie!

Chryste, usłysz nas! Chryste, wy-
słuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Ojcze nasz, — Zdrowaś Marya.

POZDROWIENIE CZŁONKÓW
Najśw. MARYI Panny.

O najczystsza Królowo Święta
Boża Rodzicielko, Najśw. Maryo
Panno! racz mi dopomódz, abym
godnie wielbił i wychwalał Twoje
Panieńskie Członki.

Pozdrawiam i błogosławie Two-
ję duszę Najświętszą i Ciało Twe
najczystsze, o nader zacna Mo-
narchini Niebieska! w którym Bo-
gu i Synowi Twojemu najmilszy
przybytek zgotowałaś i w którym
do nieba wzięta (jako nabożnie
wierzymy) około Syna usiadłszy,
szatę dwoistą osobliwym przywi-
lejem chwały i Najświętszego bło-
gosławieństwa przyjęłaś.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie Naj-
śliczniejsze oczy Twoje, o naj-
wstydlwsza Panno! które Oblu-

bieńca do siebie przywabily, a tych skutek taki jest, że ci wiecznie nie umrą, na których miłościwie wejrzysz.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie uszy Twoje, Panno najlaskawsza! któreś do zachowania Boskich Tajemnic i rady nakłaniała: któreś rozkoszne i zbawienne wymowy z ust niestworzonej i najwyższej Mądrości przyjmowała.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie nos Twój najprzystojniejszy Panno najurodziwsza, Matko Boża, któreś słodycz Boskiej obecności, i kwiat Nazaretu, to jest Chrystusa Pana naszego niewymowną wonność poczuła.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie wargi Twoje miodopływne, najwładniejsza Panno, Boga Rodzico! któremi częstokroć całowałaś dziecię Najświętsze.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie usta i język Twój najgodniejszy, o najśłodsza Panno! któreś Aniołowi zwiastującemu Ci słowo zbawienne, pokorną odpowiedź dała: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego“.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławie ręce Twoje pełne hyacenty, o najniewinniejsza Panno! któreś Stworzyciela świata porodziwszy, ze czcią w łobie położyła i Jego najświętsze członki, w każdej potrzebie codzienną, jak najuczciwiej chowała.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławię najobfitsze piersi Twoje, winnym gromom przyrównane mocą niebieską nabrane; Panno najśliczniejsza! któremiś Syna Bożego, Jezusa, dla nas z Ciebie narodzonego, (od którego żywność mają wszystkie stworzenia) karmiła.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławię najmiłosierniejsze Serce Twoje, o Panno najświętobliwsza wszystkich łaskami niebieskimi ozdobione, i płomieniem miłości Boskiej rozpalone, w którym nosząc święte Tajemnice naszego odkupienia, razem sprawcę naszego zbawienia piastowałaś, i przez wiek życia swego, pilnie miłość Boską w Niem zachowywałaś.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławię najczystszy żywot Twój, brogowi

pszenicznemu, lilijami białymi obstawionemu przyrównany, Marya Panno najszlachetniejsza i Matko Boga najpiękniejsza, w którym za sprawą Ducha św. Syna Bożego poczęłaś.

Zdrowaś Marya itd.

Pozdrawiam i błogosławię czcigodne nogi Twoje, o Panno najświętsza! któremi starego węża głowę podeptałaś, i w doskonałości nienaruszonego Panieństwa stanęłaś, i Jezusa Pana bez obciążenia nosić zaślubiłaś.

Zdrowaś Marya itd.

A F E K T

do Serca Najświętszej
Maryi Panny.

Serce Matki Jezusowej! bądźże na mnie i na wszystkie potrzeby moje miłosierne.

Serce Matki Chrystusowój, łaskami, słodkościami Boskimi napełnione, spuście na mnie w smutku zostającego, aby jedną kropelkę słodkości Twojej.

Serce Matki Boga człowieka, nad wszystkie skarby niebieskie i ziemskie najgodniejsze, uproś mi u Boga niebieską chwałę.

Serce Matki, pięknej miłości skarbnico dóbr i pociech niebieskich, wzbogać mnie w dusznych potrzebach.

Serce Matki, wszelkiej pobożności, dajże mi, niech odpoczywam w Tobie.

Serce Matki niebieskiej doskonałości, uproś mi sumienia oczyszczenie, w dobrych uczynkach utwierdzenie.

Serce Matki wiecznego wesela, porcie wzdychania mojego, nie opuszczaj mnie w sieroctwie mojem.

Serce Matki nienaruszonej i

Panny nigdy niepokalanėj, udziel mi podobającėj się Bogu czystości.

Serce Matki zbawiennėj radości, bądźże na mnie łaskawe, teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

MODLITWA

albo sposób ofiarowania spraw i zmysłów naszych na pamiątkę cierpień Chrystusa, którą wielebna siostra Martyna od SSw. Aniołów, zakonnica Dominika Świętego, z wielką ufnością odmawiała.

Panie! Ty znasz ułomność moją, jeżeli mię nie utrzyma ręka Twoja, obrażę Cię wielu grzechami, będąc pewny, że nie umiem nic więcej bez łaski Twojej i pomocy. Nie dopuszczajże, abym Cię dnia dzisiejszego obrażał, odejmij mi raczej życie, niżelibym się najmniejszą winą zmazać miał. Złącz zmysły i siły moje z Twoimi ranami, aby tym sposobem

wszystkie sprawy moje do Ciebie się kierowały.

Złącz głowę moję z Twoją koroną cierniową, abym w Tobie złożył wszystkie myśli moje: złącz oczy moje z oczami Twojemi św. Krwią zaémionemi, aby się nie zmazał wzrok mój widokami szkodliwemi.

Złącz słuch mój z słuchem świętym Twoim bluźnierstwami zelżonym, abym go miał zawsze zamknięty, na złe słowa światowe, a zawsze pilnujący głosu Twego w świętych natchnieniach.

Złącz usta moje z ustami Twoimi, gorzkością żółci napojonemi, abym się nie dał uwieść obżarstwu na zbytki, ale owszem, abym zażywał języka mego na chwaleńcie Ciebie.

Przybij ręce moje z Twoimi Najświętszymi do krzyża, abym Cię uczynkami nie obrażał; ale

aby wszystkie sprawy i uczynki moje do Ciebie się ściągały. Przeraz serce moje tą włóczęnią, która przez Twoje przeszła, abym mógł obrzydzić sobie świat, a wszystkie moje chęci i affekta w Tobie samem złożyć. Przykluj nogi moje temi gwioździami, któremi były przyklute Twoje, aby się naprostowały kroki moje w służbie Twojej z pilnością.

Złącz ciało moje z owem mocowaniem, od którego się ramiona Twoje zraniły, i wyszły ze stawów, aby się we mnie naprawiły niepożądne affekta pożądlivosti, a zachowała się czystość we wszystkim. A żeś jest mój Panie głową wszechmocną, a ja Twoim członkiem niepożytecznym, złącz mnie całego z Soba, aby wszystkie moje myśli były przyjemne, najświętszym oczom Twoim. Amen.

MODLITWY

do Najśw. Panny Maryi Łaskawej.

Pozdrawiam Cię o Królowo Niebieska! Matko Boża! wielebna Panno moja najdobrotliwsza Panno Marya Łaskawa! zmiłuj się nad całą ziemią naszą, oddal złe powietrze od naszego kraju, a osłoniwliwie od miejsca tutejszego. Racz łaskawą opiekę pokazać, którą pokazała nad tak wielu ludźmi, o co Cię prosimy. Łaskawa najświętsza Marya! zmiłuj się nad nami grzesznymi, oddal złe powietrze od nas. W opiekę i obronę Twoję polecam się dnia dzisiejszego, prowadź mię i ratuj, broń modlitwą Twoją we wszystkim, żeby mocy nie wziął nademną nieprzyjaciół mój, zjednaj mi to przyczyną Twoją, abym Syna Twego miłego łaski nigdy nie utracił. Amen.

pokładam. Miłuję Cię, jako Matkę, najbardziej po Bogu, i trzymam bezpiecznie o Tobie, że najgodniejszemu i największemu stworzeniem jesteś ze wszystkiego stworzenia, między wszystkimi rzeczami stworzonymi, które są i były na świecie. Oddaję pokłon i czynię Ci cześć, większą i wyższą niżli ta jest, którą inszym Świętym Bożym czynię, jako Matce Bożej i stworzeniu Bogu najmiłszemu. Dziękuję Ci i będę dziękował póki żyję, za wszystkie dobrodziejstwa, którem za Twoją przyczyną otrzymał od Boga, ofiaruję Tobie wszystką ową cześć, usługę, którą duchowie czezą Anielscy. Ofiaruję Ci wszystkie świętobliwe affekta, któremi Cię wszyscy nabożni ludzie chwaliłi czcili i w Tobie po Bogu zbawienia swego pokładali nadzieję. A nadewszystko ofiaruję cześć ową i usługi, które Syn

Twój najmiłszy uczynił i oświadczył. Ofiaruję Ci przytem wszystkie wszystkich ludzi do Ciebie modlitwy, westchnienia zasyłających, którekolwiek mógł i może rozum ludzki wymyślić aż do skończenia świata, na chwałę Twoję, pragnę usilnie, abym to wszystko sam uczynił Tobie. Naostatek duszę i ciało, prace, zasługi, sprawy, życie moje, i cokolwiek we mnie jest, Tobie Dobrodziejce mojej, daję i daruję zupełnie. A Ty najświętsza Panno tę moję chęć i wolę Twojemu Najświętszemu Synowi dziś i zawsze oświadczaj. W godzinę zaś śmierci mojej, duszę moję racz ofiarować zalecić, i do Niebieskiego oddać dworu, w którym Jezus Chrystus z Bogiem Ojcem, i z Duchem Świętym społecznie króluje na wieki wieków. Amen.

PROŚBA

do Królowej Niebieskiej.

O najchwalebniejsza Pani! i najmiłosierniejsza Matko Najświętsza Panno Maryo! dziś ja z ufnością wielką do błogosławionych nóg Twoich upadam, grzesznik największy, nabożnie pokornie i płaciliwie prosząc, abyś do namilszego Syna Twego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, poważną Twoją za mną niegodnym wzniosła przyczynę. Proś Go, o Opiekunko moja, niech się już zmiłuje nad grzeszną i strapioną duszą moją, niech spojrzy miłosiernym okiem swoim na mnie. Czas już zmiłowania Jego, czas jest upamiętania mego: niech nie pamięta na złości moje, których ja pełen zostaję; ale niech wspomni na miłosierdzie swoje wielkie, którego przez Cię żebrze, o Królowo nieba i ziemi! o Ma-

tko miłosierdzia! i ucieczko wszystkich grzesznych! i mnie też niedźnego: Upadam powtórę czołem bijąc proszę wspomnienia Twego, jeżeli Ty wysłuchasz: wysłuchaj Syn Twój najmiłszy Jezus. Jeżeli odmówisz, a ktoś już ubłaga Majestat Jego? nie odrzucajże ufającego w Ciebie, pociesz dzisiaj grzeszną, smutną i strapioną duszę moje, żeby przez grzechy nie umarła, ale w łasce Syna Twego żyła i Ciebie jak docześnie, tak i wiecznie chwaliła, o Maryo! Maryo! o święta Panno Maryo! módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinie śmierci naszój. Amen.

LITANIA

O NAJSŁODSZYM IMIENIU JEZUS.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

JEZU, usłysz nas! JEZU, wysłuchaj nas!

Ojczy z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże,

Duchu święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

JEZU! Synu Boga żywego,

JEZU! Jasności ojcowska,

JEZU! Słeczności światła wiecznego,

JEZU! Królu chwały,

JEZU! Słońce sprawiedliwości,

JEZU! Synu Maryi Panny,

JEZU przedziwny,

JEZU! Boże mocny,

JEZU! Ojczy przyszłego wieku,

JEZU! wielkiej rady Aniele,

JEZU! najemniejsz,

JEZU! najcierpliwz,

JEZU! najposłuszniejsz,

JEZU! cichy i pokornego serca,

JEZU! Miłośniku czystości,

JEZU! Miłości nasza,

Zmiłuj się nad nami!

JEZU! Boże pokoju,
 JEZU! Dawco żywota,
 JEZU! Przykładzie cnót,
 JEZU! dusz żarliwości,
 JEZU! Boże nasz,
 JEZU! Ucieczko nasza,
 JEZU! Ojczy ubogich,
 JEZU! Skarbie wiernych,
 JEZU! dobry Pasterzu,
 JEZU! Światłości prawdziwa,
 JEZU! Mądrości wieczna,
 JEZU! Dobroci nieskończona,
 JEZU! Żywocie i Drogo nasza,
 JEZU! Wesele Aniołów,
 JEZU! Mistrzu Apostolów,
 JEZU! Doktorze Ewangelistów,
 JEZU! Mężtwo Męczenników,
 JEZU! Światłości wyznawców,
 JEZU! Czystości panińska,
 JEZU! Korono wszystkich ŚŚ.
 Bądź nam miłościw, Opuść nam,
 JEZU!
 Bądź nam miłościw, Wysłuchaj
 nas, JEZU!

Zmiliuj się nad nami.

Od grzechu każdego, Wybaw nas
 JEZU!
 Od gniewu Twego,
 Od siideł szatańskich,
 Od ducha nieczystego,
 Od śmierci wiecznej,
 Od zaniedbania natchnienia
 Twego,
 Przez tajemnicę świętego wcie-
 lenia Twego,
 Przez narodzenie Twoje,
 Przez dzieciństwo Twoje,
 Przez najświętsze życie Twoje,
 Przez prace Twoje,
 Przez mękę i krwawy pot Twój,
 Przez krzyż i opuszczenie Two-
 je,
 Przez mdłości Twoje,
 Przez śmierć i pogrzeb Twój,
 Przez zmartwychwstanie Twoje,
 Przez wniebowstąpienie Twoje,
 Przez chwałę i radość Twoję,
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, Przepuść nam JEZU!

Wybaw nas Jezus.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, — Wysłuchaj nas JEZU!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, — Żmiłuj się nad nami.!

JEZU, usłysz nas! JEZU wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya.

ANTYFONA.

Wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego zbawion będzie.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione,

R. Teraz i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa.

Wszeczmogący wieczny Boże, któryś chwalebnym i przedziwnym Imieniem Jezus, najmiłsze-

go jedyne Syna Twego, odkupiciela naszego, mianować raczył, dajże nam miłościwie, abyśmy tego błogosławionego Zbawiciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi, mogli z Nim w niebie szczęśliwego towarzystwa wiekuście zażywać. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Za każde nabożne odmówienie tej Litanii udzielił Papież Sixtus IV. 300 dni odpustu.

Westchnienie z odpustami.

O Jezu mój! miłosierdzia udziel!
(100 dni odpustu Pius IX. r. 1846).

„Niech będzie błogosławione niepokalane poczęcie N. P. Maryi!“
(100 dni odpustu Pius VI. r. 1793).

O Pani moja, o Matko moja, pomnij, żem Twój.

Strzeż mnie i broń mię, jako rzecz własność Twoją.

(40 dni odpustu Pius IX. 5. Sierp. 1851).

GODZINKI O MĘCE PAŃSKIEJ.

NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić
Pańskie rany, * Pomnij, duszo, jak
Jezus był ukatowany.

Wspomóż, niewinny Jezu krwa-
wą Twoją męką, * A wybaw nas
potężną z wiecznej toni ręką.

Chwała bądź Bogu w Trójcy
Świętej jedynemu, * Ojcu i Syno-
wi wspólnie Duchowi świętemu.

Jak była na początku od wie-
ków przedwiecznie, * Niech Bóg
w Trójcy jedyny chwalon będzie
wiecznie.

HYMN.

Witaj, Jezu w Ogrójcu! * W mo-
dłach Krwią spocony, * Przez
Anioła wzmocniony, * Od ucznia
zdradzony.

Od Żydów Krwi Twój cheiwych,*
Jak zbójca pojmany, * W dom An-
nasza wiedziony, * Bity kępowany.

Ucznie Cię odstępują, * Bojaźń
je zwycięża, * Piotr się trzykroć
zapiera, * Mówiąc: nie znam męża.

Falszywe świadki na śmierć *
Pana oskarżają, * Niewinnego Ba-
ranka * Na ofiarę dają.

V. Niech będzie pochwalona naj-
świętsza Krew i rany Pana
Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. Am.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

R. A wołanie nasze niech do Cie-
bie przyjdzie.

Módlmy się.

Jezu najdobrotliwszy! któryś
dla odkupienia świata i zbawie-
nia grzeszników podjął mękę i
śmierć haniebną, nie dopuść, bła-
gamy, aby Krew i rany Twoje
miały być na potępienie nędznym

duszym naszym, dla wielkości grzechów naszych; ale z nieskończonych zasług Twoich, najmiłosierniejszy Panie i Boże! racz nam darować choć jedną kroplę najdroższej Krwi Twojej, iżby dusze nasze zbawionemi były; który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym, Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie nasze itd.

V. Błogosławmy Panu,

R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym. R. Amen.

NA PRYMĘ.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj Jezu cierpliwy, rano prowadzony * Do Piłata, przed sądem * Zbójców swych stawiony.

Piłat w Jezusie winy * Żadnej nie znajduje, * Do Heroda Go Żydom * Ódwieść rozkazuje.

Heród przez chciwość cudów, * Gdy pytania czyni, * Rozgniewany milczeniem * Świętym, Boga wini!

W białą na wzgardę szatę * Przyobleczonego * Oddawa Piłatowi, * Baranka cichego.

V. Niech będzie pochwalona najświętsza Krew i rany Pana Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. Am.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA TERCYĄ.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj, Jezu niewinny! * Oprawcom wydany, * Do słupa przywiązany, * Nago biczowany.

Jako z krynicy żywój, * Tak z świętego Ciała, * Krew Twa święta przez mnogie * Rany wyciekała.

Aż ubranemu w szkarłat, * Na śmiechy ludowe, * Trzcinę za berło dają, * Cierniem wieńczą Głowę.

Ku wzgardzie klęczą przy Nim, * A pluć Nań się ważą, * Biją w twarz zawiązaną, * Prorokować każą.

V. Niech będzie pochwalona najświętsza Krew i rany Pana Jezusa,

R. Teraz i na wieki itd.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA SEXTĘ.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj, Jezu! przed sądem * Piłata stawiony, * I wyrokiem niesłusznym * Na śmierć potępiony.

Piłat żadnej przyczyny * Śmierci nie znajduje, * Obmył ręce, a wyrok * Straszny podpisuje.

Wychodzi Jezus z miasta * Krzyżem obciążony, * Na twarz w drodze po trzykroć * Upada zemdlony.

Od własnego narodu * Męczon, łzony, bity, * Przywiedzion jest na miejsce, * Gdzie ma być zabity.

V. Niech będzie pochwalona najświętsza Krew i rany Pana Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. Am.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NONĘ.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj, Jezu! do krzyża * Gwoź-
dźmi przykowany, * Sromotnie pod-
wyższonej, * Z łotry porównany.

Ręce i nogi święte, * Srogie
ostrza bodły! * A Pan za swe
zabójce * Czyni Ojcu modły.

Łotrowi skruszonemu * Niebo
obiecuje, * Uczniowi swą zem-
dloną * Matkę zostawuje.

Gdy w śmierci ofiarował * Bóg
modlitwę swoją, * Pragnął, a zbój-
cy otem * I zółcią Go poja.

Zatém Pan po spełnionej * Prze-
najświętszej mece, * Oddał Boskie-
go Ducha * W Boga Ojca ręce.

V. Niech będzie pochwalona naj-
świętsza Krew i rany Pana
Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. A.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA NIESZPÓR.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj, Ofiaro, Jezu, * Wiszący
przed zgrają, * Jeszcze z Boku świę-
tego, * Krew Twą wytaczają.

Człowiek bez winy żadnej, *
Bóg, który nas stworzył, * Umarł
za grzechy nasze, * By nam raj
otworzył.

Nikodem Ciało z krzyża * Z Jó-
zefem składają, * Matce najbo-
leśniej * Ze czcią oddawają.

Która łzami je myjąc, * Z przy-
jaciółmi swymi, * Opatruje na-
bożnie * Maściami wonnemi.

V. Niech będzie pochwalona naj-
świętsza Krew i rany Pana
Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. A.

V. Panie! wysłuchaj itd.

Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.

NA KOMPLETĘ.

Weźm nas w Twą łaskę, Jezu,*
Boże nasz i Panie! * Wstrzymaj
za grzechy nasze * Słuszne Twe
karanie.

Wspomóż, niewinny Jezu itd.,
(jak na Jutrzni).

HYMN.

Witaj, Jezu! od Matki, * Smu-
tniej opłakany, * I ze łzami sług
wiernych * W grobie pochowany.

Żydowska złość, po śmierci *
Pana trwożę czuje, * Grób, by Zba-
wca nie powstał, * Próżno pieczętuje.

Pełnią się Boską mocą, * Boskie
tajemnice, * Pan śmierć pokonał,
ziścił * Świętą obietnicę.

Daj nam, Jezu, niech śmierć
Twa * I Twe zmartwychwstanie, *
Wiekuistym żywotem * I dla nas
się stanie.

V. Niech będzie pochwalona naj-
świętsza Krew i rany P. Jezusa,

R. Teraz i na wieki wieków. A.
V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

Ofiarowanie.

Z pokłonem prosim, Jezu, *
Przyjmij te godziny, * Na cześć
srogięj Twój męki, * A zglądź na-
sze winy.

Jezu, przez śmierć okrutną *
I przez rany ciężkie, * Proszę,
przyjm nas do nieba * Przez ręce
anielskie.

Daj, byśmy Ciebie sercem * Za-
wsze miłowali, * I po śmierci na
wieki * W niebie wychwalali.

V. O Jezu! Zbawicielu świata
umęczony,

R. Bądź teraz i na zawsze od nas
pochwalony.

V. Panie! wysłuchaj itd.

R. A wołanie nasze itd.

Módlmy się.

Jezu Chryste, Panie nasz, Ba-
ranku Boży, niewinna za grzechy

nasze Ofiaro! który przez nieograniczoną ku ludziom miłość, — poniosłeś mękę okrutną i haniebną na krzyżu śmierć; Jezu najśłodszy, którego Ciało święte ze czcią pogrzebione, do trzeciego dnia w grobie spoczywało, racz sprawić łaską Twoją, abyśmy dla świata obumarłszy, Tobie się jednemu zawdy poświęcali i Twego przykazania z gorliwością strzegli; — który żyjesz i królujesz w Trójcy przenajświętszej Bóg, po wszystkie wieki wieków. A.

LITANIA

o Mękę Pańską.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Jezu! Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami!
Jezu! Odkupicielu narodu ludzkiego,
Jezu! z nieba na świat zesłany,
Jezu! z Ducha świętego poczęty,
Jezu! z Panny czystej narodzony,
Jezu! w żłobie położony,
Jezu! od Symeona ofiarowany,
Jezu! od trzech Królów za Boga uznany i przywitany,
Jezu! od Heroda prześladowany,
Jezu! w kościele znaleziony,
Jezu! czterdzieści dni poszczący,
Jezu! dla grzechów naszych na śmierć wydany,
Jezu! od Judasza zaprzędany,
Jezu! w Ogrójcu się modlący,
Jezu! krwawym potem obłany,
Jezu! smutkiem napełniony,
Jezu! pojmany i związany,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu! od Uczniów opuszczony,
 Jezu! przed Annaszem stawiony,
 Jezu! policzkiem zelżony,
 Jezu! od Kajfasza sądzony,
 Jezu! boleśnie policzkowany,
 Jezu! na hańbę uplwany,
 Jezu! od Piotra zaparty,
 Jezu! przed Piłatem oskarżony,
 Jezu! od Heroda wzgardzony,
 Jezu! na pośmiech w białą szatę ubrany,
 Jezu! na biczowanie skazany
 i zelżywie obnażony,
 Jezu! okrutnie biczowany,
 Jezu! wszystek Krwią oblany,
 Jezu! cierniem ukoronowany,
 Jezu! nielitościwie zraniony,
 Jezu! od żołnierstwa zelżony,
 Jezu! w purpurę obleczony,
 Jezu! na krzyżową śmierć potępiony,
 Jezu! krzyżem obciążony,

Zmierz się nad nami.

Jezu! pod krzyżem ciężko upadający,
 Jezu! na krzyż przybity,
 Jezu! na krzyżu podwyższony,
 Jezu! między łotry policzony,
 Jezu! na krzyżu pragnący,
 Jezu! żółcią i octem napojony,
 Jezu! za nieprzyjaciół się mordujący,
 Jezu! łotrowi raj obiecujący,
 Jezu! w ręce Bogu Ojcu Duchą oddający,
 Jezu! z boleścią umierający,
 Jezu! okrutnie zamordowany,
 Jezu! włócznią przebodzony,
 Jezu! z krzyża złożony,
 Jezu! w grobie z płaczem złożony,
 Jezu! któryś przez krzyż świat odkupił,
 Jezu! któryś przez krzyż grzechy nasze zgładził,
 Jezu! któryś przez krzyż niebo otworzył,

Zmierz się nad nami.

Jezu! któryś przez krzyż moc
czartowską skruszył, Zmiłuj się
nad nami!

Jezu! któryś przez krzyż Ojców
świętych wybawił, Zmiłuj się
nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Przepuść nam
Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Wysłuchaj nas,
Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata, Zmiłuj się nad
nami, Jezu!

Jezu, usłysz nas! Jezu wysłuchaj
nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.

V. Kłaniamy się Tobie, Panie Je-
zu Chryste, i błogosławimy
Ciebie,

R. Albowiem przez święty krzyż
Twój odkupiłeś świat!

V. Panie wysłuchaj modlitwy na-
sze,

R. A wołanie nasze niech do Cie-
bie przyjdzie.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste! któryś przez
mękę i śmierć Twoją świat odkupił,
i najpiękniejszy przykład, jak się
w przeciwnościach doczesnego ży-
cia i w godzinę śmierci zachować
powinniśmy, nam zostawił; daj to
miłościwie, abyśmy tę Twoję nau-
kę zawsze w pamięci za przykład
przed oczyma mieli, Ciebie wie-
rnie naśladowali, a przez to sku-
tków chwalebnych Twego odku-
pienia uczestnikami się stali; któ-
ry z Bogiem Ojcem i z Duchem
świętym równy Bóg żyjesz i kró-
lujesz na wieki wieków. Amen.

PIĘĆ PROŚB SERDECZNYCH.

O szczęśliwe skonanie do najdroższych
pięciu ran Pana Jezusa.

PROŚBA I.

do rany lewej nogi Zbawiciela.

Panie Zbawicielu mój, ukrzyżowany, Jezu Chryste, oddaję pokłon świętej ranie lewej nogi, dziękując pokornie za ten ból podjęty z tak wielką miłością ku nam ludziom, boleję współ z Matką przzenajświętszą Twoją nad temi boleściami i proszę najpokorniej o odpuszczenie wszystkich grzechów, za które serdecznie żałuję i brzydzę się niemi i odrzekam. Spraw, dobry Jezu, aby wszyscy grzesznicy uznawszy grzechy swe, pokutę uczynili, a mnie zaś szczęśliwe w łasce Twojej i miłosierdziu życia mojego dokonanie. A.

PROŚBA II.

do rany prawej nogi Zbawiciela.

Panie Zbawicielu mój ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję pokłon świętej ranie prawej nogi Twój, dziękuję Ci za tę boleść, którąś dla mnie z miłości podjął tak wielką. Ubolewając współ z Matką przzenajświętszą nad takim okrucieństwem i męką, proszę o męstwo w pokusach a statek w uciskach moich, oraz abym mógł pełnić zawsze wolę Twoją świętą. Racz też Jezu, pocieszyć wszystkie ubogie strapione prześladowaniem albo w pokusach uciskane. Racz sprawiedliwy Sędzio pomódz pilnującym sprawiedliwości a przybądź na pomoc tym, którzy pracują jakimkolwiek sposobem około zbawienia dusz ludzkich, mnie zaś nie odstępuj w przykazaniu mojem.

PROŚBA III.

do rany lewej ręki Zbawiciela.

Panie Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję pokorny ukłon świętej ranie lewej ręki Twojej, dziękując za tę boleść z tak wielką miłością dla mnie podjętą. Ubolewam nad tą męką Twoją, nad boleścią najświętszej Matki Twojej a przez Nią upraszam o wybawienie od mąk piekielnych, o cierpliwość, o zjednoczenie się z wolą Boga we wszystkich przeciwnościach tego żywota. Oddaję na ofiarę wszystkie moje cierpienia wewnętrzne i powierzchowe, na dosyćczynienie za grzechy moje, które zarobiły na Twoje karanie. Wstawam się oraz za moimi przesładownikami i mnie życzliwymi, za chorymi o cierpliwość i zdrowie; umierającym daj łaskę, aby żaden nie zgi-

nał, a ja też w łasce Twojej sko-
nał. Amen.

PROŚBA IV.

do rany prawej ręki Zbawiciela.

Panie Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję uniżony pokłon świętej ranie prawej ręki Twojej, pokornie dziękuję za tę boleść miłościwie podjętą. Ubolewam wspólnie nad tą srogością męki i żalu najśw. Matki bolesnej, przez którą upraszam o stateczne i odważne przedsięwzięcie zbawienia mego wiecznego trwałości do końca w łasce Twojej, na upewnienie pociechy mojej i tej chwały wiecznej, którąś nam zasłużył najdroższą krwią Twoją. Racz też dać odpoczynek duszom w czyszczeniu będącym. Dusze zaś świętobliwie żyjąc, a Tobie miłe, racz udoskonalić, i ubłogosławić

wszystkich, którzy rany Twe najświętsze z nabożeństwem czezą, mnie zaś daj ostatni zbawienny życia moment. Amen.

PROŚBA V.

do rany boku Zbawiciela.

Panie Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję uniożony pokłon świętej ranie boku Twego przebitego, dziękując pokornie za objawienie miłości Twojej ku nam w utworzeniu wnętrzości i zapalonego Serca Twego. Ubolewam wspólnie nad tym głębokim tyraństwem i nad boleściami najświętszej Matki Twojej, przez ich drogi szacunek, racz mi dać szczerzy i doskonały affekt miłości ku Tobie Bogu mojemu, abym Cię miłując nad wszystko, w Tobie tylko i dla Ciebie dusza moja była przyjęta do błogosławionego Serca Twego. Racz mój Je-

zu przez te okrutne męki Twoje być z obroną św. kościołowi katolickiemu, jako oblubienicy Twojej najwyższemu pasterzowi namiestnikowi Twojemu, wszystkim Panom chrześcijańskim, aby w Tobie zjednoczeni w zgodzie zostawali wedle Twój woli. Zawstydz wszystkie herezye i uporczywe schizmy, aby Cię poznali, z nami czcili, miłowali, który jesteś istotną prawdą wieczną i żywotem naszym. Naostatek proszę Cię, najdroższy Odkupicielu! kiedy się z tym światem żegnać i z ciałem rozstawać będę, nie zawieraj przedmą duszą tego najświętszego boku Twego, aby tam po zejściu mogła na wieki spoczywać i Ciebie Boga Ojca i Ducha świętego równego bez przestanku wychwalać. Amen.

MODLITWA

do rany Ramienia Pana Jezusa.

O najmiłszy i najpokorniejszy Baranku Boży! Chryste Jezu, oto ja najędzniejszy i grzeszny człowiek, pozdrawiam i czczę tę przenaświętszą ranę Twoją, którą Ty w Twojem ramieniu przenaświętszém otrzymał wtenczas, kiedyś ciężki krzyż, na którymś miał być zawieszony i zamordowany, niósł; dla téj tedy a oraz dla trzech z niej wystawiających kości, których osobiwie miałeś i ponosiłeś ciężkość wielką i boleść nad wszystkie inne boleści w ciele Twojem przebłogosławioném; wzywam Cię, najcierplwszy Panie Jezu Chryste, błogosławię i wielbię z serca mego, dziękując za tę najboleśniejszą ranę ramienia Twego przenaświętszego i proszę Cię pokornie, abys się dla niewypowiedzia-

nęj boleści, którąś z téj rany głębokiej cierpiał dla wielkiego ciężaru krzyżowego, któryś Ty z téj rany przenaświętszój ponosił, nademną człowiekiem zmiłował, a mnie wszystkie nieprawości i codzienne grzechy moje odpuścił; potem, abys mnie przez tę krzyżową drogę i krwawe stopnie Twoje do wiecznego żywota zaprowadził. Amen.

Eugeniusz III. Papież, na prośbę św. Bernarda tym wszystkim, którzyby na część téj przenaświętszój rany Pana Jezusowój, a oraz na trzy wystawające Jego kości z tego ramienia (jak Bernard św. widział) trzy pacierze i troje pozdrowienia anielskiego mówić będą, pozwolił trzy tysiące lat odpustu.

LITANIA

O SERCU NAJŚW. MARYI PANNY.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.Chryste, usłysz nas! — Chryste,
wysłuchaj nas!Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się
nad nami!Synu Odkupicielu świata Boże,
Zmiłuj się nad nami!Duchu Święty Boże, Zm. s. n. n.
Święta Trójco jedyny Boże, Zmi-
łuj się nad nami!Najświętsze Serce Maryi, Módl
się za nami!Najukochańsze Serce Córk! Oj-
ca niebieskiego,Przebłogosławione Serce Matki
Syna Bożego,Wybrane Serce Oblubienicy
Ducha Świętego,Serce Maryi! Trójcy przenaj-
świętszej Przybytku,

Módl s. z. n.

Przedziwne Serce Matki Stwo-
rzyciela,Najmilsze Serce Matki Odku-
piciela,Serce Maryi niepokalane,
Serce Maryi łaski pełne,
Serce Maryi! najpodobniejsze
do Serca Jezusowego,Serce Maryi! Stolico mądrości,
Serce Maryi! Zwierciadło spra-
wiedliwości,Serce Maryi! Tronie miłosier-
dzia,Serce Maryi, Zbiorze wszelkiej
świątobliwości,

Serce Maryi! Arko przymierza,

Serce Maryi, FORTO niebieska,

Serce Maryi najchwalebniejsze,

Serce Maryi najpotężniejsze,

Serce Maryi najdobrotliwsze,

Serce Maryi najwierniejsze,

Serce Maryi najłitościwsze,

Serce Maryi najłagodniejsze,

Módl się za nami.

Serce Maryi najczystsze i naj-
 niewinniejsze,
 Serce Maryi! w pokorze nie-
 zgłębione,
 Serce Maryi najcierpliwsze,
 Serce Maryi! wzorze panień-
 skięj skromności,
 Serce Maryi! któreś pragnie-
 niem świętem zbawienie przy-
 spieszyło,
 Serce Maryi! miłością Boga pa-
 łające,
 Serce Maryi! mieczem boleści
 przeszyte,
 Serce Maryi! przy śmierci Je-
 zusa od żalu obumierające,
 Serce Maryi! przy zmartwych-
 wstaniu Jezusa radością oży-
 wione,
 Serce Maryi! przy wniebowstą-
 pieniu Jezusa słodkością na-
 pełnione,

Módl się za nami.

Serce Maryi! przy zesłaniu Du-
 cha świętego nową łask peł-
 nością udarowane,
 Serce Maryi! Światłości błą-
 dzących,
 Serce Maryi! Pociecho strapio-
 nych,
 Serce Maryi, jedyna po Bogu
 grzesznych ucieczko,
 (Trzy razy powtórzyć).
 Serce Maryi! Nadziejo ufają-
 cych w Tobie,
 Serce Maryi! Obrono w po-
 kusach,
 Serce Maryi! zadatku obietnic
 Jezusowych,
 Serce Maryi! Ratunku kona-
 jących,
 Serce Maryi! które nikim nie
 gardzisz,
 Serce Maryi! Radości serc ludz-
 kich,
 Serce Maryi! Wesele Aniołów
 i Świętych,

Módl się za nami.

Serce Maryi! jasnością i chwałą
w niebie ukoronowane, Módl
się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, Przep. nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, Wysłuch. nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, Zmiłuj się n. n.

Chryste, usłysz nas! Chryste, wy-
słuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson!
Kyrie elejson.

V. Święte i miłościwe Serce Maryi,
Matki Bożej, módl się za n.

R. Aby się i nasze serca zapaliły
Boską miłością.

Módlmy się.

Boże miłosierny! któryś dla
zbawienia grzeszników i dla po-
ciechy utrapionych — najświętsze
i niepokalane Serce błogostawio-

nej Maryi Panny dobrocią i mi-
łosierdziem napełnił, daj nam,
którzy wzywamy przyczyny tego
najśłodsze Serca, i łaskę po-
wstania z grzechów naszych, i
ratunek w każdej potrzebie. —
Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.

V. Przepuść, Panie! przepuść
ludowi Twemu,

R. A nie bądź na nas zagnie-
wany na wieki.

V. Nawróć nas, Boże, Zbawi-
cielu nasz!

R. A oddal gniew Twój od nas.
(3 razy).



MODLITWY

do Najśw. Maryi Panny we wszystkich duchownych i doczesnych potrzebach i o nawrócenie grzeszników.

(Świętego Bernarda).

Pomnij, o przenaświętsza Panno Maryo! że niesłyszano nigdy, aby opuszczonym był, ktokolwiek się obronie Twojej oddaje, wsparcia Twego błaga, Ciebie o przyczynę prosi. Pełny téj ufności, do Ciebie Panno nad pannami i Matko przychodzę, do Ciebie się uciekam, przed Tobą nędzny grzesznik ze skruchą się korzę: nie gardź, o Matko wcielonego Słowa, wołaniem mojem, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

MODLITWA

do N. Maryi Panny o śmierć szczęśliwą.

○ Maryo, bez zmayı poczęta! módl się za nami, którzy się do

Ciebie uciekamy. O ucieczko grzeszników! o Matko konających! nie opuszczajże nas w godzinę śmierci, ale wyjednaj nam żal serdeczny, skrucę prawdziwą, odpuszczenie grzechów, posilenie przenaświętszym wiatykiem, opatrzenie ostatnim Sakramentem, abyśmy bezpiecznie mogli stanąć przed tronem sprawiedliwego, ale i miłosiernego Sędziego, Boga i Odkupiciela naszego. Amen.

Ktobykolwiek nabożnie modlitwę tę odmówił — dostąpi za każdy raz odpustu dni 40.

MODLITWA CODZIENNA.

Świętego Alojzego do najświętszej Maryi Panny.

○ Pani moja święta Maryo! ja się Twojej łasce i osobiwej straży, i wnętrznością miłosierdzia Twego dzisiaj i każdego dnia, i ciało moje Tobie oddaję; wszys-

tkie nadzieje i pociechy moje, wszystkie uciski i dolegliwości moje, życie i koniec żywota mego Tobie polecam, aby przez Twoją najdosłojniejszą przyczynę i przez Twoje zasługi święte sprawowane były i rządzone według Twojej i przenajświętszej Syna Twego woli wszystkie uczynki moje. Amen.

MODLITWA

do świętego lub świętej, której Imię nosisz.

Święty patronie mój! ratuj mnie przyczyną Twoją u Boga. Cieszysz się w niebie zapłatą wierności twojej. Czuwajże nademną ziemskim wygnańcem. Wyproś mi łaskę, abym się pokusom do złego opierał, powinności stanu mego dopełniał, z grzechów się poprawił, za twoim przykładem kochał Jezusa Chrystusa i służył mu sercem gorącym, a nad wszystkie

tego świata pożytki i uciechy pragnął dobra, któregoś ty dostąpił. Byłeś podobnie jak ja nędznym tu człowiekiem; sprawżę, abym podobnie jak ty szczęśliwym został na wieki. Amen.

MODLITWA

za rodziców żyjących.

Boże! któryś nam ojca i matkę czcić rozkazał i za nich się modlić, proszę Cię pokornie, abys rodzicom moim dać raczył życie długie, zdrowie czerstwe, łaskę i błogosławieństwo Twoje Boskie. Pocieszaj ich w utrapieniach, broń w złej przygodzie, ratuj w potrzebach, od grzechów zachowaj, a którymi Cię obrazić mogli, odpuść im. Nagródź im, Panie! wszystko, co dla mnie od dzieciństwa mego podejmowali. Nie dopuszczaj, o mój Jezu! abym ich miał obrażać, zasmucać, nie szanować, po-

mocy im mojej i usługi odma-
wiać, ale daj im owszem, abym
takim był dla nich do końca, ja-
koś mi przykazał i jakim sam by-
łeś dla Najśw. Matki Twojej:
wdzięcznym, posłusznym, przy-
chylnym, a skoro postanowisz do-
pełnić na nich nieochybny wyrok
śmierci, daj im szczęśliwe w łasce
Twojej dokonanie, a potem wie-
czną w niebie zapłatę. Amen.

MODLITWA

za dusze rodziców zmarłych.

Boże! od którego przykazania
miłość ku rodzicom nie kończy się
z ich życiem, ale im się i po śmie-
rci należy, polecam ci dusze uko-
chanych moich rodziców, jeżeliś ich
jeszcze, Panie do szczęścia wie-
cznego nie przypuścił. Ześlij im
Panie! ochłodę miłości Twojej a
skróć im czyscowe upalenia. Nie
pamiętaj Chryste Jezu! na ich

przewinienia, ale wspomnij na to,
coś dla wyjednania im żywota
wiecznego podjąć i uczynić raczył.
Nieraz ich w życiu zasmuciłem i
pogniewałem. Żal mi tego Boże
mój. Abym im to mógł wyna-
grodzić codzienną pamięcią o ich
drogich duszach.

Wieczny odpoczynek racz im
dać Panie! a światłość wiekuista
niech im świeci na wieki wieków.
Amen.

MODLITWA

Ojca i Matki za dzieci.

Panie! Tyś jest Stwórcą i pra-
wdziwym Ojcem dzieci moich,
miejże je w opiece Twojej. Dla
tego mi je dałeś, abym je wycho-
wał według prawa Twego, dla
Twojej chwały, dla ich zbawie-
nia. Abym je wyuczył bojaźni,
miłości i służby Twojej. Nie daj-
że mi, Panie! nigdy o tém zapo-
minać. Nie daj mi, abym miał

złym przykładem, złemi słowami i niedbałością moją uczyć ich obrazy Majestatu Twojego, albo patrzeć obojętnie na złe ich postęпки. Spraw owszem, o mój Jezu! aby za Twoim najświętszym przykładem, wzrastając w lata, rosły razem w łasce przed Tobą i przed ludźmi. Zachowaj je, Panie! od kalectwa, nieszczęścia, choroby, a nadewszystko od obrazy Twojej; daj im Anioła Twego świętego, któryby ich strzegł i zasłaniał. Daj im do serca miłość ku Tobie i ku najświętszej Matce Twojej; broń ich od złych ludzi, od nainów nieg dziwych, od sidel szatańskich, od własnych pożądliwości, aby tu żyli, jakoś rozkazał, a potem cieszyli się z Tobą w niebie, jakoś obiecał. Amen.

MODLITWA

męża za żonę lub żony za męża.

Boże! któryś małżeństwo Sakramentem uczynił i nam tym węzłem świętym i nierozzerwanym związałeś, włój w serca nasze miłość i jedność, abyśmy zgodnie, pobożnie i wiernie, według przysięgi naszej żyli przed Tobą. Błogosław nam Panie! i utrzymuj nas w łasce świętej Twojej. Oddalaj od nas zazdrość, swary, przekleństwo, i wszelkie zgorszenia. Abyśmy w rozkazaniach świętych Twoich wiernie postępując, zasłużyli sobie na miłosierdzie Twoje i tu Cię wspólnie chwalać żywota wiecznego oboje dostąpili. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. A.

MODLITWA

za utrapionych.

Wszchemogący wieczny Boże!
pociecho smutnych i umocnienie

strapionych, przypuść do tronu łaskawości swojej wołanie serc, ucisk jakikolwiek cierpiących, aby się wszyscy w potrzebach swoich miłosierdziem Twojem ucieszyli.

Wejrzyj, Panie Jezu! na nędze ludzkie, na ubogie i kaleki, na wdowy i sieroty, na prześladowane i więźnie, na smutne i opuszczone, na chore i konające. — Spuść na nie ochłodę łaski Twojej, dodaj im mocy, aby sobie w krzyżu nie przykrzyli, nie wyrzekali, ale znosząc co dopuszczasz z pokorą i cierpliwością dla miłości Twojej, zasłużyli sobie na wieczną w niebie pociechę, zgottowaną nam przez krzyż i zmartwychwstanie Twoje. Amen.

MODLITWA

o nawrócenie grzesznika.

Przywołaj, Panie! do siebie marnotrawnego syna, po manowcach grzechowych błądzącego i

spraw miłościwie, aby od Ciebie przyjętym być zasłużył.

Boże! który nie chcesz zguby grzesznika, ale żeby się nawrócił i żył; przez krzyżową Syna Twojego mękę daj, prosimy Cię, niewiernemu słudze Twojemu łaskę zbawienną pokuty, aby do Ciebie z całego się serca nawrócił i zbawienia wiecznego dostąpił. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. A.

MODLITWA

powszechna za całe chrześcijaństwo.

Wszemogący wieczny Boże, Panie Ojcie niebieski! spojrzij okiem nieskończonego miłosierdzia Twego na niedolę, nędzę i potrzeby nasze. Zmiłuj się nad prawowiernymi chrześcianami, za których jednorodzony Syn Twój, Pan i Zbawiciel nasz najmilszy Jezus Chrystus dobrowolnie przyszedł do rąk grzeszników, a Krew

swoje przenajdroższą wylał na krzyżu świętym. Przez tegoż Pana Jezusa racz od nas oddalić Ojcie najłaskawszy wszystkie zasłużone kary, teraźniejsze i przyszłe niebezpieczeństwa, szkodliwe bunty, wojnę, drogość, zarazy, smutne i nędzne czasy. Racz też oświecać i wzmacniać we wszelkim dobrem duchowne i świeckie zwierchności i rządy, aby popierali wszystko, coby służyło Twój chwale Boskiej, a pożyteczne było zbawieniu naszemu, pokojowi powszechnemu, i całości chrześcijaństwa. Osobliwie prosimy, pobłogosław, o Boże! najwyższego Pasterza i Naczelnika kościoła Twego świętego, Ojca św. N., pobłogosław Biskupa naszego N., i wszystkich Biskupów całego chrześcijaństwa, aby tych, których im poruczyłeś w Twoim Imieniu i w Twoim duchu prowadzili. Roz-

mnoż łaskę błogosławieństwa Twego nad królem i panem naszym, nad królową i nad całym domem królewskim. Udziel nam, o Boże! pokoju, prawej jedności w wierze, bez wszelkiego rozdwojenia i odszczepieństwa. Nawróć serca nasze do prawdziwej pokuty i poprawy żywota naszego. Zapal w sercach naszych ogień Twój miłości, daj nam łaknienie i żarliwość do wszelkiej sprawiedliwości, abyśmy jako dziatki posłuszne w życiu i śmierci Tobie się podobali. Prosimy także jako chcesz, żebyśmy prosili, za naszych przyjaciół i nieprzyjaciół, za zdrowych i chorujących, za smutnych i utrapionych chrześcian, za wszystkich żyjących i zmarłych. Tobie całe polecamy nasze uczynki i sprawy nasze, życie i skonanie. Udzielaj nam Twój łaski, a potem wprowadź nas z wybranemi tam, gdzie

w radości i szczęśliwości Ciebie
czcić i wielbić mamy; spraw to,
o Panie Ojcze niebieski. Przez
Jezusa Chrystusa Syna Twego
najmilszego, Pana i Zbawiciela
naszego, który z Tobą i z Duchem
św. żyjesz i królujesz na wieki
wieków. Amen.

LITANIA

DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Kyrie elejson, Chryste elejson,
Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas! Chryste, wy-
słuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się
nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże,
zmiłuj się nad nami!
Duchu święty Boże, zmiłuj się
nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmi-
łuj się nad nami!

Święta Maryo,

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Święty Michale,

Święty Gabryelu,

Święty Rafale,

Wszyscy Święci Aniołowie i Ar-
chaniołowie, Módlcie się za nami!

Wszyscy święci niebiescy Ducho-
wie, Módlcie się za nami!

Święty Janie Chrzcicielu, Módl
się za nami!

Święty Józefie, Módl się za nami!

Wszyscy święci Patryarchowie i
Prorocy, Módlcie się za nami!

Święty Piotrze, Módl się za nami!

Święty Pawle,

Święty Andrzeju,

Święty Jakóbie,

Święty Janie,

Święty Tomaszu,

Święty Jakóbie,

Módl s. z. n.

Módl s. z. n.

Święty Filipie,
 Święty Bartłomieju,
 Święty Mateuszu,
 Święty Szymonie,
 Święty Tadeuszu,
 Święty Macieju,
 Święty Barnabo,
 Święty Łukaszu,
 Święty Marku,
 Wszyscy święci Apostołowie i
 Ewangelistowie, Módlcie się za
 nami!
 Wszyscy święci Uczniowie Pańscy,
 Módlcie się za nami!
 Wszyscy święci niewinni Młodzian-
 kowie, Módlcie się za nami!
 Święty Szczepanie, Módl się za
 nami,
 Święty Wawrzyńcze,
 Święty Wincenty,
 Święty Wojciechu,
 Święty Stanisławie,
 Święty Wacławie,
 Święty Floryanie,

Módl się za nami.

Módl s. z. n.

Święci Fabianie i Sebastyanie,
 Módlcie się za nami!
 Święci Janie i Pawle, Módlcie się
 za nami!
 Święci Kosma i Damianie, Módl-
 cie się za nami!
 Święci Gerwazy i Protazy, Módl-
 cie się za nami!
 Wszyscy święci Męczennicy, Módl-
 cie się za nami!
 Święty Sylwestrze, Módl się za
 nami!
 Święty Grzegorzu,
 Święty Ambroży,
 Święty Augustynie,
 Święty Heronimie,
 Święty Marcinie,
 Święty Mikołaju,
 Święty Kazimierzu,
 Wszyscy święci Doktorowie,
 Módlcie się za nami!
 Święty Antoni, Módl się za nami!
 Święty Benedykcie, Módl s. z. n.
 Święty Bernardzie, Módl s. z. n.

Módl się za n.

Święty Dominiku, Módl s. z. n.
 Święty Franciszku, Módl s. z. n.
 Święty Jacku, Módl się za nami.
 Święty Stanisławie Kostko, Módl
 się za nami.

Wszyscy święci Zakonnicy i Pu-
 stelnicy, Módlcie się za nami!

Wszyscy święci Kapłani i Lewi-
 towie, Módlcie się za nami!

Święta Anno, Módl się za nami!

Święta Maryo Magdaleno,

Święta Agato,

Święta Łucyo,

Święta Agnieszko,

Święta Cecyljo,

Święta Katarzyno,

Święta Małgorzato,

Święta Anastazyo,

Święta Barbaro,

Święta Zofio,

Święta Rozalio,

Święta Jadwigo,

Święta Elżbieto,

Módl się za nami.

Święta Urszulo z towarzyszkami
 swemi, Módlcie się za nami!

Wszystkie święte Panny i Wdo-
 wy, Módlcie się za nami!

Wszyscy Święci i Święte Boże,
 Przyczynicie się za nami!

Bądź nam miłościw, Opuść nam,
 Panie!

Bądź nam miłościw, Wysłuchaj
 nas, Panie!

Od wszego złego, Wybaw nas,
 Panie!

Od grzechu każdego,

Od gniewu Twego,

Od powietrza, głodu, ognia i
 wojny,

Od nagłej i niespodzianej śmier-
 ci,

Od sideł szatańskich,

Od gniewu, nienawiści i wszel-
 kiej złej woli,

Od ducha nieczystego,

Od piorunów i gwałtownej nie-
 pogody,

Wybaw nas Panie.

Od potępienia wiekuistego,
 Przez tajemnicę świętego wcie-
 lenia Twego,
 Przez przyjście Twoje,
 Przez narodzenie Twoje,
 Przez chrzest i święty post Twój,
 Przez krzyż i mękę Twoją,
 Przez śmierć i pogrzeb Twój,
 Przez święte zmartwychwstanie
 Twoje,
 Przez cudowne wniebowstąpie-
 nie Twoje,
 Przez Ducha świętego, Pocie-
 szyciela, zesłanie,
 W dzień sądu Twego,
 My grzeszni, Ciebie prosimy, Wy-
 słuchaj nas, Panie!
 Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
 Ciebie prosimy, wysłuchaj nas,
 Panie!
 Abyś karanie od nas oddalić raczył,
 Ciebie prosimy, wysłuchaj nas,
 Panie!
 Abyś nas do pokuty prawdziwej

Wylub nas Panie.

przyprowadzić raczył, Ciebie
 prosimy, wysłuchaj nas Panie.
 Abyś Kościół Twój święty rza-
 dzić i zachować raczył,
 Abyś Namiestnika przedniej-
 szego apostolskiego i wszys-
 tkie duchowne stany w świę-
 tej pobożności zach. raczył,
 Abyś nieprzyjaciele krzyża świę-
 tego poniżyć raczył,
 Abyś królom i panom chrze-
 ściańskim pokój i zgodę pra-
 wdziwą dać raczył,
 Abyś wszystkiemu ludowi chrze-
 ściańskiemu pokój i jedność
 darować raczył,
 Abyś nas też samych w służbie
 Twój świętej utwierdzić i za-
 chować raczył,
 Abyś myśli nasze ku niebieskich
 rzeczy pożądaniu podnieść ra-
 czył,
 Abyś wszystkim dobrodziejom
 naszym wiekuistą zapłatą u-

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie!

czynność ich nadgrodzić raczył,
 Abyś dusze nasze, braci, po-
 winnych i dobrodziejów na-
 szych od wiekuistego zatra-
 cenia wyswobodzić raczył,
 Abyś urodzaje ziemskie dać i
 one zachować raczył.
 Abyś wszystkie wierne zmarłe
 do wiecznego odpocznienia
 domieścić raczył,
 Abyś prośby nasze łaskawie
 przyjąć raczył,
 Synu Boży, Ciebie prosimy,
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, Przepuść nam Panie!
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, Wysłuchaj nas P.
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, Zmiłuj się nad n.
 Chryste, usłysz nas! Chryste, wy-
 słuchaj nas!
 Kyrie elejs., Chryste el., Kyrie el.
 Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.

Ciebie pros., wysł., n. Panie!

KORONKA

do przemienienia Pańskiego.

Jezu! jakoś się przemienił, bę-
 dąc Bogiem stając się człowiekiem!
 nie przestając być Bogiem tak prze-
 mień wszystkie utrapienia moje w
 pożądane pociechy.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya itd.
 Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił na
 górze Tabor dla utwierdzenia wia-
 ry świętej o prawdziwym Bóstwie
 Twojem! tak przemień wszystkie
 utrapienia moje w pożądane po-
 ciechy.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, itd.
 Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił przy
 ostatniej wieczerzy, gdyś chleb i
 wino przemienił w Ciało i Krew
 Swoją Przenajświętszą, tak prze-

mień wszystkie utrapienia moje w
pożądane pociechy.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya itd.
Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił czas
męki Swojej, gdyś był ranami i
sinościami oszpecony, będąc Bo-
giem nieśmiertelnym, umarłeś dla
nas; tak przemień wszystkie utra-
pienia moje w pożądane pociechy.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya itd.
Chwała Ojcu itd.

Jezu! jakoś się przemienił przy
chwalebnym Zmartwychwstaniu u-
wielbionego Ciała Twego, gdyś
pocieszył Matkę Twoją Najświę-
tszą, tak przemień wszystkie utra-
pienia moje w pożądane pociechy.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marya itd.
Chwała Ojcu itd.

Ofiarowanie tej Koronki.

Przedwieczny Synu Boga ży-
wego Panie Jezu Chryste, ofiaru-

ję Tobie te pacierze moje do Prze-
mienienia Twego, zmiłuj się na-
demną grzesznym, a przez pięcio-
rakię Przemienienie Twoje, prze-
mień gniew Twój i karanie w ła-
skę, miłosierdzie i błogosławień-
stwo Twoje. Przemień utrapie-
nia i choroby w wesela nasze.
Przemień nieprzyjacioty i ich nie-
prawości i zazdrość w miłość. Prze-
mień wszystko złe w dobre, a daj
mi żywot wieczny i łaskę Twoją
świętą. Amen.

Modlitwa.

Przez pięciorakię Przemienie-
nienie Twoje Boskie, Jezusie Pa-
nie! racz się nademną zmiłować,
a przemień gniew Twój i kara-
nie w łaskę, w miłosierdzie i bło-
gosławieństwo Twoje przenajświę-
tęze, przemień wszystkie frasunki,
smutki i utrapienie w wesele i po-
ciechy duszne i doczesne; prze-

mień wszystko złe w dobre, nieprzyjacioły i ich złości, chytrłości i nienawiści w przyjaźń i szczerłość, aby Cię Boga mego nie obrażali. Oto osobiłwie Ciebie Boga mego proszę i żądam pokornie, abys ich raczył przemienić, mnie niegodnego z łaski Twój wysłuchać, jeżeli jest wola Twoja przelnajświętsza. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

TRZY MODLITWY

Św. Mechtyldy do Najsw. Maryi Panny.

Których Boga-Rodzica Panna Świętą Mechtyldę nauczyla i obiecala, że przybędzie jej przy śmierci, jeżeli je co dzień odmawiać będzie, przydawszy po każdej modlitwie „Zdrowaś Marya“.

MODLITWA I.

○ Pani moja święta Marya! jako Bóg i Ojciec przez wszechmocność swoją Ciebie najwielmożniej-

szą uczynił; tak mi racz. proszę, przybyć w godzinie śmierci mojej odganiając odemnie wszelką moc przeciwną.

Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA II.

○ Pani moja Święta Maryo! jako Cię Syn Boży takim poznaniem i objaśnieniem udarował, że całe Niebo zaświecasz, tak w godzinie śmierci mojej, duszę moją poznaniem wiary oświecaj i utwierdzaj, żeby żadnym błędem, niewiadomością nie była przezwyjężona.

Zdrowaś Marya itd.

MODLITWA III.

○ Pani moja Święta Maryo! jako Duch święty swoją miłość na Cię zupełnie wylał, tak w godzinę śmierci mojej słodycz miłości Bożej spuść na mnie, z czego by

mi się wszelka gorzkość słodyczą
stała.

Zdrowaś Marya itd.

Ofiarowanie

Przenajdroższej krwi Jezusowej.

Ojcie przedwieczny! ofiaruję Ci
krew najdroższą Jezusa Chrystusa
na zadosyćuczynienie za grzechy
moje i za potrzeby kościoła świę-
tego. Amen.



DROGA KRZYŻOWA.

Wzbudzenie Skruchy.

Panie Jezu Chryste! Zbawicie-
lu mój! jedyne dobro moje, któryś
dla mnie grzesznego okrutnie na
krzyżu zamordowany jest, miłuję
Cię nad wszystko stworzenie, dla
Ciebie tylko samego żałuję z ca-
łego serca, żem Cię, Boga mojego,
kiedy obraził, mam mocną wolą
za pomocą Twoją więcej nigdy nie
grzeszyć. Mam nadzieję w miło-
sierdziu Twojem i niewinnej mę-
ce Twój, że mi wszystkie grzechy
moje odpuścić raczysz, jako i
ja dla miłości Twój odpuszczam
wszystkim, którzy mnie obrazili.

Przypomnę najdroższy Jezu, pra-
gnę otrzymać te odpusty, które
są dozwolone odprawującym to
nabożeństwo. Z tych jeden odpust
pełny ofiaruję za mnie samego,
a inne za dusze w czyśćcu cierpiące,
jako się Tobie najlepiej podoba.

STACJA I.



Jezus na śmierć krzyżową osądzony.

V. Klaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Po ciężkich krzywdach i obelgach
Pana,

Zawziętość żydów stawia przed
tyrana,

By dekretował, żyjącego wiecznie,
Boga koniecznie.

Obwinia Piłat, niewinność istotną,
Na śmierć krzyżową u wszystkich
sromotną,
Aby był Jezus na krzyżu z łotrami
Przybity gwoździemi.

Uważaj, jako Piłat niewinnego
Jezusa na śmierć skazał i jako
Zbawiciel twój ten wyrok śmierci
przyjął, abyś ty od skazania na
wieczną śmierć uwolniony był.

MODLITWA.

O Jezu, dziękuję Ci za tą wiel-
ką miłość i proszę Cię, cofnij wy-
rok wiecznej śmierci, na którą dla
grzechów moich zasłużyłem, abym
był godzien otrzymać żywot wie-
czny.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya,
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA II.



Jezus krzyżem obciążony.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Bierze Zbawiciel krzyżową ma-
chine
Na swe ramiona, która ciężką winę
Grzechów znaczyła, chcąc przez
tęż ofiarę,
Znieść ludzką karę.

Śpieszy z ciężarem Sercem nie-
strwożony,

Dźwiga z siłami już na śmierć
zwątlony,
By jak najprędzej stanął na Gol-
gocie, Umarł w sromocie.

Uważaj, jako Pan Jezus na ra-
miona swoje wziął krzyż, tylu
grzechami twymi obciążony.

MODLITWA.

O Jezu! daj mi tę łaskę, abym
krzyża Twojego przez me nowe
grzechy nie uczynił jeszcze cięż-
szym, i abym mój krzyż w duchu
pokuty ze szczerości nosił.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA III.



Jezus omdlały pierwszy raz upada pod krzyżem.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Stój duszo moja, patrz coś uczyniła,
Jakoś krzyż srogi na Pana włożyła,
Pod którym w młodości za ciebie
upada, Sobą nie włada.
Żeby wstał prędko kaci przymuszają,
Nogami kopią, gwałtem popychają.

Żaden w tym razie Pana nie ratuje,
Ani folguje.

Uważaj, jako Pan Jezus, nie-
mogąc już ciężaru, którym był ob-
ciążony dźwigać, spracowaniem bo-
leścią zgnębiony pod krzyżem u-
padł.

MODLITWA.

O Jezu, upadki moje są przy-
czyną upadku Twojego. Daj mi
tę łaskę, abym już nigdy przez
powrót do grzechu boleści Two-
ich nie ponowił.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACJA IV.



Jezus spotyka się z Najśw. Panną Ma-
tką swoją bolesną.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Dwa kwiaty śliczne z sobą się
stykają,

Dla zelżywości blady kolor mają.
Jezus z Maryą, Syn z Matką cier-
piący

Współ bolejący.

Zehodzą się z sobą przednie nie-
bios światła,
Słońce i księżyc, lecz jutrzienka
zgasła,
Jezus z Maryą ćmiał swoje jasności
W ciężkiej żałosci.

Uważaj, jaka boleść przeniknę-
ła Serce Jezusowe, gdy Maryą oba-
czył, a Serce Maryi, gdy się z
Jezusem spotkała grzechy Twoje
są przyczyną wzajemnego Syna i
Matki smutku.

MODLITWA.

O Jezu, wzbudź we mnie, za
przyczyną Maryi, żywą skrucę za
grzechy moje; abym je przez całe
życie moje oplakiwał i w godzinę
śmierci mojej łaskę u Ciebie zna-
laź.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA V.



Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść
krzyża Jezusowi.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie.

R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Wściekłość żydowska lud zapa-
miętała,

W swą zawziętości i uporze stały,
Nieś dalej każe krzyż osłabionemu
Panu naszemu.

Kto kochasz Boga, pomóż krzyża
Panu,
Wszak to dla Twójjej szczęśliwo-
ści stanu,
Przyłącz się sercem do Cyrenej-
czyka

Za pomocnika.

Uważaj, jako żydowie, widząc
że Jezus już nie może krzyża dźwi-
gać, z udanem politowaniem krzyż
Mu zdjęli.

MODLITWA.

O Jezu, mnie się należy krzyż
nosić, ponieważ ja zgrzeszyłem.
Spraw, abym Ci przynajmniej na
drodze krzyżowej towarzyszył, a
krzyż przeciwności z miłości ku
Tobie znosił.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA VI.



Święta Weronika ociera twarz Panu
Jezusowi.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Zacna matrona zwana Weronika,
Płacząc rzewliwie z Panem się
spotyka,
Ociera świętą twarz krwią ubro-
czoną,
Swoją zasłoną.

Skoro otarła usta Jezusowe,
Obaczy cudo niesłychane nowe,
Gdy twarz podobną bierze w prze-
ścieradło,

Jako zwierciadło.

Uważaj, jak ta święta niewia-
sta usiłuje Jezusowi ulgę sprawić
w strapieniach, a jako Jezus nieo-
mieszkał jęj nawzajem nagrodzić,
wyrażając twarz swoją na tuwalni,
którą miała w ręku.

MODLITWA.

☉ Jezu, użyż mi tej łaski,
abym duszę moję od wszelakiej
plamy oczyścił; wyraż głęboko
mękę Twoją na duszy mojej i na
sercu mojem.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA VII.



Jezus drugi raz upada pod krzyżem.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Idzie Zbawiciel drzewem obciążony,
Sił Mu nie staje, mdleje udreżony.
W bramie sądowej gdy sobą nie
włada

Drugi raz pada.

Leje się źródłem krew z najświę-
tszej głowy,

Gdy ją przycisnął krzak straszny
cierniowy,
Ztąd nowa boleść Jezusowi memu
W pól umarłemu.

Uważaj boleści, które Jezus przy
tym powtórny upadku cierpiał.
I ty Mu je sprawujesz przez twój
częstokrotny powrót do grzechu.

MODLITWA.

○ Jezu, jakże zawstydzony sto-
ję przed Tobą. Dajże mi tę ła-
skę, abym z grzechów moich tak
powstał, żebym do nich więcej
nie wpadał.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany.
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA VIII.



Jezus napomina płaczące nad sobą
niewiasty.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie.

R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Widząc nabożne matrony stojące,
Cieszy Pan Jezus rzewnie płaczące,
Rozrywa serca smutkiem napel-
nione

Zbyt zakrwawione.
Nie jest wylania łez inna przy-
czyna,

Tylko jedyna w nas grzechowa wina
Która do reszty Krew Pańską wy-
lała, Zamordowała.

Uważ, jak Jezus napomina nie-
wiasty, aby nie nad nim, lecz nad
sobą płakały, chcąc cię nauczyć,
abyś więcej nad twoimi grzechami
niż nad Jego męką ubolewał.

MODLITWA.

O Jezu! udziel mi łez prawdzi-
wój skruchy, aby politowanie,
które mam nad udręczeniem Two-
jém, dla mnie zasługującym było.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA IX.



Jezus trzeci raz upada pod krzyżem.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Dźwiga zemdlony Jezus drzewo
srogie,
Znosi boleści na swem ciele mnogie,
Stawa pod górą kalwaryjską, miły,
Bez żadnej siły.

Pada po trzecie, by wyniósł grze-
sznika,

Z ran od upadku ból Pana prze-
nika,
Nie rzuca jednak drzewa krzyżo-
wego, Do zgonu swego.

Uważ, jako Pan Jezus po trzeci
raz, zarówno boleśnie, jako raz
pierwszy i drugi upada. Przyczyną
tego jest zatwardziałość twoja,
która sprawuje, że do nowych co-
raz grzechów wpadasz.

MODLITWA.

O Jezu, mocno przedsiębiore
już więcej nie grzeszyć, abym Ci
nowych boleści nie sprawił. U-
twierdzaj mnie w przedsięwzięciu
mojem i uczynj je skutecznem.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACJA X.



Pan Jezus z szat obnażony, octem
z mirrą i żółcią napojony.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,

R. Ześ przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Tu ciało święte wstydem obnażają,
Gdy z Pana szaty nieszyte zdzie-
rają,

Które On nosił przez życia wiek
cały, Dla naszej chwały.

Podają wino żółcią rozstworzone,
Częstują usta Pańskie upragnione,

Z Stwórcy wszech rzeczy bezbożni
żartują. Gorzko traktują.

Uważaj zawstydzenie, jakie Je-
zus cierpiał, gdy Go z szat ob-
nażono i g rżkość, którą uczuł,
gdy Mu dano wino z mirrą i żół-
cią zmieszanego; tak On pokuto-
wał za twoją niewstydlivość i ła-
kotliwość.

MODLITWA.

O Jezu, żałuję za grzeszne roz-
kosze, których się dopuściłem i
za niemierność, której się odda-
łem. — Mocno stanowią, za po-
mocą Twoją już więcej zawsty-
dzenia i utrapienia Twego nie po-
nawiać i przyszłe życie moje w
skromności i mierności przepędzać.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA XI.



Pan Jezus okrutnie do krzyża przybity.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Szarpie łotrostwo Baranka cichego,
Uderza o krzyż Jezusa miłego,
Wyciąga ręce, nogi tak okrutnie,
Jak strony lutnie.

Oddaj ofiarę najwyższy kapłanie,
Zaleć nas Ojcu dobrotliwy Panie,

Na pniu krzyżowym, który się zostało,
Ofiaruj ciało.

Uważaj straszne boleści, które
Jezus cierpiał, gdy żydzi ciało Jego
całkiem krwią zbroczone, na
krzyżu rozpięli a przenajświętsze
ręce i nogi gwoźdźmi do krzyża
przybili.

MODLITWA.

O Jezu, Ty to wszystko cierpisz dla mnie, a jabym dla Ciebie nie cierpieć nie miał? Przybij uporczywą wolę moją do krzyża Twego. Mocno stanowią nie obrażać Cię więcej i wszystko cierpieć dla miłości Twojej.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA XII.



Pan Jezus na krzyżu umiera.

- V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie.
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Podnoszą w górę z Jezusem ma-
chine,
Ostatnią Jemu zadawszy ruinę,
Nagle wpychają krzyż gruby, wy-
soki, W dół zbyt głęboki.
Żałując Pana nierozumne skały,
Z wielkiego żalu w sztuki się
porwały,

A nasze serca czy Boga nie znają,
Że się nie krają.

Uważ, jak Zbawiciel twój po
trzygodzinną twodze śmiertelną
na krzyżu skonał, abyś ty był
zbawiony.

MODLITWA.

O Jezu! Tyś za mnie życie
Twoje położył, słusznie więc jest,
abym i ja resztę życia mego To-
bie poświęcił. A to też sobie
mocno przedsięwzięję! proszę Cię
tylko o łaskę wykonania tego
przedsięwzięcia przez zasługi św.
śmierci Twojej.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACJA XIII.



Ciało Pana Jezusa z krzyża zdjęte, złożone na łonie Najśw. Maryi Panny.

V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój odkupił świat.

Oto już skończył Jezus życie swoje,
Na drzewie twardem za sprośności Twoje,
Czyń litość nad Nim, prosz o zmiłowanie,
Odpuść nam Panie,

Matka bolesna piastuje na łonie,
Zmarłego Syna, z żalu we łzach tonie,
Płacze, narzeka, ręce załamuje,
Rany całuje.

Uważaj smutek Matki Bożej, gdy
Ciało Bożego Syna swego wyblądle,
krwią zbroczone i martwe do
rak swoich wzięła.

MODLITWA.

O najśw. Panienko! wyjednaj
mi tę łaskę, abym już Jezusa nowymi
grzechami nie krzyżował,
ale przez wykonanie cnót chrześcijańskich
zawsze Go żywego w sobie zachował.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACYA XIV.



Ciało Pana Jezusa do grobu złożone.

- V. Kłaniamy Ci się Panie Jezu
Chryste i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój
odkupił świat.

Co czynisz grobie okropne miesz-
kanie,
Że nam zabierasz najmiłsze ko-
chanie,
Zostawiasz tylko na nasze powieki
Łzy w późne wieki.

Płacz i lamentuj moja nieprawość,
Oplakuj zbrodnie, oplakuj swe
złości,
Bo ty tej śmierci stałeś się przy-
czyną, Pana ruiną.

Uważ, jako przenajświętsze Cia-
ło Jezusowe z najgłębszym usza-
nowaniem do nowego grobu, który
dlań przygotowany, włożony jest.

MODLITWA.

○ Jezu! dziękuję Ci za wszyst-
tko, cośkolwiek dla zbawienia me-
go ucierpiał i proszę Cię, daj mi,
abym Ciało Twoje, któreś za mnie
wydał — w przenajświętszym Sa-
kramencie ołtarza godnie przyjął.
Uczyn w duszy mojej na zawsze
mieszkanie Twoje.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Chwała Ojcu itd.

Któryś dla nas był ukrzyżowany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Zakończenie Nabożeństwa.

Zmiłuj się nad nami, o Panie!
zmiłuj się nad nami.

Boże, któryś chorągiew krzyża
drogą Krwią Syna Twego poświę-
cić raczył, spraw prosimy Cię,
abyśmy wszyscy, jak się z chwały
świętej krzyża Twego weselimy,
tak się też z obrony cieszyli. Przez
Chrystusa Pana naszego. Amen.

Dusze wiernych zmarłych przez
miłosierdzie Boże niech odpoczy-
wają w pokoju. Amen.

Potem trzeba dla dostąpienia odpustu
zmówić: 5 Pacierzy, 5 Zdrowaś Maryi
i 5 Chwała Ojcu itd.



DOSTATECZNY
KANCYONALIK.

Pieśń przed kazaniem.

1. Duszo moja słuchaj Pana,*
Który ci oznajmuje* Wolą swoją
przez kapłana,* Czyń co ci rozka-
zuje,* I czego naucz ciebie,* Jeśli
chcesz królować w niebie.

Ta bowiem jest prawa droga*
Do żywota wiecznego,* Słuchać
Najwyższego Boga,* I czynić wolą
Jego:* Zbłądzić ten nigdy nie
może,* Kto Ciebie słucha, mój
Boże.

Ukaż mi do nieba drogę,* O-
świecaj sługę Twego,* Naucz mię
jak trafić mogę,* Do żywota wie-
cznego,* Mów Boże! jestem goto-
wy* Słuchać Twojej świętej mowy.

Pochodnią jest słowo Twoje,*
Które ogniem miłości,* Może roz-

grzać serce moje * I oświecić w ciemności. * Zmiłuj się nademną Panie! * Wysłuchaj moje wołanie.

Wspomóż mnie, abym z pilnością * Słuchał głosu Twojego, * I wszystko czynił z radością * Dla zbawienia mego; * Niechaj się to wszystko stanie, * Czego mnie nauczasz Panie!

Strzeż mnie, abym nie pogardzał, * Słuchaniem słowa Twego, * Abym serca nie zatwardzał, * Gdy acesz do niego; * Otwórz je Panie! dla siebie, * A mnie racz umieścić w niebie. Amen.

Na Asperges.

2. Pokropisz hizopem Panie! * Mnie człowieka grzésznego, * Był przez Tve zmiłowanie * Oczyszczon z grzechu mego. * Obmyj mię z mych nieprawości, * A wybielony będę, * I dostatniejśj jasności, * Niż są śniegi nabędę.

Zmiłuj się Boże nademną, * Boś pełen łaskowości, * Miej politowanie zemną * Zglądź wszystkie moje złości; * Żal mi żem obraził Ciebie, * Boga dobrotliwego, * Nie odrzucaj mię od siebie, * Syna marnotrawnego.

Cześć i chwała bądź wiecznemu * Panu nieba całego, * Bogu w Trójcy jedynemu, * Od stworzenia wszystkiego: * Chwała Ojcu i Synowi * Bądź nieustanna wszędzie, * Najświętszemu też Duchowi, * Równa cześć niechaj będzie. A.

3. Asperges me, Domine hyssopo et mundabor, lavabis me, et super nivem dealbabor. Miserere mei Deus, secundum magnam misericordiam tuam. Gloria Patri et Filio, et Spiritui Sancto: Sicut erat in principio, et nunc, et semper, et in saecula saeculorum. A.

PIEŚNI MSZALNE.

Na Introit.

4. Boże Stwórczo nasz Panie!
Przed Tobą padamy; * Usłysz nasze wołanie, * Pokornie żądamy:
Ofiarę zaczynamy Nowego Zakonu,
Niosąc ją przez kapłana * Do Twojego Tronu.

Na Gloria.

Chwała na wysokości * Bogu wszechmocnemu, * Pokój na tej niskości * Ludowi wiernemu: * Pokoju tego Panie * Udzielaj nam z nieba, * Abyśmy Ciebie chwalić * Mogli jak potrzeba.

Przed Ewangelią.

Ewangelią świętą * Jest fundament wiary, * Bo z ust Boskich pochodzi, * Tak jak zakon stary: Wszyscy się ku niej mamy * Wier-

ni Chrześcijanie, * I wiarę zakładamy * Na Twój prawdzie Panie.

Na Credo.

W trzech Osobach jednego * Boga wyznawamy, * Stworzyciela wszystkiego * Ojcem nazywamy: Ten zrodził Syna sobie * Równego przed wiekiem, * Który się dla nas grzesznych * Raczył stać człowiekiem.

Na Offertorium.

Przyjmij Panie ofiarę * Świętą Twego Syna, * Którą Tobie na chwałę * Kapłan Twój zaczyna: * Przyjm chleb i wino które * Za Boskiem Twym słowem, * Przemienione staje się * Ciałem Chrystusowem.

Zdrowie, życie i wszystko, * Co z Twój mamy ręki, * Ojcze! dajemy Tobie, * Na powinne dziękunki: * Wejrzyj okiem łaskawym, *

Na nasze ofiary, * Pokaż się miłosciwym, * Przyjmij nasze dary.

Na Sanctus.

Z Aniołami śpiewajmy: * Święty, Święty, Święty! * Bóg nasz jest w Majestacie * Swoim niepojęty: Niech Go wszelkie stworzenie, * W niebie i na ziemi, * Nieustannie uwielbia, * Z wszystkimi Świętymi.

Po Podniesieniu.

Przed Tobą w tej świętości * Skryty Boże! padam, * Twój Bożkiej wielmożności * Winny ukłon składam: * Zapieram się na Twoje * Słowo mój żrenicy, * Ciebie Boże wyznaję * Tu w tej Tajemnicy.

Na Agnus Dei.

Wesel się duszo wierna, * Gdyż Chrystus swe Ciało, * Na pokarm daje, które * Za ciebie cierpiało:

Masz pod osobą chleba * Chrystusa żywego, * Bez kielicha pożywasz * Ciała i krwi Jego.

Jezu! ja grzesznik Twojej * Niegodzien miłości, * Byś wszedł do serca mego, * Bo jest pełne złości. Ale zgładź grzechy moje, * Wszak to możesz sprawić, * I jedném słowem Twojem, * Duszę moję zbawić.

Na Przeżegnanie.

Kończąc ofiarę świętą, * Prosimy Cię Panie: * Niechaj się miłą w Twojej * Obliczności stanie, * Przez krzyż Syna Twojego * I Jego zasługi, * Zmiłuj się Panie! odpusć * Nam grzechowe długi. Amen.

5. Co nam nakazuje nasza wiara, * Jest między inszemi i ta Ofiara: Którą Bóg Syn, * Dla naszych win: Na krzyżu sprawował aż do trzech godzin.

Na Gloria.

Już na wysokości Bogu chwała,*
Z narodzin Chrystusa Pana się
stała: * A nam dany * Pożądany*
Pokój na ziemi, niech trwa nie-
przerwany.

Przed Ewangelija.

Oświeć nas o Panie! słowem
Twojem, * Któreś nam zostawił
w kościele swoim; * Tak pisanem,*
Jak podanem, * Od zborów ko-
ścielnych za prawe znanem.

Na Credo.

Wierzmy o Panie! coś obja-
wił, * Żeś niebo i ziemię z niczego
sprawił: * Żeś Twojego * Jedyne-
go Syna, dla zbawienia posłał na-
szego.

Na Offertorium.

Przyjmij od nas Panie, te ofia-
ry * Chleba i wina, jak Twe wła-

sne dary; * Z których prawa * Du-
szy strawa, * Bo Ciało i Krew
Twa, dla nas się stawia.

Nikt już o tem wątpić ani mo-
że, * Boś nas nieomylny upewnił
Boże, * Tak cudami, * Jak łaskami,
Których w Sakramencie tym do-
znawamy.

Na Sanctus.

Pozwólcie o Święci Aniołowie,
Którzy też jesteście nasi stróżo-
wie; * Niech wraz z wami, * Zaśpie-
wamy: * Święty, Święty, Święty,
Pan z zastępami.

Po Podniesieniu.

Tén co był na krzyżu zawie-
szony, * Tén sam jest w Hostyi
tój utajony: * Bóg wcielony, * U-
wielbiony, * I mnóstwem Aniołów
swych otoczony.

Na Agnus Dei.

Tén co się na krzyżu ofiaro-

wał, * W podobieństwie chleba nam się darował: * By ogniem * Sercem czystym * Przyj:ty, obdarzył życiem wiecznym.

Tego gdy już kapłan sam pożywa, * Od nas też duchownie pożywany bywa, * Według miary, * Naszej wiary, * Hojnie nas zbogaca swojemi dary.

Na Przeżegnanie.

Kończy się ofiara ta bezkrwawa, * Któraśmy oddali już według prawa, * Więc kłękajmy, * Odbierajmy * Żegnanie, i Panu się polecajmy. Amen.

6. Racz przyjąć uwielbienie * Stwórcu wieczny Boże, * Z którym stawa stworzenie * W najgłębszej pokorze, * Spraw żeby te ofiary * Woli Twój czynione, * Wdzięczności za Twe dary, * Były poświęcone.

Na Gloria.

Niech chwała, niech Ci Panie, Wieczne będą dzięki, * Za tysiączne spływanie * Darów z Twojej ręki. * Daj nam pokój żądany * Odwracaj niezgody, * Niech Twój lud nieustannej * Doznaje swobody.

Na Ewangeliją.

Słowo Boże dar nieba * Zostawion na ziemi, * To ściśle pełnić trzeba * Bo czyni wiernemi, * Bóg sam w niem do nas mówi * Bóg który nie zbłądzi, * Za nim iść rozumowi, * Niech On nami rządzi.

Na Credo.

Wierzemy, wyznajemy, * Że stworzył z niczego * Świat Bóg, Ojcem Go zwiemy * Mocą słowa Jego; * Syn pochodzi od Niego * Jezusem nazwany, * Sprawą Ducha Świętego, * Na świat jest wydany.

Na Offertorium.

Racz wszechmogący Panie *
 Przyjąć nasze dary, * Oraz ludu
 wzdychanie * Pełne czci i wiary:
 Chleb z winem łaską nową * I cudu
 udziałem, * Staną się Chrystusową
 Krwią oraz i Ciałem.

Wola Ci oddajemy * Serce, chę-
 ci, myśli, * Pomóż niech Twój peł-
 nimy * Zakon jak najściślej; * Daj
 nam umysł gotowy * Na Twe przy-
 kazanie, * A od zmaży grzechó-
 wój * Zachowaj nas Panie.

Na Sanctus.

Wznośmy serca do nieba * Mó-
 wiąc Święty, Święty, * Udziel co
 nam potrzeba, * Boże niepojęty;
 Boże, Zastępów Panie, * Stwórcu
 nieba, ziemie, * Daj prawe wszys-
 tkim zdanie, * Oświeć ludzkie
 plemie.

Po Podniesieniu.

Przed Tobą w tej świętości, *
 Jezu mój upadam, * Że tu jak
 Bóg i człowiek * Wprawdzie jest,
 wyznawam, * W Hostyi i w kie-
 lichu; * Boś objawił, Panie! * Któ-
 ry skłamać nie możesz; * Co chcesz,
 to się stanie.

Na Agnus Dei.

Rozpłynięcie się z wesela * Dusze
 świątobliwe, * Wielbijcie Zbawi-
 ciela * Łaski liściowe; * Cud czyni
 między wami, * Pokarmem się sta-
 je, * Pod dwiema postaciami *
 Pożywać się daje.

Tu się Baranek Boży * W tym
 chlebie ukrywa, * Zameczony naj-
 srożej * Krwią swą grzech z nas
 zmywa; * Jezu niech dziękczynie-
 nie, * Niech Ci będzie chwała, *
 Bowiem na odwdzięczenie * Mała
 wieczność cała.

Na Przeżegnanie.

Kiedy już Msza skończona, *
 Któręj my słuchali, * Niech myśl
 w niebo wzniesiona * Stwórcę świa-
 ta chwali; * Prośmy niech nam
 dodaje * Do pracy ochoty, * Niech
 serce nie przestaje * Zagrzewać do
 cnoty.

7. Z pokorą upadamy, * Przed
 Tobą o Boże; * Niech nas gdy Ci
 śpiewamy * Twa łaska wspomóż:
 Przyjmij od nas łaskawie * Pod-
 czas tej ofiary, * Złożone ku Twojej
 sławie, * Wraz z nią w pieniach
 dary.

Na Gloria.

Chwała Bogu, cześć, dzięki, *
 Od wszego stworzenia; * Moc Bo-
 skiej Jego ręki, * Daje znak zba-
 wienia: * Pokój głosi ten w sku-
 tku, * Byśmy trwale mieli; * I To-
 bie bez trwóg smutku, * Służyli
 weseli.

Przed Ewangelią.

Ewangelią cała z ust Boskich
 pochodzi; * Ta ludzioro światło
 dała, * Ta nas Bogu rodzi: * Bóg
 sam naukę daje, * Który nie omyla,
 Iż się szczęśliwym staje * Kto do
 niej przychyła.

Na Credo.

Wierzę w Boga jednego * Stwór-
 cę nieba, ziemi, * Ojca wszechmo-
 gącego, * Co rządzi wszystkiemi: *
 W Jezusa Syna Jego, * Który dla
 zbawienia * Ludu, z Ducha Świę-
 tego * Nad bieg przyrodzenia.

Na Offertorium.

Przyjmij Panie łaskawy * Ofiary
 złożone, * To wino i chleb prawy *
 Od Ciebie stworzone; * Aby w Twe
 święte Ciało * I Krew przemie-
 nione, * Żywym, zmarłym, zjedna-
 ło * Na wieki obronę.

Myśl, wola, serca Tobie * I dusze dajemy; * Rządź niemi w każdój dobie, * Dopóki żyjemy: * Abyśmy należycie * Twe prawa pełnili, * Bez grzechu wiodąc życie, Nieba dostąpili.

Na Sanctus.

Do Boga nasze głosy * Niechaj się podnoszą; * I trzykroć pod niebiosy * Z Aniołami głoszą: * O Święty, Święty, Święty! * Zastępów nasz Boże! * Lud do wiary przyjęty, * Niech Cię cześć pomoże.

Po Podniesieniu.

Dajemy w tym momencie, * Bogu prawdziwemu * Pokłony, w Sakramencie * Dziwnie zakrytemu: * Wzrok, smak i dotykanie, * W Tobie się omyla; * Słów tylko Twych słuchanie * W wierze nas posila.

Na Agnus Dei.

Cud się wielki przed nami * Chrześcijanie staje, * Pod chleba przymiotami, * Pan nam siebie daje: * Tu Ciało ubóstwione, * Krew Jezusa żywa, * Na ołtarzu złożone, Tai i ukrywa.

Jezu Baranku Boży! * Któryś ludzkie winy * Zgładził; niech w nas pomnoży * Tę pokarm jedyny, * Łaski Twe, byśmy Jego * Godnie używali, * I Ciebie Pana swego * Tę więcej kochali.

Na Przeżegnanie.

Gdyśmy już wysłuchali * Mszy świętej o Boże! * Niech lud który Cię chwali, * Twa łaska wspomaga: * Błogosław nam łaskawie, * Przyjmij tę ofiarę, * Ku Twój większej cześć, sławie, * Oddal od nas karę.

8. Z pokłonem upadnijmy, *
Nabożnie rozpomnijmy, * Wdzię-
czném sercem, przy Mszy świę-
tej * Tę miłość Boską; * Że nas ra-
czył, zbawić śmiercią * Jezusa
gorzką.

Na Gloria.

Wielbiemy Ciebie, Panie! *
Za Twoje zmiłowanie; * Niech Ci
będzie cześć i chwała * Na wyso-
kości, * Żeś nam posłał Syna Twe-
go * Na te niskości.

Na Graduale.

Dla zbawienia naszego, * Posłał
Bóg Syna swego, * Ażeby nam opo-
wiedział * Ewangeliją, * Szczęśliwi
są wszyscy, którzy * Według niej
żyją.

Na Credo.

Stwórcu nieba i ziemi, * W Cie-
bie wszyscy wierzymy, * Ciebie
Ojca, Syna Twego, * I z Duchem

Świętym, * Wyznajemy, naszym Bo-
giem, * Bydź niepojętym.

Na Offertorium.

Pokorne przyjmij dzięki, * Za
wszystko co z Twój ręki, * Każdo-
dziennie nam udzielasz, * Ojcze
nasz miły! * Za to Ciebie wy-
chwalamy, * Ze wszystkiój siły.

Przyjmij nasze ofiary, * Wej-
rzyj na Twoje dary, * Które To-
bie pod postacią, * Chleba i wi-
na, * Ofiarujem na pamiątkę, *
Twojego Syna.

Na Sanctus.

O Święty, Święty, Święty, *
W dobroci niepojęty, * Boże Ojcze
nasz niebieski! * Bądź pochwa-
lony, * Także Jezus Chrystus Syn
Twój, * Jednorodzony.

Po Podniesieniu.

Witaj Jezu najśłodczy, * Zba-
wicielu najdroższy! * W tej Ho-

sty jesteś żywy, * Synu Maryi,
Któryś za nas mękę cierpiał,
Na Kalwaryi.

Na Agnus Dei.

O Jezu Zbawicielu! * Najszczę-
szy przyjacielu! * Który pragnąc
grzechy nasze, * Krwią Twoją zgła-
dzić * Dałeś się jako baranek *
Na rzeź prowadzić.

A cudem niepojętym * Krwią i
Twem Ciałem świętem, * Karmisz
nas owieczki Twoje, * W postaci
chleba; * Ażebyśmy nie ustali, *
W drodze do nieba.

Na Ite Missa est.

Ojcze nasz miłosierny, * Błogo-
sław lud Twój wierny! * Niech
wracamy z domu Twego, * Świę-
tobliwszemi, * I do wszystkiego
dobrego, * Ochotniejszemi.

9. Na Twe słowo się zbliża-
my * Do ołtarza Twego, * Jako dzieci

przybiegamy * Tu do Ojca swego:
Sam nas wołasz miłościwie, * My
ku Tobie pojętliwie * Zmysły, serca
nawracamy, * Głosu Twému otwie-
ramy. * Głosu Twemu, wiernie
otwieramy.

Na Gloria.

Chwałę, dzięki, cześć składa-
my * I uszanowanie; * Moc i dobroć
wysławiamy * Twą, wszechmocny
Panie! * Ty nam dajesz od poczę-
cia * Ciało, duszę, dar pojęcia; *
Ty świat żywisz, utrzymujesz *
Wszystkim rządzisz, zawiadujesz,
Wszystkim rządysz, wszystkim
zawiadujesz.

Na Graduale.

Nauka Syna Twojego * Jest dro-
gą i drzwiami * Do królestwa nie-
bieskiego, * Zmiłuj się nad nami;
Użyj ku słuchaniu chęci, * Wy-
rysuj nam to w pamięci: * Że sło-

wa Twego czyniciel, * Jest prawdziwy Twój wielbiciel, * Twój prawdziwy i wierny wielbiciel.

Na Credo.

Wierzę, że Twój Duch o Boże!
Wzmacnia posiłkuje, * Nasza krew-
kość co nie może * Dobrze w nas
skutkuje: * Że na słowo Twoje
Panie! * Ciało me z grobu powsta-
nie. * A duch mój zaś z niem złą-
czony * Wiecznie będzie pocieszony,
* Wiecznie będzie pocieszony.

Na Offertorium.

W świętęj utwierdzeni wierze*
Przedstawiany sobie * Śmierć Je-
zusa w tej ofierze, * Dając pokłon
Tobie: * Przyjmij, Panie! to z mi-
łości * Jako zastaw cnej wdzięczno-
ści; * Niech wskrzesi z snu z grze-
chów ludzi, * Żal serdeczny w nich
niech wzbudzi, * Żal serdeczny,
żał za grzechy wzbudzi.

Przyjmij łaskawie te dary, *
Bądź nam miłościwy * Dla tej naj-
świętszej ofiary, * Ojcie dobrotli-
wy! * Niechaj najdroższa Krew
Jego * Zgładzi grzechy ludu Twe-
go; * Niechaj żywot wieczny mamy,
Pokłon i pienie dawamy, * Pokłon
Tobie i pienie dawamy.

Na Sanctus.

Zaspiewajmy Święty, Święty, *
Bóg jest od wieczności, * Święty
jest niepojęty * W cudach swęj
wielkości. * Twoja wielka Boże
siła * Jednem słowem wystawiła,
Wszelkie świata wspaniałości, *
Służyć Panu wszechmocności, * Słu-
żyć Panu Bogu wszechmocności.

Po Podniesieniu.

Aniołowie Tobie, Boże * Kłania-
ją się w Niebie, * Lecz i nędzny
grzesznik może * Zbliżyć się do
Ciebie; * Grzesznik chociaż zawi-

niony * Jest u Ciebie poniżony,
Gdy szczerze za grzech żałuje,
W łaskę zaś Twą obfituje, * W
łaskę zaś Twą pierwszą obfituje.

Na Agnus Dei.

Tys Bogiem wielkiej litości
Ojcem darującym * Działkom Two-
im wszelkie złości * Za nie żalu-
jącym. * Opuść nam też miłosier-
dzie Grzechy; daj żebyśmy wiernie
Potem woła Twą pełnili, * Serca
nasze poświęcili, * Serca nasze T-
bie poświęcili.

Byśmy godnie pożywali Kr-
i Ciała Twego, * Wdzięcznem ser-
cem rozmyślali * Coś dla nas ka-
żdego * Uczynił z wielkiej miłości,
Gdys umarł za nasze złości. * Jezus
Zbawicielu drogi! * Przez mękę
krzyż Twój srogi. * Przez mękę
Twą, i przez krzyż Twój srogi.

Na Ite Missa est.

Błogosław Boże łaskawy! * My
prosimy Ciebie, * Daj nam łaskę
do poprawy, * Ratuń nas w po-
trzebie. * Dla tej najświętszej ofiary,
Odwróć od nas wszelkie kary; *
A potem na wieki Ciebie, * Boże!
ogłędamy w Niebie. * Boże nie-
chaj ogłędamy w Niebie. Amen.

Przy Obchodzie.

Uwaga. W pier-	Narodzenia Twego.
wszym wierszu	Zaślubienia Twego.
na Introit przy-	Zwiastowania Twego.
biera się stosow-	Nawiedzenia Twego.
nie do Święta	Wniebowz. Twego.
z następujących	Poczęcia Twego.
wyrazów:	Szkaplerza świętego.
	Różańca świętego.
	Bractwa różowego.
	Wspomnienia Twój.

10. Przy obchodzie . . . o Ma-
rya, czysta Dziewico! * Kościół po-
śród pienia wesolego czci Twą
panię, Boga-Rodzico * I ofiarę do
Boga zanosz, * O przyczynę świętą

Ciebie prosi, * A przejęty wielką radością, * Chwali Ciebie z wielką wdzięcznością.

Na Gloria.

Chwała Bogu na wysokim niebie, * A na ziemi pokój ludowi. * Wielbimy Cię, błogosławim Ciebie, * Ku czci Twojej zawsze gotowi. * Boże Ojczy, Królu wiecznej chwały, * Któryś stworzył z niczego świat cały, * Dzięki winne Tobie składamy, * Bo z rąk Twoich wszystko mamy.

Przed Ewangeliją.

Bądź po wszystkie wieki pozdrowiona * Przenajświętsza Panono Marya, * Iż przez Syna Twego przyniesiona światu Boska Ewangelija, * Którą zawsze nabożnie słuchajmy, * A co uczy, wiernie wypełniamy, * Bo ten tylko nieba dostanie, * Kto pełni jej rozkazanie.

Na Credo.

Wierzę mocną, niezachwianą wiarą, * W Boga w Trójcy świętej jedynego, * Ojca który pod wagą i miarą * Wszystko mądrze stworzył z niczego; * I w Jezusa Syna Mu równego, * Światło z Światła, Boga prawdziwego, * Który z nieba na ziemię, * Oświecił ludzkie plemię.

Na Offertorium.

Przyjmij, Ojczy! ten dar chleba, wina, * Z rąk kapłana w kościele nowym, * Jakoś przyjął z Maryi Syna, * Niedgdyś w starém Salomonowém; * Wszakże ten sam ofiarę sprawuje, * Ten się za nas ofiaruje, * Ten ołtarzem, ten jest kapłanem, * Ten ofiarą, Bogiem, Panem.

Na Sanctus.

Zaspiewajmy: Święty, święty, święty, * Pan zastępów Bóg nie-

skończony, * W Majestacie swoim
niepojęty, * W radach tajny i nie-
zglębiony, * Na którego ogarnienie
chwały * Niebo, ziemia i świat jest
za mały; * Uwielbiaj Go wszystko
stworzenie, * Śpiewaj: święty nie-
skończenie.

Po Podniesieniu.

Przyjmij pokłon, Boże utajony!
Pod znakami chleba i wina, * Ty
jest Ojca Syn jednorodzony, *
Tobie ufność nasza jedyna; * Po-
mnąc na Twą mękę i cierpienia,
Krew wylaną za nas dla zbawie-
nia, * W tej ofierze śmierci Twą gło-
simy, * Za okup dzięki czynimy.

Na Agnus Dei.

O Baranku Boży! któryś winy *
Przyszedł zgładzić co świat zgubi-
ły * Sam poległeś śmiercią z ich
przyczyny, * Grzechy nasze Ci-
zamęczyły; * Ulituj się nad ne-
dzném stworzeniem * Daj żal szcze-

ry z życia poprawieniem * Abyśmy
się grzechów pozbyli, * Więcćj
ich nie ponowili.

O jak wielka miłość Twoja Pa-
nie! * Nie dość, że się człowie-
kiem stałeś, * Nie dość żeś wziął
na siebie karanie, * Lecz się je-
szcze na pokarm dałeś, * Któżby
Cię śmiał brać na pożywienie, *
Gdy nie Twe groźne przykaza-
nie, * Spraw to, gdy nas wzywasz
do siebie, * Niech godnie przyjmu-
jem Ciebie.

Na Ite Missa est.

Niechże będzie ta ofiara święta,*
Bogu na cześć, nam na zbawienie,*
A Ty, Panno bez grzechu poczęta,
Spraw przez święte Twe przyczyni-
enie, * Aby nas Bóg wszystkich
błogosławił * I między wybranymi
raz stawił * Byśmy niegdyś Jego i
Ciebie * Wiecznie mogli wychwalać
w niebie. Amen.

NIESZPORY.

W Imię Ojca † i Syna, † i Ducha Świętego. † Amen.

V. Boże! wejrzyj ku wspomoczeniu memu.

R. Panie! pośpiesz się ku ratunkowi naszemu.

V. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

10. PSALM 109.

Dixit Dominus Domino meo.

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym* Swym głosem: siądź mi przy boku prawym,* Aż Twoje wszystkie zuchwałe wrogi* Dam za podnóżek pod Twoje nogi.

Berło twój mocy wydam z Syonu,* Świat cały padnie u Twego

tronu,* A Ty używać będziesz praw swoich,* Wśród nieprzyjaciół panując twoich.

Skoro rozpoczniesz twe panowanie,* Przy Tobie lud Twój wierności stanie.* Nim jeszcze zorzy świecić kazałem,* Ciebie z wnętrzości moich wydałem.

Pan to poprzysiągł jego zaś mowa* Danego nigdy nie cofnie słowa:* Ty jesteś Kapłan do końca wieku,* Według obrządku Melchizedeka.

Przy Twój prawicy Pan jest nad pany,* W dzień gniewu swego zetrze tyrany,* Sąd swój rozciągnie po całym świecie,* I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszna na ziemi głowę poniży,* Która Mu Jego chwały ubliży;* Z mętnej po drodze pić będzie rzeki,* Dla tego głowę wzniesie na wieki.

Chwała bądź Bogu w Trójcy
jedynemu, * Ojcu, Synowi, Du-
chowi Świętemu, * Jak na począ-
tku, i zawsze, i ninie, * Niech Imię
Pańskie na wiek wieków sły-
nie.

11. PSALM 110.

Confiteor tibi Domine.

Całym Cię sercem chwalić będę
Panie! * Gdzie rada mędrców, gdzie
cały zbór stanie; * Wielkość nie-
zmierna dzieł Boga Jakóba, * Któ-
remi władnie, jak Mu się podoba.

Co pocznie, wszystko pełne jest
zakończ, * Pełne uwielbień! wiek
sprawiedliwości * Jego nie przetrwa
żaden, a na ziemi * Wiecznie pa-
miętny będzie cudy swemi.

Pan dobrotliwy, Pan to miło-
sierny, * Karmi i hojnie bogaci lud
wierny; * Stateczny w słowie, co
raz postanowił, * Wiecznemi czasy
tego nie odmówił.

Moc swą okazał, gdy wygnał
pogany, * A ten kraj synom Izraela
dany; * Sprawy rąk Jego prawdą
miarkowane, * A zaś słuszością
prawa prostowane.

Te się na wieki żadnych lat
nie boją, * Bo na słuszości i na
prawdzie stoją; * Pan sługi swoje
z niewoli wybawił, * I dla nich
wieczny testament zostawił.

Imię ma straszne i pełne świę-
tości, * A bojaźń Boża początkiem
mądrości; * Ci, co z niej biorą wzór
życia na ziemi, * Będą od wszys-
tkich wiecznie chwalonymi.

Chwała bądź Bogu itd.

12. PSALM 111.

Beatus vir qui timet Dominum.

Szczęśliwy! i nie zna kaźni *
Kto w Pańskię żyje bojaźni; *
Najmilsza jemu jest droga, * Iśc
według przykazań Boga.

Krew jego zacna na ziemi, *
 Porówna zawzdy z możnymi; *
 Ród się cnotliwych rozpleni, * I
 będą błogosławieni.

Dom jego będzie obfity * W zbior-
 ry i trwale zaszczyty, * A cześć
 pocziwego człeka, * Pójdzie od
 wieka do wieka.

Niechaj noc zaćmi mgły swemi, *
 Światło jest nad cnotliwemi; * Za-
 wsze im Pan jest życzliwy * Litośny
 i sprawiedliwy.

Człtek miły pełen wesela * Gdy
 drugim swego udziela, * W słowie
 się swoim tak rządzi, * Że co
 wyrzecz, nie zbłądzi.

Ludzka pamięć jego sprawy * U-
 wieczni, był to mąż prawy! * I zły
 go język nie trwoży: * Bezpieczen
 w nadziei Bożej.

Stateczność jego cnej duszy, *
 Żadną się rzeczą nie wzruszy, *
 Wydoła złój chwili snadnie, * Aż
 nieprzyjaciół upadnie.

Rozsypał swoje szczodroty *
 Na wdowy, biedne sieroty, * Przeto
 uczynnością słynie, * I chwała Je-
 go nie zginie.

Zły na to patrząc, boleje, *
 Zgrzyta, z zazdrości sinieje; *
 Taki, co w głowie uradzi, * Do
 skutku nie doprowadzi.

Ojcu razem i Synowi, * Świe-
 temu także Duchowi, * Jak była,
 tak niechaj wszędzie * Wieczna
 chwała zawsze będzie.

13.

PSALM 112.

Laudate pueri Dominum.

Chwalcie, o dziatki! najwyższe-
 go Pana, * Niech Mu jednemu cześć
 będzie śpiewana! * Jego niech
 imię w uszach ludzkich słynie, *
 Póki wiek późny swoim torem
 płynie.

Gdzie wschodzi słońce i kędy
 zapada, * Niechaj świat Boską chwa-
 łę opowiada; * Pan ma narody

wszystkie pod nogami, * Jego się chwala wznosi nad gwiazdami.

Kto się wzdy z Panem tym porówna? który * Wysoko siedząc z swęj niebieskiej góry, * I co na niebie i co jest na ziemi, * Oczyma widzi nieuchronionemi.

On ubogiego z gnoju wyprowadzi * I z książętami na ławie posadzi! * On niesie radość dla nieplodnej matki, * Miłe w domu jej rozmnażając dziatki.

Chwała bądź Bogu itd.

14. PSALM 116.

Laudate Dominum omnes gentes.

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie * Daj Mu cześć winną całe ludzkie plemię, * Bo litość Jego nad nami stwierdzona * A prawda pańska wiecznie uiszczona.

Chwała bądź Bogu itd.

W miejsce Hymnu pieśń:
O cierpliwości Chrześcijańskiej.

15. Będę cierpiał, bom zasłużył, * Panum się memu zadłużył, Aby mię w sądnym dniu onym * Nie znalazł niewypłaconym.

Czyli mię człowiek kłótlivy * Lży przez język uszczypliwy; * Tęm się będę zaspokajał: * Bóg przysłał go, by mię łajał.

Czy choroba dom mój psuje, * Czy mię potwarz prześladowe: * Nie szemrzę pod mym ciężarem, * I karę uznaję darem.

Choć mam zmartwienie w sąsiedzie, * Choć mię przyjaciel zawiedzie, * Pan mię mój przyjmie z weselem, * I będzie mi przyjacielem.

Mór bydła, wylewy wody, * Grady, ogniowe przygody, * Choćby Bóg więcej kar złączył, * Wiemy jak z Jobem zakończył.

To, co nas po śmierci czeka,*
Nad wszystko wspiera człowieka;
A zmartwi mię zła godzina* Nie-
bo cierpliwych kraina!

16. PSALM 121.

Laetatus sum.

Ucieszyła mię wieść pożądana.*
Pójdziem do domu naszego Pana;
Jerozolimo, w twym świętym pro-
gu, * Dajmy cześć Bogu.

Jerozolima, dom nasz, dom Bo-
ży, * Budowa jego codzień się
mnoży: * Kędy ma słynąć słodka
swoboda * I braci zgoda.

Tam pokolenia przyjdą groma-
dnie, * Przed Panem każdy w po-
korze padnie, * Iszcząc swe słu-
by i śluby owe * Izraelowe.

Tam w świętej sieni codzien-
nie siedą * Pocześni starce, są-
dzić lud będą! * Tam się Dawida
domem zaszczyca * Trwała stolica.

Proścież o pokój Jerozolimy,*
I o obfitość Boga prosimy; * Moc
Pańska pokój stanowić będzie,*
Dostatek wszędzie.

Dla braci naszych i dla bliźnie-
go * Prośmy o pokój, a dla świę-
tego * Domu pańskiego w ka-
żdej godzinie * Niech dobro płynie.
Chwała bądź Bogu itd.

17. PSALM 126.

Nisi Dominus aedificaverit domum.

Jeżeli domu sam Pan nie zbu-
duje * Daremnie nad nim rzemieśl-
nik pracuje * Jeżeli miasta Pan
nie strzeże z góry * Próżno straż
czujna opasuje mury.

O wy! co chlebem nędzy swój
życiecie * Śpiesząc do pracy, jak
tylko spoczyniecie: * Jeżeli Pań-
skiej nie macie pomocy * Na nie
się przyda stawać o północy.

Kiedy Pan raczy wspierać swe-
mi siły * Wybranem swoim da

spoczynek miły * W dziedzictwie
Pańskim dadzą płodne matki *
Izraelowi niezliczone dziatki.

Jako te strzały, które strzelec
żywy * Z swojej bez wieści wy-
puści cięciwy * Tak rozegnane
Jakóbowe syny * Gdzieś zaludnia-
ją nieznane krainy.

Szczęśliwy to mąż, który z tam-
tych stanu * Żądanie swoje ma speł-
nione w Panu * Nie zaleknie się
śmiało odpowiada * Gdy do swych
w bramie nieprzyjaciół gada.

18. PSALM 147.

Lauda Jerusalem Dominum.

Jerozolimo! chwał Pana nad
pany, * Ramieniem Jego mur twój
opasany, * Górny Syonie! chwał
swojego Boga, * Żadna cię przy-
nim nie obejdzie trwoga.

On twoje zamki w bramach ob-
warował, * Gdzie syny twoje bez-
piecznie zachował, * On twe gra-

nice pokojem zaszczyca, * W któ-
rych cię zboża dostatkiem pasyca.

On skoro ziemi swe powie wy-
roki, * Nie znają żadnej słowa Je-
go zwłoki; * On pola śniegiem, jak
wełną odziewa, * A szron po zie-
mi jak popiół rozsiewa.

On gdy rozkaże, lodem skrze-
pnie zima, * Której ostrości któż
łatwo wytrzyma! * Znowu rzekł
słowo, rozplyną się lody, * Wionie
duch Jego, powzbierały wody.

Bóg prawa, Bóg swe sądy Ja-
kóbowi, * Bóg podał zakon swój
Izraelowi; * Żadnym narodom On
się tak nie stawil * Łaskawie, ani
praw swoich objawił.

19. MAGNIFICAT.

Wielbi, dusza moja Pana! * I
rozzadował się duch mój w Bogu
Zbawicielu moim * Iż wejrzał na
pokorę służebnicy swojej: * Oto

bowiem odtąd błogosławioną mieć
zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie
rzeczy, * Który możny jest i święte
imię Jego. * A miłosierdzie Jego
od narodu do narodu bojącym
się Jego.

Pokazał moc w ramieniu swo-
jem, * Rozproszył pyszne myśłą
serca ich. * Złożył mocarze z sto-
licy, * A podwyższył pokorne.

Łaknące napełnił dobrami, *
A bogacze prózne odprawił. *
Przyjął Izraela sługę swego: *
Wspomniawszy na miłosierdzie
swoje.

Jako mówił do ojców naszych,*
Abrahama i potomków jego na
wieki.

Chwała bądź Bogu itd.

MAGNIFICAT.

20. Wielbij duszo moja Pana *
Któraś od Niego wybrana, * I we-

sel się w Bogu twoim * Co jest
Zbawicielem moim.

Wejrzał On z swęj stolicy * Na
pokorę służebnicy * I po wszystkie
wieki czczoną * Chce ją mieć błogo-
sławioną.

Moc najwyższa mnie wślawiła *
Kiedy dla mnie uczyniła * Cuda
nigdy niepojęte * Któręj imię za-
wsze święte.

A litość od pokolenia * Do poko-
leń i zbawienia Tych co się Boga
lękają * I Panem Go swem uznają.

Wszehmocny Pan nieśmier-
telną * Moc okazał swoją dziel-
ną, * Gdy myśli pysznych roz-
proszył * I dumne serca pokruszył.

Bohaterów dumnomężnych *
Gdy stracił z tronu potężnych *
A pokornych wyprowadził * I na
tronach ich posadził.

Gdy ubogich bogactwami * Dom
napełnił i skarbami * A pogardził

bogatemi * I zrównał ich z ubogimi.

Sługę swego kiedy w stałą *
Wziął opiekę swą wspaniałą * Izraela,
miłosierny Bóg w przymierzach
swoich wierny.

Które z naszymi przodkami *
Abrahama potomkami * Uczynił i
zawarł stałe * I na wieki wieczne
trwałe.

Chwała bądź Bogu itd.

PIEŚNI O N. MARYI P.

*Od pierwszej niedzieli Adwentu aż
do Gromnic.*

21. Panno Maryo, Matko wślawiona *
Pana naszego! bądź pozdrowiona, *
Ty Przewodniczką jesteś do nieba, *
Dokąd nam ludziom dążyć potrzeba.

O Gwiazdo morska, Panno nad panny! *
Niech Syn Twój przez Ciebie jest ubłagany; *
Gdy na tej zie-

mi, na tej nizkości * Lud grzeszny
wstaje z swych nieprawości.

Za Gabryela tyś zwiastowaniem *
Stała się, Panno! godnym mieszkaniem *
Syna i Stwórcy dziwnym sposobem, *
O Panno czy sta! bądź nam przed Bogiem:

Naszą obroną i Pośredniczką, *
W czasie utrapień Orędowniczką;
A my zaś ciebie, Matko litości!
Wychwalać będziemy na tej nizkości.

*Od Gromnic aż do Wielkiego
Czwartku.*

22. Witaj Królowo, Gwiazdo niebieska! *
Witaj Marya, Pani anielska! *
Witajże źródło, bramo światłości! *
Dla nędznych ludzi na tej nizkości.

Wesel się, raduj, Panno chwalebna! *
Nad wszystkie panny piękna, wielebna; *
Zawitaj Ma-

tko na wysokości! * Proś Sy
Twego dla naszych złości.

*Od Wielkiego Czwartku aż do
Trójcy przenajświętszej.*

23. Królowo nieba, Panno Ma-
rya! * Wesel się, raduj, Alle, Alle-
luja. * Już przeminęły smutki
boleści, * Któreś uczuła przy sy-
śmierci.

Ten, któregoś ty, Panno Ma-
rya, * Ubogo w stajni kiedy zro-
dziła, * Ten już zmartwych-
wiesz się, Marya! * Chrystu
żyje, Alle, Alleluja.

Matko litości! proś za na-
s, * Gdy nas dolega smu-
tów; * Proś, a stanie się, Ma-
tko miłości! * Że zmartwychwa-
nim z swych nieprawości.

Od Trójcy świętej aż do Adwentu

24. Witaj Królowa Matko li-
tości! * Nasza nadziejo życia słodk-

ci * Witaj Marya Matko jedyna *
Matko nas ludzi: Salve Regina.

Nędzne my dzieci Ewy woła-
my, * Do Ciebie Matko z płaczem
wzdychamy; * Niech nas wspo-
maga Twoja przyczyna * Na tym
świecie: Salve Regina.

O Pośredniczko! rzuć Twe wej-
ście * Łaskawe na nas, przy-
jęstwie; * Pokaż nam,
Matko! Twojego Syna, * W gór-
skrajnie: Salve Regina!



PIEŚNI ADWENTOWE

25. Ecce Dominus veniet, Et omnes Sancti cum eo, et erit die illa, lux magna. Alleluja

26. Oto! Pan Bóg przyszedł
Z rzeszą Świętych nam przyszedł,
* Światłość wielką nam przyszedł,
* ów będzie, Alle—Alle

27. Rorate coeli de
nubes pluant justum, aper-
terra et germinet salvatorem.

Coeli enerant gloriam Dei e-
opera manuum ejus, annuntia-
firmamentum.

28. Archaniół Boży Gabryel,
Posłan do Panny Maryi, * Z Ma-
jestatu Trójcy Świętej, * Tak spra-
wował poselstwo k'nięć: * Zdro-
Panno laskis pełna, * Pan
z Tobą to rzecz pewna.

Panna się wielce zdumiała *
Z poselstwa, które słyszała; * Po-
korniuchno się skłoniła, * Jako
Panna wstrzemięźliwa, * Zasmuciła
się z téj mowy, * Nic nie rzekła
Aniołowi.

Ale posel z wysokości * Napel-
nion Boskiej mądrości, * Rzekł
jój: nie bój się Marya, * Najszczę-
śliwszą Panno miła, * Nalazłaś
laskę u Pana, * Oto poczniesz Jego
Syna.

Jezus nazwiesz Imię Jego, * Bę-
dzie Synem Najwyższego, * Wielki
z strony człowieczeństwa, * A nie-
zmierny z strony Bóstwa: * Wie-
czny Syn Ojca wiecznego, * Zba-
wiciel świata wszystkiego.

A jakoby to mogło być, * Jęła
Panna k'niemu mówić: * Ja nie-
chcę męża nigdy znać; * Jął jój
Anioł tak powiadać: * Iż Duch
Święty z swój miłości, * Sprawia to
w tobie w czystości.

Temu Panna uwierzyła, * Przyszalając tak mówiła: * O Pośle Boga wiecznego, * Gdyż to woła Pana mego, * Toć ja służebnica Jego, * Stał się według słowa twego.

Rychlój niżby kto mgnął okiem, Stał się Syn Boży człowiekiem. * W żywocie Panny najczystszej, * Ze krwi czystego serca jej, * Sprawą Boga wszechmocnego, * Miłośnika człowieczego.

I toć wielka miłość była, * Bogu Ojca Jego Syna; * Iż dla człowieka grzészniejszego, * Z Majestatu najświętszego, * Z miłości wiecznej przed wiekiem * Stał się Syn Boży człowiekiem.

O Aniele Gabryelu! * Na chętniejszy z tak wielu, * O najznakomitszy, * Nie jest równo tobie inszy: * Z poselstwa którego sprawował * Znać, iż cię Bóg utłowił.

Posle Boga wszechmocnego, * Gdyś w tak wielkiej łasce Jego, * Módl się do Pana za nami, * I do tej Najświętszej Panny, * Abyśmy grzechów powstali, * Po śmierci Nim królowali.

Bogu Ojcu wszechmocnemu, * Synowi Jego miłemu, * I Duchowi Najświętszemu, * Bogu w Trójcy jedynemu, * Dziękujmy dziś w pokorności, * Za tén cud Jego miłości.

29. Po upadku człowieka grzészniejszego, * Użalił się Pan stworzenia swego, * Zesłał na świat Archanioła.

Przebieg do Panny Imi jej Marya. * Poselstwo: Zdrowaś łaski * Pan jest z tobą, nie bądź się bać.

Na na tén czas Psalterz czytał, * Gdy pozdrowienie to usłyszał, * Na słowa się Anielskie śmiała.

Archaniół widząc Pannę troskliwą, * Jął ją cieszyć mową łagodliwą: * Panno nie lękaj się, Pan jest z tobą.

Nalazłaś łaskę u Pana swego. Ty się masz stać matką Syna Jego, * Ta jest wola Boga wszechmocnego.

A będzie Mu dane Imię Je Tén będzie Zbawicielem wszystkich dusz * Raczysz miła Pa przyzwolić już.

Panna aczkolwiek była trawą, * Ale widząc że to wola B Rzekła: Pańska służebnicame

A czem ja wielce pragnęła być Bym mogła być sługą Matki J Stańże mi się według słowa tw

Jak prędko te słowa wymiła, * Wnet Pana w żywocie spoczęła * A tam Bogu cześć i chęć dała.

O Panno gdyżes takowej m Wołamy k'tobie we dnie i w n

Raczysz nam być grzészny m na pomocy.

Byśmy Panno przez twe przyczynienie, * Mieli tu swych grzechów odpuszczenie, * A potem wiekuiste zbawienie. Amen.

30. Spuście nam na ziemskie niwy * Zbawcę, z niebios obłoki! * Świat przez grzechy nieszczęśliwy * Wołał w nocy głębokiej: * Gdy wśród przekleństwa od Boga, * Czart panował, śmierci trwoga, * A ciężkie przewinienia, * Zamkły bramy zbawienia.

Ale się Ojciec zlitował * Nad nędzną ludzi dolą, * Syn się chętnie ofiarował, * By spełnił wieczną wolą: * Zaraz Gabryel zstępuje, * I Maryi to zwiastuje, * I że z Ducha Świętego, * Pocznie Syna Bożego.

Panna przeczysta w pokorze * Wyrokom się poddaje, * Iszcza

się wyroki Boże, * Słowo Ciałem
się staje. * Ach! ciesz się Adama
plemi. * Zbawiciel zejdz na zie-
mię. * Drżj piekło! On twe mocy,
W wiecznej pograży nocy.

Oto się już głos rozchodzi: *
Wstańcie bracia uspieni! * Zba-
wienie nasze nadchodzi, * Noc się
w jasność dzień mieni. * Precz od-
tąd dzieła niecnoty! * Wylegnione
wśród ciemnoty: * Niech każdy
z nas w przyszłości * Zbroję wdzie-
je światłości.

Niech nas zdo bi mierność sta-
ła, * W pokarmie i napoju, * Nie-
hołdujemy huciom ciała, * Żyjemy
w zgodzie, w pokoju! * Naślado-
wać tego mamy, * Którego przy-
ścia czekamy: * Ta jest powinność
nasza * Jak Apostół ogłasza.

Zbawco świata szczerze chco-
my * Pełnić te powinności; * Złącz
się z nami niech będziemy * Twemi
dziećmi w szczerości! * Wlój! o

Jezu miłościwy! * W duszę mą po-
kój prawdziwy, * Posiądź, i serce
moje * Wszak jestem dziecie Twoje.
Amen.

31. Zdrowaś bądź Marya, nie-
bieska lilija, * Panu Bogu miła,
Matko litościwa; * Tyś jest nasza
ucieczka, Najświętsza Maryja.

Maryja wielbna, * Ukaż drogę
pewną, * Przykazania Twego, * Boga
wszechmocnego, * On ci wszystka
nadzieja, * Zbawienia naszego.

Łaskiś pełna Pańskięj, * Czysto-
ści anielskięj, * Pannaś nad pan-
nami, * Święta nad Świętymi, * O
Najświętsza Maryja, * Módl się
dzis za nami.

Pełna wszech światłości, * Wiel-
kięj pokorności, * Bez grzechuś
poczęła, * Wielkąs sławę wzięła,
Przez twoje narodzenie, * Wziął
świat pocieszenie.

Pan stworzył Adama, * Ludzkiego
plemienia * Ojca, Ewę matkę,
Co zgrzeszyli jabłkiem: * Aleś ty
naprawiła, * Co Ewa straciła.

Z tobą był Duch Świty, * Syn
Boży poczęty * W twym żywocie
czystym, * Trójcy Świętej miłym.
I z ciebie się narodził, * Obyczajem
dziwnym.

Błogosławionaś ty, * Nad wszystko
stworzenie, * Pan Bóg wszech-
mogący, * Dał przez Cię zbawie-
nie, * Jezus Syn Twój odkupił, *
Wszystko ludzkie plemię.

Tys jest litościwa, * Matka nasza
miła, * Jaśniejsza nad słońce, *
W najświętszej zasłudze, * W Two-
jójci są obronie, * Wszyscy grze-
szni ludzie.

Miedzy niewiastami, * Czystemi
Pannami, * Tys sama najczystsza, *
Królowa Anielska, * Nie była Panu
Bogu, * Żadna nad cię miłsza.

Błogosławion owoc, * Żywota
twojego * Jezus miłościwy, * Syn Bo-
ga żywego, * Bądźże Jemu cześć,
chwała, * Z dobrodziejstwa Jego.

Twoje zmiłowanie, * Jezu Chry-
ste Panie, * Racz dać ludu Twe-
mu, * Tu dziś zebranemu, * Przez
zasługi Matki Twój, * Domieść
chwały wiecznej.

Amen wszyscy rzeczymy, * Wierni
chrześcianie, * Cośmy się tu zesłi,
Ku chwale tej Pannie, * Zachowaj
nas od złego, * Twojemi prośbami.
Amen.

32. O Gospodze uwielbiona, *
Nad niebiosą wywyższona, * Stwór-
cęś swego porodziła, * Mlekiemś
Go swém karmiła.

Co Ewa smętna straciła, * Tys
przez Syna naprawiła; * Bramaś
się stała do nieba, * Smucić się
nam nie potrzeba.

Drzwiamiś Króla niebieskiego *
I fort! Raju świętego. * Wszyscy

jěj ludzie śpiewajcie, * Bo przez nią przyczynę macie.

Maryo, Matko miłości, * Matko wszelakiej litości! * Broń nas od skonania złego * I od czarta przekłętego.

Maryo, Panno nad panny! * Niech Twój Syn przez cię błagany, * Wszystkie winy nam odpuści, * A do łaski swój przypuści.

Przez Syna, Panno Twojego, * Ojca i Ducha świętego, * Przybądź na nasze błaganie. * A daj szczerliwe skonanie.

Chwała bądź Panu naszemu, * Z Dziewicy narodzonemu, * I Ojcu Jego wiecznemu, * Także Duchowi świętemu. Amen.

PIĘŚNI NA BOŻE NARODZENIE.

33. Anioł pasterzom mówił: * Chrystus się wam narodził * W Betlejem nie bardzo podłem mieście, * Narodził się w ubóstwie, * Pan wszego stworzenia.

Chcąc się tego dowiedzieć * Poselstwa wesołego, * Bieżeli do Betlejem skwapliwie, * Znaleźli Dziecię w żłobie, * Maryją z Józefem.

Jaki Pan chwały wielkiej! * Uniżył się z wysokości, * Pałacu kosztownego żadnego, * Nie miał zbudowanego, * Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie! * Nigdy niewystawione, * Poczęła Panna Syna w czystości, * Porodziła w całości, * Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło, * Co pod figurą było: * Aaronowa różeczka

zielona * Stała się nam kwitnąca *
I owoc rodząca.

Słuchajcież Boga Ojca, * Jako
wam Go zaleca: * Tenci jest Syn
najmilszy jedyny, * Wam w raju
obiecany, * Tego wy słuchajcie!

Bogu bądź cześć i chwała, * Któ-
raby nie ustała, * Jak Ojcu, tak i
Jego Synowi, * I świętemu Du-
chowi, * W Trójcy jedynemu. A.

34. Dzieciatko się narodziło,
narodziło, * Wszystek świat uwe-
seliło * Wszystek świat uweseliło.
Alleluja, Alle—Alleluja.

Wzięło na się człowieczeństwo,
Co pokryło Jego Bóstwo.

Poznałci to wół i osiel, * Iż to
był niebieski poseł.

Trzój Królowie przyjechali, *
Troje Mu dary dawali.

Wchodząc do szopy klękali, *
Bogu cześć, chwałę oddali.

Przyniesli Mu dary, oto: * Mirę,
kadzidło i złoto.

Na to Boże Narodzenie, * Wesel
się wszystko stworzenie.

Świątą Trójkę wyznawajmy, *
Bogu cześć i chwałę dajmy. A.

35. Rozkwitnęła się lilija, * A
ta jest Panna Maryja; * Zrodziła
nam Syna, * Wesola dla wszystkich
nowina.

Porodziła Go w radości, * W pa-
nieństwa swego całości: * Wydała
kwiat z siebie, * Którego początek
jest w niebie.

Troskliwie z nieba pełnemi, *
Karmiła piersiami swemi: * Od zi-
mna chroniła, * W pieluszki dzie-
cięce powiła.

Złożyła Go na sianeczku, * W li-
chój stajence w żłóbeczku: * Po-
kłon Mu oddała, * Jak Boga swo-
jego witała.

O Święta Bogarodzico! * O Przenajczystsza Dziewico! * Tyś różyczka z Jessego, * Dałaś kwiat zapachu wdzięcznego.

Nie zmazanaś grzechu plamą, * Stałaś się niebieską bramą, * Przez którą Bóg wchodzi, * Gdy się nam na tén świat dziś rodzi.

Krzak Mojżeszów wśród płomienia, * Wolnym będąc od spalenia, * Twego był obrazem * Panienstwa z macierzyństwem razem.

Ciebie Bóg obrał świątynią, * Przymierza nowego skrzynią: * Gdy żywot Twój czysty, * Zamieszkał Pan nieba wiczcysty.

Pozwól o Panno prosimy, * Niech prośby nasze złożymy: * Bo Twoja przyczyna, * Jest mocy przeważnej u Syna.

Spraw to, niech Syn Twój jedyny, * Opuściwszy nasze winy, * Gdy na świat przychodzi, * Przez łaskę w sercach się narodzi.

Niechaj wzbudzi w nas ochotę, * Abyśmy szli z cnoty w cnotę: * Niech wolą zapali, * Byśmy Go statecznie kochali.

Niech i w doczesnym pobycie. * Opatruje nasze życie: * Strzeże od przygody, * Uprząta w służbie swój przeszkody. Amen.

36. W żłobie leży, któż pobieży, * Kolendować małemu, * Jezusowi Chrystusowi, * Dziś do nas zesłanemu? * Pastuszkowie przybywajcie, * Jemu wdzięcznie przygrywajcie, * Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami, * Za wami pospieszymy, * A tak Tego maleńkiego * Niech wszyscy zobaczymy: * Jak ubogo narodzony, * Płacze w stajni położony, * Więc Go dziś ucieszymy.

Najprzód tedy niechaj wszędy, * Zabrzmi świat w wesołości, * Że posłany nam jest dany * Emmanuel

w niskości; * Jego tedy przywitajmy, * Z Aniołami zaśpiewajmy: Chwała na wysokości!

Witaj Panie, cóż się stanie, * Że rozkoszy niebieskie, * Opuściłeś, a zstąpiłeś * Na te niskości ziemskie? * Miłość moja to sprawiła, * By człowieka wywyższyła, * Pod nieba Empirejskie.

Czem w żłóbeczku nie w łóżeczku, * Na siankuś położony: Czem z bydlety nie z Panięty, * W stajni jesteś złożony? * By człek sianu przyrównany, * Grzészniak bydłębem nazwany, * Przezemnie być zbawiony.

Twoje Państwo i poddaństwo, * Jest świat cały o Boże, * Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat * Przyjąć nie chce choć może? * Bo świat doczesne wolności * Zwykł kochać, mnie zaś z swęj złości, * Krzyżować ściele łożę.

W ramie głosu pod niebiosy, *

Wzbijają się Racheli, * Gdy swe Syny bez przyczyny, * W krwawej widzi kąpieli! * Większe mnie dla nich kąpienie, * W krwawym czeka oceanie, * Z kąd niebo będą mieli.

Trzój Królowie Monarchowie * Wschodni kraj opuszczają. * Serc ofiary z trzyma dary, * Tobie Panu oddają, * Darami się kontentujesz, Bardziej serca ich szacujesz, * Za co niech niebo mają. Amen.

37. A wczoraj z wieczora, * Z niebieskiego dwora, * Przyszła nam nowina: * Panna rodzi Syna.

Boga prawdziwego, * Nieogarńnionego, * Za wyrokiem Boskim, * W Betlejem żydowskim.

Pastuszkowie mali * W polu wtenczas spali, * Gdy Anioł z północy * Światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując * Szopę pokazując, * Gdzie Panna z Dzieciątkiem, * Z wołem i osłątkiem.

I z Józefem starym, * Nad Jezusem małym, * Chwałą Boga swego, * Dziś narodzonego.

Natychmiast pastuszy, * Radzi z drogiej duszy, * Do oniej to budki Bieżą, wzięwszy dudki.

Chcący widzieć Pana, * Oddają barana, * Na kozłowym rogu * Krzyczą chwałę Bogu.

Sam śpiewa i będzie * Ludziom po kolendzie, * W żydowskiej krainie, * Przy cudownym Synie.

Niebiescy Duchowie, * Z daleka Królowie * Pragną widzieć swego Stwórcę przedwiecznego.

Dziś Mu pokłon dają, * W ciele oglądają, * Z czystą Panną w szopie, * To malutkie chłopię.

Witaj Królu nowy! * Synu Dawidowy, * Ty nas masz wybawić * I w niebie postawić.

W otchłaniach Ojcowie * I Patryarchowie * Dawno Cię czekali, „Rorate“ śpiewali.

O szczęśliwy żłobie, * Gdy Mesyas w tobie, * W pieluszkach związany, * Z dawna obiecany.

Jezu najmilejszy! * Ze wszech najwdzięczniejszy, * Zmiłuj się nad nami, * Grzesznymi sługami. A.

38. Zawitaj Jezu z Panny narodzony! * Czemuś w żłóbeczku ubogo złożony?

Cóż za przyczyna ubóstwa Twojego? * Znać byś z sieroty czynił bogatego.

Czemuż w tak lichy rodziś się stajence? * Ziębisz w pieluszkach Ciało Twe Panięce.

Placzesz, a na cóż? znać byśmy weseli, * W górnych pałacach wszyscy Cię widzieli.

Placze i Rachel dziatek swych o Boże! * Krwią sfarbowanych jako śliczne róże.

A Ty czém z niemi wraz się
nie farbujesz? * Znać że swęj
dla nich więcej krwi gotujesz.

Jadą do Ciebie wschodni trzej
Królowie, * Oddają dary sławni
Monarchowie.

Którymi Ty się lubo konten-
tujesz, * Lecz bardziej serca onych-
że szacujesz.

Tys serca pragnął przez Mędrca
Twojego, * Jakobyś nad nie nie
miał nic miłszego.

Więc z uprzyjmością serca od-
dajemy, * Za co od Ciebie zba-
wienia pragniemy. Amen.

39. W dzień Bożeg, Narodze-
nia, * Weseli ludzie, błogo im bę-
dzie; * Chwałę Bogu wyspiewują,
Wesoło wszędzie.

Anioł pasterzom zwiastował, *
Ze się narodził, nas uweselił: *
Król Herod się zafrasował, * Dzia-
tki pobić dał.

Bili, siekli, mordowali, * Srodzy
katowie, właśni zbójcowie: * Krzy-
czą dziatki, płaczą matki, * Bardzo
rzewliwie.

Od piersi ich wydzierali * I roz-
cinali: Rycerze mali * Z matkami
się pożegnali, * Żal to nie mały.

Tam krwawe łzy wylewały *
Płaczliwe matki, kiedy ich dziatki
Leżą jakby barankowie, * Lub
w polu snopki.

Ręce matki załamują, * Włosy
targają, i omdlewają; * Niebo głosy
przebijają, * Serdecznie łkają.

Rachel Pani tak rzeczona, *
Pociechy nie ma, prawie umiera;
Patrzając na swoje syny * Często
omdléwa.

O! Herodzie okrutniku, * Wiel-
ka to wina, że twego syna, * Między
dziatkami zabito, * Co za przyczyna?

Checiałeś trafić na Chrystusa *
Syna Bożego: ale Go z tego * Nie

wykorzenisz królestwa, * Boć nie-
bo Jego. Amen.

40. Pójdźmy wszyscy do sta-
jenki, * Do Jezusa i Paniarki: * Po-
witajmy małego, * I Paniarkę
Matkę Jego.

Witaj Jezu ukochany, * Od Pa-
tryarchów czekany, * Od Proroków
ogłoszony, * Od narodów upra-
gniony.

Witaj Dziecineczko w żłobie, *
Wyznajemy Boga w Tobie, * Coś
się narodził tej nocy, * Byś nas
wyrwał z czarta mocy.

Witaj Jezu nam zjawiony, *
Witaj dwakroć narodzony, * Raz
z Ojca przed wieków wiekiem, *
A teraz z Matki człowiekiem.

Któżto słyszał takie dziwy, *
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy, *
Ty łączysz w Boskiej osobie, *
Dwie natury różne sobie.

Tyś świat stworzył, a świat
Ciebie * Nie poznał, mając wśród

niebie: * Idziesz dla jego zbawie-
nia, * On Ci odmawia schronienia.

Za to u świata ubogich, * Ale
w oczach Twoich drogich, * Pa-
stuszków, którzy czuwaliby * Wzy-
wasz by Cię przywitali.

O szczęśliwi pastuszkowie! *
Któż radość waszą wypowie: *
Czego Ojcowie żądali, * Wyście
pierwsi oglądali.

Obietnica w raju dana, * Dziś
stała wykonana: * Boże! jakżeś
miłosierny, * W darach hojny,
w słowach wierny.

Takeś świat ten umiłował, * Iżes
Syna nie żałował: * Zesłałeś Go
na cierpienia, * Od samego naro-
dzenia.

O! Jezu nasze kochanie, * Czemu
nad niebios mieszkanie, * Prze-
kładasz nędzę, ubóstwo, * I wy-
niszczasz swoje Bóstwo.

Miłości to Twojej dzieło, * Z mi-
łości początek wzięło: * Byś nas

zrównał z Aniołami, * Poniższaj się między nami.

Spraw to Jezu Boskie Dziecię, *
Niech Cię kochamy nad życie: *
Niech miłością odwiedzamy *
Miłość, której doznawamy.

Święta Panno Twa przyczyna, *
Niech nam wyjedna u Syna: *
By to Jego Narodzenie * Zapewni-
ło nam zbawienie. Amen.

41. Jezus malusienki, leży na-
gusienki, * Płacze z zimna, nie dała
mu matusia sukienki.

Bo uboga była, * Rąbek z gło-
wy zdjęła, * W który dziecię uwi-
nąwszy, * Siankiem Go okryła.

Nie ma kolebeczki, * Ani podu-
szeczki, * We żłobie mu położyła
Siana pod główeczki.

Dziecina się chwili, * Matusienka
lili, * W nożki zimno żłóbek twar-
dy, * Stajenka się chyli.

Matusia truchleje, serdecznie łzy
leje, * O mój Synu! woła Twoja
nie moja się dzieje.

Przestań płakać proszę, * Bo
żału nie zniosę, * Dosyć go mam
z męki Twojej, * Którą w sercu
noszę.

Józefie starejki, * Daj z ogniem
stajenki, * Grzać Dziecinę, sam co-
przedzaj podpieraj stajenki.

Pokłon oddawajmy, * Bogiem Go
wyznajmy, * To Dzieciątko ubo-
żuchne ludziom ogłaszajmy.

Niech Go wszyscy znają, * Ser-
decznie kochają, * Za tak wielkie
poniżenie chwałę Mu oddają.

O najwyższy Panie! * Waleczny
Hetmanie, * Zwycięzonym, mając
rączki miłością związane.

Leżysz na tem sianie, * Królu
nieba, ziemi, * Jak baranek na za-
bicie za moje zbawienie.

Pójdź do serca mego, * Tobie

otwartego, *Przysposób je do mieszkania i wczasu swojego.

Albo mi daj swoje, * Wyrzucisz moje, * Tak będziesz miał pałac na mieszkanie Twoje. A.

42. Gdy się Chrystus rodzi *
I na świat przychodzi, * Ciemna
noc w jasnościach promienistych
brodzi: * Aniołowie się radują, * Po
niebiosa wyśpiewują: * Gloria,
gloria, gloria in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, * Którzy trzód
swych strzegli, * Aby do Betleem
czempredzój pobiegli; * Bo się na-
rodził Zbawiciel, * Wszego świata
Odkupiciel: * Gloria, gloria, gloria
in excelsis Deo.

O niebieskie duchy * I posłowie
nieba, * Powiedcież wyraźnie *
Co nam czynić trzeba: * Bo my
nie nie pojmujemy, * Ledwo od
strachu żyjemy: * Gloria, gloria,
gloria in excelsis Deo.

Idźcie do Betleem, * Gdzie dzie-
cie zrodzone, * Wpieluszki powite, *
W żłobie położone: * Oddajcie Mu
pokłon Boski, * On osłodzi wasze
troski: * Gloria, gloria, gloria in
excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie * Wszystko
zrozumieli, * Zaraz do Betleem
spieszno pobieżeli: * I tak zupeł-
nie zastali, * Jak im Anieli zez-
nali: * Gloria, gloria, gloria in
excelsis Deo.

Stanawszy na miejscu, * Pełni
zadumienia, * Iż się Bóg tak zni-
żył do swego stworzenia: * Padli
przed nim na kolana * I uczcili
swego Pana: * Gloria, gloria, glo-
ria in excelsis Deo.

Nareszcie gdy pokłon * Panu
już oddali, * Z wielką wesołością
do swych trzód wracali, * Że się
stali być godnemi, * Boga widzieć
na tej ziemi: * Gloria, gloria,
gloria in excelsis Deo. Amen.

Na 40sto-godz. Nabożeń- stwo.

43. Boże kocham Cię! Boże kocham Cię! * Całem sercem kocham Cię.

Co jest na ziemi stworzenia, *
Odmieniam w miłości pienia: *
Niech Cię chwala, wysławiają, *
A mnie do uszu wołają: * Boże kocham Cię! itd.

Stońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy, *
Rok, godziny, moment każdy, *
Dzień i noc niechaj Cię chwala, *
Serce miłością zapala *
Boże kocham Cię! itd.

Co się na ziemi znajduje, *
Co nad ziemią wylatuje, *
Co w rzekach i w morzu pływa, *
Niechaj tę pieśń ze mną śpiewa: *
Boże kocham Cię! itd.

Ile trawek się rachuje, *
Ile liścia się znajduje, *
Tyle pragnę mieć języka, *
Każdym z nich

serce wykrzyka: * Boże kocham Cię! itd.

Dusza, ciało, wszystkie siły, *
Ciebie tylko ulubily, *
I co się we mnie znajduje, *
Miłością się Twą kępuje. *
Boże kocham Cię! itd.

Rozum, wolę, zmysły, chęci, *
Sławę, honor i co nęci; *
Z sercać wszystko to daruję, *
Wiecznym prawem zapisuję. *
Boże kocham Cię! itd.

Wszystkie technienia i stapienia, *
Znaczą miłości pragnienia: *
Ile kroć mój puls uderza, *
Miłością się Twą wymierza. *
Boże kocham Cię! itd.

Choć się oczy zamykają, *
Snu z potrzeby zażywają; *
Dusza, serce, chęci czują, *
Ustawicznie wykrzykują: *
Boże kocham Cię! itd.

Mysli, mowy, wszystkie sprawy, *
I roboty, i zabawy, *
Gdzie-

kolwiek się ja obróćę, * Zawsze
śpiewam, zawsze nucę: * Boże ko-
cham Cię! itd.

Jeśli mnie chcesz słuchać Pa-
nie, * O to tylko me wołanie: *
Weźmij co jest światowego, * A
daj mi siebie samego. * Boże ko-
cham Cię! itd.

Weźm już świecie co jest twe-
go, * Weźmij co jest pieszczzonego; *
Nie mnie już nie kontentuję, *
Tylko kiedy wyśpiewuję: * Boże
kocham Cię! itd.

Ani mnie twa marność zwie-
dzie, * Ani od Boga odwiedzie, *
Cale świata już dziękuję, * Tobie
szczerze wyśpiewuję: * Boże ko-
cham Cię! itd.

Żaden smutek, doległości * Nie
odmieniają mej miłości, * Kłopot i
prześadowanie, * Tylko wzmocnią
me kochanie; * Boże kocham Cię!
i t. d.

Niech się i piekło natęży, *
Miłości mej nie zwycięży, * Niko-
mu już nie hołduję, * Bo w tych
słowach tryumfuję: * Boże ko-
cham Cię! itd.

Niech się ze mną co chce sta-
nie, * Choć mnie i opuścisz Pa-
nie, * Choć wszystko złe padnie
na mnie, * Wołać będę nieustan-
nie: * Boże kocham. Cię! itd.



PIEŚNI POSTNE.

Gorzkie Żale

CZYLI

ROZPAMIĘTYWANIE MĘKI PAŃSKIEJ.

44. Gorzkie żale przybywajcie*
 Serca nasze przenikajcie, * Roz-
 pływajcie się me żrenice, * Toczcie
 smutnych łez krynice * Słońce,
 gwiazdy omdlewają, * Żalobą się
 pokrywają, * Płaczą rzewno Anio-
 łowie, * A któż żalność ich wy-
 powie? * Opoki się twarde kraja,*
 Z grobów umarli powstają, * Cóż
 się pytam, co się dzieje, * Gdy
 wsze stworzenie truchleje, * Boleść
 męki Chrystusowej, * Żal przeplata
 bez wymowy! * Uderz, Jezu! bez
 odwłoki, * W twarde serc naszych
 opoki. * Jezu mój! we krwi ran
 Twoich, * Obmyj duszę z grzechów
 moich, * Upał serca mego chłódz,

Gdy w przepaść męki Twój wcho-
 dzę.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Za pomocą łaski Bożej pobu-
 dziwszy się do żalu serdecznego
 za grzechy nasze, rozmyślanie ni-
 niejszej męki Pana Jezusa Chry-
 stusa, Syna Bożego, nabożnym
 afektem ofiarować będziemy Ojcu
 niebieskiemu na cześć i chwałę
 Jego Boskiego Majestatu, pokor-
 nie dziękując za tak wielką a ni-
 gdy niepojętą miłość ku narodowi
 ludzkiemu, że nam zesłał Syna
 swego jednorodzonego, aby w przy-
 jętej na siebie ludzkiej naturze,
 na dosyćczynienie boskiej spra-
 wiedliwości, tak okrutne męki wy-
 cierpiał i śmierć podjął krzyżową.
 Także na większe uszanowanie N.
 Maryi P. tegoż Syna Bożego Ma-
 tki bolesnej i na uczczenie świę-
 tych Pańskich, mianowicie tych,

którzy gorliwszém pałali nabożeń-
stwem ku męce Chrystusowej. A
najprzód:

W następującej pierwszej czę-
ści będziemy rozważać: co Pan
Jezus ucierpiał od modlitwy w O-
grójcu aż do niesłusznego u sądu
oskarżenia; które to zniewagi i
zelżywości temuż Panu za nas bo-
lejącemu ofiarować będziemy: za
Kościół święty katolicki i pod-
wyższenie jego, za najwyższego
Pasterza z całym duchowieństwem,
na uproszenie nawrócenia nie-
przyjaciołom Krzyża Chrystuso-
wego i upamiętania wszystkim nie-
wiernym.

H Y M N.

45. Żal duszę ściska, serce bo-
leśń czuje, | Gdy słodki Jezus na
śmierć się gotuje, | Kłęcząc w O-
grójcu, gdy krwawy pot leje | Me
serce mdleje.

Więźnia miłości powrozmi krę-
puje | Żołnierz okrutny, uczeń zły
całuje; | Wtém Jezus łzami, gdy
się miłość stapia, | Jagody skrapia.

Bije, popycha Żyd nieposkro-
miony, | Nielitościwie z tej i z o-
wój strony | Za włosy targa, znosi
w cierpliwości | Król z wysokości.

Zsiniate przedtém krwią zacho-
dzą usta, | Gdy zbrojną żołnierz
rękawicą chlusta, | Wnet się zmie-
niło w płaczliwe wzdychanie | Ser-
ca kochanie.

Oby się serce we łzy rozply-
wało, | Że Cię, mój Jezu! sprośnie
obrażało, | Żal mi, ach żal mi,
ciężkich moich złości, | Dla Twój
miłości.

46. Jezu! na zabicie okrutne, |
Cichy Baranku, od Żydów szu-
kany, | Jezu mój kochany!

Jezu! za trzydzieści srebrni-
ków | Od niewdzięcznego Judasza
sprzedany, | Jezu mój kochany!

Jezu! w tęsknym smutku, żałości,
| Tęskliwą śmierci bojaźnią
stroskany, | Jezu mój kochany.

Jezu! na modlitwie w Ogró-
cu, | We młodości krwawym po-
tem oblany, | Jezu mój kochany!

Jezu! całowaniem zdradliwem
Od niewstydlivego ucznia wyda-
ny, | Jezu mój kochany!

Jezu! powrozami grubymi | Od
swawolnego żołnierstwa związa-
ny, | Jezu mój kochany.

Jezu! od pospółstwa zelżywie
W sądzie Annasza srodze nai-
grawany, | Jezu mój kochany.

Jezu! przez ulice sromotnie | Do
Kaifasza za włosy targany, | Jezu
mój kochany.

Jezu! od Malchusa srogiego
Zbrojną rękawicą policzkowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od fałszywych dwóch
świadców | Za zwodziciela nie-

stuszenie udany, | Jezu mój ko-
chany!

Bądź pozdrowiony, | Bądź po-
chwalony! | Dla nas zelżony | I
pohańbiony! | Bądź uwielbiony!
Bądź wysławiony! | Boże nieskoń-
czony!

47. Ach! ja Matka tak żało-
sna | Boleść mnie ściska nieżno-
sna | Miecz me serce przenika.

Czemuś Matko ukochana, | Cięż-
ko na Sercu stroskana, | Czemu
wszystka truchlejesz!

Co mnie pytasz? wszystkim
w młodości, | Mówić nie mogę z ża-
łości, | Krew mi serce zalewa!

Powiedz mi o Panno moja! |
Czemu blednieje twarz Twoja?
Czemu gorzkie łyżę lejesz?

Widzę me serca kochanie, | Je-
zusa w Ogrójeu zlanie | Potu krwa-
wym potokiem.

O Matko! źródło miłości, | Niech
czują gwałt Twój żalości, | Do-
zwól mi z sobą płakać.

CZEŚĆ DRUGA.

W drugiej części rozmyślania
męki Pańskiej, będziemy uważać,
co Pan Jezus ucierpiał, od niesłu-
sznego u sądu oskarżenia, aż do
okrutnego cierniem ukoronowania.
Te zaś rany, zniewagi i zelżywo-
ści, temuż Jezusowi cierpiącemu
ofiarować będziemy za całe chrze-
ścijaństwo, na uproszenie pokoju
i zgody między Pany chrześci-
jańskimi; także dla uproszenia
sobie odpuszczenia grzechów i ka-
ranie za nie, mianowicie powie-
trza, głodu, ognia i wojny.

HYMN.

48. Przypatrz się duszo, jak
cię Bóg miłuje! * Jako dla ciebie
sobie nie folguje; * Przecież Go

bardziej niż żydowska dręczy *
Złość twoja męczy.

Stoi przed sędzią Pan świata
wszystkiego, * Cichy Baranek, z
wzgardzenia wielkiego, * Przez białą
szatę którą jest odziany, * Głupim
nazwany.

Za moje złości grzbiet srodze
biczują, * Pójdźmyż grzesznicy, oto
nam gotują * Ze krwi Jezusa, dla
serca ochłody * Zdrój żywej wody.

Pycha światowa niechaj co chce
wróży, * Co na swe skronie wije
wieniec z róży; * W szkarłat na
pośmięch cierniem Król zranio-
ny, * Jest ozdobiony.

Oby się serce we łzy rozply-
wało, * Ze Cię mój Jezu sprośnie
obrażało, * Żal mi, ach żal mi! cięż-
kich moich złości, * Dla Twój
miłości.

49. Jezu! od żydostwa niewin-
nie, * Jako łotr godzin śmierci
obwołany, * Jezu mój kochany!

Jezu! od złośliwych morderców, * Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany, * Jezu mój kochany.

Jezu! pod przysięgą od Piotra, * Po trzykroć razy z bojaźni zaprzany, * Jezu mój kochany!

Jezu! od okrutnych oprawców, * Na sąd Piłata jak zbójca szarpamy, * Jezu mój kochany!

Jezu! od Heroda i dworzan, * Królu chwały! zelżywie wyśmiany, * Jezu mój kochany.

Jezu! w białą szatę szydersko, * Na większy pośmiejch i hańbę ubrany, * Jezu mój kochany!

Jezu! u kamiennego słupa, * Niemiłosiernie biczmi usmagany, * Jezu mój kochany!

Jezu! aż do mózgu przez czaszkę * Ciernia kolcami ukoronowany, * Jezu mój kochany.

Jezu! z naigrawania od żydów, * Na pośmiewisko purpurą odziany * Jezu mój kochany!

Jezu! w głowę trzciną ubity, * Królu boleści! klęcząc naigrawany, * Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony! * Bądź pochwalony! * Dla nas zelżony * Wszystek skrwawiony, * Bądź uwielbiony! * Bądź wysławiony! * Boże nieskończony.

50. Ach! widzę Syna mego, * Przy słupie obnażonego, * Różgami zsięzionego!

Święta Panno dopuść na mnie * Niech ran Syna Twego znamię, * Mam na sercu wyrte!

Widząc ach! jako mizernie, * Ostre głowę rani ciernie, * Dusza moja ustaje!

Ó Maryja! Syna Twego, * Ostrem cierniem zranionego, * Podzielże ze mną mękę!

Obym ja Matka strapiona, * Mogła na swoje ramiona, * Złożyć krzyż Twój Synu mój!

Proszę o Panno jedyna, * Bez
przestanku Twego Syna, * Niechaj
z Tobą krzyż noszę!

CZEŚĆ TRZECIA.

Nakoniec w tej ostatniej części
będziemy uważać; co Pan Jezus
ucierpiał od ukoronowania swego,
aż do ciężkiego na krzyżu sko-
nania. I te plagi Jego, bluźnier-
stwa, zelżywości i zniewagi; wszyst-
kie przytém męki instrumenta,
Bogu Ojcu niebieskiemu repre-
zentować i ofiarować będziemy:
za Fundatorów i Dobrodziejów,
za wszystkich spółem braci i sio-
stry Bractwa naszego tak żywych
jako i umarłych, tudzież za grze-
szników zatwardziałych, tych oso-
bliwie, którzy w złym nieczysto-
ści nałogu albo pijaństwie zosta-
ją, aby ich serca do pokuty i
prawdziwej życia poprawy wzu-
dził męką swoją Zbawiciel nasz,

na ostatek za wszystkie dusze
w czyściu zostające, aby im tenże
najlitościwszy Jezus Krwią swoją
przenajdroższą ogień zagasić, a
nam wszystkim w godzinę śmierci
żał skruczy serdecznój za grzechy
i szczęśliwe w łasce Boskiej do-
kończenie — u Ojca swego naj-
laskawszego wyjednać raczył.

HYMN.

51. Duszo oziębła! czemuż nie
gorejesz? * Serce me czemu wszys-
tko nie topniejesz? * Toczy twój
Jezus z ognistój miłości * Krew
w obfitości.

Ogień miłości gdy Go tak roz-
pala, * Szkaradne drzewo na ra-
miona zwała, * Zemdlony Jezus pod
krzyżowym kłęką, * Ciężarem stęka.

Okrutnym katom posłusznym
się staje, * Na krzyż sromotny
ochotnie podaje * Ręce i nogi

ludzkiego plemienia * Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo! spuśćże nam to ciało, * Aby na tobie dłużej nie wisiało; * My Go uczciwie w grobie położymy, * Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozplywało, * Że Cię, mój Jezu! sprośnie obrażało; * Żal mi, ach żal mi, ciężkich moich złości, * Dla Twojej miłości.

Niechżeć, mój Jezu! cześć będzie w wieczności * Za Twe obelgi, męki, zelżywości, * Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, * Cierpiał bez winy.

52. Jezu! od pospólstwa nie-
zbożnie * Jako złoczyńca z łotry
porównany, * Jezu mój kochany!

Jezu! od Piłata niesłusznie *
Na szubieniczną śmierć dekreto-
wany, * Jezu mój kochany!

Jezu! srogim krzyża ciężarem *
Na kalwaryjską górę zmordowa-
ny, * Jezu mój kochany!

Jezu! do sromotnego drzewa *
Przytępionymi gwoźdźmi przyko-
wany, * Jezu mój kochany!

Jezu! jawnie w pośród dwóch
tetrów, * Zelżywie od Żydów ukrzy-
żowany, * Jezu mój kochany!

Jezu! od stojących około * I
przechodzących z hańbą uragany, *
Jezu mój kochany!

Jezu! bluźnierstwami od złego *
Współ wiszącego łotra nagabany, *
Jezu mój kochany!

Jezu! gorzką żółcią i octem, *
Wołając: pragnę, w mdłości na-
pawany, * Jezu mój kochany!

Jezu! w ręce Ojca swojego *
Ducha oddawszy zamordowany, *
Jezu mój kochany!

Jezu! od Józefa uczciwie * I
Nikodema w grobie pochowany, *
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony! * Bądź pochwalony! * Dla nas zmęczony *
I krwią zbroczony, * Bądź uwielbiony! * Bądź wystawiony! *
Boże nieskończony!

53. Ach mnie Matce boleści-
wój, * Pod krzyżem stojąc smutli-
wój, * Serce żalować przejmuję.

O Matko! niechaj prawdziwie,
Patrzając na krzyż żałować, *
Płacząc z tobą rzewliwie.

Jużci już moje kochanie * Go-
tuje się na skonanie, * Toć i ja
z Nim umieram!

Pragnę, Matko pod krzyż z to-
bą, * Dzielić się z twoją osobą,
Śmiercią Syna twojego.

Zamknął słodką Jezus mowę,
W tém ku ziemi skłania głowę,
Już żegna Matkę swoją.

Maryo, niech gorzką noszę *
Śmierć, krzyż, rany Jego, proszę,
Niech serdecznie rozważam.

Potém zaśpiewać trzy razy:

Któryś cierpiał za nas rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

54. Jezu Chryste, Panie miły,*
Baranku bardzo cierpliwy!* Wznio-
słeś na krzyż ręce swoje, * Za
niesprawiedliwość moję.

Płacz Go, człowiecze mizerny,*
Patrząc jak jest miłosierny,* Jezus
na krzyżu umiera, * Słońce jas-
ność swą zakrywa.

Pan wyrzekł ostatnie słowa,*
Zwisła Mu z ramiona głowa,*
Matka pod Nim fraszobliwa,*
Stoi prawie ledwie żywa.

Zasłona się popadała,* Ziemia
się rwie, łamie skała;* Setnik
woła: Syn to Boży!* Tłuszcza
wierząc sobą trwoży.

Nakoniec Mu bok przebito,*
Krew płynie z wodą obfito,*
My się dziś zalejemy łzami,*
Jezu, zmiłuj się nad nami! Amen.

55. Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba,*
Płakać za grzechy, człowiecze!
potrzeba;* Ach, ach! na krzyżu umiera,*
Jezus oczy swe zawiera.

Najświętsze członki i wszystko Ciało,*
Okrutnie zbite, na krzyżu wisiało;*
Ach, ach! dla ciebie, człowiecze!*
Z boku krew Jezusa ciecze.

Ostrą koroną skronie zranione,*
Język zapiekły i usta spragnione;*
Ach, ach! dla mej swawoli*
Jezus umiera i boli.

Woła i kona, łyzy z oczu leje,*
Pod krzyżem Matka bolesna truchleje;*
Ach, ach! sprośne złości moje*
Sprawiły te niepokoje.

Więc się poprawię Ty łaski dodaj,*
Życia świętego sposób mi podaj;*
Ach, ach! tu kres złości moich,*
Przy nogach przybitych Twoich.

Tu z Magdaleną będę pokutować*
I za me grzechy serdecznie żałować;*
Ach, ach! zmiłuj się nademną,*
Uczyń miłosierdzie ze mną.

Rozbrat, obłudny świecie! wypowiadam,*
Grzechów się moich szczerze wypowiadam:*
Ach, ach! serdecznie żałuję,*
Bo Cię, Boże mój miłuję. Amen.

56. Jużem dość pracował, dla Ciebie człowiecze,*
Trzydzieści lat i trzy, na tym nędznym świecie;*
Pójdę, pójdę, do Jerozolimy,*
Co o mnie pisano,*
To wszystko wykonam.

Już się dokończyło me pielgrzymowanie;*
Już teraz zawieram moje nauczanie:*
Już chcę sprawę zbawienia wykonać,*
Idźcie Ucznie moi*
Wieczera gotować.

Jeszcze ja raz z wami do stołu usiedę;*
Chleb w ciało, wino w

krew mą własną przemienie * Na
pamiętkę mego umęczenia; * Za-
kład wam zostawię * Mego roz-
łączenia.

Gdzie się obrócić mam, już mnie
Judasza wydał, * Mój własny Apo-
stół, żydów na mnie zwołał, * I
znajdą mnie w Ogrójcu się mo-
dlić, * Gdzie dla cie człowieka, *
Krwia się będę pocić.

Już żadnej pociechy więcej mieć
nie będę: * We wszystkich cięż-
kościach ponurzony będę: * Me
wzdychanie i płacz nie pomoże, *
Smutna dusza moja * Aż do śmier-
ci będzie.

Zła rota żydowska już mnie po-
chwyciła; * Gdzie ją Judaszowa
lichwa przywabiła; * Już mnie w
powrozy okrutne wiąza: * Po zie-
mi mnie włóczyć * O nie uderzają.

Jużci mnie przywiedli do sądu
Annasza, * Odtąd mnie powiodą
aż do Kaifasza; * Tam mnie sądzą

a niesprawiedliwie; * Gdzie mnie
uderzają * W policzek zelżywie.

Fałszywi świadkowie przed Pila-
tem świadczą: * Iżem zwodzicie-
lem, wszyscy na mnie skarżą: *
Ach niestetyż! już krew wszędzie
ciecze, * Z wielu tysięcy ran, *
Dla ciebie człowiecze.

W koronę cierniową już mnie
przystroili, * Którą mi gwałtownie
na głowę wcisnęli; * Wiec na
Pilata wszyscy wołają: * Weźmij!
ukrzyżuj Go! * Strasznie powta-
rzają.

Lepiej że wypuścisz łotra Bara-
basza, * Nimbyś nam zostawił ży-
wego Jezusa, * Którego my na
śmierć chcemy wydać, * Z ciebie
pożądamy, * Daj Go ukrzyżować.

Rzekł Płat do żydów: * Ten
człowiek niewinny, * Bym Go na
śmierć skazał takiej nie ma winy, *
Lecz gdy Go wydam z waszej

przyczyny, * To Krew Jego na was * I na wasze syny.

Króla chwały wiecznej już na śmierć prowadzą, * Duszo ma! nad Zbawcą miej litość serdeczną; * Oto jak nogi pod Nim klękają, * Że już nie może stać, * Lecz Go kaci pchają.

O góro wysoka, góro kalwaryjska! * Drogo kamienista, jak ta chwila ciężka! * Już nie mogę w młodości krzyża unieść, * Ach, Szymonie! pomóż * Na górę go donieść.

Krzyż ze mnie złożyli, za nim mnie położą, * Mordercy okrutni gwoźdźmi mnie przerażą; * Już ręce i nogi rozciągnięte, * I tak Ciało moje * Z krzyżem wydźwignione.

Już wiszę na krzyżu a w boleściach wołam, * Z swoją miłą Matką żałośnie się żegnam; * Już krew, wodę toczę, o grzesznicy!

Z boku, dla ciebie to, * Na twoje obmycie.

Jużem dla twej umarł, człowiecze! miłości, * Patrz, jak wielkie moja Matka ma boleści; * Piastując mnie po śmierci na łonie, * Od żalu zalane * Mając łzami skronie. Amen.

57. Ach, mój Jezu! jak Ty klęczysz w Ogrójcu zekrwawiony, * Tam Cię Anioł w smutku cieszy, z kąd był świat pocieszony, * Przyjdź, mój Jezu! przyjdź, mój Jezu! * Przyjdź, mój Jezu! pociesz mnie, * Bo Cię kocham serdecznie. .

Ach, mój Jezu! co za boleść cierpisz w ostrój koronie, * Twarz najświętsza zekrwawiona, głowa wszystka w krwi tonie. * Przyjdź, mój Jezu itd.

Ach, mój Jezu! jakeś srodze do słupa przywiązany, * Za tak

ciężkie grzechy nasze okrutnie bi-
czowany. * Przyjdź, mój Jezu itd.

Wychodzisz, mój drogi Jezu,
na górę kalwaryjską, * Trzykroć
pod ciężarem krzyża upadasz bar-
dzo ciężko. * Przyjdź, mój Jezu!
i t d.

A gdy, mój najmilszy Jezu! *
na krzyżu już umierasz, * Dajesz
Ducha Ojcu w ręce, grzesznym
niebo otwierasz, * Przyjdź mój
Jezu itd.

Ach mój Jezu, gdy czas przy-
dzie, że już umierać trzeba, *
Wspomnij na Swą gorzką mękę,
nie chciej zawierać nieba, * Przyjdź
mój Jezu itd.

Gdyś jest Sędzia postawiony nad
żywemi, zmarłemi, * Zmiłujże się
nad duszami w czyścieu zostają-
cemi: * Wieczny pokój, wieczny
pokój, * Wieczny pokój, daj im
Panie, * W niebie odpoczywanie.

58. Krzyżu święty nadewszys-
tko * Drzewo przenajszlachetniej-
sze, * W żadnym lesie takie nie
jest, * Jedno na którym sam Bóg
jest; * Słodkie drzewo, słodkie
gwoździe, * Rozkośny owoc no-
siło.

Skłoń gałązki Drzewo święte, *
Ulżyj członkom tak rozpiętym, *
Odmień teraz onę srogość, * Która
miało z przyrodzenia, * Spuść le-
kuchno i cichuchno * Ciało Kró-
la niebieskiego.

Tys samo było dostojne * No-
sić światowe zbawienie, * Przez
cię przewóz jest naprawion * Świa-
tu, który był zagubion; * Który
święta krew polała, * Co z Ba-
ranku wypłynęła.

W jaskłach leżąc gdy tam płą-
kał, * Już tam był wszystko oglą-
dał, * Iż tak haniebnie umrzeć
miał, * Gdy wszystek świat odku-
pić miał; * W on czas między

zwierzętami, * A teraz między łotrami.

Niesłychanać jest to dobroć, *
Za kogo na krzyżu umrzeć; * Któż
to może dziś wykonać, * Za kogo
swoję duszę dać; * Sam to Pan
Jezus wykonał, * Bo nas wiernie
umiłował.

Nędzneby to serce było, * Coby
dzis nie zapłakało. * Widząc Stwo-
rzyciela swego, * Na krzyżu za-
wieszzonego, * Na słońcu upieczo-
nego, * Baranka Wielkanocnego.

Maryja Matka patrzyła * Na człon-
ki co powijała, * A powiwszy całowa-
ła, * Z tego wielką radość miała;
Teraz je widzi zczerniałe, * Żyły,
stawy w Nim porwane.

Nie był taki, ani będzie * Żadne-
mu smutek na świecie, * Jaki czy-
sta Panna miała, * W on czas kie-
dy narzekała: * Nędzna ja sierota
dzisiaj, * Do kogóż ja się skłonić
mam?

Jednegom Synaczka miała, * Com
Go z nieba być poznała, * I tegom
już postradała, * Jednom się sama
została, * Ciężki ból cierpi me Ser-
ce, * Od żalu mi się rozsiesć chce.

W radościm Go porodziła, * Smu-
tkum żadnego nie miała; * A teraz
wszystkie boleści, * Dręczą mnie
dzis bez litości; * Obymże ja to
mogła mieć, * Żebym mogła teraz
umrzeć.

Byś mi Synu nisko wisiał, * Wzdy-
byś ze mnie jaką pomoc miał, *
Głowę bym Twoją podparła, * Krew
zsiadła z licą otarła; * Ale Cię nie
mogę dosiądz, * Tobie Synu nic do-
pomodz.

Anielskie się słowa mienią, * Sy-
meonowe się pełnią; * On mówił:
pełnaś miłości, * A jam dziś pełna
gorzkości; * Symeon mi to powie-
dział: * Iż me Serce miecz prze-
bość miał.

Ni ja ojca, matki, brata, * Ni ża-

dnego przyjaciela, * Zkądże pocieszenie mam mieć? * Wolałabym stokroć umrzeć, * Niż widzieć żołnierza złego, * Co przebił bok Syna mego.

Matki co synaczki macie, * Jako się w nich wy kochacie, * Kiedy wam z nich jeden umrze, * Ciężki ból ma wasze serce; * Cóż ja, com miała jednego! * Już nie będę mieć inszego.

O niestetyż miły Panie! * Toć nie małe rozłączenie, * Przedtém było miłowanie, * A teraz ciężkie wzdychanie; * Czemuż Boże Ojciec nie dbaź, * O Synaczku pieczy nie masz.

Którzy Tój Pannie służycie, * Smutki Jój rozmyślujecie, * Jako często omdlewała, * Często na ziemię padała; * Przez te smutki, któreś miała, * Uproście nam wieczną chwałę. Amen.

59. Rozmyślajmy dziś wierni Chrześcijanie, * Jako Pan Chrystus cierpiał za nas rany; * Od poimania nie miał odpocznienia, * Aż do skonania.

Najprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie, * Tam Judasz zdrajca dał był żydom znamię: * Oto żydowie mego mistrza macie, * Tegóż imajcie.

Wnet się rzucili jako lwi okrutni, * Apostołowie od Niego uciekli: * Tak z wielkim pędem wiedzion do Annasza, * Pociecha nasza.

Pierwszej godzinie, przed Piłatem stawion, * Niesprawiedliwie od żydów oskarżon; * Rozkazał Piłat, aby był biczowan, * Ten niebieski Pan.

Krzyknęli wszyscy o godzinie trzeciej, * Nie chcemy dalej krzywdy cierpieć takięj; * Niechaj na krzyżu swój żywot położy, * Ten to Syn Boży.

Z ostrego ciernia koronę uwili,*
Naszemu Panu na głowę wtłoczyli;*
Naśmiewając się przed
Nim poklękali,*Królem Go zwali.

Szedł z krzyżem z miasta Pan
szóstą godziny,*Żydowie z Niego
odzienie złożyli:* Potém Go na
krzyż okrutnie przybili,* Octem
poili.

Polecił Ducha Bogu Ojcu w ręce;*
Wołając, umarł: zaćmiło się
słońce,*Ziemia się trzęsła dziewią-
tej godziny,*Nie bez przyczyny.

Zstąpił do piekłów mocą Swe-
go Bóstwa,* Tamże wybawił Oj-
ców świętych z jeństwa;* Ciała
umarłych z grobów powstawały,*
Widzieć się dały.

Nikodem z Józefem prosby uczyni-
li,* By ciało z krzyża bezpie-
cznie zdjąć mogli;* rlił ich pro-
sbie we wszystkim przebaczył,*
Bo tak Bóg raczył.

Czasów nieszpornych, był z krzy-
ża zdejmowan* Przez swoje sługi,
wszego stworzenia Pan;* Matu-
chna Jego ciało piastowała,* Rze-
wnie płakała.

Drogim balsamem ciało nama-
zali,* A z nabożeństwem w syn-
don owinęli;* W grób je osta-
tniej godziny włożyli,* Płacz u-
czynili.

Płaczmyż też dzisiaj wierni
Chrześcijanie,* Dziękując Panu
za najdroższe rany,* Iż dla nas
raczył tak okrutnie cierpieć,*
Chcąc nas sobie mieć. Amen.

60. Płaczmy wszyscy najmi-
lejsi, zebrani kochankowie,* Chry-
sta Pana nam imają, przeokrutni
katowie,* O Jezusie nasz miły!
o kwiateczku wspaniały!* Coś
uczynił? coś zawinił?* O Ba-
ranku niewinny! cierpisz za na-
sze winy.

Poglądałeś na swe Ucznie, Piotrowiś serce skruszył, * Do płaczuś go za swe grzechy wejrzeniem swém peruszył; * Na noclegęś wiedziony, do piwniceś wtrącony; * Tam Cię plwali, naśmiewali; * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Na drugi dzień bardzo rano z piwniceś wywiedziony, * Przed Piłata postawiony, niewinnieś oskarżony; * Piłat ręce umywał, do Heroda Cię posłał, * Ten Cię zelżył, z szat obnażył; * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Do słupa Cię przywiązali, okrutnie zranionego, * Biczmi, łańcuchy, miotłami, bili zekrwawionego; * O Jezusie nasz miły, o kwiateczku wspaniały! * Coś uczynił? coś zawinił? * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Coś im Jezusie uczynił, iż Cię

tak katują? * Coś im Jezusie zawinił, iż Cię koronują? * O Jezusie nasz miły, o kwiateczku wspaniały! * Coś uczynił? coś zawinił? * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Sądzą starsi Barrabasa, by go na wolność wydać, * A Jezusa niewinnego na krzyż przybić rozkazać; * O Piłacie okrutny, sędzio wielce obłudny, * Coś uczynił, coś zawinił? * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Gdy już Jezus dla człowieka na krzyżu srogim wisił. * Piłat tytuł sprawiedliwy nad głową Mu napisał; * Na krzyżu tym zraniony, wisi Jezus zelżony, * Nazareński, Król żydowski: * Cierpisz na krzyżu za nas, i jeszcze cierpieć żadasz.

Bok Mu włócznią Longin przebił, krew się z wodą wylała, * O jak wielką Matka Twoja boleść

wtenczas cierpiała; * Już się słońce zaćmiło, świecić nie potrafiło, * Gdy umierasz, Ojca wzywasz; * Cierpisz na krzyżu za nas, i jeszcze cierpieć żadasz.

I tak Józef z Nikodemem ciało z krzyża złożyli, * W prześcieradło uwinęli, serdecznie całowali; Trzy Maryje przybiegły, drogie maści przyniosły, * Namazały, opłakały; * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

Potém w grób ciało włożono, jako jest napisano, * Kamieniem je przyłożono, jako prorokowano; * O Jezusie nasz miły! o kwiateczku wspaniały, * Coś uczynił? coś zawinił? * O Baranku niewinny! cierpisz za nasze winy.

W życiu naszym ciężko bywa na Twe rany spoglądać, * Gdy na sądny dzień staniemy, będziemy je oglądać; * Wtenczas byśmy płakali, rany Twe całowali, * Gdy

osądzisz, w piekło wtrącisz, * Już za późno grzeszniku, na wieki niewolniku.

Uważ duszo chrześcijańska, co Jezus za cię cierpiał: * Ach jakie męki okrutne, dla ciebie podejmował; * Wdzięczną Mu się pokazuj, za tę miłość Mu dziękuj, * W pobożności, w niewinności; * O Baranku niewinny! * Cierpisz za nasze winy. Amen.

61. Z nieba zesłany Syn Boga żywego, * Gdy w Jeruzalem wjeżdżał czasu swego; * We wsi Betfage rzekł Uczniom gotowe, * Słowa takowe:

Dwaj do miasteczka teraz pobieżycie, * Które przed sobą leżące widzicie; * Mnie przywieźciecie oślicę, oślatko, * Dwoje bydlatko.

Jeźliby wam kto chciał trudności zadać, * Moję potrzebę macie

opowiadać, * Dosyć uczyni tej to
Pańskiej woli, * Zaraz pozwoli.

Wszystkie te rzeczy dzieją się
dla tego, * Że to rzeczono z pisma
prorockiego: * Córko Syońska, Król
idzie ku tobie, * W cichej osobie.

Co Pan rozkazał, słudzy uczy-
nili, * Pana na bydlę przywiodszy,
wsadzili, * Tłuszcze na drogę
wielkie zabieżały, * Panu śpiewały.

Jedni przysługę taką wyrządza-
li, * Że na przeciwko Panu wycha-
dzali, * Kędy miał jechać, rzucali
na ziemię, * Swoje odzienie.

Drudzy posługi takie wyrzą-
dzali, * Różeczki zielone z drzewa
obłamywali, * Ścieląc na ziemię nie-
chaj piękna będzie, * Ozdoba wsze-
dzie.

A drudzy z chęci za Panem
chodzili, * Do Niego takim sposo-
bem mówili: * Zbaw nas, zmiłuj
się, nie opuszczaj żydów, * Synu
Dawidów.

Skoro pospólstwo o tém usły-
szało, * Że Jezus idzie, wnet Mu
zabieżało; * Niosąc gałązki z drze-
wa palmowego, * Z serca prawego.

Dziatki natchnione przez Ducha
Świętego, * Wołały, Tén jest który
ludu swego, * Z mocy szatańskiej
jest Odkupicielem, * I Zbawicielem.

O jako zacny Bóg nasz i Pan
wielki, * Którego w świecie wy-
chwuła duch wszelki; * Jego czczą
Państwa, Trony, Aniołowie, * Se-
rafinowie.

Córko Syońsko oto Król Twój
jedzie, * Żałosna trwoga niechaj cię
odejdzie; * Na osłe lichym przeje-
żdża bez pychy. * Oto Król cichy.

Zawitaj Królu Zbawicielu swia-
ta! * Ciebie przez długie czeka-
liśmy lata; * Tyś przyszedł zba-
wić od piekła wiecznego, * Człeka
grzésznego.

Przedziwne dziatek śpiewania
i głosy, * Wybijały się aż pod

niebiosy! * Wielbiąc zasługi Pana pokornego, * Zwycięzcy swego.

Wielka to miłość owych ludzi była, * Ze im się żadna praca nie-sprzykrzyła, * Służyć Zwycięzcy sławiąc prawdziwego, * Boga żywego.

Z wielkim tryumfem Zwycięzcy zacnemu, * I my śpiewajmy Synowi Bożemu; * Niech się wynoszą Boskiej chwały głosy, * Aż pod niebiosy.

Niech Bogu chwała z naszych ust wypływa, * Który na niebie wysokim przebywa; * A Ty co idziesz przebłogosławiony, * Bądź pochwalony.



PIEŚNI WIELKANOCNE.

62. Chrystus zmartwychwstan jest, * Nam na przykład dan jest, * Iż mamy zmartwych powstać, * Z Panem Bogiem królować, * Alleluja.

Leżał trzy dni w grobie, * Dawszy przebić sobie * Bok, ręce, nogi obie, * Na okup, duszo! tobie; * Alleluja.

Trzy Marye poszły, * Drogie maści niosły, * Chciały Chrystusa pomazać, * Jemu cześć i chwałę dać; * Alleluja.

Gdy na drodze były, * Tak sobie mówiły: * Jest tam kamień nie mały, * A któż nam go odwali? * Alleluja.

Powiedz nam, Marya, * Gdzieś Pana widziała? * Widziałam Go po męce, * Trzymał chorągiew w ręce; * Alleluja.

Gdy nad grobem stały, * Rzekł im Anioł biały: * Nie bójcie się Dziewice, * Ujrzycie Boże lice; * Alleluja.

Jezusa szukacie? * Tu Go nie znajdziecie; * Wstałci zmartwych tu Go nie, * Tylko Jego odzienie; * Alleluja.

Łukasz z Kleofasem, * Oba jednym czasem, * Szli do miasta Emaus, * Potkałci ich Pan Jezus; Alleluja.

Bądźmy wszyscy weseli, * Jak w niebie Anieli, * Czegośmy po-
żądali, * Tegośmy doczekali; * Alleluja. Amen.

63. Wesoly nam dziś dzień nastał, * Którego z nas każdy żądał, * Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. — Alleluja, Alleluja.

Król niebieski k'nam zawitał * Jako śliczny kwiat zakwitał, * Po

śmierci się nam pokazał. — Alleluja, Alleluja.

Piekielne moce zwojował, * Nieprzyjaciele podeptał, * Nad nędnymi się zmiłował. — Alleluja, Alleluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał, * Ojce święte tam pocieszał, * Potém im za sobą kazał. — Alleluja, Alleluja.

Którzy w otechłaniach mieszkali, * Płaczliwie tam zawołali, * Gdy Zbawiciela ujrzeli. — Alleluja, Alleluja.

Zawitaj przybywający, * Boże Synu wszechmogący! * Wybaw nas z piekielnej mocy. — Alleluja, All.

Wielkie tam wesele mieli, * Gdy Zbawiciela ujrzeli, * Którego z dawna żądali. — Alleluja, Alleluja.

Potém swą mocą zmartwychwstał, * Pieczęci z grobu nie ruszał, * Na stróże wielki strach powstał. — Alleluja, Alleluja.

A gdy Chrystus Pan zmar-
twychwstał, * Miłośnikom się po-
kazał, * Anioły do Matki posłał.
Alleluja, Allel.

O Anieli najmilejsi, * Idźcież do
Panny najświętszej, * Do Matki
mój najmilejszej. — Alleluja, All.

Odemnie ją pozdrawiajcie i w-
soło zaśpiewajcie: * Królowa *
ska! wesel się. — Alleluja, A.

Potem z swą wielką światło-
ścią, * Do Matki swój przystąpi-
wszy, * Pocieszył Ją pozdrowiwszy.
Alleluja, Alleluja.

Napełniona bądź słodkości, *
Matko moja i radości, * Po onej
wielkiej żałości. — Alleluja, All.

Witajże, Jezu najśodszy, * Sy-
naczku mój najmilejszy! * Pocie-
szenie wszelkiej duszy. — Alleluja.
Alleluja.

Jestem już bardzo wesola, *
Gdym Cię żywego ujrzała, * Jako-
bym się narodziła. — Alleluja, All

Łaskawie z Nim rozmawiała, *
Usta Jego całowała, * W radości
się z Nim rozstała, — Alleluja,
Alleluja.

Przez Twe święte zmartwych-
wstanie, * Daj nam grzechów od-
puszczenie, * A potem wieczne zba-
wienie. Alleluja, Alleluja. Amen.

64. Wstał Pan Chrystus zmar-
twych ninie, * Uweselił swój lud
mile, * Który cierpiał dnia trze-
ciego, * Dla człowieka mizernego.
Alleluja, Alleluja.

Niewiasty gdy do grobu szły, *
Drogi maści z sobą niosły, * W
bieli Anioła ujrzały, * Trworzyć
sobą poczynaly, * Alleluja, Allel.

Niewiasty co się boicie, * Powiedźcie
t, Zwoleńnikom, * Iż powstał Król
na wiek wieków. * Alleluja, Allel
Tego dnia wielkanocnego, *
Chwal każdy Syna Bożego, * Święta

Trójęc wyznawajmy, * Bogu cześć
i chwałę dajmy. * Alleluja, Alle-
luja. Amen.

65. Witaj, dniu święty, żada-
ny! * Na wszystkich świat zawołany, *
Gdy Pan piekło burząc wstaje, *
Zwycięzca nieba dostaje. Alle-
luja, Alleluja.

Oto gdy się Pan odradza, *
Wszystek się z Nim świat od-
mładza, * Wszystko z Panem swym
stworzenie, * Ma swych darów od-
wrócenie. Alleluja, Alleluja.

Gdy Pan bowiem tryumfuje, *
Każda się rzecz z Nim raduje, *
Drzewo liściem, kwieciami trawa, *
Chwały Pańskiej moc wyznawa.
Alleluja, Alleluja.

Gdy piekielne prawo znosi, *
A w niebo się Pan podnosi, *
Wszystko Panu chwałę daje, *
Okrąg nieba, ziemskie kraje. Al-
leluja, Alleluja.

Bóg, co był ukrzyżowany, *
Wszędzie za Króla przyznany, *
I wszystko Stwórcy stworzenie, *
Daje pokłon, modły, pienie. Al-
leluja, Alleluja. Amen.

66. Chrystus Pan zmartwych-
wstał, * Zwycięstwo otrzymał, *
Bo zburzył śmierć srogą, * Swoją
śmiercią drogą. Alleluja, Alleluja.

Zwalczył czarta złego * I starł
głowę jego; * Człowieka grzeszne-
go * Wydarł z mocy jego. Alle-
luja, Alleluja.

Śmierć srodze poraził, * A moc
czarta skaził, * Żywot nasz na-
prawił, * To z łaski swęj sprawił.
Alleluja, Alleluja.

O Chryste, nasz Panie! * Przez
Twe zmartwychwstanie, * Daj nam
z grzechów powstać, * Łaski Two-
jój dostać. Alleluja, Alleluja.

A po tym kłopotcie * Daj w wie-
cznym żywocie * Widzieć Ojca

swego, * Boga wszechmocnego.
Alleluja, Alleluja. Amen.

67. Wesel się Królowa Raj-
ska, Panno Maryja! * Bo już wszel-
ka boleść przeszła: Alleluja. *
Módl się za nami Maryja!

Którego żywot Twój nosił, Pan-
no Maryja! * Tén nas już wszys-
tkich wykupił: Alleluja. * Módl się
za nami Maryja!

Bo już prawdziwie Zmartwych-
wstał, Panno Maryja! * Jako
przedtem opowiadał, Alleluja. *
Módl się za nami Maryja!

O Panno módl się za nami,
Panno Maryja! * Byśmy z Nim
zmartwychwstali: Alleluja! * Módl
się za nami Maryja!

Trzy Maryje rano poszły! Pan-
no Maryja! * Drogie maści z sobą
niosły, Alleluja, * Módl się za
nami Maryja!

Chciały pomazać Chrystusa,
Panno Maryja! * Zbawiciela wszego

świata, Alleluja. * Módl się za
nami Maryja!

Gdy otwarty grób ujrzały, Pan-
no Maryja! * W którym mówił
Anioł biały, Alleluja. * Módl się
za nami Maryja!

Maryje nie lękajcie się, Panno
Maryja! * Chrystusa tu nie znaj-
dziecie, Alleluja! * Módl się na-
mi Maryja!

Powiedźcież to zwolennikom,
Panno Maryja! * Że powstał Pan
na wiek wieków, Alleluja. * Módl
się za nami Maryja!

A do Galilei idźcie, Panno Ma-
ryja! * Tamci Go żywo ujrzą,
Alleluja. * Módl się za nami Ma-
ryja!

Magdalenie się ukazał, Panno
Maryja! * Którą przed tem umi-
łował, Alleluja. * Módl się za na-
mi Maryja!

Potém wszystkim zwolennikom,
Panno Maryja! * Pokój wieczny

daje i nam, Alleluja. * Módl się za nami Maryja! Amen.

68. Dziś Chrystus Król wiecznej chwały, * Wiedzie tryumf okazały: * Ozdobny w słicznej koronie, * Odbiera cześć na Syonie. * Alleluja, Alleluja.

Gdzież teraz śmierci moc twoja? * Kędy twa szatanie zbroja? Naszedł mocniejsze zbrojnego * Mocarza, i wziął lub jego. * Alleluja, Alleluja.

O Jezu! na wieczne lata * Ozdobno całego świata: * Z łaski przypuść nas do swego * Zwycięstwa nieśmiertelnego, * Alleluja, Allel.

Niechaj szatan co chce broi, * Z wiernych nikt go się nie boi: * Padło piekło z wojski swemi, * A myśmy dziećmi Bożemi. * Alleluja, Alleluja.

Ztąd na ziemi chwalim Ciebie, * Którego czei pełno w niebie; * Ginie

świat, ratuj swych Panie, * A daj z nim szczęsne rozstanie. * Alleluja, Alleluja.

Chwała wiecznemu Królowi * Bogu Ojcu, i Synowi, * Chwała Duchowi Świętemu, * Jednemu Bogu naszemu. Alleluja, Allel. Am.

MSZA ŚW.

w czasie wielkanocnym.

Na Introit.

69. Weselmy się, chrześcianie! * Gdy chwalebne zmartwychwstanie * Zbawiciela obchodzimy * I wesoło dziś nucimy: — Alleluja, Alleluja.

Na Gloria.

Chwała Tobie, Chryste Panie! * Żeś przez Twoje zmartwychwstanie * Żywot wieczny nam zgótował, * Z bram piekielnych wyratował. — Alleluja, Alleluja.

Na Graduale.

Kto chowa Twe przykazanie, *
Ten chwalebnie zmartwychwsta-
nie * W dzień on sądu ostatnie-
go * I znajdzie Cię łaskawego. —
Alleluja, Alleluja.

Na Credo.

Ojcze, Synu, Duchu święty! *
Tyś jest Bóg nasz niepojęty, * W
Ciebie wierzymy jednego, * Któ-
ryś nas stworzył z niczego. — Alle-
luja, Alleluja.

Na Offertorium.

Jezu, zwycięzco chwalebny, *
Któryś był na krzyż haniebny, *
Przybity dla nas sromotnie, * I
cierpiał męki ochotnie. — Allelu-
ja, Alleluja.

Przyjm ofiary odnowienie, * Któ-
rą za nasze zbawienie * Stałeś się
z wielkiej miłości, * Ojcu Twemu
od wieczności, — Alleluja, Alleluja.

Na Sanctus.

Dziękując za odkupienie, * Za-
nućmy anielskie pienie * Jezuso-
wi Chrystusowi, * Naszemu Zba-
wicielowi. — Alleluja, Alleluja.

Po Podniesieniu.

Chwała Tobie, Jezu miły! * Któ-
ryś nas z piekielnej siły * Drogą
Krwia Twoją wybawił * I Ojcu
swemu przedstawił. — Alleluja,
Alleluja.

Na Agnus Dei.

Wesel się człowiecze wierny, *
Bo Zbawiciel miłosierny, * Który
cię swą śmiercią zbawił, * Siebieć
na pokarm zostawił. — Alleluja,
Alleluja.

W tej plegrzemce życia twego *
Pożywaj pokarmu Jego, * Abyś
czyniąc, coś pokazał, * W cnoty
święte się pomnażał. — Alleluja,
Alleluja.

Po Ite Missa est.

Niechaj rozmyślanie Twego, *
Zmartwychwstania chwalebnego *
Stanie się Tobie przyjemne, * A
nam niech będzie zbawienne, —
Alleluja, Alleluja. Amen.



PIEŚNI na Zielone Świątki.

70. Przybądź, Duchu Stwo-
rzycielu, * Dusz ludzkich Nauczy-
cielu! * Racz łaską swoją obda-
rzyć * Serca, któreś raczył sprawić.
Tyś Pocięzycielem zwany, *
Darem Bożym mianowany, * Ży-
wem źródłem i miłością, * Ogniem
i duszną światłością.

Darów Twoich siedm liczymy, *
Palcem Bożym być Cię wiemy, *
Obietnicąś jest ojcowską * Zdobiąc
w nas miłość synowską.

Racz dać zmysłom dar świa-
tłości, * Pomnażaj w sercach mi-
łości, * A krewkość serca naszego *
Utwierdź mocą Bóstwa swego.

Odpędź od nas czarta złego, *
Użyj pokoju Twojego, * Aby za
Twoją obroną * Złe odeszło inną
stroną.

Racz nam Ojca niebieskiego *
Dać poznać i Syna Jego, * I Ciebie
Ducha świętego, * Od Obu pochodzącego.

Bogu Ojcu wszechmocnemu, *
Synowi zmartwychwstałemu, * I
z Duchem świętym społecznie *
Niech brzmi chwała na wiek wie-
cznie. Amen.

71. Pan Chrystus dnia Świą-
tecznego, * Objawił Ducha Świę-
tego, * Gdy na swoje Zwolenniki *
Spuścił ogniste języki.

Byli wszyscy napełnieni * Du-
chem Świętym obdarzeni, * Ze wtén-
czas z nich każdy kazał, * Jak im
Duch Święty rozkazał.

Rzekł im: będziecie wrodzeni, *
Przed króle, książęta, pany, * A
wszakże się nie starajcie, * Jako
odpowiadać macie.

Na tén czas wam będzie dano, *
I od Ojca poruczono, * Jako i

co macie mówić, * Także, jak co
macie czynić. Amen.

PIEŚNI NA BOŻE CIAŁO.

72. Ciebie, Boże! wielbimy, *
Ciebie, Stwórcę wszechmocnego, *
Ze wszystkich sił wielbimy; * Da-
wco wszystkiego dobrego, * W do-
broci nieskończony, * Bądź na wieki
chwalony!

Tobie Anieli w niebie * Nuca:
Święty! Święty! Święty! * I be-
ustanku Ciebie * Wielbią, Boże
niepojęty! * Chwała Twa, wieczny
Panie! * Na wieki nie ustanie.

Ojcie! któryś z niczego * Wszys-
tko stworzył, utrzymujesz, * Tyś
początkiem wszystkiego, * Wszys-
tkim rządysz, zawiadujesz, * I my
wielbimy Ciebie, * Wzorem Anio-
łów w niebie.

Chrystusa, Syna Twego, * We-
spół z Tobą uwielbiamy, * Także
Ducha świętego * Bogiem naszym
wyznawamy; * Tyś w Osobach
trojaki, * Ale w Bóstwie jednaki.

Ojczy! Syn Twój jedyny * Przy-
szedł z nieba wysokiego, * Dla grze-
chów naszych winy * Wyniszczył
siebie samego, * Z miłości niepo-
jętej * Rodził się z Panny świętej.

Rodząc się, nie naruszył * Święt
Rodzicielki panieństwa, * By żądło
śmierci skruszył, * Nie wzdrygnął
się człowieczeństwa, * Wziął na się
postać sługi, * By zgładził nasze
długi.

O Jezu miłosierny! * Zbaw nas,
wołamy rzewliwie: * Zbaw nas, lud
Tobie wierny! * Pobłogosław mi-
łościwie * Nam, dziedzictwu Two-
jemu, * Droga Krwia kupionemu.

Póki życia naszego * Będziemy
Cię wielbić, Panie! * Ty z miło-
sierdzia Twego, * Wysłuchaj nasze

wołanie, * A zmiłuj się nad nami, *
Nędznymi grzesznikami.

Broń nas od wszego złego, *
Prosimy, przez Tve zasługi, *
Gdy przyjdiesz dnia sądneho, *
Policz nas między Tve sługi, *
Niechaj chwalimy Ciebie, * Na wie-
ki wieków w niebie. Amen.

73. Ciebie Boże chwalimy, *
Twoję moc wysławiamy. * Imię
Twoje wielbiemy i na ziemię u-
padamy, * Twój Majestat o Boże,
Żaden pojąć nie może.

Wszystko co wielbić może, *
Cherubin, Serafinowie, * Chwała
Ciebie o Boże! * Wszyscy Święci
Aniołowie, * Głosem wdzięcznym
wołają: * Święty, Święty śpiewają.

Święty Boże Sabaoth! * Niebo
pełne czci Twój wielkiej, * Twój
Majestat wszelkich cnót, * Jest on
godzien chwały wszelkiej: * Zie-

nia, wiatry i morze, * Sławy pełne
Twój Boże.

Sławny chór Apostolów, * Świa-
tłem Twojém ozdobionych, * Li-
czba wielka Proroków * Duchem
Świętym napelnionych, * Męczen-
nicy śpiewają: * Chwałę Twą wy-
sławiają.

Wszystek na ziemi żywił, *
Chwali Ciebie niepojęty! * Tobie
śpiewa Twój kościół, * Na cześć
Twoje, Ojcze Święty * I jednorod-
zonego, * Wysławia Syna Twego.

Chwali Ducha Świętego, * Który
przez nauki wiary * Do żywota
wiecznego, * Nam użycza wszelkie
dary, * Który z Tobą Jezu Chryst *
I wraz z Ojcem wieczny jest.

Tyś się z Panny narodził * Synu
Ojca przedwiecznego, * Ażebyś nas
wybawił od potępienia wieczne-
go: * Tyś nas z grzechów uwolnił, *
Tyś nam niebo otworzył.

Ty nas Ojcu przedstawisz, * Gdy
tu w Cię wiernie ufamy, * Ty nas
w niebie wystawisz, * Gdy Twe
prawa zachowamy! * Przyjdiesz
sądzić cały świat, * Gdy rozpadnie
ziemi skład.

Przed Tobą upadamy, * Któryś
nas odkupił krwawie, * Ciebie pro-
sząc błagamy, * Przybądź nam
przy każdej sprawie, * A po życiu
tutejszém, * Rozwesel nas we wie-
czném.

Zbaw, o zbaw, lud Twój Pa-
nie! * Błogosław dziedzictwo Two-
je: * Oddal od nas karanie * I prze-
szkody ducha złego, * Dopomóż
nam raz Ciebie * Wiecznie oglądać
w niebie.

Imię Twoje codziennie * Chwa-
lić i wielbić będziemy, * Tobie
zawdy nieodmiennie * Czci i dzięki
wyświadczamy: * Oddal od nas
grzeszenie, * Daj nam duszne zba-
wienie.

Bądź miłościw, zmiłuj się! *
 Użycz nam błogosławieństwa! *
 Broń i wódz nas cnotliwie, * Nas
 na drodze do zbawienia, * Tobie
 się oddajemy, * Ufając nie zgi-
 niemy. Amen.

74. Twoja cześć chwała, nasz
 wieczny Panie! * Na wieczne czasy
 niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem
 tych ludzi, * Pokłon i pienie, my
 Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twój wielmo-
 żności * Za ten dar zacny Twój
 wszechmocności.

Ześ się darował nam nic nie-
 godnym, * W tym Sakramencie nam
 tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej Oso-
 bie, * Dla nas grzeszników nie fol-
 gując sobie.

Ciało Twe święte, co krzyżo-
 wali * I Krew najświętsza, która
 przelali.

Przyszedszy na świat, Pan wie-
 cznej chwały, * Użyłeś wiele nędzy
 niełatwej.

Daleś się potem z wielkiej mi-
 łości, * Na męki srogie bez wszęj
 litości.

Wstępując potem do chwały
 wiecznej, * Zostawiłeś nam ten to-
 dar zacny.

Na co my patrząc w tym Sa-
 kramencie, * Z pociechą wielką
 serce nam roście.

Tobie my, Boże! teraz śpiewa-
 my, * Przed Twą światłością nisko
 padamy.

Użycz nam łaski, wszechmocny
 Boże! * Bez Twój pomocy człek
 nic nie może. Amen.

75. Pokłękniij na kolana, * O
 duszo Bogu wierna, * Bo się to-
 bie pokazuje, * Miłość niezmierna.

Pojrzyj na Boga twego, * Tu
 tobie przytomnego, * Błagaj Go

sercem skruszonem, * O miłość Jego.

Bądźże od nas uczczony, * Pochwalon, uwielbiony, * Jezu Chryste najmilejszy, * Tu wystawiony.

Pragnęli z dawna Ciebie, * Z nieba Anielski chlebie! * I Królowie i Prorocy, * Oglądać Ciebie.

Jednak nie doczekali, * Tego co pożąдали, * Teraz esmy się grzesznicy, * Godnemi stali.

Na Stwórcę Boga swego, * Poglądać prawdziwego, * W Przenajświętszym Sakramencie, * Utajonego.

Pokarm ten najgodniejszy, * Żyżywa najzacniejszy, * Ciało i Krew Przenajświętszą, * Równie najmnieszy.

Ten, co ten świat zbudował, * Firmament ufundował, * Jeszcze większy cud pokazał, * Gdy się darował.

wowierny, * Domy, pola, Jezu miłosierny, * Święty, Święty, itd.

Broń nas od powietrza morowego, * Daj nam użyć czasu spokojnego, * Święty, Święty itd.

Nie wypuszczaj nas z Twój opieki, * Wżyciu i gdy zamkniemy powieki, * Święty, Święty, itd.

80. Niebo, ziemia, świat i może, * I co tylko w was być może, * Jak najgłębiej upadajcie, * Pokłonu z nami dajcie.

Z chórów swoich Aniołowie, * Niebiescy Boga duchowie, * Zstąp do tego padolu, * Śpiewajcie z nami pospołu.

Święty, Święty niezmierzony, * W Sakramencie utajony, * Honor, chwała, wieczna sława, * Niech Ci, Boże! nie ustawa.

Tys jest pod osobą chleba, * Któryś dla nas zstąpił z nieba, * W tym Najświętszym Sakramen-

cie, * W każdym zostajesz momencie.

W tej hostyi jest Bóg żywy, *
Choć zakryty, lecz prawdziwy, *
Jak wielki cud Bóg uczynił, * Ze
chleb w Ciało swe przemienił.

Teraz na ołtarzu czeka, * Aby
mógł przyjść do człowieka; * Ni
Anieli, Cherubini, * Nie dostąpią
Serafini.

Czego człowiek dost puje, * Cia-
ło i Krew gdy przyjmuje, * Wi c
o Boże utajony, * Bądź od wszyst-
kich pochwalony!

Pobłogosław lud Twój Panie! *
Niech nas minie Twe karanie: *
Oddal głód, mór, krwawe wojny, *
Daj ludowi wiek spokojny.

Sprawuj w pokoju te kraje, * Po-
błogosław urodzaje, * A zaś w osta-
tniej potrzebie, * Nie daj nam sko-
nać bez Ciebie. Amen.

31. Kłaniam się Tobie, Przed-
wieczny Boże, * Którego niebo ob-

jać nie może, * Ja proch mizerny
przed Twą możnością, * Z woj-
skim Aniołów klękam z radością.

Tu Stwórcę mego w wierze wy-
znaje, * Kocham serdecznie pokłon
oddaje! * Cieszę się wielce z Twój
Boskiej chwały! * Niech Ci się
kłania z niebem świat cały.

Dziękuję za to, żeś się zоста-
wił, * W tym Sakramencie, abys
nas zbawił: * Za twoje łaski tu
wysławiczone. * Odbieraj od nas
serca skruszone.

Które przed tronem Twoim rzu-
camy, * O co pokornie wszyscy
wołamy, * Błogosław Panie! Twe-
mu stworzeniu, * Broń od nie-
szczęścia, ciesz w utrapieniu.

Przed oczy Twoje nadze sta-
wiamy, * Ratuj! od Ciebie niech
pomoc mamy, * Tyś Bogiem na-
szym, piękności wieczna, * Bądź
i obrona zawsze skuteczna.

Zostawaj z nami póki żyjemy, *

W tym Sakramencie niech Cię wielbimy, * A gdy się zbliży z ciałem rozstanie, * Twem świętym Ciałem zasil nas, Panie. Amen.

82. U drzwi Twoich stoję Panie, * Czekam na Twe zmiłowanie, * Który pod osobą chleba, * Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym Najświętszym Sakramencie, * Z nieba stawa tu w momencie, * W tej Hostyi jest Bóg żywy, * Choć ukryty lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił, * Ze chleb w Ciało swe przemienił: * A nam pożywać zostawił, * Chcąc aby nas przez to zbawił.

Święty, mocny, nieśmiertelny, * W Majestacie swym niezmierny: * Aniołowie się lękają, * Choć na Jego twarz patrząją.

Wszyscy niebiescy Duchowie, * Lękają się i królowie, * Niebo, zie-

mia ani morze * Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Zaden z wojska Anielskiego * Nie dostąpi nigdy tego, * Czego człowiek dostępuje, * Ciało i Krew gdy przyjmuje.

Jam nie godzien Panie tego, * Abyś wszedł do serca mego, * Rzeknij tylko słowo Twoje, * A tem zbawisz duszę moję

Kłaniam się Tobie samemu, * Bądź miłościw mnie grzesznemu, * Niechaj żyję z Tobą Panem, * Aż na wieki wieków Amen.

83. Pójdźcie wszyscy Chrześcjanie, * Wychwalajcie nieprzerwanie, * Sakramentu Najświętszego Boskie działyanie.

Jezus Go z swęj łaskawości, * Zostającym w tej niskości, * Ustanowił na pamiątkę swojej miłości.

W nim jest Ciało i Krew Jego, * Najwyższego daru tego, * Łaska

zginąć nie da, * Gdy nam żal grzechu swego.

W nim sam Jezus jest utajon, *
Tym pokarmem więc nasycon, *
Choćbym z całym piekłem walczył, będę wybawion.

Boś Ty Panie! źródłem mocy, *
Zawsze gotów w dzień i w nocy, *
We wszystkim niebezpieczeństwie,
nam do pomocy.

Ty nas w smutku roweselasz, *
Ty głód, mór, wojnę oddalasz, * Ty
nam sił do wypełnienia cnoty udzielasz.

Tobie więc tu w Sakramencie, *
Skrzyty Jezu! niechże wszędzie, *
Dzięki w Duchu, w prawdzie *
Pokłon i chwała będzie.

Ty nam zaś racz błogosławić *
Z nędzy grzechu nas wybawić, * A
co znasz, iż nam potrzeba, łaską
Twą sprawić.

Przyjmij nas kiedyś do siebie, *
Abyśmy twarz Twoją w niebie * Jaśniej
widzieć, wielbić mogli z Anioły Ciebie. Amen.

W czasie Błogosławieństwa.

84. O Przenajświętsza Hostya, *
Niech żaden moment nie mija, *
Żeby Chrystus utajony, * W Tobie
nie był pochwalony.

O Jezu, za odkupienie, * Dajemy
ci pokłon i pieniądze, * Niech Tobie
zawsze i wszędzie, * Cześć,
chwała na wieki będzie. Amen.

85. O Salutaris Hostia, * Quae
coeli pandis ostium, * Bela premunt
hostilia, * Da robur fer auxilium.

Uni trinoque Domino, * Sit sem-
piterna gloria, * Qui vitam sine
termino, * Nobis donet in patria.
Amen.

86. Przed tak wielkim Sakramentem, * Upadajmy na twarzy; * Niech ustapia z Testamentem * Nowym sprawom już starzy: * Wiara będzie suplementem, * Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi, * By mu dzięki zabrzmiała, * Niech Duch Święty błogosławi, * By się Jego moc stała; * Niech nas nasza wiara stawia, * Gdzie jest wieczna cześć, chwała. A.

87. Tantum ergo Sacramentum * Veneremur cernui, * Et antiquum documentum, * Novo cedat ritui, * Praestet fides supplementum * Sensuum defectui.

Genitori genitoque * Laus et jubilatio, * Salus, honor, virtus quoque, * Sit et benedictio; * Procedenti ab utroque * Compar sit laudatio. Amen.

88. W Sakramencie utajony, * Zbawicielu nasz, Panie! * Z Panny czystej narodzony, * Duszy naszej kochanie; * Bądźże od nas pochwalony * Przez nabożne śpiewanie.

W Majestacie swém niezmierny, * Tobie my się kłaniamy, * Pobłogosław lud Twój wierny, * Pokornie Cię błagamy: * Zbaw nas, Jezu miłosierny! * Jako w Tobie ufamy.

Chwała Tobie w tej świętości, * Któraś dla nas jedynie * Postanowił z Twój miłości, * Niech na wieki nie ginie, * A po śmierci z Twój dobroci * Niech nas niebo nie minie. Amen.

89. Święty Boże! Święty mocny! Święty, a nieśmiertelny! * Zmiłuj się nad nami.

Od powietrza, głodu, moru, ognia i wojny, Wybaw nas Panie. Od nagłej a niespodzianej śmierci, * Zachowaj nas Panie!

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wysłuchaj nas Panie.

Jezu przepuść, Jezu wysłuchaj, o Jezu! Jezu! Jezu! itd.

W czasie powszechnej klęski dodać można:

Abyś nas do prawdziwej pokuty przyprowadzić raczył, Ciebie prosimy: Wysłuchaj nas, Panie!

Abyś ludowi Twemu (pogody), lub też (pokoju) albo (deszczu) udzielić raczył, Wysłuchaj nas, Panie!

Jezu! w Przenajświętszym Sakramencie utajony, Zmiłuj się nad nami!

Matko uprosz, Matko ubłagaj, o Matko Boska! Przyczyn się za nami! Amen.

90. W Majestacie na niebieskim tronie, * Siedzi Jezus, wszelka moc na Jego łonie; * Cherubini, Serafini, * Jak i Aniołowie inni, * Przed Nim się kłaniają, *

Radośnie śpiewają: * Święty, Święty, Święty! wołają.

Matka Jego i Patriarchowie, * Prorocy, Wyznawcy i Apostołowie, * Cherubini itd.

Męczennicy, którzy krew przełali, * Panny czyste, które Go tak miłowały, * Cherubini itd.

Starcy na głowach koronę mając, * A na złotych harfach mile przygrywając, * Cherubini itd.

Tak też i my nabożni chrześcijanie, * Jako ci Święci niebiescy mieszczanie, * Cherubini, Serafini, * Jak i Aniołowie inni, * Przed Nim się kłaniają, * Radośnie śpiewają: * Święty, Święty, Święty, wołają. Amen.

PIEŚNI do Najśw. Panny Maryi.

91. O Marya moja radość, * O
Marya serce me! * Duszy mój je-
dyna ufność; * Bez Ciebie jest
wszędzie źle, * ∴ Salve Regina, *
Zdrowaś Marya; * O Marya, Ma-
rya: * Salve Dziewico, * Boga Rodzi-
co, * Uproś nam łaskę u Syna. ∴ *)

O Matuchno Ciebie proszę, * Proś
za nas Syna Twego, * Płaszczem
Twój dobrotliwości * Przyodziej
mnie grzészego.

O Marya, niechaj, niechaj! * Bez
Ciebie nie umieram, * Boga mego
za mnie błagaj, * Niechaj szczęśli-
wie skonom.

Gdyż my sami uważamy, * Że-
śmy Boga gniewali, * Serce Tobie
poświęcamy, * Byśmy Ci cześć
oddali.

*) Ostatnie dwa wiersze powtarzają
się za każdą zwrotką.

O Matuchno dziatki zasłoń, *
K'tobie się uciekamy, * Od wszys-
tkiego złego nas chroń, * Pokornie
Cię wzywamy.

Amen, Amen, o Marya, * Tobie
się polecamy, * Przyczyn się do
Twego Syna, * Pokornie Cię bła-
gamy! Amen.

92. Matko niebieskiego Pana, *
Ślicznaś i niepokalana, * Jakie
wieki, czas daleki, * Czas nie
mały, gdy świat cały * Niesłyszał.

Wszystkie skarby, co są w nie-
bie, * Bóg wydał Panno na Cie-
bie; * Jak bogata z słońca szata, *
Z gwiazd korona upleciona, * Na
głowie.

Miesiąc swe ogniste rogi, * Skło-
nił pod Twe święte nogi: * Gwia-
zdy wszystkie assistują, * Bo
Królową w niebie czują, * Nad
sobą.

Przez Twą pobożną przyczynę, *
Niech nam Bóg odpuści winę: *

Uproś pokój Panno Święta, * Boś
bez zmayı jest poczęta, * Maryja.

93. O! której berła ląd i morze
słucha * Jedyna moja po Bogu
otucha, * O Gwiazdo morską! o
Święta Dziewico! * Nadziei moich
niebieska kotwico.

Ciebie na pomoc błędny żeglarz
wzywam: * Spójrzij po jakimś
straszonym morzu pływam! * Jedni
rozbici, już w nim na dnie giną; *
Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

Szczęśliwi którzy ominęli skały, *
A przepłynawszy zdrady pełne
wały; * Na brzeg bezpiecznie ży-
cie swe wynoszą, * I padłszy na
twarz pomoc twoją głoszą.

Noc mnie obesła, biją zewsząd
trwogi, * Już nie wiem jakiej mam
trzymać się drogi; * Lecz gdy twe
spuścisz namą łódź promienie, *
Świeć mi będą same nocne cienie.

O jakąż ufność w mój się sercu
rodzi, * Że cię zwać Matką, zwać

synom się godzi, * Na srogich
gniewach fal morskich popłynę, *
Pewien twój łaski, wśród zguby
nie zgine. Amen.

94. Idźmy, tulmy się jak dzia-
tki, | Do Serca Maryi, Matki! | Czy
nas nęka życia trud, | Czy to
winy czerni brud; | Idźmy, idź-
my ufnym krokiem, | Rzewnym
sercem, łzawym okiem. | To Serce
zna dzieci głos, | Odwróci bole-
sny cios.

Ach, to Serce dobroć sama, |
Najczulsze z córek Adama, | Jest
otwarte w każdy czas! | Sama
szuka, wzywa nas: | Pójdźcie do
mnie, dziatki moje, | Wyczerpnij-
cie łaski zdroje, | Kto mnie znaj-
dzie, życie ma, | Temu Syn zba-
wienie da.

To Maryi Serca chwałą, | Że
zgubionym Zbawcę dało, | Jemuś
winien, świeć! cud, | Że Bóg
zstał, zbawić lud; | Pod nim

Jezusa nosiła, | Do niego rzewnie
tuliła, | Wykochała, by Bóg Syn,
Zgładził długi naszych win.

Jakież w tęskném Sercu rany |
Poniosła, gdy Syn kochany | Szedł
wychylić kielich mąk, | Z krwa-
wych nieprzyjaciół rąk, | Gdy wi-
działa przeniknioną, | Jak On cier-
pi, woła, kona, | Jak On łoży życie
swe, | Za me grzechy, ach, za me

Więc do Ciebie, jak do Matki, |
Idziem, tulim się Twe dziatki. |
Matko! ulżyj życia trud, | Obmyj
z serc tych winy brud. | Ty nas
kochasz, a my Ciebie, | O niech
złazym serca w niebie; | Matko!
kto nie kocha Cię, | Niema ser-
ca, ach, nie nie. Amen.

95. Salve Regina, zawitaj Kró-
lowa * Monarchini nieba, ziemi
Cesarzowa, * Witaj wiecznego Ma-
tuchno Syna * Witaj, zawitaj: Salve
Regina.

O miłosierna, miłosierdzia za-
dam, * Żywota pragnę, litości po-
żadam * Słodkości pełna, Matko
jedyna, * Nadziejo nasza: Salve
Regina.

Do Ciebie wzdycha serce grze-
sznikowe, * Woła do Ciebie plemię
Adamowe: * Woła Syn, woła
córka Ewina * Współ śpiewając:
Salve Regina.

Spraw Twą przyczyną, aby to
wołanie * Wyjednało nam grzechów
darowanie; * Racz nam przebla-
gać Twojego Syna, * Gdy Ci śpie-
wamy: Salve Regina.

Oto nasz ucisk, płacz i narze-
kania, * Do żalosego przywodzią
wzdychania, * Osusz lzy, których
pełna dolina, * Gdy Ci śpiewamy:
Salve Regina.

Racz na nas wejrzeć, Matko
miłosierna, * Rozbrój gniew Syna,
Opiekunko wierna, * Niech nam

to sprawi Twoja przyczyna, * Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina.

O najłaskawsza, o najlitościwsza, * O Pani słodka i najmiłociwsza, * Gdy się nam zbliży śmierci godzina, * Daj w niebie śpiewać: Salve Regina.

A dusze zmarłych, które się dostały, * W męki czyscowe, by się wypłacały, * Niech je wybawi Twoja przyczyna, * Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina. Amen.

96. Kto się w opiekę odda Pannie Świętej, * Niech ma ufanie w potrzebie zaczątej; * Śmieje zawoła: Obroń mnie Marya, * Wnet zła przygoda przez Jej moc mija.

Dla ciebie Ona wszystkie sidła zetrze, * I zaraźliwe odwróci powietrze, * W cieniu swych skrzydeł zachowa Cię wiecznie, * W bractwie Maryi uleżysz bezpiecznie.

Wojska w twych oczach niezliczone padną, * Dziwném zastępom

miecz cię ujdzie snadno, * Gdy dekret grzesznych wyjdzie sprawiedliwy, * Sługo Maryi zostaniesz szczęśliwy.

Iżes rzekł Pannie: Tyś nadzieja moja, * Tyś Matka Boska, dawczyni pokoja, * Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, * Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Będąc Anielską Królową na niebie, * Każe orszakom, aby zawsze ciebie * Na ręku swoich nosząc piastowali; * Najmniejszój krzywdy czynić ci nie dali.

Będziesz miał w ręku węże i gadziny, * Przecię te każdój zwyciężysz godziny, * I lwa osiadłasz, smoka wędzidlami, * Szatana zetrzesz własnymi nogami.

Śluchaj co mówi Marya z litości: * Ktoby mi rad służy z szczerą uprzejmością, * Biorę za Syna i w każdym przypadku, * Dozna mnie Matką i w życia ostatku.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, * Bo i przy śmierci dozna méj obrony, * Niech pewien będzie, pewien i zacności, * Przeźmie przyjdzie do téj szczęśliwości. Amen.

97. Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi, * Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi; * Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy: * Zmiłuj się zmiłuj, niech się nie tułamy.

Do kogo mamy wdychać nędzne dziatki? * Tylko do Ciebie ukochanej Matki, * U której serce otwarte każdemu, * A osobliwie nędzą strapienemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości, * By nas Bóg karał różgą surowości; * Lecz kiedy Ojciec rozniewany siece, * Szczęśliwy kto się do Matki uciecze.

Ty masz po sobie i Ojca i Syna,

Snadnie Go Twoja przejedna przyczyna, * Pokazawszy Mu piersi i wnętrzości, * Łatwo Go skłonisz Matko łaskawości.

Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni, * Daruje plagi choć człowiek zawini, * Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie, * Gdy się skryć mozem, pod Twój płaszcz bezpiecznie.

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, * Zagniewanego gdy obaczysz Pana, * Mieczem przebite pokazuj Mu Serce, * Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

Dla tych boleści, któreś wycierpiała, * Kiedys pod krzyżem Syna Twego stała, * Bóg nam daruje byśmy nie cierpieli, * Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty, * Pokaż nam Matko tór do nieba prosty, * Niechaj to Serce,

z którego opieki, * Dotąd żyjemy,
kochamy na wieki. Amen.

98. Honor Marya, sława Marya! *
Fortuna moja bezpieczna,
fortuna i w niebie wieczna, * Marya!

Honor Marya, życie Marya, *
W podział życia z momentami,
moment i życie z punktami, * Marya!

Honor Marya, niebo Marya! *
Godne to jest porównanie, z nie-
bem Maryi kochanie, * Marya!

Honor Marya, Serce Marya! *
Niech ten sekret serca powie, że
Marya moje zdrowie, * Marya!

Honor Marya, piękność Marya! *
Dla najukochańszej Maryi, cho-
we krwi stanę w pół szyi, * Nie
zgine.

Honor Marya, śliczność Marya! *
Niepokalanie poczęta, śliczne Ser-
ce, twarz Twa święta, * Marya!

Honor Marya, chwała Marya! *
W tej Niepokalanej chwale, zba-
wienia mego szale, * Marya!

Honor Marya, chwała Marya! *
Wiwat, honor wiecznie Świętej, *
Niepokalanie poczętej * Marya! A.

Na Oczyszczenie N. Maryi P.

99. Czystsza nad słońce oczy-
szczenia czeka * Idąc w poczet
z grzesznymi; * Lubo jest Matką
Boga i człowieka, * Panią nieba i
ziemi. * Z Mojżeszowego wyjęta
prawa, * Przecież na wywód w
kościół stawia * Wraz z niewiasta-
mi innemi.

Będąc bez grzechu, idzie na
ofiary, * Z pokorą do wywodu, *
Kładzie na ołtarz synogarlic parę *
Na okup swego płodu; * Niesie na
ręku Matka jedyna * Swego i oraz
Boskiego Syna, * Zbawcę ludzkie-
go narodu.

Symeon stary Boga błogosławi, *
Widząc Go w tej Dziecinie, * Szcze-
śliwaś Matko! że twój Syn świat
zbawi, * Że masz Boga w rodzi-

nie! * Więc teraz Panie! wypuść
mnie z ciała, * Gdy Cię już dusza
moja widziała, * W tej pożądanej
godzinie.

Zwycięża pychę Maryi pokora,
Wyniosłość bierze w pęta; * Gdy
oczyszczenie Ta przyjmuje, która
Bez zmaży jest poczęta; * Dała
nam przykład Królowa nieba, *
Jak się w pokorze ćwiczyć potrze-
ba, * Więc zgiń, hardości prze-
klęta! Amen.

Na Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny.

100. Anioł Gabryel w posel-
stwie przychodzi, * Do Nazaret
posłany, * Zwiastując Pannie, że
Syna porodzi, * Bez panieństwa od-
miany; * Mówi, że poczniesz w czy-
stym żywocie * Boga-Człowieka
w dwojój istocie, * Który będzie
świętym zwany.

Zdziwi się Panna pomieszana
zgoła, * Nowość myśl jej natęży;

Jak to być może? rzecz do Anio-
ła, * Ponieważ nie znam męża. *
Wierz, bo znalazła łaskę u Pana,
Syna Boskiego Matką obrana, *
Żebyś głowę starla węża.

Otom ja Twoja służebnica Pa-
nie! * Na rozkaz twój gotowa, * Już
wierzę, niech się wola Twoja sta-
nie, * Według danego słowa; * Jeśli
mój żywot ciasny jest, Boże! *
W sereu więc Ci dam przestrzeń-
sze łożę, * Miłość Cię moja wy-
chowa.

O wielkie szczęście Marya dla
ciebie, * Które Cię dziś spotkało! *
Ze Słowo Boskie w zbawienia
potrzebie * W Tobie Ciałem się
stało; * A więc, o Matko Boska
i nasza! * Racz już urodzić nam
Messyasza, * Który z ciebie dziś
wziął ciało. Amen.

Na Nawiedzenie Najśw. Maryi Panny.

101. Marya Panna Elżbietę nawiedza, * Idąc spieszenie na góry, * Królowa sługę z wizytą uprzedza, * Pierwsze świadczy honory; * Matką jest Boską, wyższą nad ludzi, * Przecież do niższej sama się trudi, * Dając nam przykład pokory.

Elżbieta ze czcią w objęcia ją chwyta i do siebie zaprasza, * Każdy tę Pannę z uprzejmością wita, w domu Zacharyasza, * Zkądże ta laska, o Matko droga, * Że nam przynosisz w żywocie Boga, * Stwórcę oraz Messyasza.

Jan na Maryi przyjście wyskakuje, choć w wnętrznościach zamknięty, * Już drogę Panu posłaniec toruje, sam niedawno poczęty, * Brzemie Maryi Boskie przenika, * Stwórcę poznaje, palcem wytyka, * Skacze w żywocie Elżbiety.

Bywają wzajem wizyty na świecie, ale pełne zgorszenia, * Więc

bierzmy na wzór oddane Elżbiecie, Maryi nawiedzenia, * Które nie miały żadnej biesiady, tylko o Bogu i cnotach rady * Pożyteczne do zbawienia. Amen.

Do Najśw. Maryi P. Szkaplerznej.

102. Witaj Pani, my poddani do nóg padamy, * Lecz nie insze mamy czynsze, któreś składamy, * Tylko serca skruszone, * Lecz wszystko uniżone; * Z takięj dani, śliczna Pani, racz być kontenta.

Jestto jawna, żeśmy z dawną dług zaciągnęli, * Gdyśmy z cystych macierzyńskich rąk Szkaplerz wzięli * I dobrze nam w tej barwie, * Bo nas piekło nie zarwie, * Jeśli Szkaplerz jako puklerz Grzechu nas broni.

Ale za te tak bogate orderu znaki, * Cóż Ci damy, gdy nie mamy ziemskie żebraki, * Tylko duszę i ciało, * Weśże i to, choć mało, *

A tak będzie głośno wszędzie, *
Ześmy poddani.

Więc téj Pannie nieustannie
śpiewajmy dzięki, * Ześmy taki znak
nad znaki wzięli z Jój ręki, * Szka-
plerza się trzymajmy, a Maryą
wzywajmy, * Z Jój opieki żyć na
wieki * Z Bogiem będziemy.

Prosim tedy, wtenczas kiedy
trzeba się stawić * Przed Sędziego
strasznego, wszystko wyjawić: *
Niech nam będzie obroną * Szka-
plerz, grzechów zasłona, * A tak
śmieli i weseli wnijdziem do nieba.

W tym orderze, kto go bierze,
znak ma zbawienia, * Że nie zg-
nie, owszem minie piekła płomie-
nia, * Nawet z czyśca tarasu, ratu-
jesz tych zawczasu, * Śliczna Pani,
co w Ochlani * Czyścowej siedza.

Niechże radzi o czeladzi Two-
ja opieka, * Wszak poszarzy tam
gdzie parzy, poznasz człowieka, *
Niechaj z czyśca wyrwani, Twoi

będą poddani, * A co prędzej po
tój nędzy * Na wolność wyjdą. A.

Na Wniebowzięcie Najśw. Maryi P.

103. Wzięta do nieba Marya
Królowa, * Już jaśnieje w koronie, *
Odeszła od nas Matka Jezusowa, *
Siedzi z Synem na tronie; * Wy-
dają nieba tryumf wesoły, * Wiel-
bią Królową Święci z Anioły, *
Widząc ją na Boskiem łonie.

Piękna jak księżyc, jak słońce
wybrana, * Miesiąc pod jej noga-
mi; * Na niej purpura ze słońca
utkana, * Haftowana gwiazdami: *
Z dworem Aniołów weszła do
chwały, * Równych widoków nie-
ba nie miały, * Z takimi wspa-
niałościami.

Ze dwunastu gwiazd uwita ko-
rona, * Panięskie wienczy skro-
nie; * I nad Anielskie chóry wy-
niesiona, * Blisko przy Boskim
tronie: * Dziw wielki w niebie, ka-

żdy się pyta: * Cóż to za Pani,
którą Bóg wita, * I sadza po pra-
wej stronie.

Odechodzisz od nas, o Matko je-
dyna, * Byś nam zjednała Boga; *
Więc racz się stawiać do swojego
Syna * Zawsze, gdy na nas trwo-
ga: * Ażeby od nas odwrócił woj-
ny, * Uśmierzył burze, dał czas
spokojny; * Niech Twoja sprawi
przyczyna. Amen.

Na Narodzenie Najśw. Maryi Panny.

104. Z wyroków nieba Maryja
się rodzi, * Matką Boskiego Syna, *
Przed słońca wejściem ta Ju-
trzenka wschodzi, * I już świecić
zaczyna; * Głowę już smoka jęj
narodzenie * Kruszy, i daje światu
zbawienie, * O jak wesoła nowina!

Z zacnych rodziców: Anny, Joa-
chima, * Marya narodzona, * Do-
stojność Matki Chrystusowej trzy-
ma, * W pieluszki uwiniona, * Bo

wprzód, nim była na świat wydana,
Boga-Rodzicą deklarowana, * Wraz
z Chrystusem przeznaczona.

W maleńkiem ciele przewyższa
niebiosy, * Choć w pieluszki po-
wita, * Tu w jęj kolebkach zba-
wienia są losy * I łaska znamie-
nita; * Idźmyż więc wszyscy do
tęj Dzieciny, * Ze czcią obchodź-
my Jęj narodziny, * Z serca niech
każdy Ją wita.

Bo ta Dziecina, będąc Zbawi-
ciela * Matką, i Panią w niebie; *
Pełna jest łaski, której nam udzie-
ła, * Zapomaga w potrzebie, * Cały
świat hojnie łask Jęj doznawa, *
Grzesznych ratuje, przy nich ob-
stawa, * Przyjmuje wszystkich do
siebie. Amen.

O Najśw. Maryi Pannie Różańcowej.

105. Róża Marya, piękność
Marya! * Boskie Serce zniewoliła, *

W żywot je swój wprowadziła, *
Marya!

Róża Marya, zapach Marya! *
W górne strony kiedy spieszy, *
Małego Jana cieszy, * Marya!

Róża Marya, słodycz Marya! *
Słodki owoc nam przywodzi, * Gdy
Jezusa na świat rodzi, * Marya!

Róża Marya, prezent Marya! *
Skarb natenczas okazuje, * Gdy Je-
zusa ofiaruje, * Marya!

Róża Marya, szczęście Marya! *
Wiwat Najświętsza Królowa, * Wi-
wat ozdoba różowa, * Marya!

Różo Marya, ogród Marya! *
W ogródku nasze zbawienie, * Spra-
wiła i pocieszenie, * Marya!

Róża Marya, życie Marya! *
Przy kolumnie nasze życie, * Łzami
wymaga sówicie, * Marya!

Róża Marya, zdrowie Marya! *
Do ukłótych Syna skroni, od wsze-
go złego nas broni! * Marya!

Róża Marya, miłość Marya! *
Równo z Synem krzyż nosiła, *
Aby grzeszników zbawiła. * Marya!

Róża Marya, morze Marya, *
Na krzyżu, gdy Syn umiera, * Morze
zbawienia otwiera, * Marya!

Róża Marya, jasność Marya! *
Jasność światu przy świtanu, * Po
Jezusa zmartwychwstaniu, * Marya!

Róża Marya, tryumf Marya! *
Jezus w niebo gdy wstępuje, * Pan-
na z nami się raduje, * Marya!

Róża Marya, wszystko Marya! *
Z łask Ducha Przenajświętszego, *
Początek wszego dobrego, * Marya!

Róża Marya, chwała Marya! *
Do nieba wzięta, króluje, * Nam
chwałę prośbą gotuje, * Marya!

Róża Marya, piękność Marya! *
Różami jest uwieńczona, * Królowa
nieba uczczona, * Marya!

Róża Marya, witaj Marya! *
Witaj Najświętsza Królowa, * Wi-
taj Pani Różańcowa, * Marya. A.

106. Święta Panno, Tyś nad
wszystkie czystsza dziewice,* Któr-
ej darem Różańcowe są tajemni-
ce,* Wszak z samego znać Imienia,*
Ze chcesz łaski do zbawienia dać,
kto Ci służy.

Uciekam się do Twój łaski i
ja niegodny,* Użyj proszę, z da-
rów Twoich mój duszy głodnej,*
Niechaj w grzechu nie umiera,*
Wszakże skarb się tu otwiera,*
Całemu światu.

Żywisz wszystkich, boś Królowa
i Pani miła* Wszak Monarchę nie-
bieskiego Tyś wykarmiła,* A cóż
stworzenie mizerne, gdy obrócisz
miłosierne * Ku Niemu oczy.

Lubo wiem, że gorzej jeszcze
niżli łotr żyłem,* Gdy na świecie
ciężkich grzechów dość popętni-
łem,* Ciałom tylko miał w wy-
godzie, a dusza była o głodzie,*
Ach nieszczęśliwa.

Jedną ufam, iż mnie przyjmiesz,

jest tyle cudu,* Przez Rożaniec
ratowałaś tak wiele ludu,* Choć
nie z zasług, to z afektu,* Kto
się udał do respektu * Twego, a
szczerze.

Pokaż litość, tego żebrze mdle-
jąca dusza,* Którą zwana dobroć
Twoja ku Tobie wzrusza,* Hej!
zmiłuj się ratuj one* Przez Różań-
cową koronę,* Nie daj jej zginąć.

Proś Syna, wszystko uczyni dla
Twój miłości,* Niech drogim ran
swych balsamem orzeźwi młodo-
ści,* Niech tym chlebem, w któ-
rym święta * Krew jest z Ciałem
wraz zamknięta,* Wiecznie na-
syci.

Oddaję się Twój opiece, Pani
łaskawa,* Abym słuchał Syna tve-
go świętego prawa,* Dodaj siły,
a me życie,* Niech Ci służy na-
leżycie,* Przez całe wieki.

Któż mi znajdzie tak dobrego
na świecie Pana,* Jak Marya

Różańcowa Niepokalana? * Niech
Jéd każdy chwale śpiewa, bo nas
karmi i odziewa * Nieba Królowa.

Karmisz w życiu dobrodziej-
stwem, dajże i w śmierci, * Mieć
Cię w sercu z Twoim Synem
wraz i w pamięci, * Niech w sko-
naniu, każdy i ja * Grzesznik ma
Imię Marya, * Jezus i Józef. A.

Na niepokalane Poczęcie N. P. Maryi.

107. Ciebie na wieki wychwa-
lać będziemy, * Królowa nieba Ma-
rya! * W Twojej opiece niechaj
zostajemy, * Śliczna bez zmazy
lilija, * Wdzięczna Estero, o Pa-
nienko święta, * Tyś przez Aniołów
jest do nieba wzięta, * Niepokalanie
poczęta!

Na każdy moment, na każdą
godzinę * Twojej pomocy żądamy,
Pani anielska, odproś naszą wi-
nę, * Do Ciebie grzeszni wdycha-
my. * O fôrto rajska, ucieczko

grzeszników, * O Matko Boska wy-
zwol niewolników, * Niepokalanie
poczęta!

Obróć swe oczy, pociesz w utra-
pieniu, * Marya, Matko miłości, *
Kto służy Tobie, nie daj go zgi-
nieniu, * Broń nas od czarto-
wskiej złości, * Pokaż swą łaskę,
Matko litościwa, * Najświętsza
Panno, bądźże szczodrobliwa, *
Niepokalanie poczęta!

Masz berło w ręku znać żeś
Monarchini, * Masz w drugiej Sy-
na swojego * Zjednaj nam łaskę
w ostatniej godzinie * W on dzień
skonania naszego, * Niech Ci chwa-
limy z Twym Synem społecznie, *
Jak teraz w życiu, tak i potem
wiecznie, * Niepokalanie poczęta.

Przybądź o Matko, w ostatnim
terminie, * Ciebie my grzeszni
wzywamy * Na pomoc naszą w
śmiertelną godzinie, * Niechaj przy
Tobie skonamy, * Ublagaj Syna,

niechaj się zmiłuje, * A żywot wieczny po śmierci daruje, * Niepokalanie poczęta! Amen.

108. Witaj Królowa nieba i Matko litości, * Witaj nadziejo nasza w smutku i żałości.

K'Tobie wygnańcy Ewy wołamy Synowie * K'Tobie wzdychamy, płacząc z padółu więźniowie.

Oredowniczko nasza, racz swe litościwe * Oczy spuścić na nasze serca żałosliwe.

I owoc błogosławion, żywota Twójego, * Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

O łaskawa! pobożna! o święta Marya! * Niechaj wszyscy zbawieni będą grzeszni i ja.

O Jezu! niech po śmierci Ciebie oglądamy, * O Maryo! uprosnam, czego pożądamy. Amen.

109. Zawitaj Córkco Ojca Przedwiecznego, * Przedziwna Matko Słowa wcielonego, * Oblubienico Oblubieńca Twego * Ducha Świętego.

Najświętszój Trójcy przedziwny Kościele, * Który poświęcił Bóg Syn w naszym ciele, * Boskie kochanie niewinnie poczęta, * Panienko święta.

Wszystkie fortuny, wszystkie łaski w Tobie, * Jak rzeki w morzu, w jednej Twój osobie, * Łask wszystkich morze, po Bogu w Syonie, * Najwyższego tronie.

Jeszcze nie jaśniał firmament gwiazdami * Ani słoneczne koło promieniami, * A Tyś świeciła niewinnie poczęta, * Panienko święta.

Jeszcze w swym szyku nieba nie stanęły, * Ani w swych brzegach morza zatoneły, * Gdy Boska mądrość pagórki ważyła, * Tyś przy Niój była.

Wewnątrz i z wierzchu Tyś

skrzynia złocista, * Bez rdzy grzechowej zawdy promienista, * Bez cienia zmaży niewinnie poczęta, * Panienko święta.

Ciebie od wieków Bóg ulubił sobie, * Zmaży niewidział i na chwilę w Tobie, * Z ust Najwyższego wynikałaś w wieczności, * Światłość z światłości.

Nim grzesznik Adam stanął po lewicy, * W przejrzeniu Boskim jednaś po prawicy, * Przed wieki była, niewinnie poczęta, * Panienko święta.

Jako Królowa w złocistej koronie, * W królewskiej szacie Tyś pierwsza w ochronie, * U Syna pierwszej jesteś odkupiona, * Niżli stworzona.

Tyś jadowitą wężą głowę starła, * Przy Twém poczęciu, która nas pożarła, * Szlachetna Judytnie niewinnie poczęta, * Panienko święta.

Zajadł nas i starł lew grzechu

pierwszego, * Tyś nie słyszała i ryku samego, * Samson, zaś świętszy, rozszarpał lwa tego, * Pierworodnego.

Przez Twe poczęcie, Panno! prosim Ciebie, * Na wieki z Tobą niech królujem w niebie, * Tam śpiewać będziem: Niewinnie poczęta, * Panienko święta. Amen.

Pieśni o św. Barbarze.

110. Błogosławiona i Panienko miła, * Żeś w Chrysta Panu wielce się lubiła, * Dla Jego Imienia maki ponosiła, * Święta Barbaro.

Aniś ty rodu, ani ojca swego, * Ani czi świata, ni godności jego, * Sobie ważyła nad Syna Bożego, * Święta Barbaro.

Radaś się mężom okrutnym poddała, * Ciało panińskie twe obnażyć dała, * Do Oblubieńca Chrystusa wołała, * Święta Barbaro.

Boki twe święte i żywot do ko-
ści * Palone były, * Bez wszelkiej
litości, * Piersi targali, nie mając
miłości, * Świ ta Barbaro.

O jakąś wielką boleść wycier-
piała, * Kiedy twa młotem była
bita głowa, * Wszakżeś z pomocą
Bożą wycierpiała, * Święta Barbaro.

Racze pamiętać na modlitwę
swoję, * Pierwój niż ojciec ściał
był głowę twoję, * Którą żeś dała
za to bractwo twoje, * Święta
Barbaro.

Niech Pan Twój miły w osta-
tnią godzinę, * Nas grzesznych
k'sobie za twoją przyczyną * Pro-
wadzić każe jako swoje syny, *
Święta Barbaro.

Święta Barbaro, już w wiecznej
radości, * Wspomagaj nas w dzień
przytomnej trudności, * Po śmierci
przywiedź do Raju wiecznego, *
Święta Barbaro. Amen.

111. Barbaro święta, perło Je-
zusowa, * Ścieszko do nieba grze-
sznikom gotowa, * Wierna przy
śmierci patronko smutnemu, * Ko-
nającemu.

Źródło czystości, obmyta na
wieki, * Nie wypuszczaj mnie z twęj
świętej opieki, * Ty mnie przygotuj
na drogę wieczności, * W święto-
bliwości.

Spraw, by mój Jezus był dozor-
cą moim * W życiu i zgonie, tak
jak był twoim, * Niech dusza moja
w niebie z twęj pomocy * Z sobą
zjednoczy.

Twój i mój Jezus w świętym
Sakramencie, * Niech mnie nakarmi
w ostatnim momencie, * Ostatnie
słowo: Jezus i Marya, * Niech
mnie nie mija.

W ranach najśodszych, w mę-
ce Jego drogiej, * Zakryj mnie
Panno, od szatańskiej trwogi, *

Abym umierał dobrze z twój o-
brony, * Nieustraszony.

Bym mą od piekła zabezpieczył
duszę * Najbardziej w ten czas, kiedy
konać muszę, * Barbaro droga,
oddajże ją Bogu, * W niebieskim
progu.

Komuż bezpieczniej duszę swą
polecę, * Jak tobie? a ty Jezusowi
w ręce * Oddaj, o perło droga
zapłacona, * Krwią odkupiona.

Barbaro święta uprosz godne ży-
cie, * Bym mógł opłakać złości me
sowicie, * Po dobrej śmierci z Świę-
temi mieszkanie, * Daj Jezu Pa-
nie. Amen.

DODATEK.

NIESZPORY

ze Śpiewnika Krakowskiego.

(Według Wujka.)

V. Boże! wejrzyj ku wspomnieniu memu,
R. Panie! pośpiesz się ku ratunkowi
memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.
R. Jako była na początku, teraz i za-
wsze i na wieki wieków. Amen. All.

112. Psalm 109.

Rzekł Pan Panu memu * Siądź
po prawicy mojej * Aż położę
nieprzyjaciół twoje * Podnóżkiem
nóg twoich.

Łaskę mocy Twojej wypuści Pan
z Syonu; * Panuj w pośród nie-
przyjaciół twoich. * Przy tobie
przodkowie w dzień możności two-
jej w jasności Świętych, * Z żywo-
ta przed jutrenką zrodziłem Cię.

Przysiągł Pan, a nie będzie mu żal, * Ty jesteś kapłanem na wieki, według porządku Melchizedechowego, * Pan po prawicy Twojej * Poraził w dzień gniewu swego króle.

Będzie sądził narody, napelni upaści, * Potłucze głowy wielu na ziemi. * Z strumienia na drodze pić będzie, * Dla tego wywyższy głowę.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, * Jak była na początku i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

113. Psalm 110.

Będę wyznawał Panie! wszystkim sercem mojem, * W radzie sprawiedliwych i w zgromadzeniu. Wielkie sprawy Pańskie, * Doświadczone we wszystkim upodobaniu Jego.

Wyznanie i wielmożność dzieła Jego * A sprawiedliwość Jego trwa na wieki wieków. * Uczynił pamiątkę dziwów swoich miłosierdy a litościwy Pan, * Dał pokarm tym, którzy się Go boją.

Pamiętać będzie wiecznie na testament swój. * Moc uczynków swoich oznajmił ludowi swemu, * Aby im dał dziedzictwo poganów. * Uczynki rąk Jego prawda i sąd.

Pewne są wszystkie przykazania Jego, * Utwierdzone na wieki wieczne, uczynione w prawdzie i prawości. * Posłał odkupienie ludowi swemu, * Postanowił na wieki testament swój.

Święte i straszne Imię Jego, * Początek mądrości bojaźń Pańska. * Wyrozumienie dobre wszystkim, którzy je czynią. * Chwała Jego trwa na wieki wieków. Amen.

Chwała Ojcu itd.

114. Psalm 111.

Błogosławiony mąż, który się
boi Pana, * W przykazaniach Jego
będzie się kochał wielce. * Możliwe
na ziemi będzie nasienie jego, *
Naród prawych będzie błogosła-
wiony.

Sława i bogactwa w domu je-
go, * Sprawiedliwość Jego trwa
na wieki wieków. * Wszła w cie-
mnościach światłość prawym, * Mi-
łościwy, miłosierny i sprawiedliwy.

Rozkoszny człowiek, który się
zlituje i pożyczka, * Będzie miar-
kował mowy swe z rozsądkiem, *
Bo na wieki nie będzie poruszony. *
W wiecznej pamiętce będzie spra-
wiedliwy, * Nie będzie się bał
mowy złej.

Gotowe serce jego nadzieję mieć
w Panu, * Umocnione jest serce
jego. * Nieporuszy się, aż wzgar-
dzi nieprzyjaciół swymi. * Roz-

proszył, dał ubogim, sprawiedli-
wość Jego trwa na wieki wieków. *
Ród jego wywyższy się w chwale.

Grzesznik ujrzy i będzie się
gniewał, * Będzie zgrzytał zębami
swemi, a będzie schnął; * Żądza
niezbożnych zaginie.

Chwała Ojcu itd.

115. Psalm 112.

Chwalcie dzieci Pana * Chwalcie
Imię Pańskie. * Niechaj będzie
Imię Pańskie błogosławione * Od-
tąd aż na wieki.

Od wschodu słońca aż do za-
chodu * Chwalebne Imię Pańskie. *
Wysoki nad wszystkie narody Pan *
A nad niebiosą chwała Jego.

Któż jako Pan Bóg nasz, który
mieszka na wysokości, * A na niskie
rzeczy patrzy na niebie i na zie-
mi. * Podnoszący z ziemi nędzne-
go, * A z gnoju wywyższając ubo-
giego.

Aby go posadził z książęty, * Z książęty ludu swego, * Który czyni, iż niepłodna mieszką w domu, * Matka synów wesola.

Chwała Ojcu itd.

116. Psalm 113.

Kiedy z Egiptu Izrael wychodził, * Dom się Jakóba z więzów oswobodził, * Wielka tam łaska Panie Twoja była, * I niepodobna ku wierzeniu siła.

Pęd morza razem na pół się rozsadził, * Jordan w tył swoje wody odprowadził, * Góry wzniesione jak capy a skały, * Jako wesole jagnięta skakały.

Cóżto ci morze? kto cię tak rozdziera? * Kto twe Jordanie w tył wody odpiera? * Góry czemuście jak capy, skały, * I wy dla czego jak jagnięta skakały?

Od twarzy Pana zostały zruśzone, * Ziemia i morze i góry

wzniesione, * On zdroje z głazów, i z twardej opoki, * On wyprowadził swą ręką potoki.

Nie nam o Panie, nie nam, ale Twemu * Daj Imieniowi chwałę najświętszemu.

Niechaj wiadome i sławione wszędzie Twe miłosierdzie, Twoja prawda będzie, * Niechaj płochące prości nie pytają: „gdzież teraz ich Bóg, któremu dufają?”

Nasz Bóg na niebie, cokolwiek zamyśli, * Wszystko się musi stać podług Jego myśli, * Ich bałwany ze srebra, ze złota * Nic nie są tylko ludzkich rąk robota.

Gębą nie mówią, okiem nie patrzą, * Uchem nie słyszą, i woni nie mają.

Ręką nie cisną, nie postąpią nogą, * Gardłem żadnego głosu dać nie mogą.

Bodaj tak i ci, którzy je działają * A owszem którzy w nich

nadzieję mają, * Izrael w Panu nadzieję stawiał, * A On go wszelkię przygody pozbawił.

Niech się na Pana spuści dom Aarona, * Jawna mu jego dobroć i obrona, * Niech Mu ufają, którzy się Go boją, * Bo krom wątpienia w łasce Jego stoją.

Pan o nas pomni, Pan nam błogosławił, * I dom Izraela, Aarona wstawił!

Każdemu łaskaw pobożnemu człeku, * Tak małym i dorosłym w wieku, * Niechże swą łaskę pomnoży nad wami, * I nad dziatkami.

Pan wam na wieki będzie błogosławił, * Ten który niebo i ziemię ustawił, * Niebo wysokie jego jest mieszkanie, * A ziemię ludziom oddał w używanie.

Nie martwi, Panie, będą Cię chwalili, * Ani ci, którzy pod ziemię wstąpili, * Ale my, którzy na

świecie żyjemy, * Wiecznemi czasy sławić Cię będziemy.

Chwała Ojcu itd.

117. Psalm 116.

Chwalcie Pana wszyscy poganie, * Chwalcie Go wszyscy narodowie.

Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego, * A prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu itd.

118. Magnificat III.

Wielbi dusza moja Pana * I rozradował się duch mój w Bogu Zbawicielu moim.

Iż wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto bowiem odtąd błogosławioną mię zwać będą wszelkie narody, * Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, * Który można jest i święte Imię Jego.

A miłosierdzie Jego od narodu do narodów, * Bojącym się Jego, * Pokazał moc w ramieniu swoim, * Rozproszył pyszne myślą serca ich.

Złożył mocarze z stolicy a podwyższył pokorne, * Łaknące napełnił dobrami, * A bogacze próżno odprawił.

Przyjął Izraela sługę swego, * Wspomniawszy na miłosierdzie swoje, * Jako mówił do ojców naszych, Abrachama i potomków jego na wieki.

Chwała Ojcu itd.

Pieśni o Najśw. Maryi Pannie
na stronnicy 44.

119. Psalm 115.

Uwierzyłem, przeto mówiłem, * Stałem się dla tego bardzo upokorzony, * W utrapieniu mojem mówiłem, * Kłamca wszelki człowiek.

Czém nagrodzę Panu za wszystko, co mi on udzielił, * Przyjmę kielich zbawienia, * A imię pańskie zwywać będę.

Śluby moje oddam Panu przed wszystkim ludem jego, * Kosztowna bowiem śmierć Świętych jego przed obliczem pańskim, * O Panie ponieważm sługa Twój, * Sługą jestem Twoim i synem służebnicy Twojej.

Rozerwałeś więzy moje, * Tobie ofiaruję chwały i imię Pańskie zwywać będę, * Służby moje oddam Panu w obliczu wszęgo ludu jego, * W przysionkach domu Pana w pośrodku Twoim Jeruzalem.

Chwała Ojcu itd.

120. Psalm 127.

Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana, * Którzy chodzą na drogach Jego, * Z prac rąk twoich

jadać będziesz, * Błogosławionym
jesteś i dobrze tobie będzie.

Żona twoja jako winna macica
zyczna, * Wedle ścian domu twego*
Syny twoje jako latorośle palmy*
Koło stołu twego.

Oto tak błogosławiony człowiek*
Który się boi Pana, * Niechaj ci
Pan błogosławi z Syonu, * Abyś
widział dobra Jeruzalem po wszy-
stkie dni żywota twego.

I widział syny synów twoich,*
I pokój nad Jeruzalem.

Chwała Ojcu itd.

121. Psalm 147.

Chwal Jeruzalem Pana, * Chwal
Syonie Syna Twego, * Albowiem
uczynił zapory bram twoich,* Bło-
gosławił synom twym w tobie;

Który uczynił granicom twoim
pokój* I nasyca się najwyborniej-
szym zbożem; * Który puszcza sło-

wo swe na ziemię, * Prędko bieży
mowa jego.

Który dawa śnieg jako wełnę,*
A mgłę rozsypuje jako popiół,*
Spuszcza lód swój jako bryły,*
Któż się ostoi przed zimnem jego.

Pośle słowo swoje,* Wionie wiatr
jego a pocieką wody,* Który oznaj-
muje słowo swe Jakóbowi,* Spra-
wiedliwość i sądy swoje Izraelowi.

Nie uczynił tak żadnemu naro-
dowi, * I nie objawił im sądów
swoich.

Chwała Ojcu itd.

122. HYMN.

Sław języku chwalebne* Ciało
i krwi świętości, * Które na ol-
kup całego, * Świata z wielkiej mi-
łości,* Wydał owoc Panieńskiego,*
Płodu Król wielmożności.

Nam jest dany, nam się zrodzi*
Z czystej Panny wnetrzności,* I
po świecie siejąc, chodził,* Ziarno

Boskiej mądrości; gdy Mu czas zejścia przychodził, * Cud czyni swęj miłości.

W święta najświętszej Panny Maryi śpiewa się po Psalmie 109, Psalm 112, a potem Psalmy następujące.

123. Psalm 121.

Weseliłem się z tego co mi powiedziano, * Pójdziemy do domu Pańskiego. * Stawały nogi nasze w sieniach twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, które się buduje jako miasto, * Świadcstwo Izrael, ku wyznaniu Imienia Pańskiego.

Bo tam postanowione stolice na sąd, * Stolice w domu Dawidowym. * Proście co jest ku pokojowi Jeruzalem * A dostatek tym, którzy Cię miłują.

Niechaj pokój w mocy Twojej, * A dostatek w basztach Twoich, * Dla braci moich i bliźnich moich. * Mówilem pokój o tobie.

Dla domu Pana Boga naszego * Szukałem dobra tobie. Chwała Ojcu itd.

124. Psalm 126.

Jeżeli Pan nie zbuduje domu, * Próżno pracowali, którzy go budują. * Jeżeli Pan nie będzie strzegł miasta, * Próżno czuje, który go strzeże.

Próżno macie przededniem wstawać. * Wstańcie, skoro usiądziecie, * Którzy pożywacie chleba boleści. * Gdy da miłym swym spanie, * Oto! dziedzictwo Pańskie: * Synowie, zaplata owoc żywota.

Jak strzały w rękę mocarza, * Tak synowie utrapionych. * Błogosławiony człowiek, który nappełnił żądze swoje z nich. * Nie wstydydzi się, kiedy będzie mówił z nieprzyjaciołmi swymi w bramie.

Chwała Ojcu itd.

PSALMY

(po łacinie).

125. Deus in adiutorium meum
intende,
Domine ad adjuvandum me
festina.

Gloria Patri et Filio et Spi-
ritui sancto,
Sicut erat in principio, et
nunc, et semper,
Et in saecula saeculorum.
Amen. Alleluja.

126. Psalm 109.

Dixit Dominus Domino meo: *
Sede a dextris meis; * Donec po-
nam inimicos tuos: * Scabellum pe-
dum tuorum.

Virgam virtutis tuae emittet Do-
minus ex Sion. * Dominare in medio
inimicorum tuorum. * Tecum prin-
cipio in die virtutis tuae in
splendoribus sanctorum; * Ex utero
ante luciferum genui te.

Juravit Dominus, et non poeni-
tebit cum; * Tu es sacerdos in
aeternum secundum ordinem Mel-
chisedech. * Dominus a dextris
tuis; * Confregit in die irae suae
reges.

Judicabit in nationibus; imple-
bit ruinas; * Conquassabit capita
in terra multorum. * De torrente in
via bibet; * Propterea exaltabit
caput.

Gloria Patri et Filio et Spiritui
sancto, * Sicut erat in principio,
et nunc, et semper, * Et in saecula
saeculorum. Amen.

127. Psalm 110.

Confitebor tibi Domine, in toto
corde meo; * In concilio justorum
et congregatione. * Magna opera Do-
mini; * Exquisita in omnes volun-
tatis ejus.

Confessio et magnificentia opus

ejus; * Et justitia ejus manet in saeculum saeculi. * Memoriam fecit mirabilium tuorum, misericors et miserator Dominus; * Escam dedit timentibus se.

Memor erit in saeculum testamenti sui; * Virtutem operum suorum annunciabit populo suo. * Ut det illis haereditatem gentium; * Opera manuum ejus, veritas et iudicium.

Fidelia omnia mandata ejus; confirmata in saeculum saeculi, * Facta in veritate et aequitate. * Redemptionem misit populo suo. * Mandavit in aeternum testamentum suum.

Sanctum et terribile nomen ejus; * Initium sapientiae timor Domini. * Intellectus bonus omnibus facientibus eum; * Laudatio ejus manet in saeculum saeculi.

Gloria Patri etc.

128. Psalm 111.

Beatus vir, qui timet Dominum, * In mandatis ejus volet nimis. * Potens in terra erit semen ejus, * Generatio rectorum benedicetur.

Gloria et divitiae in domo ejus; * Et justitia ejus manet in saeculum saeculi. * Exortum est in tenebris, lumen rectis; * Misericors, et miserator et justus.

Jucundus homoqui miseratur, et commodat, disponet sermones suos in iudicio quia in aeternum, * Non commivebitur. * In memoria aeterna erit justus; * Ab auditione mala non timebit.

Paratum cor ejus sperare in Domino; * Confirmatum est cor ejus; * Non commovebitur donec despiciat inimicos suos. * Dispersit, dedit pauperibus, justitia ejus manet in saeculum saeculi; * Cornu ejus exaltabitur in gloria. Peccator videbit et irascetur;

dentibus suis fremet et tabescet;
Desiderium peccatorum peribit.

Gloria Patri etc.

129. Psalm 112.

Laudate pueri Dominum, * Laudate nomen Domini. * Sit nomen Domini benedictum, * Ex hoc, nunc, et usque in saeculum.

A solis ort, usque ad occasum, * Laudabile nomen Domini. * Excelsus super omnes gentes Dominus; * Et super coelos gloria ejus.

Quis sicut Dominus Deus noster, * Qui in altis habitat, * Et humilia respicit * In coelo et in terra? suscitans a terra inopem, * Et de stercore erigens pauperem.

Ut collocet eum cum principibus * Cum principibus populi sui. * Qui habitare facit sterilem in domo, * Matrem filiorum laetantem.

Gloria Patri etc.

130. Psalm 113.

In exitu Israel de Aegypto, * Domus Jacob de populo barbaro: * Facta est Judaea sanctificato ejus, * Israel potestas ejus.

Mare vidit et fugit, * Jordanis conversus est retrorsum. * Montes exultaverunt ut arietis * Et colles sicut agni ovium.

Quid est tibi, mare, quod fugisti? * Et tu Jordanis quia, conversus est retrorsum. * Montes exultatis sicut arietes * Et colles sicut agni ovium.

A facie Domini mota est terra, * A facie Dei Jacob * Qui convertit petram in stagna aquarum, * Et rupem in fontes aquarum.

Non nobis, Domine, non nobis, * Sed nomini tuo da gloriam.

Super misericordia tua, et veritate tua, * Nequando dicant gentes: ubi est Deus eorum?

Deus autem noster in coelo: *
Omnia quecumque voluit, fecit *
Simulacra gentium argentum et
aurum, * Opera manuum hominum.

Os habent, et non loquentur; *
Oculos habent; et non videbunt. *
Aures habent, et non audient; *
Nares habent, et non adorabunt.

Manus habent, et non palpa-
bunt; pedes habent, et non am-
bulabunt; * Non clamabunt in gut-
ture suo.

Similes illis fant, qui faciunt
eo, * Et omnes, qui confidunt in
eis. * Domus Israel speravit in
Domino: * Adjutor protector
eorum est.

Domus Aaron speravit in Do-
mino: * Adjutor eorum est. * Qui
timent Dominum, speraverunt in
Domino * Adjutor eorum et protec-
tor eorum est.

Dominus memor fuit nostri: et
benedixit nobis. * Benedixit domui
Israel: benedixit domui Aaron.

Benedixit omnibus, qui timent
Dominum: * Pusillus cum majoribus *
Adjiciat Dominus super vos super
vos et super filios vestros.

Benedicti vos a Domino, * Qui
fecit coelum et terram. * Coelum
coeli Domino: * Terram autem
dedit filiis hominum.

Non mortui laudabunt te, Do-
mine * Neque omnes, qui descen-
dunt in infernum. * Sed nos, qui
vivimus, benedicimus Domino, * Ex
hoc nunc, et usque in saeculum.

Gloria Patri etc.

131. Psalm 116.

Laudate Dominum omnes gen-
tes: * Laudate eum omnes populi.

Quoniam confirmata est super
nos misericordia ejus, * Et veritas
Domini manet in aeternum.

Gloria Patri etc.

132. Magnificat III.

Magnificat anima mea Dominum: * Et exultavit spiritus meus *
In Deo salutari meo.

Quia respexit humilitatem ancillae suae: * Ecce enim ex hoc beatum me dicent omnes generationes. * Quia fecit mihi magna, qui potens est, * Et sanctum nomen ejus.

Et misericordia ejus a progenie in progenies! * Timentibus eum. * Fecit potentiam in brachio suo, * Dispersit superbos mente cordissui.

Deposuit, potentes de sede, * Et exalavit humiles, * Esurientes implevit bonis. * Et divites dimisit inanes.

Suscepit Israel, puerum suum: * Reordatus misericordiae suae. * Sicut locutus est ad patres nostros; * Abraham et semini ejus in saecula.

Gloria Patri etc.

133. Alma Redemptoris mater, quae pervia coeli porta manes et stella maris, succurre cadenti, surgere qui curat, populo. Tu quae genuisti natura mirante Tuum sanctum genitorem, virgo prius ac posterius: Gabrielis ab ore, sumens illud ave, peccatorum miserere.

134. Ave, Regina coelorum! * Ave, Domina Angelorum! * Salve, radix! salve porta! * Ex qua mundo lux est orta. * Gaude, Virgo gloriosa! * Super omnes speciosa! * Vale, o valde decora! * Et pro nobis Christum exora!

135. Regina coeli laetare, Alleluja! Quia quem meruisti portare, Alleluja! Resurrexit sicut dixit, Alleluja! Ora pro nobis Deum, Alleluja.

136. Salve Regina, Mater misericordiae! vita, dulcedo, et spes

nostra, salve! Ad te clamamus exules filii Evae. Ad te suspiramus, gementes et flentes in hac lacrymarum valle. Eja ergo advocata nostra! illos tuos misericordes oculos ad nos converte. Et Jesum benedictum fructum ventris tui, nobis post hoc exilium ostende: O clemens! o pia! o dulcis Virgo Maria.

127. Psalm 115.

Credidi, propter quod locutus sum, * Ego autem humilatus sum nimis * Ego dixi in excessu meo * Omnis homo mendax.

Quid retribuam Domino * Pro omnibus, quae retribuit mihi. * Calicem salutaris accipiam * Et nomen Domini invocabo.

Vota mea Domino reddam coram omni populo ejus, * Pretiosa in conspectu Domini mors sanc-

verbum suum Jacob, * Justitias et judicia sua Israel.

Non fecit taliter omni nationi, * Et judicia sua non manifestavit eis. Gloria Patri etc.

HYMNUS.

140. Pange lingua gloriosi, * Corporis mysterium, — Sanguinisque pretiosi * Quem in mundi pretium, * Fructus ventris generosi, * Rex effudit gentium.

Nobis datus, nobis natus, * Ex intacta Virgine, — Et in mundo conversatus, * Sparso verbi semine — Sui moras incolatus, * Miro clausit ordine.

In supremæ nocte caene * Recumbens cum Fratribus, — Observate lege plene * Cibis in legalibus — Cibus turbae duodenae * Se dat suis manibus.

Verbum caro, panem Verum, * Verbo carnem efficit, — Fitque

sanguis Christi merum * Etsi sensus deficit; — Ad firmandum cor sincerum * Sola fides sufficit.

141. Psalm 121.

Laetatus sum in his, quae dicta sunt mihi * In domum Domini ibimus * Stabtes erant pedes nostri * In atriis tuis Jerusalem.

Jerusalem, quae aedificatur ut civitas * Cujus participatio ejus in idipsum * Illuc enim ascenderunt tribus tribus Domini * Testimonium Israel ad confidendum nomini Domini.

Quia illic sederunt sedes in iudicio, * Sedes super domum David, * Rogate, quae ad pacem sunt Jerusalem, * Et abundantia diligentibus te.

Fiat pax in virtute tua * Et abundantia in turribus tuis * Propterea fratres meos et proximos meos, * Loquebar pacem de te.

II.

V. A peste, fame et bello:
R. Libera nos, Domine Jesu Christe.

III.

V. A subitanea, improvisa et perpetua morte:
R. Libera nos, Domine Jesu Christe.

IV.

V. Ab omni malo:
R. Libera nos Domine Jesu Christe.



PIEŚNI przy żałobnej Mszy św.

145. Boże, Sędzio sprawiedliwy! * Usłysz nasze wołanie, * Ach! Ojcie nasz dobrotliwy, * Pokaż Twe zmiłowanie, * Nad duszami zmarłych wiernych, * Które za swoje grzechy, * Zostając w mękach niezmierzonych, * Pragną od nas pociechy.

Na Graduale.

Wszyscy, którzy spoczywają *
W grobach Syna Bożego * Głos
usłysz i powstana, * W dzień on
sądu straszego; * Sprawiedliwi
za swe sprawy * Chwałę wieczną
osięda, * A zli za żywot nieprawy
w piekło wtrąceni będą.

Na Offertorium.

Święta jest myśl i zbawienna
modlić się za zmarłemi, * A Tobie

Boże przyjemna, * Przeto nie gardź
naszemi, * Pokornemi modlitwami,
ale z wielkiej litości, * Zmiłuj się
nad dłużnikami, Twojej sprawie-
dliwości.

Długi naszych sióstr i braci To-
bie, Ojcie kochany, * Niech Jezus
Syn Twój zapłaci, przez swoje
święte rany, * Bądź im miłościw
dla Niego, * Dla krzyżowej ofiary, *
I dla gorzkiej męki Jego, * Uwol-
nij ich od kary.

Na Sanctus.

Święty, Święty nad Świętymi *
Prośby naszej miłości, * Przyjmij
za Twymi wiernymi, * Odsuś ich
ułomności, * Których, jak Pan spra-
wiedliwy, * Skazałeś do więzienia, *
Lecz jak Ojciec miłościwy, * Pra-
gniesz ich wybawienia.

Po Podniesieniu.

Spojrzyj na Syna Twojego, *
Na boleści i rany, * Na tak gor-

ka mękę Jego, * Boże Ojcie kochany! * A zmiłuj się nad duszami, * Za które dał swe życie, * By w chwale Twój z Aniołami * Żywot miały obficie.

Na Agnus Dei.

O Baranku, któryś zgładził * Grzechy świata całego, * Abyś nas wszystkich wprowadził * Do żywota wiecznego, * Niechże dusze zmarłych wiernych, * Doznają Twój litości, * Będące w mękach niezmierzonych * Za swoje ułomności.

Uśmierz sprawiedliwość srogą, * Przebiegaj Ojca swego, * Męką i Krwią Jego drogą * A z miłosierdzia Twego, * Ugaś czyszczone upały, * Odpuść im nieprawości, * Wprowadź ich do wiecznej chwały * Do niebieskiej radości.

Na Requiescant.

Zmiłuj się nad nimi, Panie! *

z miłosierdzia Twego, * Racz im darować karanie * Więzienia czyszcowego; * Przez Jezusowe zasługi, * Któreś ofiarujemy, * Odpuść im grzechowe długie, * Pokornie Cię prosimy. Amen.

146. Jezu w Ogrójcu mdlejący, * Krwawy pot wylewający, * Dusze w czyszczeniu omdlewający, * Twój ochłody wyglądają, * O Jezu!

Przez Twój pot o Jezu drogi, * Wyzwol dusze z męki srogi, * Potu krwawego strumienie, * Niechaj zaleją płomienie, * O Jezu!

Przez Twe Jezu dyscypliny, * Któreś cierpiał dla dusz winy, * Niech z różg Krwią Twoją zbroczonych, * Spłyną krople na strapiionych, * O Jezu!

Królu w cierniowej koronie, * Przez okłóte Twoje skronie, * Wyrwij z czyściska do korony, * Którzy żebrzą Twój obrony, * O Jezu!

Krzyż okrutny dźwigający, *
Po trzykroć upadający, * Przez
ten ciężar Krzyża Twego, * Wy-
zwol z ognia czyścowego, * O
Jezu!

Jezu z sukien obnażony, * I na
krzyżu rozciągniony, * Dusze z czy-
ścia wyglądają, * Ręce ku Tobie ścią-
gają * O Jezu!

Jezu z krzyżem podniesiony, *
Między łotry policzony, * Policz
dusze między święte, * Przez Twe
bóle niepojęte, * O Jezu!

Niechaj z boku przebitego, * Z
Serca Twego zranionego, * Spłyną
na czyśca strumienie, * Na dusz
wiernych ochłodzenie, * O Jezu!

Jezu! do grobu złożony, * Ma-
ścią drogą namaszczoney, * Wypuść
te dusze z więzienia, * Niechaj
dostąpią zbawienia, * O Jezu!

Przez Twą Chrystę, srogą mę-
kę, * Podaj duszom w czyścu rę-
kę, * Wyciągnij je do swobody, *

Policz między Świętych trzody, *
O Jezu!

Wprowadź do rajskiej wie-
czności, * Do niebieskiej szczę-
śliwości, * Gdzie Święci: Święty
śpiewają, * Trójcę Świętą wychwa-
lają, * O Jezu! Amen.

147. Więzień w czyścu zatrzy-
many, * Prosi na Jezusa rany, *
Ratuj z ognia moją duszę, * Bo
ja bardzo cierpieć muszę, * O Jezu!

Za wszystkie dni i momenta, *
Życia mego i talenta, * Tam rachu-
nek pokazano, * Na ciężkie męki
mnie dano, * O Jezu!

Ogień w czyścu bardzo ostry. *
Obtoczył mnie płomień bystry, *
I zewsząd mnie ogień pali, * Nikt
się nademną nie żali, * O Jezu!

Gdym się z światem ja rozsta-
wał, * Wtenczas mnie każdy żało-
wał, * A gdym skołał, choć wi-

dzieli, * O duszy mój zapomnieli,*
O Jezu!

Córki, syny co płakali, * Gdy
mnie do grobu chowali, * Wtenczas
niby żałowali,* A teraz mnie zanie-
dbali * O Jezu!

Siostra z bratem chodzą strona,*
Chociaż mi requiem dzwonia, * I
requiem wydzwoniają, * O duszy
mój nic nie dbają, * O Jezu!

Miły Jezu cóż takiego, * Nie
masz przyjaciela mego, * Żeby
mnie teraz ratował, * W mękach
czyśćcowych salwował, * O Jezu!

Córki, syny nie ratują, * Bra-
cia, siostry też nie dbają, * Przy-
jaciele, inni krewni, * Nikt o du-
szy mój nie wspomni, * O Jezu!

Mają z pisma ogłoszenie, *
Jak w czyśćcu palą płomienie, *
Tam za moment w grzechu pło-
nać, * We łzach gorzkich długo
tonać, * O Jezu!

Dekret Boski nie w przemia-

nie, * Co mnie dziś, tak się wam
stanie, * Uważaj każdy żyjący, *
Na ogień w czyśćcu gorący, * O
Jezu!

Przez Twą Jezu srogą mękę,*
Podaj duszom w czyśćcu rękę,*
Wyciągnij je zranionemi,* Z czyścia
rękami Twojemi, * Jezu!

Wprowadź z Twój świętej mi-
łości, * Do niebieskiej wesołości,*
Niech się cieszą z Tobą Panem,*
Aż na wieki wieków Amen, * O
Jezu!

148. Przez czyśćcowe upale-
nia,* Którzy znoszą przewinienia,*
Łzy leją bez pocieszenia, * Że-
brzą Twego uzalenia, * O Marya!
Tyś źródło grzechy czyszczące,*
Wszystkim zdrowie przynoszące,*
Posilaj umierające, * Ratuj młki
ponoszące, * O Marya!

K'tobie umarli wzdychają, *
W Tobie ufność pokładają,* Niech

Twarz macierzyńską znają, * Niech
przez Cię niebo dostają, * O Marya!

Kluczu do nieba zrzadzony, *
Więzień w czysu utrapiony, *
Pragnie przez Cię być puszczone, *
Z więzienia w niebieskie strony, *
O Marya!

Sprawiedliwych oświecenie, *
Nadziejo grzesznych zmocnienie, *
Niech przez swoje przyczynienie, *
Gasną czyścowe płomienie, *
O Marya!

Twe zasługi, Two przyczyny, *
Popłaciwszy grzechów winy, * Niech
wprowadzą ludzkie syny * Z mąk
do niebieskiej krainy, * O Ma-
rya! Amen.

149. Dzień on dzień gniewu
Pańskiego * Świat w proch ze-
trze świadkiem tego * Dawid z Sy-
billą wszystkiego.

Strach przyjdzie od wielmożno-
ści * Pańskiej, gdy przyjdzie w

srogości * Sądzić i najmniejsze
złości.

Trąba głosu ogromnego * Wzbu-
dzi z umarłych każdego, * By
wstał przed sąd Pana swego.

Zdumieje się przyrodzenie, *
Gdy wszelkie Pańskie stworzenie *
Stanie się na liczbę czynienie.

Księgi przed sąd przynieść ka-
żą, * Wszech ludzi grzechy, uka-
żą, * Gdzie według nich nas ukarzą.

Wszystkie zbrodnie zatajone, *
Będą światu objawone, * I wie-
czną hańbą zelżone.

Co grzesznik na ten czas rze-
cze: * I do kogo się uciecze, *
Gdy i dobrym strach dopiecze.

Królu tronu straszliwego, * Co
z łaski zbawiasz każdego, * Z mi-
łosierdzia zbaw mię twego.

Wspomnij Jezu z łaski swojej, *
Żem przyczyną drogi Twojej, * Ne
trać mie dla złości mojej.

Mnieś szukał gdy spracowany *

Stał, dla mnie ukrzyżowany, *
Niech nie zginę na sąd zdany.

Sędzio zemszczenia słusznego, *
Racz dać dar odpustu Twego, *
Nie czekaj ratunku mego.

Wzdycham jako obwiniony, *
Wstyd mnie za grzech popełniony, *
Odpuść Boże niezmierzony.

Tyś Magdalenie odpuścił, * Ło-
traś do łaski przypuścił, * Mnieś
też ufność z nieba spuścił. Amen.

Pieśni pogrzebowe.

150. Śpijże już po twoim bólu, *
Chrześcijaninie ukochany, * Śpijże
odpocznij w pokoju, * Z pętów
świata rozwiązany, * Śpijże, * Aż
Bóg wszystkich ludzi, * Z grobów
swoich znowu wzbudzi.

Jużes teraz uwolniony od fra-
sunków i trudności, * Któremiś był
udręczony, * W ziemskiej swojej
śmiertelności, * Śpijże aż Bóg itd.

Niech ci hojnie Bóg nagro-
dzi, * Coś ucierpiał w docze-
sności, * Niech cię mile Bóg ochło-
dzi, * Za twe krzyże we wieczno-
ści, * Śpijże aż Bóg itd.

Za krótki czas i my k'tobie, *
Będziemy też przyłączeni, * Spać
w pokoju z tobą w grobie, * Jake-
śmy tu zgromadzeni, * Aże nas Bóg
wszystkich ludzi itd. Amen.

151. Wale te ci oddaje fałszy-
wy zły świecie, * Bo się fałsz
z zdradą w tobie jako w kole
plecie, * W niebie lepsze mieszka-
nie, toć żądanie moje, * Tam
Bóg hojnie oddaje, kto Go tu
miłuje.

Czyń drogi Jezu zemną, we-
dług woli Twojej, * Mamli boleści
cierpieć pomóż z łaski swojej, *
Ukróć mi utrapienia, posil zmysły
moje, * Niechaj szczęśliwie zasne,
weź mnie w łaskę swoją.

W gruncie serca mego, krzyż
i mekę Twoją, * Zajrzyj się na ka-
żdy czas, toć pociechy moje, *
Pokaż mi Twe oblicze, na pocie-
chy moje, * Gdys za mnie ra-
czył wylać najdroższą Krew Twoją.

Skryj z łaski duszę moję, w
Twym otwartym boku, * Wyrwij
z wszelkiej szkody, niech jednego
kroku * Przykazań nie wykraczam,
dobry Jezu Twoich, * Bo Ciebie
miłujących nie spuszczasz z rąk
Swoich. Amen.

152. Cokolwiek w świecie jest
wszystko marność, * Choćby mnie
królewska doszła godność, * Wszys-
tko zginie, świat pominie, * Króla
i cesarza śmierć nie minie.

Niemasz już sławnego Cycero-
na, * Nie masz Absalona i Sam-
sona, * Ich to sława przykład
dawa, * Ze wszystko na świecie
śmierci strawa.

Bym miał mądrość króla Salo-
ona, * Bym też był tak piękny
k Helena, * Piękność owa ma-
ła głowa, * Od śmierci żadnego
e zachowa.

Choćby się w cielesnej kochał
rasie, * I ona się w szpetność
nieni w czasie, * Ach! nie stała
ęknosć ciała, * Wczoraj się świe-
ła, dziś spróchniała.

Zmieni się cielesna sliczna bar-
a, * Będzie z niej plugawa śmier-
larwa, * A z pięknego, nie brzyd-
zego, * Nie masz nad człowieka
marłego.

Ten, co cię za życia umiłował,
cece twoje mile twarz całował, *
iż z daleka nos zatyka, * Twarz,
czy odwraca, precz ucieka.

Bym nad wszystkich ludzi był
ogaty, * Drogie z srebra, złota
osił szaty, * Ze wszystkiego ko-
townego, * Śmierć mnie ogoło-
mizernego.

Najlepiej zaprawdę Bogu służyć, * Chcąc w niebie stałego dobra użyć, * Niesłychane, nieprzebrane, * W niebiesiech radości zgottowane.

Już ci dziś dziękuję małżonku, (o) mój (a), * Pan Jezus niech będzie opiekun twój, * Za posługi i usługi, * Któreś mi uczynił(a) przez czas długi.

I was, me dziatki, Bogu oddaję, * Na zawsze się z wami tu rozstaję, * Pomagajcie modlitwami, * I podczas mszy świętej błaganiami.

Polecam Ci Jezu duszę moję, * Racz przyjąć pokorną prośbę moję, * By Cię chwalić, wiecznie sławić, * Proszę Cię Jezu mój racz mnie zbawić. Amen.

Pieśni przygodne.

153. Straszliwego Majestatu Pannie, * Za me grzechy płakać też nie stanie, * Jam stworzenie Twe wyrodne * Świętych oczu Twych niegodne, * Twój Majestat nieskończony, * Przed którym klękają trony, * Obraziłem.

Nie śmiem oczu podnieść z publiczanem, * Ale sprawa bardzo z dobrem Panem, * Skoro w oczach lży zobaczy, * Wszystko mi darować raczy, * Lecz ztąd w sercu większa rana, * Żem tak łaskawego Pana * Śmiał obrazić.

Kto da oczom też obfite rzeki, * Trzeba bowiem płakać całe wieki, * Żem wiecznego Boga mego * Za moment czegoś marnego, * Ja przesznik zapamiętały * Pana wiekuistęj chwały, * Śmiał znieważyć.

Nędzny prochu na coś się odwa-

żył? * Stwórcę swego haniebnie
znieważył, * Wieszli, co jest grze-
przeklęty? * Słuchaj, co rzekł Pa-
weł święty: * Każde przestępstwo
mandatu * Jest zniewagą Majesta-
tu * Najwyższego.

Bym był zepchnion na bezdn
piekielne, * I tam gorzał za grze-
chy śmiertelne, * Całą wieczność
gorząc srodze, * Już téj krzywdy
nie nagrodzę, * Chyba że mi sam
daruje, * Na wieki nie powetuje
Téj zniewagi.

O nad wieczność i ogień pie-
kielny, * Straszliwszyś jest, grze-
chu śmiertelny! * Zadość tobie
nie uczynię, * W owéj ognistej
dolinie, * Chyba dla krwi Syna
swego, * Opuści dług grzechu me-
go * Bóg łaskawy. Amen.

154. Bóże w dobroci nigdy nie
przebrany, * Żadnym językiem
niewypowiedziany, * Ty jesteś go-

dzien wszelakiéj miłości, * Posza-
nowania, chwały, uczciwości.

Ciebie chcę, pragnę i ważę sa-
mego, * Nad wszystkie dobra,
Tyś u serca mego, * Najwyższe
dobro, Ty w największej cenie, *
Sam jeden u mnie nad wszystko
stworzenie.

Choćbyś mnie nigdy za grze-
chy, mój Panie! * Nie karał, prze-
cież żałowałbym za nie, * A żało-
wałbym dla tego samego, * Żem
Cię obraził, Boga tak dobrego.

Więc o mój Boże i teraz ża-
łuję, * Dla tego, że Cię nad wszyst-
tko miłuję, * I to u siebie sta-
tecznie stanowią, * Że grzechów
moich nigdy nie ponowię.

Mam mocną wolą spowiadać się
szczerze, * I zawsze trzymać z To-
bą to przymierze, * Co gdy uczy-
nię, spodziewam się Ciebie, *
Widzieć z radością i żyć z Tobą
w niebie.

O Boże dobry! Boże litościwy,*
Racz być méj duszy nędznej mi-
łościwy! * Jakoś ją stworzył po-
moż do zbawienia, * Użyj Twój
łaski, broń od potępienia. Amen.

Pieśni o Najś. Maryi P.

155. Witaj Święta i Poczęta
Niepokalanie * Marya! słiczna lilia,
moje kochanie, * Witaj czysta
Panienko, najjaśniejsza Jutrzen-
ko! * Witaj Święta w niebo wzię-
ta, * Niepokalana!

Twą pięknoscia, niewinnością
nieba górujesz, * Dostojeństwa i
panieństwa, wszystkie celujesz,*
W pierwszym Panno, momencie,*
Święte Twoje poczęcie, * Jaśnie-
jące jako słońce, * Niepokalana!

Sam Bóg Święty z Ciebie wzię-
ty, dla téj przyczyny, * Żeś się
stała i została zawsze bez winy,*
Tys przed wiek przejrzana, i za

Matkę wybraną, * Jezusowi Chry-
stusowi, * Niepokalana!

Twoje państwo i poddaństwo,
świat, nieba Pani! * Cesarzowie,
Monarchowie Twoi poddani, * Dla
Twojej niewinności, dał Ci Bóg
w swój hojności, * Żeś poczęta,
zaraz święta, * Niepokalana.

Luminarze chociaż w parze nie
tak jaśnieją, * Bo przy świętém
poczęciu Twém zaraz blednieją,*
Tys nad słońce jaśniejsza i nad
gwiazdy słiczniejsza, * Jako zo-
rze w swojej porze, * Niepoka-
lana.

Sami Święci w niebo wzięci
niewyrównają * Twój piękności i
czystości, którą przyznają,* Wszy-
scy Ci się dziwią, * Niewinność
Twą szanują, * Żeś tak święta,
z Anny wzięta, * Niepokalana.

I świat cały choć zuchwały Two-
je poczęcie, * Niepokalanie wysła-
wia w pierwszym momencie, *

Wszystkie razem stworzenia, wyznają bez wątpienia, * Żeś jest droga Matko Boga, Niepokalana.

Więc Cię sławiąc, błogosławiąc, Panno prosimy, * Niech czystymi niewinnymi, zawsze będziemy, * Za to życie dajemy i mocno wyznajemy: * Żeś jest Święta i poczęta * Niepokalana. Amen.

156. W pierwszym momencie bez zmyślenia poczęta, * Panno Niepokalana! * Z pierwotnego grzechu wprzód wyjęta niżli na świat wydana: * Głowę szatana przyjęście Twe łamie, * Kruszysz łeb smoka w poczęciu bramie, * Depcesz na wstępie szatana.

Razem z Chrystusem byłaś przeznaczona, * Przed wieki w swęj istocie, * W umyśle Boskim wprzód wystawiona, niż poczęta w żywocie, * Bóg Cię jak Arkę, nosił w powodzie, * Potop powszechny

nie Ci nie szkodzi, * Żeś nieskalana w tym świecie.

Wszemmocność Boska wprzód Cię poświeciła, * Mocą nadprzyrodzenia, * Ażebyś Matką Chrystusową była i początkiem zbawienia, * Wszystkie na Ciebie łaski wylała, * Żybyś w poczęciu wolną została, * Od Adamowego przewinienia.

O święta Panno! poczęta bez winy, * Pierworodna w Syonie * Pokaż się Matką, przyjmij nas za Syny, * W ostatnim życia zgonie, * Wszak dla nas grzesznych Matkąś się stała, * Boską, żebyś nam Boga zjednała, * Więc miej Twój naród w obronie. Amen.

Pieśń przed ślubem.

157. Oto Boże serc tych dwoje, * Spuszcza się na łaskę Two-

j: * Żeby się wiernie kochali, *
 W zgodzie do śmierci wytrwali. *
 Niech się licznie rozradzają, *
 Dzieci w służbie Twój chowają; *
 Niech im się w życiu powodzi, *
 Niech im zły człowiek nie szkodzi. *
 Co rządysz ziemią i niebem, *
 Opatrz dzieci Twoje chlebem, *
 Pobłogosław ich w około, * Nie-
 chaj Ci służą wesoło. *
 Daj co widzisz potrzebnego, *
 Dla dobra małżeństwa tego; *
 Wszak oni swe zaufanie, * W To-
 bie Samym mają Panie. *
 A w starości po ich zgonie *
 Niech znowu złączywszy dłonie, *
 Po nagrodę obiecaną * Z weselem
 przed Tobą staną. Amen.

Pieśń po ślubie.

158. Coś Ty raczył złączyć
 Boże! * Źródło prawej miłości, *
 Człowiek rozłączyć nie może, *
 Użycz im z Twój litości, * Łaski

i pomocy dzielnej, * Do życia
 cnotliwego; * Niech w miłości nie-
 rozdzielnej * Żyją do zgonu swego.
 Niechaj wiernie zachowują *
 Święte przykazy Twoje, * Niech
 się serdecznie kochają, * Jak wła-
 sne ciało swoje; * Spraw, by je-
 dném sercem byli, * Żyjąc w wspól-
 nej miłości. * Wzajemnie sobie
 słodzili, * Życia tego przykrości.
 Broń ich od wszelkiej przygo-
 dy! * Oddal od nich w tym stan-
 ie * Ducha swarów i niezgody! *
 Racz błogosławić, Panie! * Ich
 zamysły i roboty * Użycz, czego
 im trzeba; * Spraw, aby się dro-
 gą cnoty, * Prowadzili do nieba.

Rejestr

NABOŻEŃSTW I PIEŚNI
w tej książce zawartych.

Tablica Świąt Ruchomych .VIII	
Kalendarz całego roku . . .	X
Nabożeństwo do św. Anioła	
Stróża	1
Godzinki o św. Aniele Stróżu	3
Litania o św. Aniołach Str.	20
Officium o św. Aniołach Str.	26
Modlitwy do św. Anioła Str.	37
Antyfona do św. Michała Ar- chanioła	39
Modlitwa do św. Michała .	39
Ofiara na uszanowanie św. Anioła Stróża	40
Hymn do św. Anioła Stróża	43
Nowenna do św. Aniołów Str.	45
Modlitwa św. Karola Borro- meusza do św. Anioła Str.	47

Modlitwa Poranna	49
Modlitwa Poranna krótsza .	51

NABOŻEŃSTWO II.

Modlitwy Poranne	52
Modlitwa do Trójcy Przen.	54
Modlitwa Poranna druga .	57
trzecia .	60
Akty Codzienne	62
Modlitwy Wieczorne	67
Oddanie się św. Patronom .	72
Ofiarowanie snu i odpocz. .	73
Pieśń wieczorna	75
Nauka o ofierze Mszy św. .	76

PRAWIDŁA WIELCE POTRZEBNE.

Modlitwa przed pracą . . .	82
przy pracy . . .	82
Posiłek dzienny	96
Zakończenie dnia	99
Modlitwa	100
Modlitwa kościelna	102
Jak spędzać niedziele i święta	104

NABOŻEŃSTWO KOŚCIELNE.

Wychodząc z domu do kość.	107
Gdy wchodzisz na cmentarz	107
Gdy żegnasz się święc. wodą	107
Gdy wchodzisz w drzwi kość.	108
Oddając pokłon przed Przen.	
Sakramentem	108
Msza święta	112
Ofiarowanie Mszy św.	113

NABOŻEŃSTWO PODCZAS MSZY Ś.

MSZA ŚW. I.	117
MSZA ŚW. II.	128
Ewangelia św. Jana	145
Modlitwa po Mszy św. do P.	
Jezusa	146
Modlitwa po Mszy św. do N.	
P. Maryi	147
Polecenie się N. P. Maryi po	
Mszy św.	148
MSZA ŚW. III na cześć N.	
P. Maryi	151

Modlitwa św. Edmunda bisk.	163
Przypomnienie siedmiu słów	
Najśw. P.	164
Hymn Najśw. Panny	168
Modlitwy św. Brygidy	170

MODLITWY DO SPOWIEDZI ŚW.

Wzywianie Ducha św.	184
Przypomnienie sobie grzech.	184
Po przypom. sobie grzechów	188
Akt Wiary	188
Akt Nadziei	189
Akt Miłości	189
Zal	190
Przedsięwzięcie	190
Spowiedź	191
Podziękowanie po Spowiedzi	192

MODLITWY DO KOMUNII ŚW.

Wiara	193
Pokłon	193
Pokora i Nadzieja	194
Miłość	194
Pragnienie	195

PO KOMUNII ŚW.

Pokłon	195
Podziękowanie	196
Ofiarowanie	196
Prośba	196
Modlitwa po przyjęciu Ciała Bożego	197
Siedm Psalmów Pokutnych .	200
Różaniec do N. Maryi P. .	216
Różaniec o Imieniu Jezus .	
Koronka Szkaplerza św. . .	282
Litania o Przenajś. Sakram.	296
Godzinki o niep. pocz. Najś. Maryi P.	302
Pięć Psalmów na Imię Marya	312
Litania do N. Maryi P. . .	321
Pozdrowienie Członków N. P. Maryi	325
Afekt do Serca N. P. Maryi	329
Modlitwa Św. Martyny . . .	331
Modlitwa I. do N. P. Maryi	
Łaskawej	334
Modlitwa II.	335

Sposób ofiarowania samego siebie N. P. Maryi	336
Prośba do Królowej Nieb. .	339
Litania o N. Imieniu Jezus	340
Westchnienie z odpustami .	345
Godzinki o Męce Pańskiej .	346
Litania o Męce Pańskiej .	356
Pięć Prośb serdecznych . .	362
Modlitwa do rany Ramienia Pana Jezusa	368
Litania o Sercu N. Maryi P.	370
Modlitwa o śmierć szczęśl. .	376
Modlitwa św. Alojzego do N. Maryi P.	377
Modlitwa do świętego lub świę- tej, której Imię nosisz .	378
Modlitwa za rodziców żyjąc.	379
Modlitwa za dusze rodziców zmarłych	380
Modlitwa Ojca i Matki za dzieci	381
Modlitwa męża za żonę lub żony za męża	383
Modlitwa za utraconych . .	383
„ o nawrót. grzeszn.	384

Modlitwa powszechna za całe chrześcijaństwo	385
Litania do Wszystkich ŚŚw.	388
Koronka do Przemien. Pańs.	397
Trzy Modlitwy św. Mechtyldy do N. Maryi P.	400
Droga Krzyżowa	403

Rejestr Pieśni.

PRZED KAZANIEM.

Duszo moja, słuchaj Pana	1
------------------------------------	---

NA ASPERGES.

Pokropisz hizopem	2
Asperges me	3

PIEŚNI MSZALNE.

Boże Stwórczo nasz Panie	4
Co nam nakazuje	7
Racz przyjąć uwielbienie	10
Z pokorą upadamy	14
Z pokłonem upadnijmy	18
Na Twe słowo się zbliżamy	20
Przy obchodzie	25

NIESZPORY.

Rzekł Pan do Pana mego	30
Całym Cię sercem	32
Szczęśliwy i nie zna kaźni	33
Chwalcie o dziatki	35
Boga naszego chwalcie	36
HYMN: Będę cierpiał	37
Ucieszyła mię wieść	38
Jeżeli domu sam Pan	39
Jerozolino chwal Pana	40
Wielbi dusza moja Pana	41
Wielbij duszo moja Pana	42
Panno Maryo Matko	44
Witaj Królowo gwiazdo	45
Królowo Nieba Panno	46
Witaj Królowo Matko	46

PIEŚNI ADWENTOWE.

Ecce Dominus	48
Oto Pan Bóg przyjdzie	48
Rorate coeli de super	48
Archaniół Boży Gabryel	48
Po upadku człowieka	51

Spuście nam na ziemskie . . .	53
Zdrowaś bądź Marya . . .	55
O Gospodze uwielbiona . . .	57

PIEŚNI NA BOŻE NARODZENIE.

Anioł pasterzom mówił . . .	59
Dzieciatko się narodziło . . .	60
Rozkwitnęła się lilija . . .	61
W żłobie leży . . .	63
A wczoraj z wieczora . . .	65
Zawitaj Jezu z Panny . . .	67
W dzień Bożego Narodzenia . . .	68
Pójdźmy wszyscy do stajenki . . .	70
Jezus malusienki . . .	72
Gdy się Chrystus rodzi . . .	74

NA 40TO-GODZ. NABOŻEŃSTWO.

Boże kocham Cię . . .	76
-----------------------	----

PIEŚNI POSTNE.

Gorzkie Żale . . .	80
Żal duszę ściska . . .	82
Jezu na zabicie okrutne . . .	83

Ach ja Matka tak żałosna . . .	85
Przypatrz się duszo . . .	86
Jezu od Żydostwa niewinnie . . .	87
Ach widzę Syna mojego . . .	89
Duszo oziębła, czemu . . .	91
Jezu od pospólstwa . . .	92
Ach mnie Matce boleściwej . . .	94
Jezu Chryste Panie miły . . .	95
Wisi na krzyżu . . .	96
Jużem dość pracował . . .	97
Ach mój Jezu jak Ty . . .	101
Krzyżu święty nadewszystko . . .	103
Rozmyślajmy dziś . . .	107
Płaczmy wszyscy najmilejsi . . .	109
Z nieba zestany Syn . . .	113

PIEŚNI WIELKANOCNE.

Chrystus zmartwychwstan . . .	117
Wesoły nam dziś dzień . . .	118
Wstał Pan Chrystus . . .	121
Witaj dniu święty . . .	122
Chrystus Pan zmartwychwst. . .	123
Wesel się Królowa Rajska . . .	124
Dziś Chrystus Król . . .	126
Weselmy się Chrzęścianie . . .	127

PIEŚNI NA ZIEL. ŚWIĄTKI.

Przybądź Duchu Stworzycielu	131
Pan Chrystus dnia . . .	132

PIEŚNI NA BOŻE CIAŁO.

Ciebie Boże wielbimy . . .	133
Ciebie Boże chwalimy . . .	135
Tvoja cześć chwala . . .	138
Pokłękni na kolana . . .	139
Witaj Boże utajony . . .	142
Chwalmy niewysławiony . . .	144
Do Ciebie Panie . . .	145
Przed Twojego dziś . . .	146
Niebo, ziemia, świat . . .	147
Kłaniam się Tobie . . .	148
U drzwi Twoich stoję . . .	150
Pójdźcie wszyscy . . .	151

W CZASIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA.

O Przenajświętsza Hostya . . .	153
O Salutaris Hostia . . .	153
Przed tak wielkim . . .	154
Tantum ergo Sakramentum . . .	154

W Sakramencie utajony . . .	155
Święty Boże, Święty . . .	155
W Majestacie na niebieskim	156

PIEŚNI O N. P. MARYI.

O Marya moja radość . . .	158
Matko niebieskiego Pana . . .	159
O, której berło, ład . . .	160
Idźmy, tulmy się . . .	161
Salve Regina, zawitaj . . .	162
Kto się w opiekę . . .	164
Serdeczna Matko . . .	166
Honor Marya, sława . . .	168
Czystsza nad słońce . . .	169
Anioł Gabryel . . .	140
Marya Panna Elżbietę . . .	172
Witaj Pani, my poddani . . .	173
Wzięta do Nieba . . .	175
Z wyroków Nieba . . .	176
Róża Marya, piękność . . .	177
Święta Panno, Tyś . . .	180
Ciebie na wieki . . .	182
Witaj Królowa Nieba . . .	184
Zawitaj Córko Ojca . . .	185

PIEŚNI O ŚW. BARBARZE.

Błogosławiona i Panienko . . .	187
Barbaro Święta, perło . . .	189

DODATEK.

NIESZPORY ZE ŚPIEWNIA KRAK.

Rzekł Pan Panu memu . . .	191
Będę wyznawał Panie . . .	192
Błogosławiony mąż, który . . .	194
Chwalcie dzieci Pana . . .	195
Kiedy z Egiptu Izrael . . .	196
Chwalcie Pana wszyscy . . .	199
Wielbi dusza moja Pana . . .	199
Pieśni o N. Pannie . . .	44
Uwierzyłem, przeto . . .	200
Błogosławmy wszyscy . . .	200
Chwal Jeruzalem Pana . . .	202
Chwal języku chwalebne . . .	203
Weseliłem się z tego . . .	204
Jeżeli Pan nie zbuduje . . .	205

PSALMY

po łacinie.

Deus in adiutorium . . .	206
Dixit Dominus . . .	206
Confitebor tibi . . .	207
Beatus vir, qui . . .	209
Laudate pueri . . .	210
In exitu Israel . . .	211
Laudate Dominus . . .	213
Magnificat III . . .	214
Alma Redemptoris Mater . . .	215
ve Regina . . .	215
Regina coeli laetare . . .	215
alve Regina . . .	215
redidi propter . . .	216
eati omnes . . .	217
auda Jerusalem . . .	218
ange lingua gloriosi . . .	219
aetatus sum in his . . .	220
Nisi Dominus . . .	221

NA BOŻE CIAŁO.

Rex Christe . . .	222
-------------------	-----

I.

A fulgere et tempestate . . . 222

II.

A peste, fame 223

A subitanae

IV.

Ab omni malo 2

PIEŚNI PRZY ŻAŁOB. M.

Boże Sędzio sprawiedliw . . . 22

Jezu w Ogrójcu . . . 22

Więzień w czyściu . . .

Przez czwóroć . . .

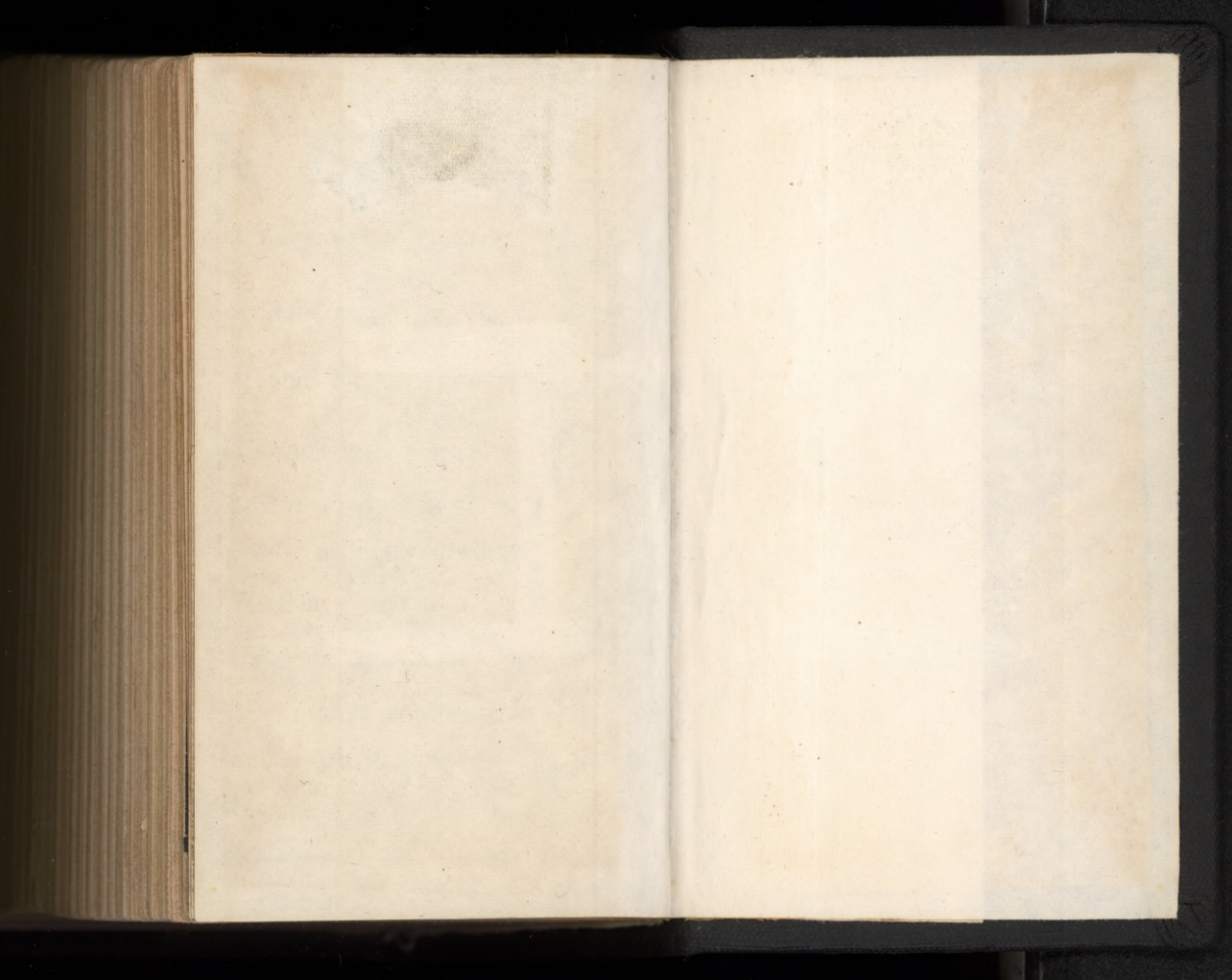
Dzień oł

PIEŚNI POGRZEBOWE

Śpijże już po twoim

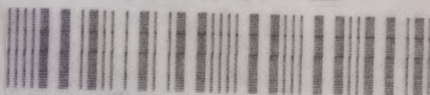
Wale te ci oddają

Cokolwiek w świecie jest . . . 2



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

5707 S



001-005707-00-0